Ир
М-92

ПОДЛИННЫЯ СВИДѢТЕЛЬСТВА

О

ВЗАИМНЫХЪ ОТНОШЕНІЯХЪ

РОССІИ И ПОЛЬШИ.

AUTENTYCZNE ŚWIADECTWA

O

WZAJEMNYCH STOSUNKACH

POMIĘDZY

ROSSYĄ A POLSKĄ.

AUTENTYCZNE ŚWIADECTWA

O

WZAJEMNYCH STOSUNKACH

POMIĘDZY

ROSSYĄ A POLSKĄ

SZCZEGÓLNIÉJ ZAŚ ZA CZASÓW

SAMOZWAŃCÓW W ROSSYI.

ZEBRANE I WYDANE

PRZEZ PÓŁKOWNIKA GWARDYI PAWŁA MUCHANOWA.

MOSKWA.
W Drukarni S. Seliwanowskiego.
1834.

Муханов, П.А.

ПОДЛИННЫЯ СВИДѢТЕЛЬСТВА

О

ВЗАИМНЫХЪ ОТНОШЕНІЯХЪ

РОССІИ и ПОЛЬШИ

ПРЕИМУЩЕСТВЕННО

ВО ВРЕМЯ САМОЗВАНЦЕВЪ.

СОБРАЛЪ И ИЗДАЛЪ

ГВАРДІИ ПОЛКОВНИКЪ ПАВЕЛЪ МУХАНОВЪ.

МОСКВА.
Въ Типографіи Семена Селивановскаго.
1834.

18.

DK67.5
P71984

ПЕЧАТАТЬ ПОЗВОЛЯЕТСЯ,
съ тѣмъ, чтобъ по отпечатаніи представлены были въ Цен-
сурный Комитетъ три экземпляра. Москва. Маія 16 дня 1834 года.
Цензоръ Михаилъ Каченовскій.

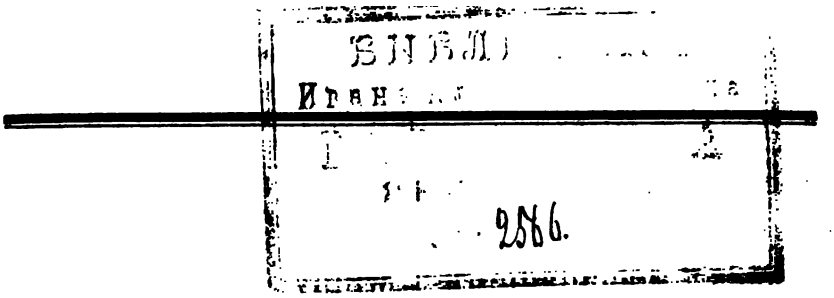

ПРЕДИСЛОВІЕ.

Во время послѣдней войны, и по окончаніи оной, случай доставилъ мнѣ на время нѣсколько рукописей, изъ коихъ большая часшь принадлежитъ къ XVII^му вѣку.

Эпоха, къ которой онѣ ошносятся въ Русской Исторіи или мало или во все не описана.

Опасаясь, чшобы подлинныя рукописи, съ которыхъ я сдѣлалъ списки, не затерялись или не сдѣлались жершвою времени [1], и имѣя въ виду, чшо публичные Госу-

1 Нѣкоторыя изъ сихъ рукописей уже весьма вешхи.

PRZEMOWA.

Podczas ostatniéj wojny i po jéj zakończeniu przypadkiem nabyłem na czas niejaki kilka rękopismów z wieku XVII.

Epoka, do któréj one w historyi Rossyjskiéj ściągają się, mało lub też zgoła nie jest opisaną.

Lękając się, ażeby autentyczne rękopisma, których kopije zrobiłem dla siebie, nie zaginęły, albo nie uległy zniszczeniu czasu [1], a mając na widoku, iż publiczne akta urzędowe a do tego

1 Niektóre z nich są już znacznie spróchniałe.

дарственные акты и къ тому же древніе, дѣлаясь достояніемъ Исторіи, должны быть доступны для каждаго, я желалъ принесши посильную дань на алтарь отечественнаго просвѣщенія; и по сему нещадя ни трудовъ, ни издержекъ, я приступилъ къ изданію сихъ рукописей съ единственною цѣлію доставить пользу занимающимся Отечественною Исторіею.

Дабы сдѣлать ихъ одинаково удобными для Русскихъ и для Поляковъ, къ подлинному Польскому тексту, изданному мною съ дипломатическою точностію [1],

1 При изданіи сохранены не только древняя орѳографія, но даже порядокъ знаковъ препинанія,

starożytne, stając się własnością historyi powinny być wiadome każdemu, chciałem podług możności złożyć ofiarę na ołtarzu Ojczystéj oświaty, postanowiłem przeto ogłosić drukiem te rękopisma, nie szczędząc na to pracy ani nakładu, jedynie w celu przyniesienia pożytku osobom trudniącym się badaniami we względze historyi krajowéj.

Wzamiarze uczynienia tych rękopismów równie użytecznemi dla Rossyan i dla Polaków, do textu Polskiego z dokładnością dyplomatyczną przezemnie wydanego [1], dołączam pra-

1 W niniéjszém wydaniu zachowano nie tylko dawną ortografię, lecz nawet wszystkie znaki pisarskie,

я прилагаю Русскій переводъ совершенно близкій къ подлиннику.

Въ концѣ книги приложены снимки (fac-simile) подписей нѣкоторыхъ значительныхъ лицъ и съ первоначальныхъ страницъ или строкъ нѣкоторыхъ рукописей[1], сдѣланные со всевозможнымъ тщаніемъ и исправностію.

Къ письмамъ Сиги-

во многихъ мѣстахъ крайне неправильный и не рѣдко затемняющій смыслъ подлинника. Не смотря на сіе мнѣ нехотѣлось даже въ подробностяхъ отступишь отъ подлинныхъ рукописей.

1 Еслибы въ послѣдствіи отыскались гдѣ-либо рукописи о сихъ же самыхъ предметахъ, или писанныя подобными почерками, то имѣя передъ глазами снимки съ первоначальныхъ страницъ или строкъ, удобнѣе можно было бы сличать ихъ между собою и выводить свои заключенія.

wie dosłowne tłumaczenie Rossyjskie.

W końcu dzieła są dołączone fac-simile podpisów niektórych znakomitych osób, a także początkowych stronnic lub wierszy[1] z niektórych rękopismów, z największém staraniem i dokładnością wykonane.

Do listów Zygmun-

w wielu miejscach mylnie położone, przez co niekiedy tamuje się zrozumienie myśli; mimo to jednak w drobnostkach nawet postanowiłem wiernie drukować rękopisma autentyczne.

1 W razie wynalezienia innych rękopismów, mających zawierać opisanie podobnych wypadków; lub też takich gdzie użyto podobnego charakteru, mając przed oczyma fac-simile początkowych stronnic albo wierszy porownywać je można pomiedzy sobą i stosowne nad niemi czynić uwagi.

змунда III^го я прилагаю и очеркъ похода Владислава въ Россію въ 1617 и 1618 годахъ, сосшавленный * по свѣденіямъ, почерпнушымъ изъ Польскихъ Исшориковъ.

Собышіе сіе въ Русской Исшоріи вовсе не описано.

Въ сочиненіи В. Берха: *Царствованіе Царя Михаила Ѳеодоровича,* о немъ говоришся почши мимоходомъ и припомъ съ ошибками не шолько въ собсшвенныхъ именахъ, но и при изложеніи самыхъ произшествій.

Изъ Польскихъ писашелей подробнѣе другихъ описываюшъ сіе собышіе: Наруше-

* Господиномъ И. М.

ta III, przydany jest opis wyprawy Władysława do Rossyi w r. 1617 i 1618 podług Polskich pisarzy skreślony*.

Wypadek ten w Rossyjskiéj historyi wcale nie jest opisany.

W dziele P Bercha: *Panowanie Cara Michała Fiedorowicza,* za którego czasów przypadła wspomniona wyprawa, mówi się o nim prawie nawiasowo a do tego z dodaniem pomyłek nie tylko w imionach własnych, lecz nawet w opisaniu samych wypadków.

Z Polskich pisarzy o téj wyprawie obszerniéj od innych mówią: Naruszewicz w *Historyi*

* Przez Pana I. M.

вичь въ *Исторіи Яна Карла Ходкевича* и Нѣмцевичь въ *Исторіи Царствованія Сигизмунда III.*

Первый изъ нихъ описываетъ оное столько, сколько оно ошносилось къ Ходкевичу, командовавшему во время войны 1617 и 1618го годовъ всѣми войсками, хотя впрочемъ главное начальство надъ оными было поручено Владиславу.

Въ твореніи же втораго, (Нѣмцевича), читатель найдетъ, что перомъ сочинителя не рѣдко водила какая-то ненависть ко всему чужеземному, что и лишило его *безпристрастія* — необходимаго качества для всякаго Историка. Матеріалы свои онъ за-

Iana Karola Chodkiewicza i Niemcewicz w *Dziejach panowania Zygmunta III.*

Piérwszy opisuje ją tyle, do ile ona zostaje w związku z życiem Chodkiewicza, dowodzącego w czasie wojny 1617 i 1618 r. nad całém wojskiem, które zresztą zostawać miało pod głównem naczelnictwem Władysława.

W dziele zaś Niemcewicza czytelnik znajdzie, że piórem autora kierowała niejakaś nienawiść ku temu wszystkiemu co było cudzoziemskiém, która go pozbawiła *bezstronności* — głównego przymiotu każdego historyka. Wybierał on materyały do swego dzieła z ojczy-

имствовалъ изъ отечественныхъ писателей, большею частію современныхъ Сигизмунду и Владиславу. Записки сихъ писателей болѣе или менѣе пристрастны къ своему народу и наполнены негодованіемъ противъ Русскихъ, такимъ точно образомъ, какъ въ то время писали Русскіе враги вездѣ Поляковъ. Нѣмцевичъ вмѣсто того, чтобы очистить здравою критикою свѣдѣнія, переданныя современниками потомству [1], тщательно собиралъ все говоренное не въ пользу не-Поляковъ для того,

1 Онъ бралъ цѣлыя страницы слово въ слово, перемѣняя только нѣкоторыя выраженія или выпуская ихъ, и такимъ образомъ измѣнялъ текстъ въ свою пользу.

stych pisarzy, współczesnych po większéj części Zygmuntowi i Władysławowi. Opowiadania ich mniéj więcéj przyjaźne ku swemu narodowi, przepełnione są nieukontentowaniem ku Rossyanom, również jak Rossyanie pisali w owym czasie łając wszędzie Polaków. Niemcewicz zamiast tego co by miał oczyścić podania tych współczesnych pisarzy, za pomocą krytyki historycznéj [1] troskliwie wyszukiwał miejsc niekorzystnie na stronę Polaków mowiących, w tym celu ażeby w swych obrazach rzuciwszy większy cień na wszystko co jest

1 Biorąc niekiedy z tych Autorów całe stronnice dosłownie, przekształcał tylko niektóre wysłowienia, lub je zupełnie wyrzucał a tym sposobem zmienił text stosownie do swoich widoków.

чтобы, наложивъ бо́льшую тѣнь на все чужеземное въ своихъ картинахъ, тѣмъ ярче и сильнѣе изобразить дѣянія своихъ соотечественниковъ.

Кромѣ того, въ обоихъ упомянутыхъ сочиненіяхъ тотъ важный недостатокъ, что собственныя имена Русскихъ крайне неправильны.

При составленіи описанія похода Владислава въ Россію, приняты за основаніе обозначенныя сочиненія, къ коимъ прибавлено все то, что можно было отыскать у другихъ писателей [1] и представлено чита-

1 Исторія Яна Карла Ходкевича, соч. А. Нарушевича. Изд. въ Варшавѣ, 1805 г. Графомъ Мостовскимъ.

2 Жизнь Георгія Оссолинскаго и

obcém, tém świetniéj i dobitniéj wystawić mógł dzieje swych ziomków.

Prócz tego w obu dziełach, do rzędu uchybień ważnych należy i to, iż Rossyjskie imiona własne nazbyt są pokaleczone.

Do napisania wyprawy Władysława do Rossyi pomocą i zasadą służyły dwa wyżéj wzmiankowane dzieła; prócz tego korzystano i z wielu innych pisarzy [1], jeżeli w nich co godnego uwagi można było wyszukać, ofiarując to wszy-

1 Historya Iana Karola Chodkiewicza przez A. Naruszewicza, Warszawa 1805 r. wyd. p. Hr. Mostowskiego.

2. Życie Ierzego Ossolińskiego i

шелямъ какъ собраніе фактовъ, которое по дополненіи свѣденіями изъ Русскихъ архивовъ можетъ бросить хотя нѣсколько свѣта на довольно темную эпоху Русской Исторіи 1617 и 1618го годовъ.

Походъ Владислава изданъ также на двухъ языкахъ, и хотя описаніе сего похода не будетъ новостію для Поляковъ; по крайней мѣрѣ оно принесетъ

3 Жизнь Льва Сапѣги, изданныя въ Варшавѣ, 1805 г. Гр. Мостовскимъ.

4 Исторія Царствованія Сигизмунда III. соч. Нѣмцевича, Варшава, 1819.

5 Картина времени Царствованія Сигизмунда III, соч. Франциска Сярчинскаго. Лембергъ, 1828.

6 Царствованіе Царя Михаила Ѳеодоровича, соч. В. Берха. Спб., 1832, и

7 Собраніе Государственныхъ грамотъ и договоровъ, хранящихся въ Государственной Коллегіи Иностранныхъ дѣлъ. Москва, 1813.

stko czytelnikom, jako zbiór faktów, który podopełnieniu wiadomościami z Archiwów Rossyjskich, niejakieś światło rzucić może na zaciemnioną epokę historyi Rossyjskiéj w 1617 i 1618 latach.

Wyprawa Władysława również we dwóch językach jest wydaną, a chociaż opisanie jéj nie przedstawi nic nowego dla Polaków, przynajmniéj przyniesie ono

3. Życie Lwa Sapiehy, wyd. r. 1805 p. Hr. Mostowskiego. Warszawa.

4. Dzieje panowania Zygmunta III. Warszawa 1819.

5. Obraz wieku panowania Zygmunta III p. Franciszka Siarczyńskiego, Lwow 1828.

6. Panowanie Cara Michała Fiedorowicza p. B. Bercha, Petersburg, 1832.

7. Zbiór dyplomatów i traktatów znajdujących się w Kollegium spraw zagranicznych Państwa. Moskwa, 1813.

шу выгоду, что событіе сіе описано здѣсь съ бо́льшею подробностію, нежели во всѣхъ Польскихъ сочиненіяхъ, взятыхъ порознь и при томъ съ исправленіемъ собственныхъ именъ.

Май, 1834.
МОСКВА.

tę korzyść, iż ten wypadek opisany tu jest szczegółowiéj, niż u innych Polskich pisarzy a do tego z poprawieniem imion własnych.

Maj, 1834.
MOSKWA.

ОГЛАВЛЕНІЕ.

Стр.

Походъ Владислава въ Россію 1
Письма Сигизмунда III къ Московскимъ Коммиссарамъ . . 107

1617.

1-е Письмо 1-го Сентября 113
II ——— 18 Октября 116
III ——— 7 Декабря 121
IV ——— 29 ——— 125

1618.

V Письмо 12 Генваря 130
VI —— 29 ——— 136
VII —— 17 Февраля 140
VIII —— 3 Марша . 143
IX —— 30 ——— . 146
X —— 15 Іюня . 148
XI —— 3 Августа 152
XII —— 25 ——— 155
XIII —— 8 Сентяб. 158
XIV —— 10 Октября 163
XV —— 21 Ноября . 168
XVI —— 20 Декабря 174
XVII —— 20 ——— (дубликатъ XVI письма) 178

SPIS RZECZY.

Strona.

Wyprawa Władysława do Rossyi 1
Listy Zygmunta III do Moskiewskich Kommissarzy 107

1617.

I List 1-go Września 113
II — 18 Października 116
III — 7 Grudnia . 121
IV — 29 ——— . . 126

1618.

V List 12 Stycznia . . 130
VI — 29 ——— . . 136
VII — 17 Lutego . . 140
VIII — 3 Marca . . 143
IX — 30 ——— . . 146
X — 15 Czerwca . 148
XI — 3 Sierpnia . . 152
XII — 25 ——— . . 155
XIII — 8 Września . 158
XIV — 10 Października 163
XV — 21 Listopada . 168
XVI — 20 Grudnia . . 174
XVII — 20 ——— (duplikat listu XVI) . . . 178

Стр.

XVIII Письмо 21 Декабря (шапке дубликатъ XVI письма) 178

1619.

XIX Письмо 12 Генваря 179
XX —— 22 —— 184

1622.

XXI Письмо 27 Августа 186

Описаніе въѣзда Польскихъ Пословъ съ Мариною Мнишекъ въ Москву въ 1606 году 189
Переговоры веденные Польскими Послами съ Русскими Боярами по убіеніи перваго Самозванца (отрывокъ) 205
Прошестъ Поляковъ по убіеніи перваго Самозванца о задержаніи ихъ въ Москвѣ 221
Письма Марины Мнишекъ 237
Письмо къ Сигизмунду III изъ лагеря изподъ Москвы, писанное въ 1610 году . . 241

Strona.

XVIII List 21 Grudnia (duplikat tegoż listu) . . . 178

1619.

XIX List 12 Stycznia . . 179
XX — 22 —— . . 184

1622.

XXI List 27 Sierpnia . . 186

Opis wjazdu Polskich Posłów z Maryną Mniszek do Moskwy w 1606 r. 189

Rokowania Polskich Posłów z Ruskiemi Bojarami po zabiciu piérwszego Samozwańca (ułamek) 205

Protestacia Polaków po zabiciu piérwszego Samozwańca, względem zatrzymania ich w Moskwie 221
Listy Maryny Mniszek . 237

List do Zygmunta III z obozu pod Moskwą pisany w 1610 r. 241

Стр.	
Письмо ея же изъ Калуги къ Гетману Жолкѣвскому въ 1610 году	245
Письмо Тушинскаго Самозванца къ Усвятскому Старостѣ Яну Сапѣгѣ, писанное въ 1609 году	247
Записка о произшествіяхъ въ Москвѣ	253
Памятная записка	259
Изъясненіе Снимковъ подписей (№ 8)	271
Снимки (Fac-simile) подписей и первыхъ страницъ или строкъ нѣкоторыхъ рукописей.	

Strona.	
List téjże z Kaługi do Hetmana Żołkiewskiego w 1610 r.	245
List Tuszyńskiego Samozwańca do Iana Sapiehy Starosty Uświatskiego, pisany w 1609 roku	247
Notatka o wypadkach w Moskwie	253
Notatka dla pamięci	259
Objaśnienie Fac-simile podpisów (№ 8)	271
Fac-simile podpisów i początkowych stronic lub też wierszy niektórych rękopismów.	

ПОХОДЪ ВЛАДИСЛАВА
ВЪ
РОССІЮ,
ВЪ 1617 И 1618 ГОДАХЪ.

Въ 1616 году въ Россіи царствовалъ Царь Михаилъ Ѳеодоровичь, а въ Польшѣ Король Сигизмундъ III.

Россія, испышавшая при самозванцахъ всѣ роды бѣдствій, постигнувшихъ ее отъ внутреннихъ и внѣшнихъ непріятелей, начинала уже въ сіе время нѣсколько забывать свои домашнія нещастія.

Черкесы и Казаки, разбойничавшіе въ окрестностяхъ Углича и Кашина, Лисовцы (1) въ нынѣшней Орловской Губерніи, а

WYPRAWA WŁADYSŁAWA
DO
ROSSYI,
W 1617 I 1618 LATACH.

W 1616 roku w Rossyi panował Car Michał Fedorowicz, a w Polszcze Król Zygmunt III.

Rossya przy Samozwańcach, wszelkiego rodzaju klęsk od obcych i krajowych nieprzyjaciół doznawszy, zaczynała w owym czasie zapominać nieco o domowych swych nieszczęściach.

Czerkiesi i Kozacy łotrujący w okolicach Uglicza i Kaszyna, Lisowcy w terazniejszéj Gubernii Orłowskiéj, a bandy Zaruckiego, które

(1) Александръ Іосифъ Лисовскій, Литовскій Шляхтичъ, служившій первоначально въ Польскихъ войскахъ, во время перваго самозванца Димитрія, набравши человѣкъ 200 охотниковъ, составлялъ часть

шайки Заруцкаго, разорявшіе Астрахань, были покорены, или изгнаны изъ Россіи.

Съ Шведами, при посредничествѣ Англійскаго Короля, велись переговоры для заключенія мира. Съ прочими Европейскими Державами, съ коими Россія была въ сношеніяхъ, а равно съ Персіею, Крымомъ и Турціею, продолжалось доброе согласіе.

Съ одною только Польшею, хотя не было *общей войны,* но *частныя* непріязненныя дѣйствія не прекавали. Смоленскъ, находившійся во власти Поляковъ, былъ яблокомъ раздора, усилившагося и

zburzyły Astrachań, były pokonane lub wypędzone z Rossyi.

Ze Szwedami, za pośrednictwem króla Angielskiego, umawiano się o zawarcie pokoju. Z innémi Europejskiémi mocarstwami, z któremi Rossya była w stosunkach, równie z Persyą, Krymem i Turcyą, nieustawało dobre porozumienie.

Z jedną tylko Polską, chociaż nie było ciągłéj wojny, lecz cząstkowe nieprzyjacielskie działania nie ustawały. Smoleńsk, we władaniu podówczas Polaków zostający, był jabłkiem niezgody i kłótni, które po przerwaniu roz-

---

дружины Самозванца. Сія горсть людей была въ послѣдствіи основаніемъ полка, извѣстнаго, по имени своего начальника, подъ названіемъ *Лисовцевъ*, кои прославилися звѣрствомъ, грабежами, убійствами и всякаго рода злодѣйствами, не только въ Россіи, но въ Турціи, Венгріи, Богеміи, даже за Рейномъ. Лисовцы составляли, подобно нынѣшнимъ Казакамъ, легкую конницу и содержали себя на собственной счетъ безъ всякой отъ казны платы. Самъ Лисовскій лишился жизни не въ Комаринской Волости и не въ 1618 году, какъ пишетъ Г. Берхъ (Царств. Царя Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 108); но гораздо ранѣе, а именно въ 1614 году, подъ Стародубомъ, онъ умеръ мгновенно отъ удара паралича. Такъ единогласно показываютъ всѣ Польскіе Историки, въ 1618 же году начальствовалъ надъ симъ полкомъ, сохранившимъ навсегда первоначальное свое названіе, нѣкто *Чаплинъскій*.

сдѣлавшагося откры́тымъ, послѣ прерванныхъ въ 1615 году на р. Вапѣ переговоровъ. (1) Нашзды на Литовскихъ границахъ, оканчивавшіеся обыкновенно грабежами и опустошеніемъ, начали производиться съ большимъ ожесточеніемъ съ обѣихъ сторонъ. Въ Іюлѣ мѣсяцѣ Царь Михаилъ Ѳеодоровичъ повелѣлъ Воеводѣ Князю Михаилу Тинбаеву и Никитѣ Лихареву, собравъ значительную силу, идти за рубежъ въ Литовскую землю и *воевать* мѣста около Суража, Велижа, Вишебска и далѣе, также собрать свѣденія—не намѣревается ли Король, или Гетманы его, прійдши съ войскомъ къ Смоленску (2).

Сигизмундъ III, расчитывая, что удобнѣйшее

howorów w 1615 r. nad rzeką Wapą prowadzonych, zwiększyły i jawniejszémi się stały. Najazdy na Litewskich granicach, kończące się zwykle na łupieztwie i zniszczeniu okolic, prowadzono odtąd z większą z obojéj strony zawziętością. W miesiącu Lipcu Car Michał Fedorowicz roskazał Wojewodzie Kniaziowi Michałowi Tinbaewu i Nikicie Licharewu, zebrawszy znaczne wojsko wtargnąć w Litèwską ziemię, i wojować okolice Suraża, Wieliża, Witebska i dalej, powziąść oraz wiadomość, nie ma li zamiaru Król lub Hetman jego, ciągnąć z wojskiem ku Smoleńskowi.

Ze swéj strony Zygmunt III, uważając owe chwile za naj-

(1) Въ Царств. Царя Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 104. Берхъ пишетъ, что переговоры на р. Вапѣ, были въ 1616 году. По свидѣтельству всѣхъ Польскихъ Историковъ они были въ 1615 году. Протестъ Польскихъ Коммисаровъ о прерваніи сихъ переговоровъ подписанъ въ Смоленскѣ 6 Февраля 1616 года; подлинная рукопись онаго хранилась въ Библіотекѣ Чарторижскихъ въ м. Пулавахъ; списокъ же съ оной напечатанъ Нѣмцевичемъ въ исторіи Сигизмунда III. Т. 3. стр. 96—99.

(2) Собраніе Госуд. Грамотъ и договоровъ, Ч. III. стр. 145. Грамота 32, данная въ 1616 году, 10 Іюля.

время для Польши выгодно окончить дѣла свои съ Россіею, пока сія послѣдняя не успѣла еще совершенно оправиться отъ продолжительныхъ войнъ, и слѣдственно не будетъ имѣть достаточно средствъ для защиты своей, вознамѣрился вновь вторгнуться въ Россію. Для сего онъ созвалъ сеймъ въ Варшавѣ, который со-
1616. бравшись 26 Апрѣля 1616 года (1), принялъ предложеніе Короля и 4 Іюля (2) окончательно постановилъ открыть съ Россіею войну, подъ главнымъ предводительствомъ Королевскаго сына Владислава. Цѣль сей войны была—распространить владѣнія Польши на счетъ Россіи, и, какъ Нарушевичь говоритъ (3), время было Посполитой Рѣчи *искренно* подумать объ увеличивавшейся безпрерывно опасности со стороны Москвы, а предлогъ—

dogodniejsze do ukończenia sporów Polski z Rossyą, która nie wypoczęła jeszcze po długich wojnach, i nie wzmogła się w dostateczne siły dla swéj obrony, postanowił nanowo wtargnąć do Rossyi. Wtym celu złożony sejm w Warszawie d. 26 kwietnia 1616 r. po wysłuchaniu prepozycyi królewskich, ostatecznie d. 4. Lipca tegoż roku uchwalił wojnę przeciwRossyi pod naczelném dowodztwem królewskiego Syna Władysława.

Celem téj wojny było rozszerzyć panowanie Polski kosztem Rossyi, i jak Naruszewicz powiada, czas było Rzeczypospolitéj *szczerze* pomyśleć, o ciągle zwiększających się ze strony Moskwy niebespieczeństwach; pozo-

(1) Нарушев. Истор. Ходкевича, Т. 2. стр. 81.
(2) Жизнь Оссолинскаго, стр. 35.
(3) Истор. Ходкевича, Т. 2. стр. 77.

дабы Владиславъ силою оружія добивался Московскаго престола, на которой не имѣлъ болѣе правъ.

Для вѣрнѣйшаго успѣха предпринимаемой войны, Король и Посполитая Рѣчь назначили 8 важнѣйшихъ Сановниковъ, которые, находясь безъотлучно при Владиславѣ, долженствовали составлять не только его Совѣтъ, но даже быть его руководителями.

Совѣтъ сей составляли подъ именемъ Московскихъ Коммисаровъ.

1. Луцкій Бискупъ Андрей Липскій.

2. Бѣльцкій (1) Кастеланъ Станиславъ Журавинскій.

3. Сохачевскій Кастеланъ Константинъ Плихта.

4. Великій Канцлеръ Литовскій, Левъ Сапьга.

rem zaś aby Władysław siłą oręża dobijał się o tron Moskiewski, do którego już więcéj nie miał prawa. 1616.

Dla zapewnienia większych korzyści w przedsiębranéj wojnie, Król i Rzeczpospolita wyznaczyli ośmiu znakomitych mężów, którzy zostając przy Władysławie, mieli składać nie tylko jego radę, ale nadto być jego przewodnikami. Poradnicy ci, znani pod imieniem *Moskiewskich Kommissarzy* są następni:

1. Andrzej Lipski, Biskup Łucki.

2. Stanislaw Żorawiński Bełzki.

3. Konstanty Plichta, Sochaczewski Kasztelan.

4. Lew Sapieha, Kanclerz Litewski;

(1) Нынѣ въ Галиціи Г. Бѣльцъ.

1616. 5. Старосста Шремскій, Петръ Опалинскій.

6. Старосста Мозырскій, Балтазаръ Стравинскій.

7. Яковъ Собѣсскій, сынъ Люблинскаго Воеводы Маршина Собѣсскаго, и

8. Андрей Менцинскій.

Сіи Коммисары обязались присягою въ точности исполнить данное имъ тайное наставленіе, коимъ опредѣлялся срокъ окончанія войны, назначалось извѣстное число денегъ на содержаніе войска, съ тѣмъ чтобъ расходовать болѣе; предписывалось стараться всѣми силами кончить войну переговорами, но самое важное то, что Владиславъ, если бы успѣлъ взойти на Московскій престолъ, *не забывая своего края и родителя, долженствовалъ присягнуть на тѣ условія, которыя въ собственноручномъ обязательствѣ обѣщалъ торжественно исполнить* (1).

5. Piotr Opaliński, Starosta Szremski;

6. Baltazar Strawiński, Starosta Mozyrski;

7. Jakób Sobieski, syn Marcina Sobieskiego Wojewody Lubelskiego, i

8. Andrzei Męciński.

Ci Kommissarze obowiązali się pod przysięgą wypełniać ze ścisłością daną sobie sekretną Instrukcyę, która naznaczała termin do ukończenia wojny i pewną summę na utrzymanie wojska, tak iż Kommissarzom więcéj nad nią wydawać nie można było, i zalecała aby najusilniéj starali się ukończyć tę wojnę przez traktaty; najważniejszém zaś było, iż „jeżeliby „szczęście zdarzyło Władysławowi Carskiego berła dostąpić, aby pamiętny na swój „kraj i Rodzica poprzysiągł „kondycye, które w dyploma „ręką swą podpisaném, zachować, uroczyście obie„cał.“ Wojska o ile historycy polscy w różnych miejscach czynią wzmiankę, w téj

(1) Нарушев. Истор. Ходкевича, Т. 2. стр. 82—83. Какого рода были сіи условія, нигдѣ не упоминается.

Войска, сколько можно видѣшь изъ разныхъ описаній, встрѣчаемыхъ отрывками въ Польскихъ исторіяхъ, участвовали въ сей войнѣ слѣдующія.

Роты тяжелыхъ Гусаръ.

1. Маршина Казановскаго.
2. Уровѣцкаго.
3. Гнѣвоша.
4. Коссаковскаго.
5. Карсиньскаго.
6. Ледоховскаго.
7. Плихты.
8. Журавинскаго.
9. Петра Опалинскаго.
10. Якова Собіевскаго (1) и
11. Литовскихъ Гусаръ Хоругва (2).

Хоругвіи Панцерниковъ.

1. Жардецкаго.
2. Вишославскаго.
3. Рудскаго.
4. Рожняшовскаго.

wojnie udział mające, były następne: 1616.

Roty Ciężkich Hussarzów.

1. Marcina Kazanowskiego,
2. Urowieckiego,
3. Gniewosza,
4. Kossakowskiego,
5. Karsińskiego,
6. Leduchowskiego,
7. Plichty,
8. Żorawińskiego,
9. Piotra Opalińskiego,
10. Jakóba Sobieskiego, i
11. Chorągiew Litewskich Hussarzy.

Chorągwie Pancerników.

1. Żardeckiego,
2. Witosławskiego,
3. Rudzkiego,
4. Rożniatowskiego,

(1) Обо всѣхъ сихъ рошахъ упоминается въ Истор. Сигизмунда Нѣмцев. Т. 3. стр. 113—114. и въ истор. Ходк. Наруш. Т. 2. стр. 86.
(2) Истор. Ход. Т. 2. стр. 95.

1616. 5. Косшки.

Кромѣ сего еще были какія - шо 4 роты Панцерниковъ (1).

Рейтары.

1. Хоругва Денгофа.
2. Медема
3. Роша Клебена.
4. Гадена (2).

Копьеносцы.

1. Хоругва Гонсѣвскаго.
2. Гимбульша (3).

Конные полки (неизвѣстно какого оружія и названія).

1. Полкъ Кишки, Старосты Перновскаго.
2. Зеновича Кастелана Полоцкаго.
3. Гетманскій, Ходкевича.
4. Королевича (4).
5. Лисовскаго (родъ Казаковъ).

5. Kostki, i prócz tego cztéry Roty pancerników.

Rejtary.

1. Chorągwie Denhoffa,
2. — Medema,
3. Roty Klebeka,
4. — Gadena.

Kopijnicy.

1. Chorągiew Gonsiewskiego,
2. — Gimbulta.

Półki konne niewiadomego nazwiska:

1. Kiszki Starosty Parnawskiego,
2. Zenowicza Kasztelana Połockiego,
3. Hetmana Chodkiewicza,
4. Królewiczowski, i
5. Lissowscy (rodzaj Kozaków).

---

(1) Тамъ же. Нѣмцев. на стр. 113—114, а Нарушев. на стр. 86.

(2) Въ Истор. Сигизмунда, Нѣмц. стр. 133, а Нарушев. стр. 97.

(3) Тамъ же.

(4) Это вѣроятно были Хоругвы, ибо въ Исторіи Ходкевича, Т. 2. стр. 123, гдѣ объ оныхъ упоминается въ числѣ полковъ, показанъ и полкъ Петра Опалинскаго, который имѣлъ во время сей войны только роту тяжелыхъ Гусаръ. Впрочемъ, если это были и полки, то чрезвычайно слабые, какъ можно видѣть въ Исторіи Нарушевича, когда онъ описываетъ эпоху жизни Ходкевича, 1615 и 1616 годахъ; потому въ числѣ людей, мы полагали ихъ наравнѣ съ хоругвами.

Пѣхота.

Квасницкаго... 400 чел.

Апельмана и Кохановскаго } 2000 или 1200ч.(1)

Лермунта, Бутлера, Нѣвяровскаго и Бартоломея Новодворскаго } 1000 или 1500 человек. (2).

Полагая среднимъ числомъ каждую хоругву въ 300, а рошу въ 150 человѣкъ, во всѣхъ вышеизчисленныхъ войскахъ не могло быть болѣе 10,800 человѣкъ (3).

Принимая же во вниманіе, что часть изъ сихъ войскъ находилась долго съ Гонсѣвскимъ подъ Смоленскомъ, и слѣдовательно была обезсилена въ числѣ людей, а другая часть,

Piechota. 1616.

Kwaśnickiego 400 ludzi,

Apelmana i Kochanowskiego, od 1200 do 2000 ludzi.

Lermunta, Butlera, Niewiarowskiego i Bartłomieja Nowodworskiego, od 1000 do 1500.

Biorąc środkową rachubą, ilość każdéj chorągwi po 300 ludzi, a roty po 150, całe wyżéj wymienione wojsko, niewynosiło więcéj nad 10,800 ludzi.

A gdy przydamy jeszcze tę uwagę, iż część tego wojska znajdując się długo z Gonsiewskim pod Smoleńskiem, a tém samém co do liczby ludzi zmniejszona; część zaś, już w ciągnieniu Wła-

(1) У Нѣмцевича и Нарушевича показано у Апельмана и Кохановскаго 2,000 чел. а въ жизни Оссолинскаго, стр. 50, шолько 1200 человѣкъ.

(2) Нѣмцевичь показываешъ 1000, а Нарушев. стр. 97. 1500 человѣкъ.

(3) Для сего изчисленія мы взяли среднее пропорціональное число въ полкахъ, хоругвахъ и рошахъ, о коихъ упоминаешся въ нѣкоторыхъ Исторіяхъ предъ самою эпохою описываемой войны или вскорѣ послѣ оной. Что же касаешся до положишельныхъ свѣдѣній о числѣ войска, бывшаго съ Владиславомъ въ Россіи въ 1617 и 1618 годахъ, шо ни одинъ изъ Историковъ, коихъ шворенія мы имѣемъ подъ рукою, не упоминаешъ о семъ.

1616. ошдѣленная Владиславомъ на походѣ, какъ увидимъ ниже, къ Гешману Жолкѣвскому, присоединилась обрашно къ арміи уже близь Можайска, чрезъ годъ почши, и вѣрояшно шакже понесшая пошерю въ людяхъ; шо все число боевой Арміи Влидислава, когда она была въ самомъ сильномъ сосшояніи, можно предполагашь ошъ 8 до 10,000 человѣкъ; при нихъ находилась часшь полевой аршиллеріи, но сколько именно орудій, неизвѣсшно.

Главное начальсшво надъ войсками Сигизмундъ сначала хошѣлъ поручишь Гешману Жолкѣвскому, бывшему шогда на Турецкой границѣ; но какъ Жолкѣвскій, подъ предлогомъ грозящей со сшороны Турціи опасносши, ошказался, шо предводишельсшво арміею поручено Великому Гешману Лишовскому, Яну Карлу Ходкевичу.

Весь 1616 годъ прошелъ въ пригошовленіяхъ къ войнѣ; Сигизмундъ между-

dysława odesłana, o czém niżéj, do Hetmana Żołkiewskiego, i w końcu blisko roku z Armią, nie daleko Możajska, powtornie połączona, bezwątpienia na stratę w ludziach narażoną była; w tedy całą Czynną Armię Władysława, w najsilniejszym jej stanie, można liczyć od 8 do 10 tysięcy. Do składu któréj należała i Artyleria, lecz ile dział miała, niewiadomo.

Główne dowodztwo nad wojskiem Zygmunt chciał z początku powierzyć Hetmanowi Żołkiewskiemu, nad granicą Turecką w owczas obozem stojącemu; lecz gdy Żołkiewski, pod pozorem grożącego od Turcyi niebespieczeństwa od tego zaszczytu się wymówił; to Jan Karol Chodkiewiez Hetman Wielki Litewski Naczelne Dowodztwo całéj Armii miał sobie poruczoném.

Cały 1616 rok upłynął na przygotowaniach do wojny; a tym czasem Zygmunt uży-

ду шѣмъ употреблялъ шайно разныя средства для склоненія нѣкоторыхъ Русскихъ Бояръ на свою сторону. Онъ поручалъ Вельможамъ своимъ уговорить удержаннаго въ Польшѣ плѣнникомъ, присланнаго Посломъ изъ Россіи, Князя Василья Голицына, написать отъ себя къ Боярамъ въ Москву, дабы они объявили Владислава Царемъ. Голицынъ, не смотря на свое суровое заточеніе, рѣшительно отвергнулъ сіе предложеніе, однако въ концѣ года 19 Декабря, являлись къ Владиславу въ Варшаву съ приглашеніемъ его отъ имени Бояръ на Московскій престолъ, Князья Трубецкой и Старый Гошиконъ и Дьякъ Осиповичь (1).

Такъ пишетъ Нарушевичь, но сіе совершенно неправдоподобно; не можетъ быть, чтобы съ такимъ приглашеніемъ прислали Бояры, которые,

wał skrycie rozmaitych sposobów, dla przekłonienia na swą stronę niektórych Ruskich Bojar. Polecił on, otaczającym siebie Senatorom, namowić Kniazia Bazylego Gallicyna, zatrzymanego w Polszcze jeńcem, gdy był posłem z Rossyi, do pisania od siebie do Bojar Moskiewskich, aby Władysława Carem ogłosili. Gallicyn, nieważając na ścisłą swą niewolę bez wahania się téj propozycyi nie przyjął. Pod koniec jednakże tego roku, to jest dnia 19 Grudnia, przyjmował Władysław w Warszawie Kniazia Trubeckiego, Starego Gotykona, i Diaka Osipowicza, którzy imieniem Bojarów zapraszali go na tron Moskiewski. 1616.

Tak pisze Naruszewicz; lecz to zupełnie do prawdy nie jest podobném: niemoże być, aby Bojarowie, przysyłali sami z podobném wezwaniem, którzy, jak niżej obaczy-

(1) Истор. Ходкевича, Т. 2. стр. 83. Нарушевичь ссылается на стр. 378. какой-то рукописи, хранившейся въ Королевской библіотекѣ.

1617. какъ увидимъ ниже, съ удивительною твердостію и даже съ грубостію, отвергали всякія предложенія Поляковъ, если только они упоминали о правахъ Владислава на Московскій престолъ; а вѣроятно прибывшіе съ означеннымъ приглашеніемъ лица, помня еще столь недавніе примѣры Шаховскаго и Болотникова, подвизавшихся за Тушинскаго Самозванца, явились изъ собственной доброй воли къ Владиславу, думая заблаговременно снискать его расположеніе.

1617. Въ слѣдующемъ 1617 году всѣ приготовленія къ войнѣ были окончены. 5 Апрѣля (1) юный Владиславъ, на 22 году своей жизни (2), получивъ торжественно отъ Примаса Гембицкаго въ Костелѣ Св. Іоанна освященный мечь и

my, z zadziwiającą stałością, a nawet grubijaństwem, odrzucali wszelkie propozycye Polaków, jeżeli ci tylko wspomnieli o prawach Władysława do tronu Moskiewskiego; zgodniéj z prawdą, iż z takowém zaproszeniém przybyłe osoby, pamiętne niedawnych jeszcze przykładów Szachowskiego i Botołnikowa, walczących za Tuszyńskim Samozwańcem, z własnéj dobréj woli stawiły się przed Władysławem, w nadziei zawczesnego uzyskania jego łaski.

W następnym 1617 r. wszystkie przygotowania do wojny, już były ukończone. Dnia 5. Kwietnia młody Władysław, na 22 roku życia swego, odebrawszy uroczyście z rąk Prymasa Gębickiego w Kościele S. Jana poświęcony miecz i Chorągiew, wyru-

(1) Нѣмц. Истор. Сигизмунда, Т. 3. стр. 107; а Нарушев. въ Исторіи Ходкевича, Т. 2. стр. 231. пишетъ, что сіе случилось 6 Апрѣля.

(2) Нѣмцевичъ пишетъ, на 17 году, но Владиславу тогда было 22 года въ исходѣ: онъ родился въ Лобзовѣ, близъ Кракова въ 1595 году, смотри Истор. Владислава Квашковскаго стр. 4.—Царь Мих. Ѳеодор. моложе Владислава, II мѣсяцами. Михаилъ Ѳеодор. родился 1596 года, 12 Іюля.

знамя, отправился изъ Варшавы въ Россію, сопровождаемый кликами восторженныхъ зрителей. Король и Королева сопутствовали ему до четвертаго ночлега, бывшаго въ Вильчискѣ.

Здѣсь, разставшись съ родителями, Королевичъ продолжалъ свой путь чрезъ Люблинъ въ Луцкъ, куда нѣкоторыя части его арміи собирались для смотра (1). Прибывши 1 Маія въ сей городъ, Владиславъ оставался въ ономъ до 22 Іюня, потомъ переѣхалъ въ Кременецъ, къ коему потянулось и все войско.

Въ Кременцѣ Королевичъ получилъ отъ Гетмана Жолкѣвскаго неутѣшительныя извѣстія о намѣреніи Турковъ вторгнуться въ предѣлы Польши; сіе тѣмъ болѣе было для него непріятно потому что, Гетманъ просилъ отдѣлить ему часть войскъ.

Владиславъ, въ слѣдствіе сего, первоначально рѣ-

szył z Warszawy, przy okrzykach radością upojonego ludu. Król i Królowa przeprowadzali go osobiście do czwartego noclegu, który przypadł w Wilczyskach. 1617.

Tam pożegnawszy się z Rodzicami, Królewicz naprawił daléj swą drogę na Lublin do Łucka, gdzie dla popisu zbierały się niektóre oddziały jego Armii. Przybywszy w dniu 1ym Maja do tego miasta, Władysław pozostał tam do 22 Czerwca, poczém przejechał do Krzemieńca, dokąd i całe jego wojsko za nim pociągnęło.

Tu Królewicz od Hetmana Żołkiewskiego odebrał niepocieszne nowiny, o zamiarze Turków wpadnięcia w granice Polski. Wiadomość ta tym nieprzyjemniejsza dla niego, iż Hetman prosił go, o przysłanie mu części wojska, spowodowała była Władysława, iż przedsięwziął ciągnąć ku Zbarazowi, (teraz w Gallicii) miejscu obwarowanemu; skądby

(1) Жизнь Оссолинскаго, стр. 58.

1617. шился идши къ Збарамъ (1) (нынѣ въ восточной часши Галиціи) укрѣпленное мѣсшо, ошкуда, въ случаѣ нужды, удобно было подашь руку Жолкѣвскому — и шамъ ожидашь дальнѣйшихъ повелѣній Короля.

Полученныя письма ошъ Льва Сапѣги и Гешмана Ходкевича, коморые просили поспѣшишь прибышіемъ къ Смоленску, перемѣнили предначершаніе Владислава. Онъ вмѣсшо Збарама, двинулся 10 Іюля чрезъ Ямполь, Ляховицы и Мѣльницы (2) къ Могилеву Бѣлорусскому.

Въ Ямполѣ, 11 Іюля произошли между Начальниками въ войскѣ несогласія, коморыя Духовникъ Королевича Лешевскій и Проповѣдникъ Ксендзъ Фабіянъ едва, съ Распяшіемъ въ рукахъ, успѣли прекрашишь и шѣмъ ошклонишь грозившее кровопролишіе (3).

wrazie potrzeby, złatwością mógł przyjść w pomoc Żołkiewskiemu, i tam dalszych roskazów królewskich oczekiwać.

Odebrane atoli listy od Lwa Sapiehy, i Hetmana Chodkiewicza, którzy go o śpieszne przybycie do Smoleńska prosili, zmieniły zamiar Władysława; zamiast udania się do Zbaraża, pociągnął on d. 10. Lipca, przez Jampol, Lachowice i Mielnicę ku Mohylowowi Biało-Ruskiemu.

W Jampolu d. 11. Lipca, wszczęły się między dowodzcami wojska niezgody, które spowiednik Królewicza Liszewski i Kaznodzieja ksiądz Fabian, z Krzyżem wręku zaledwo potrafili uspokoić i tym sposobem odwrócić niezgody przelewem krwi zagrażające.

---

(1) Нѣмц. Истор. Сигиз. Т. 3. стр. 113 и жизнь Ходкев. Т. 2. стр. 85.
(2) Жизнь Оссолинскаго, стр. 44. 47 и 50.
(3) Тамъ же, стр. 46.

На слѣдующемъ переходѣ, т. е. въ Ляховицахъ, Владиславъ получилъ повелѣніе отъ Короля отдѣлить часть войскъ подъ начальствомъ Маршина Казановскаго на усиленіе Жолкѣвскаго, а съ остальными идти къ Смоленску на соединеніе съ войскомъ Ходкевича (1).

Владиславъ на основаніи сего отправилъ къ Жолкѣвскому 6 ротъ тяжелыхъ Гусаръ, 5 ротъ Панцерниковъ и 400 человѣкъ пѣхоты, что по вышеупомянутому расчету могло составлять около 2000 человѣкъ, съ остальными же, болѣе 4 тысячь человѣкъ (2), слѣдовалъ далѣе.

Въ Мѣльницахъ на 4 переходѣ отъ Кременца, Королевичь, получивъ извѣстіе, что отъ его Двора Сигизмундъ намѣренъ удалить Адама Казановскаго, поспѣшно отправился въ

Na następnym noclegu w Lachowicach, Władysław odebrał roskaz od Króla, odprawić część wojska pod dowodztwem Marcina Kazanowskiego dla wsparcia Żołkiewskiego; z resztą iść ku Smoleńskowi, i połączyć się z wojskiem Hetmana Chodkiewicza. Posłuszny temu roskazowi Władysław odesłał Żołkiewskiemu 6 rot ciężkich Husarzów, 5 rot pancerników, i 400 piechoty; co według powyższego rozliczenia, mogło wynosić około 2000 ludzi, resztę zaś, więcéj niż cztéry tysięcy daléj prowadził. 1617.

W Mielnicach na 4 noclegu od Krzemieńca powziąwszy wiadomość, iż Król zamyśla z dworu jego odwołać Adama Kazanowskiego, śpiesznie Władysław pobiegł do Warszawy, dla uspra-

(1) Жизнь Оссолинскаго, стр. 49.

(2) Нѣмц. Истор. Сигизмунда. Т. 3. стр. 114. а Нарушев. Истор. Ходкевича, стр. 86. показываетъ раздѣленіе при семъ случаѣ войскъ слѣдующимъ образомъ: къ Жолкѣвскому подъ начальствомъ Маршина Казановскаго пошли.

1647. Варшаву для оправданія своего любимца.

Изъ Варшавы Владиславъ уже прямо проѣхалъ въ Могилевъ Бѣлорусскій, куда лично съ Дворомъ сво-

wiedliwienia swego przyjaciela; skąd prosto pojechał do Mohylewa Biało-Ruskiego, gdzie z dworem swoim stanął dnia 4 Sierpnia; wojska zaś z Krzemieńca nad-

---

Тяжелые Гусары.

1. Роша Казановскаго.
2. Уровѣцкаго.
3. Гнѣвоша.
4. Коссаковскаго.
5. Карсиньскаго.
6. Ледоховскаго.

Панцерники.

1. Хоругва Жардецкаго.
2. Вишославскаго.
3. Рудскаго.
4. Рожняшовскаго.
5. Косцики.

Сверхъ сего 400 человѣкъ пѣхоты подъ начальствомъ Квасницкаго.

Съ Владиславомъ къ Смоленску пошли:

Тяжелые Гусары.

1. Роша Плихты.
2. Роша Журавинскаго.
3. Пешра Опалинскаго.
4. Якова Собѣсскаго.

Рейтары.

1. Хоругва Денгофа.
2. Медема.
3. Собственной полкъ Владислава и 2,000 человѣкъ пѣхоты Апельмана и Кохановскаго. Въ жизни же Оссолинскаго на стр. 50 говорится, что у Апельмана и Кохановскаго было только 1200 человѣкъ пѣхоты. Что же касается до прочихъ войскъ, выше показанныхъ на стр. 11—14, какъ-то: полки Кишки Зеновича и проч., то вѣроятно они находились прежде у Ходкевича подъ Смоленскомъ.

имъ прибылъ 4 Августа, а войско спянулось къ сему городу отъ Кременца двумя недѣлями позже т. е. 18 Августа.

Около сего времени Гетманъ Ходкевичъ съ своими полками выдвинулся отъ Смоленска къ Дорогобужу и обложилъ оный.

Коммисары Владислава, видя измѣну нѣкоторыхъ Русскихъ Бояръ, — которые при первомъ движеніи Поляковъ въ предѣлы Россіи, или оставили свои посты, или явились въ Польскій станъ, пытались одними переговорами произвести то, что не въ состояніи были сдѣлать потомъ силою,—отправили Королевскаго Секретаря Ридзица (1) въ Москву къ Боярамъ, для склоненія ихъ присягнуть на подданство Владиславу, но Ридзица далѣе Вязьмы не пустили; ему приказано было отъ имени Царя и Бояръ возвратишься въ свой лагерь.

ciągnęło dwiema niedzielami później, to jest 18. Sierpnia.

Podówczas Hetman Chodkiewicz, ze swémi pułkami pociągnąwszy od Smoleńska, obległ Drohobuż. Kommissarze zaś Władysława, widząc zdradę niektórych Ruskich Bojarów, którzy za pierwszém wkroczeniem Polaków w granicę Rossyi, albo opuścili swe miejsca, albo przeszli do Polskiego obozu, probowali samémi umowami dokonać tego, czego później, mocą oręża nie mogli dokazać. Wysłali oni Rydzica Królewskiego Sekretarza do Bojarów Moskiewskich, celem nakłonienia ich do złożenia przysięgi na poddaństwo Władysławowi; lecz Rydzica daléj, jak do Wiazmy niepuszczono, i imieniem Cara i Bojarów, do obozu Polskiego wrócić mu roskazano.

(1) У Нѣмц. называется онъ Родзинскій, у Нарушев. Ридзицкій, но мы оставили его Ридзицомъ, какъ нашли въ подлинныхъ письмахъ Сигизмунда къ Московскимъ Коммисарамъ.

Сіе неуспѣшное посольство Рудзица и извѣстіе, полученное отъ Ходкевича, о приближеніи значительнаго подкрѣпленія Русскимъ къ Дорогобужу, побудили Владислава со всѣми своими силами поспѣшить изъ Могилева къ Смоленску, откуда при первой надобности удобно было подкрѣпить Ходкевича. Сей послѣдній 30го Сентября явился лично въ станъ Королевича, расположенный на берегу Днѣпра, дабы склонить его двинуться къ Дорогобужу, увѣривъ, что городъ сей легко взять и что овладѣніе онымъ сдѣлаетъ чрезвычайное вліяніе на умы въ Россіи.

Владиславъ оставивъ 4го Октября Смоленскъ, потянулся къ Дорогобужу (1), куда, какъ говорятъ Польскіе Историки, пришелъ *шестымъ лагеремъ* и соединился съ облегавшими сей городъ войсками Ходкевича.

Niepomyślne to poselstwo Rydzica, i wiadomość nadesłana od Chodkiewicza, iż Rossyanie w znacznéj sile zbliżają się na pomoc Drohobużowi, skłoniły Władysława z całém wojskiem przéjść z Mochylewa, pod Smoleńsk; skąd łatwo przy piérwszéj potrzebie, mógł wesprzeć Chodkiewicza, który dnia 30. września osobiście przybył do obozu Władysława, rozłożonego nad brzegami rzeki Dniepru, celem nakłonienia go, aby ruszył ku Drohobużowi, zapewniając o łatwém zdobyciu tego miasta; opanowanie którego nadzwyczajne zrobić ma wrażenie na umysłach Rossyan.

Opuściwszy Władysław Smoleńsk, 4. pazdziernika, pociągnął ku Drohobużowi, gdzie, za świadectwem Polskich pisarzy stanął szóstym obozem, i połączył się z wojskiem Chodkiewicza, to miasto oblegającém. Drohobuż, piszą ówcześni Autorowie,

(1) Сигизмундъ не желалъ, чтобы Владиславъ шелъ къ Дорогобужу, что видно изъ письма его къ Коммиссарамъ. № 2.

Дорогобужъ, говорятъ современные писатели, лежитъ надъ Днѣпромъ въ 18 миляхъ (1) отъ Смоленска, нѣкогда многолюдный городъ; въ немъ два замка, одинъ на возвышеніи, а другой на равнинѣ, снабженные весьма достаточно пушками, порохомъ и ядрами.

Бояре, начальствовавшіе въ семъ городѣ, по малодушію своему, не рѣшились защищать ввѣренный имъ постъ, могшій выдержать сильное нападеніе, но тотчасъ вступили въ переговоры и 2го Октября сдали городъ. По увѣренію Польскихъ писателей, оба Главноначальствовавшіе Бояре Иванъ Ададуровъ и Ѳедоръ Сумовъ, окруженные множествомъ другихъ Бояръ, стрѣльцами и воинами разныхъ оружій, сопровождаемые Дорогобужскими жителями съ хлѣбомъ-солою и Духовенствомъ съ крестами, явились предъ

leży nad Dnieprem 18 mil od Smoleńska, niegdyś ludne miasto, dwóma zamkami, jednym na wysokiéj górze, drugim na równinie, dostàtecznie w działa, proch i kule opatrzonémi wzmocnione. 1617.

Lękliwi Bojarowie, przywodzący w tém mieście, nie śmieli z odwagą bronić powierzonego sobie miejsca, które mocno obwarowane, silny napad mogło wytrzymać: lecz natychmiast weszli w umowę, i 2. października poddali miasto. Podług powieści Polskich pisarzy, obaj główno dowodzący Bojarowie Iwan Adodurow i Fedor Sumow, w towarzystwie wielu innych Bojarów, Strzelców, i wojska rozmaitéj broni, niemniéj obywatelów Drohobuzkich, z chlebem i solą, oraz Duchowieństwa z krzyżami; stanęli przed Władysławem, który na wzniosłém krześle przed

(1) Отъ Смоленска до Дорогобужа 88 верстъ.

1617. Владиславомъ, сидѣвшимъ на возвышенномъ креслѣ предъ шатромъ, и повергшись къ стопамъ его, просили о помиловании (1).

Королевичь цѣловалъ по Русскому обычаю крестъ, принялъ ихъ милостиво, потомъ отпустилъ отъ себя, обѣщавъ покровительство и одаривъ Бояръ каждаго двумя червонцами. Изъ нихъ Иванъ Ададуровъ присягнулъ Владиславу на вѣрность и сталъ подъ его знамена, а Ѳедоръ Сумовъ съ прочими возвратился въ Москву.

По взяшіи Дорогобужа, Владиславъ помѣстилъ въ нагорномъ замкѣ: Невяровскаго съ пѣхотою, а въ другомъ Генерала Апельмана (2); съ остальными же войсками, вопреки мнѣніямъ Бискупа Липскаго и Канцлера Сапѣги, предлагавшими идти къ Вязьмѣ, Королевичь предполагалъ, въ уваженіе

namiotem swym siedział, a padłszy do nóg jego, prosili o przebaczenie winy.

Królewicz ruskim zwyczajem całując krzyż, łaskawie ich przyjął, a przyrzekłszy o piekę odejść dozwolił, i każdego Bojara 2 czerwonemi złotemi udarował. Z pomiędzy nich Iwan Adodurow przysiągł Władysławowi na wierność, i w wojsku jego pozostał; zaś Fedor Sumow z innémi do Moskwy powrócił.

Władysław opanowawszy Drohobuż, w górnym zamku umieścił Niewiarowskiego z piechotą, a w dolnym Jenerała Apelmana. Z resztą zaś wojska, przeciw zdaniu Biskupa Łuckiego i Kanclerza Lwa Sapiehy, którzy chcieli ku Wiaźmie ciągnąć, podług rady Chodkiewicza, zamierzał Królewicz rozłożyć się zimowe leże, w okolicach

(1) Истор. Сигиз. Нѣмц. Т. 3. стр. 119. Жизнь Ходкевича Т. 2. стр. 88—89. Жизнь Оссолинскаго. стр. 56.

(2) Онъ также командовалъ пѣхотою.

Совѣта Гетмана Ходкевича, расположиться зимними квартирами въ окрестностяхъ Дорогобужа.— Но скоро прибыли Депутаты изъ Вязьмы съ извѣстіемъ, что начальствовавшіе тамъ Бояры Князья: Петръ Пронскій, Михаилъ Бѣлосельскій и Гагаринъ (1), оставивъ свои посты, уѣхали въ Москву, и что войско предназначавшееся для вспомоществованія Дорогобужа, воротилось къ столицѣ (2), почему и просилъ Королевича пожаловать въ Вязьму.

Владиславъ,оставивъ Дорогобужскій лагерь 23го Октября, на пятый день явился съ войскомъ подъ стѣнами Вязьмы(до коей только 75 верстъ) и пославши впередъ Шейна, Евдокимова и Вяземскаго воеводу Евгельзѣя (3) привести городъ къ присягѣ, на слѣду-

Drohobuża, wkrótce atoli 1617. przybyli posłowie z Wiażmy z doniesieniem, iż dowodzący tam Bojarowie Piotr Proński, Michał Biełosielski i Gagaryn, opuściwszy miejsce swoje, odjechali do Moskwy; wojsko zaś naznaczone pierwiastkowo na wsparcie załogi Drohobuskiéj, obróciło się do stolicy; zapraszają przeto Królewicza do Wiaźmy.

Władysław 23 pazdziernika z Drohobuskiego obozu wyruszywszy, 5 dnia stanął z wojskiem pod murami miasta (do którego tylko 75 werst), a wysławszy przed sobą Szejna, Eudakimowa i Eugielzeja Wiazemskiego Wojewodę, do odebrania od mieszkańców przy-

(1) Истор. М. Ѳеодор. соч. Берха. часть 1. стр. 107.
(2) Истор. Ходкев. соч. Нарушев. Т. 2. стр. 91.
(3) Въ Польскомъ Senin, а въ нѣкоторыхъ мѣстахъ Szein, Eundaclin.

1617. ющее утро, т. е. 29 Октября, вступилъ въ оный лично.

Польскіе писатели говорятъ, что Владиславу само счастіе открывало путь въ Москву; недоставало только одной поспѣшности, съ каковою онъ долженствовалъ ринуться подобно быстротѣ потока, и тогда ни гдѣ не встрѣтилъ бы сопротивленія; но мы увидимъ ниже, справедливы ли сіи заключенія. Коммиссары, руководители Владислава, совѣтовали ему отправить немедленно отрядъ для взятія Можайска, составлявшаго ключь устрашенной Москвы, и вѣроятно экспедиція на Можайскъ состоялась бы; Богъ знаетъ была ли бы она успѣшна или нѣтъ; но ропотъ и даже явный бунтъ въ Польскомъ войскѣ, не получавшемъ долго жалованья и терпѣвшемъ нужду, голодъ и холодъ, угасили блестящія надежды Польскихъ Коммиссаровъ. Здѣсь, говорятъ современные писатели, былъ

sięgi; sam zaś w dniu następnym to jest 29 pardziernika, do Wiaźmy wjechał.

Powiadają Polscy historycy, iż samo szczęście otwierało Władysławowi drogę do Moskwy; brakowało tylko pośpiechu, którym nakształt bystrego potoku rzuciwszy się naprzód, nigdzieby oporu nieznalazł. Jak dalece, zdanie to jest sprawiedliwém, niżéj obaczymy.

Kommissarze, poradźcy Władysława, chcieli natychmiast wysłać oddział, dla zajęcia Możajska, kluczem zastraszonéj Moskwy będącego. I bezwątpienia wyprawa ta, miałaby miejsce, Bóg wie, pomyślnąby ona była czyli nie; gdyby nieukontentowanie, a pożniéj jawny bunt w wojsku Polskiém, niepobierającém oddawna żołdu i na nędzę, głód i zimno wystawioném; niewstrzymały były świetnych nadziei Kommissarzy Polskich. Tu, używając wyrażenia wzpołczesnych pisarzy, kres był szczęścia Władysława.

предѣлъ счастію Владислава.

Надобно было успокоишь войско и, расположивъ его по кварширамъ, ожидать денежныхъ пособій изъ Варшавы.— Въ самой Вязьмѣ помѣстили лучшихъ солдатъ, выбранныхъ изъ пѣхоты и конницы, составлявшихъ родъ тѣлохранителей Королевича; а прочія войска расположили по окрестностямъ, которыя обеспечили многими отдѣльными укрѣпленными постами; одинъ изъ сихъ послѣднихъ, самый передовый, для наблюденія за Можайскомъ, устроенъ былъ по дорогѣ къ сему городу въ 42ˣˢ верстахъ отъ Вязьмы, въ селеніи Царево-Займищѣ, и снабженъ гарнизономъ изъ легкой конницы подъ начальствомъ Полковника Рожицкаго (1) и Опаровскаго.

Русскіе между тѣмъ, видя

1617.

Wypadło przeto uspokoić wojsko, a rozlokowawszy go po kwaterach, nadesłania pieniędzy z Warszawy oczekiwać. W saméj Wiaźmie pomieszczono lepszych żołnierzy, wybór piechoty i jazdy, składających niejako przyboczną straż Władysława; inne zaś wojska, rozłożono w okolicach, wielu oddzielnémi, wmocnionémi grodkami ubespieczonych. Między któremi, na samym przodzie, dla obserwacyi Możajska, zbudowany był jeden, we wsi Carowé-Zajmiszcze, w odległości 42 wiorst od Wiaźmy, na Możajskiej drodze położonéj, garnizonem lekkiéj konnicy, pod dowodztwem Pułkownika Rożyckiego i Oparowskiego, umocniony.

Widząc atoli Rossyanie,

(1) у Нѣмц. Рожицкій, а въ Истор. Ходкев. Ржежицкій Т. 2. стр. 92.

1611. успѣхи Владислава, дешево ему доставшіеся, рѣшились, кажется, Можайскъ продать дорого: они усилили въ немъ горнизонъ и самый городъ укрѣпили стѣнами и глубокими рвами. Князь Борисъ Лыковъ, преданный Царю и храбрый Воевода, тамъ начальствовавшій, узнавъ чрезъ лазутчиковъ, что Поляки на наблюдительномъ посту въ Царево-Займищѣ стоятъ оплошно и что Полковникъ ихъ Рожицкій съ солдатами *занимается* *гаркою*(1), ударилъ на нихъ неожиданно съ 11 тысячами войска, разбилъ на голову и обоихъ начальниковъ взялъ въ плѣнъ.

Знатный Русскій Боярин по имени Конюхъ(2), бывшій, какъ казалось, приверженцемъ Владислава, взялся пособить сему горю; онъ выпросилъ у Королевича позволеніе построить городокъ (укрѣпленный

te korzyście Władysława z taką łatwością nabyte; postanowili wreszcie Możajsk, drogo mu odstąpić; wzmocnili go garnizonem, samo zaś miasto silnémi obronami, i szerokim przekopem obwarowali. Kniaź Borys Łykow, przywiązany do Cara i waleczny Wojewoda, ówczasowy Możajska dowodzca, powziąwszy wiadomość przez szpiegów, że Polacy w obserwacyjnym grodku Carowe-Zajmiszcze, niedbale służbę pełnią, i dowodzca ich Rużycki z żołnierzami kuflem się bawi, niespodzianie na nich napadł, na głowę pobił, i obu dowodzców wziął w niewolą.

Gdy się to dzieje, Koniuch znakomity Ruski Bojar, stronnik podówczas, jak się zdaje Władysława, przyrzekł zaradzić temu nieszczęściu; wyjednał on u Władysława pozwolenie wystawienia grodka w bliskości Możajska; w tym

(1) Жизнь Ходкев. Нарущев. Т. 2. стр. 93.

(2) Тамъ же стр. 95. и Истор. Сигиз. Нѣмц. Т. 3. стр. 123. не перемѣнена ли сія фамилія?

посшъ) вблизи Можайска, наказашь Лыкова и жишелей Можайскихъ за пораженіе Рожицкаго. Едва городокъ сей былъ оконченъ и вооруженъ 200 чел. пѣхоты и конницы Польской, Конюхъ, подговоривши ихъ всѣхъ, передался своимъ соошечественникамъ.

Сіи собышія произвели въ Польскомъ спанѣ чрезмѣрный спрахъ; Ходкевичь сосредошочилъ всѣ войска въ Вязьмѣ, пришянувъ конницу къ самому городу, а пѣхошу Венгерскую и Нѣмецкую посшавилъ въ ошкрышомъ полѣ, держа всю армію въ боевомъ порядкѣ, какъ будшо бы Русскіе подсшупали уже къ Вязьмѣ (1). Обсшоятельства сіи поколебали всѣхъ вообще приверженцевъ Владислава, шѣмъ болѣе на Конюха многіе изъ нихъ надѣялись, счишая его человѣкомъ самымъ преданнымъ Королевичу.

zamiarze, aby Łykowa i mieszkańców Możajska, za klęskę Rożyckiemu naniesioną ukarać. Zaledwo grodek ten był ukończonym, i wzmocniony 200 ludźmi piechoty i konnicy polskiéj, Koniuch podmówiwszy ich wszystkich, na stronę swoich ziomków przeszedł. 1617.

Niepomyślne te wypadki, oboz Polski niezwykłą trwogą przejęły. Chodkiewicz zebrał wszystkie swoje wojska do Wiaźmy, a ściągnąwszy pułki konne pod mury samego miasta, piechotę Węgierską i Niemiecką w otwartém polu ustanowił; całą zaś Armią, w szyku bojowym, jak gdyby Rossyanie do Wiaźmy już się zbliżali, trzymał. Miały one jeszcze wpływ na wszystkich stronników Władysława, i tym szkodliwszy, że wielu z nich polegało na Koniuchu, sądząc go nad wszystkich przywiązańszym do Królewicza.

(1) Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 93.

1617. Въ это же время Русское Духовенство съ своей стороны не переставало дѣйствовать, дабы поселить въ Россіянахъ единодушіе. Оно видѣло примѣръ при первомъ Самозванцѣ, какіе замыслы имѣла Римская Церковь на Россійскую и страшась повторенія сего и при Владиславѣ, старалось всѣми мѣрами отклонить отъ него предрасположенныхъ въ его пользу Русскихъ Бояръ, коихъ при всякомъ случаѣ увѣщевало гласно въ церквахъ и разсылало къ нимъ письма.

Когда въ Вязьмѣ и Можайскѣ происходило вышеописанное, жители Калуги, страшась прибывшія изъ Вязьмы знакомыхъ имъ уже по Самозванцамъ гостей, били челомъ Царю Михаилу Ѳеодоровичу о защитѣ ихъ. Царь охотно исполнилъ сіи просьбы, тѣмъ болѣе, что заняшіемъ Калуги, дѣлалось развлеченіе силамъ Владислава, устремлявшагося преимущественно на Можайскъ,

Nie przestawało także w owym czasie wywierać wpływu swego i Ruskie Duchowieństwo, zachęcając Rossyan do jedności i odwagi. Widziało ono już przykład, przy piérwszym Samozwańcu, jakie były zamiary Rzymskiego kościoła na Rossyjski, a lękając się powtórzenia onych za Władysława, usiłowało wszelkiémi sposobami, Ruskich Bojarow, dobrze na stronę jego uprzedzonych odwrócić, w każdym razie w Cerkwiach napominając i pisma zachęcające do wytrwałości rozsyłając.

Gdy między Możajskiem i Wiaźmą, powyżéj opisane sprawy miejsce miały, mieszkańcy Kaługi, bojąc się przybycia z Wiaźmy, znajomych im z czasów Samozwańca gości, błagali Cara Michała Fedorowicza o opiekę nad sobą. Car téj ich prośby, tym chętniéj wysłuchał, że przez zajęcie Kaługi, rozdzielały się siły Władysława, szczególniéj na Możajsk napierającego; i dla tego wysłał w miesiącu Paź-

и потому отправилъ къ Калужанамъ въ Октябрѣ мѣсяцѣ Князя Дмитрія Михайловича Пожарскаго (1) съ отрядомъ, повелѣвъ ему присоединить къ оному мятежныхъ Казаковъ Заруцкаго, по р. Угрѣ разсѣянныхъ, даровавъ имъ всепрощеніе.

Князь Пожарскій, по свидѣтельству Польскихъ Историковъ, занялъ Калугу съ семи тысячнымъ отрядомъ, въ составѣ коего было четыре тысячи Казаковъ Заруцкаго, весьма по тогдашнимъ обстоятельствамъ неблагонадежнаго войска.

Владиславъ, по полученіи извѣстія о занятіи Калуги, желая прикрыть себя съ сей стороны, послалъ немедленно прошивъ Пожарскаго легкіе отряды Лисовцевъ подъ командою Чаплинскаго, (2) который

dzierniku do Kałużan Kniazia Dmitra Michałowicza Pożarskiego, roskazawszy mu połączyć ze swym oddziatem Kozaków Zaruckiego, wzdłuż rzeki Ugry rozproszonych, udarowawszy ich wprzody łaską swoją i przebaczeniem. 1617.

Piszą Polscy historycy, że Kniaż Pożarski zajął Kaługę z siedmio-tysiącznym oddziałem, w którym liczono pięć tysięcy Kozaków Zaruckiego, bardzo, ile w owych okolicznościach, niepewnego żołnierza.

Po odebraniu wiadomości o zajęciu Kaługi, Władysław chcąc zasłonić siebie z téj strony, wysłał natychmiast przeciw Pożarskiemu lekkie chorągwie Liosowców pod dowodztwem Czaplińskiego, który z Barbarryń-

(1) Испор. Мих. Ѳеодор. Берха часть 1. стр. 108.

(2) Въ Калугѣ въ то время начальствовалъ воевода Афанасій Гагаринъ. Казаки же сами били челомъ Царю чрезъ Есаула Ивана Сапожкова о принятіи ихъ въ Царскую службу. См. собр. Госуд. Грам. и договора Ч. 6, стр. 156. Грам. 38.

1617. съ свирѣпыми своими шайками, съ непостижимою быстротою распространялъ вездѣ огонь и опустошеніе (2), насшигалъ и убивалъ вездѣ Казаковъ Заруцкаго, не успѣвшихъ присоединишься къ ошряду Князя Пожарскаго и загналъ ихъ въ Мещевскій замокъ; пошомъ, вырѣзавъ окрестныхъ жишелей и ошнявъ у осажденныхъ въ Мещевскѣ воду, принудилъ замокъ сей къ сдачѣ. Упоенный своими варварскими успѣхами, Чаплинскій ошправилъ въ Польскій сшанъ донесеніе о покореніи Мещевска и при ономъ послалъ взяшаго въ плѣнъ Мещевскаго Воеводу.

Владиславъ, надѣясь сдѣлашь еще болѣе важныя пріобрѣшенія, ошдѣлилъ въ Мещевскъ съ часшію войскъ Сшаросшу Шремскаго Пешра Опалинскаго, коему приказалъ соединясь съ Чаskiémi swémi oddziałami, z nieścignioną bystrością, mieczem i ogniem szeroko kraj pustoszył, dościgał i ubijał wszędzie Kozaków Zaruckiego, ktorzy z oddziałem Kniazia Pożarskiego, połączyć się niezdążyli. Zapędził ich do Zamku Meszczewskiego, wyrznął potém okolicznych mieszkańców; a odjąwszy oblężonym w Meszczewsku wodę, miasto do poddania się przymusił. Upojony swémi barbarzyńskiémi postępy, Czapliński do obozu Polskiego, i doniesienie o poddaniu się samego miasta, i wziętego w niewolą Wojewodę Meszczewskiego, przesłał.

W nadziei uczynienia onych wypadkow jeszcze korzystniéjszemi, wysłał Władysław z częścią wojska swego, Piotra Opalińskiego Starostę Szremskiego, któremu roskazał, połączywszy się z Czaplińskim, przyjąć naczelne dowodztwo nad całym

(1) Въ Испор. Мих. Ѳеодор. Берха. Ч. 1. спр. 108. онъ ошибочно назвалъ Цѣплинскій.

(2) Слово въ слово взяшо изъ Испор. Сигиз. Нѣмц. Т. 3. спр. 129.

плинскимъ прислашь главное начальство надъ всѣмъ ошрядомъ и шревожишь Русскихъ безпрерывными поисками; а въ случаѣ выступленія къ Москвѣ, или Можайску Князя Пожарскаго, насѣсшь на него и съ боемъ преслѣдовашь (1).

Къ эшому времени, кажешся, надобно ошнесши и заняшіе Козельска (2); впрочемъ, сколько можно заключашь по неяснымъ описаніямъ, вспрѣчаемымъ въ Польскихъ Исшоріяхъ, ошрядъ Опалинскаго располагался главными силами между нынѣшними Вяземскою и Московскою дорогами. Въ Товарковѣ (одинъ переходъ ошъ Калуги) Поляки успроили *городокъ*, гдѣ начальство поручено было Чаплинскому. Наѣздникъ сей дѣлалъ чрезвычайный вредъ Калужскому гарнизону: безпрерывно шревожилъ оный неожиданными нападеніями; врывался иногда въ го-

łym oddziałem, i przez usta- 1617.
wiczne napady utrzymywać Rossyan w obawie; w razie zaś odwrótu Kniazia Pożarskiego ku Moskwie lub Możajskowi, silnie na niego nastawać, i zwieść z nim walną bitwę.

Do tego czasu należeć zdaje się i zajęcie Kozielska. Wreszcie, ile można wnosić z niedokładnych opisów historyków Polskich, oddział Opalińskiego głównym swym korpusem zajmował okolice między terazniejszémi Wiazemskim i Moskiewskim traktami. W Towarkowie, o jeden oboz od Kaługi, Polacy wystawili grodek, w którym dowodził Czapliński. Najezdnik ten nadzwyczaj skodził Kałuzkiemu garnizowi, niespodziewanémi napadami w ciągłéj go trwodze utrzymywał, a wdarłszy się niekiedy do miejskich przedmieść palił one; raz nawet fortelem wywabiwszy z murów miejskich Kniazia Po-

(1) Испор. Сигизмунда Т. 3. спр. 130.

(2) Въ Испор. Мих. Ѳеодор. ч. 1. спр. 108; но Польскіе писатели о Козельскѣ не упоминаютъ.

1617. родскія предмѣстія и зажигалъ оныя, а однажды хитростію выманивъ Князя Пожарскаго изъгородскихъ стѣнъ, стремительно на него напалъ, положилъ много на мѣстѣ его воиновъ, и 50 человѣкъ взялъ въ плѣнъ, захвативъ въ томъ числѣ и племянника Князя Пожарскаго (1).

Вскорѣ однако Князь Пожарскій, свѣдующій въ военной наукѣ и преданный своему отечеству (2), заплатилъ Полякамъ за ужасы и неслыханныя бѣдствія, чинимыя ими въ окрестностяхъ Калуги. Онъ напалъ на конной отрядъ, находившійся подъ командою Денгофа и Новосѣвскаго, на сообщеніяхъ его съ Москвою, между Калугою и Боровскомъ, и разбилъ его впрахъ; одинадцать товарищей (4) легло на мѣстѣ; два тяжело ранены

żarskiego, silnie na niego uderzył, wielu żołnierzy trupem położył, 50 ludzi wziął do niewoli, a między niémi ujął własnego jego siostrzeńca.

Wkrótce jednak Kniaź Pożarski, biegły wojownik i gorliwy miłośnik swej ojczyzny, odemścił Polakom za trwogę i niesłychane okrucieństwa, których oni byli sprawcami w okolicach Kaługi. Napadł on na oddział konnicy dowodzonéj przez *Denhoffa* i *Nowowieskiego* na drodze do Moskwy (między Kaługą i Borowskiém), zupełnie go rozbił. Jedenastu towarzyszów legło na placu; dwóch ciężko rannych wzięto w niewolą, inni ratowali się ucieczką.

---

(1) Истор. Сигизмунда Т. 3. стр. 130.

(2) Такъ отзываются о немъ Польскіе писатели.

(3) Истор. Сигиз. Нѣмц. Т. 3. стр. 131. Званіе товарищъ равнялось нынѣшнему Офицерскому званію.

(4) Тамъ же; но гдѣ именно сіе случилось не упоминается.

взяты въ плѣнъ; а прочіе спаслись бѣгствомъ.

Но въ слѣдъ за симъ небольшой отрядъ побѣдителя пострадалъ вновь гдѣ - то около Калуги, отъ Полковника Польскаго Рамульты, который съ легкою конницею своею положилъ 200 человѣкъ Рускихъ и самъ заплатилъ за то на мѣстѣ сраженія собственною жизнію (1).

Не любя оставаться въ долгу, Князь Пожарскій за нападеніе Рамульты, рѣшился отплатить посѣщеніемъ Товарковскаго городка, гдѣ Поляки имѣли склады военныхъ и продовольственныхъ запасовъ; напавъ на сей укрѣпленный постъ, Русскіе все въ немъ истребили, и, что не могли взять съ собою, сожгли.

Сіи самые, хотя и малые успѣхи Рускаго оружія, были съ другой стороны причиною жестокихъ бѣдствій: Польскіе началь-

1617.

Lecz nie długo potém nie wielki oddział milicyi tego zwycięzcy, ucierpiał znowu w okolicach Kaługi, od pułkownika Polskiego Ramulty, który z lekką swą konnicą, położywszy 200 ludzi Ruskich trupem, sam życiem swojém zwycięztwo to opłacił. Niechciał Kniaź Pożarski zostać dłużnym za napad Ramulty, i postanowił się zemścić zniszczeniem *Towarkowskiego grodka*, w którym Polacy mieli składy wojennych zapasów i furażow; uderzywszy Rossyanie na to obwarowane miejsce, wszystko w nim zniszczyli, a czego zabrać niemogli, spalili.

Te właśnie, chociaż małe powodzenia Rossyjskiego oręża były z drugiéj strony przyczyną straszliwych nieszczęść. Rożsrożeni niepomyślnością

(1) Тамъ же стр. 132.

1617. ники, ожесточенные неудачами, приказали грабить несчастныхъ обывателей и дома ихъ жечь и разорять; кромѣ Чаплинскаго съ Лисовцами, какой-то Соколовскій и Якушевскій съ своими шайками разбойничали и далеко въ глубину Московскаго края внесли тяжкія опустошенія.

На лѣвомъ крылѣ театра военныхъ дѣйствій Поляки въ сіе время также не болѣе были счастливы: находившійся въ ихъ власти городъ Бѣлой, гдѣ начальствовалъ Воевода Хилковъ, поддался Царю и былъ немедленно занятъ Русскими войсками. Боярин Князь Мещерскій, преданный Владиславу, взялъ на себя ушѣшить своего повелителя: онъ построилъ *городокъ* противъ Бѣлаго и такъ усердствовалъ при семъ случаѣ, что вопреки воли Гетмана, назначавшаго мѣсто для *городка* въ нѣкоторомъ отдаленіи отъ Бѣлаго, выстроилъ оный только въ полмили отъ города и поисками своими

dowodzcy Polaków, roskazali grabić majątki nieszczęsnych mieszkańcow, niszczyć i palić ich domy. Prócz Czaplińskiego z Lissowczykami, niejaki Sokołowski i Jakuszewski, ze swémi rozbojniczémi bandami, daleko w głąb Moskiewskiego kraju okropne spustoszenia zanosili.

Na lewém skrzydle teatru wojennych działań Polacy w tym czasie, również nie więcéj byli szczęśliwémi. Uległe ich władzy miasto Biała, gdzie przedtém dowodził Wojewoda Chiłkow, poddało się swemu Carowi, i natychmiast przez wojska Ruskie zajęte. Bojar Kniaź Meszczerski, stronnik Władysława wziął przed się pocieszyć swego władcę, i z taką gorliwością w tym zamiarze postępował, iż mimo woli Hetmana, który wyznaczył miejsce dla grodka w niejakiéj odległości od Białéj, pobudował go tylko o półmili od miasta, i napadami swémi, mieszkańcóm wiele trwogi, a Rossyjskim wojskóm niemało szkody nosił; często nawet do Wła-

наводилъ страхъ на жителей; причинялъ много вреда Россійскимъ отрядамъ и часто доставлялъ Владиславу знатныхъ плѣнниковъ.

Частные успѣхи сіи, какъ пишетъ Нѣмцевичъ (1), а мы скорѣе скажемъ, сіи *общія неудачи* не были утѣшительны для Ходкевича, болѣе и лучше всѣхъ въ станѣ Владислава разумѣвшаго военное искусство. Гетманъ, находя нужнымъ, блестящимъ какимъ либо подвигомъ возвысить духъ въ войскѣ, начинавшій сильно упадать, и зная всю важность овладѣнія Можайскомъ, предназначилъ сдѣлать на него экспедицію. Онъ предполагалъ, приблизившись неожиданно къ городу, напасть ночнымъ временемъ на передовую стражу и за нею ворваться въ городскія ворота, или же выбить оныя петардою и овладѣть городомъ.

Надежда на успѣхъ лелеяла Гетмана, и тѣмъ сладысława znako mitych jeńców dostawiał. 1617.

Cząstkowe te powodzenia, jak pisze Niemcewicz a my raczéj powiémy, *te ciągłe niekorzyście,* niebyły pociesznémi dla Chodkiewicza, więcéj i lepiéj od wszystkich w radzie Władysława, sztukę wojenną znającego. Uznał Hetman rzeczą konieczną, świetnym jakim czynem podnieść duch wojska, który znacznie zaczął upadać, a znając całą ważność opanowania Możajska, umyślił nań wyprawę. Chciał on, zbliżywszy się niespodzianie do miasta, na straż przednią w nocnéj porze uderzyć, wpaść z nią razem w bramy miasta, lub petardą je wysadzić, i opanować Możajsk. Nadzieja pomyślnego skutku tym silniéj Hetmana łudziła, że szpiegowie doniesli mu, jakoby Możajsk słabo był obwarowany, a Ruscy niedbale tam służbę pełnili. Zamie-

(1) Исшор. Сигизмунда. Т. 3. стр. 132.

1616. достиже, что лазутчики донесли ему, будто Можайскъ слабо укрѣпленъ и Русскіе спояшъ оплошно. Ходкевичь думалъ произвести предполагаемую экспедицію съ частію отборнаго войска подъ личнымъ своимъ предводительствомъ; но завистливые Коммисары, опасаясь, чтобы въ случаѣ удачи, честь и слава не пала на одного Гетмана, уговорили Владислава принять начальство надъ экспедиціею на себя.

Сколько Ходкевичу ни было прискорбно слушать сію волю Владислава, но перемѣнить ее не было возможности. Гетманъ предчувствовалъ, что если Королевичь будетъ находиться при войскахъ лично, что главнѣйшее условіе экспедиціи, тайна — не будетъ соблюдена, что на самомъ дѣлѣ послѣдствія совершенно оправдали. Приготовленія для сей экспедиціи дѣлались такъ явно, что въ Вязьмѣ знали объ оной многіе изъ жителей,

rzał Chodkiewicz dokonać przedsię branéj wyprawy z częścią wyborowego wojska pod osobistém swém dowodztwem, lecz zazdrośni Kommissarze lękając się, aby w razie pomyślnego wypadku, honor i sława nie spłynęły na samego Hetmana, namówili Władysława, dowodztwo téj wyprawy na siebie przyjąć.

Jakkolwiek nie miło było Chodkiewiczowi słyszeć tę wolę Władysława, lecz zmienić jej niebyło w jego możności. Poznawał Hetman, iż jeśli Królewicz, osobiście przy wojsku znajdować się będzie; najgłówniejszy warunek wyprawy, tajemnica, niemoże być zachowanym; skutek w rzeczywistości poźniéj obawę jego sprawdził. Przygotowania do téj wyprawy czynione były tak jawnie, iż wielu mieszkańców Wiaźmy o niéj wiedziało.

Поляки между тѣмъ, дабы лучше усыпить Русскихъ, отправили въ Москву съ разными предложеніями гонца Бачинскаго (1), а тѣмъ временемъ снаряжали войско, изъ коего назначалось въ Экспедицію (2) восемь конныхъ Хоругвій, три роты Рейтаровъ, что все долженствовало составлять около 2500 лошадей, сверхъ сего 150 человѣкъ пѣхоты съ нѣсколькими полевыми орудіями.

Polacy dla lepszego oszu- 1617.
kania i uśpienia baczności Ruskich, wysłali do Moskwy, z różnémi poleceniani gońca Baczyńskiego; a tym czasem przygotowywano wojsko, z którego na tę wyprawę, osiém konnych chorągwi, trzy roty Rajtarów, to jest w ogóle około trzech tysięcy konnicy, i prócz tego tysiąc pięćset piechóty, i nieco polowych dział, wybrano.

(1) Въ жизни Оссолинскаго стр. 71. отправленіе Бачинскаго отнесено къ другому времени, но это явная ошибка: кто же былъ посланъ при случаѣ нами описываемомъ, въ жизни Оссолинскаго не упоминается.

(2) Истор. Сигиз. Нѣмц. Т. 3. стр. 133.

5 Хоругвій Копьеносцевъ (каждая изъ 100 Литовскихъ Гусаръ состоящая—смотри Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 96):
Ходкевича
Гонсѣвскаго.
Кишки
Зѣновича и
Гембульша
3 Роты Рейтаровъ
Медама
Клебена и
Гадена
3 Легкихъ Хоругвій и
1000 человѣкъ пѣхоты подъ начальствомъ Лермунша Бушлера, Нѣвяровскаго и Варшоломея Новодворскаго.

(Въ Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 97). не 1000 но 1500 пѣхоты, изъ нихъ 500 было у Армунша и Бушлера, 500 у Нѣвяровскаго а 500 у Новодворскаго.

При семъ было еще нѣсколько полевыхъ орудій.

1617. 8 Декабря, послѣ молебствія въ чешыре часа ушра ошрядъ сей высшупилъ изъ Вязьмы подъ личнымъ предводишельсшвомъ Владислава, исполненнаго блесшящихъ надеждъ. На другой день кормили лошадей подъ Царевымъ займищемъ, и ошполь ошошли впередъ еще чешыре мили; но войска шакъ шяжело двигались *какъ будто на шшурмъ, а не на поискъ* (1), и это было причиною, чшо, приближаясь къ Можайску, пѣхоша съ орудіями ошсшала ошъ конницы. Не доходя пяшь миль до Можайска Ходкевичь выслалъ паршію для добышія языка, кошорая едва ошъѣхавъ внередъ, вспрѣшилась съ Русскою паршіею и напала на нее; нѣсколько человѣкъ положила на мѣсшѣ и захвашила въ плѣнъ, а осшальные спаслись бѣгсшвомъ къ Можайску. Поляки крайне изумились, узнавъ здѣсь свою ошибку; ибо разбишая ими Русская пар-

8. Grudnia po odprawioném nabożeństwie o 4. godzinie rannéj, oddział ten wyruszył zWiaźmy, pod osobistém dowodztwem Władysława, pełnego najświetniéjszych nadziei. Na drugi dzień pokarmiwszy konie pod Carowem Zajmiszczem uszli jeszcze cztéry mile; lecz wojsko tak ciężko postępowało, jakoby szło *na szturm nie zaś na czatę*. Co było przyczyną, że za zbliżeniem się do Możajska, piechota z działami za konnicą pospieszyć nie mogła. O pięć mil od tego miasta, Chodkiewiez dla powzięcia języka, wysłał naprzód oddział, który zaledwo minął przednie straże, gdy spotkał partią Ruskich, uderzył na nią, kilku zabił i w niewolą zabrał, reszta zaś w ucieczce do Możajska znalazła ocalenie. Niepomału Polacy zdziwili się błąd swój poznawszy; pokonany bowiem przez nich Ruski oddział, był to konwoj wspomnionego gońca Baczyńskiego, którego z Możajska dalej nie

(1) Испор. Ходкевича Нарушев. спр. 97.

шія сосшавляла конвой гонца ихъ, упомянушаго выше Бачинскаго, коего въ Можайскѣ далѣе не пусшили и засшавили ворошишься назадъ; но изумленіе ихъ еще болѣе увеличилось, когда Бачинскій и всѣ Рускіе плѣнные показали, чшо Воевода Лыковъ вовсе не дремлешъ, но ждешъ не званыхъ госшей уже шесшь дней, чшо Можайскъ, въ коемъ сильный гарнизонъ, обнесенъ валомъ и окопанъ широкимъ рвомъ, чшо кромѣ шого, вокругъ во многихъ мѣсшахъ подѣланы завалы и палисады, и наконецъ, чшо на вспомоществованіе Можайску идешъ сильный Русской ошрядъ (1).

Рушились всѣ надежды Владислава; осшавалось или предпринящь осаду Можайска, чшо во время суровой зимы, при недосшашкѣ продовольсшвія, не было

puszczono, a napowrót odesłano; lecz podziwienie bardziéj jeszcze wzrosło, kiedy Baczyński i wszyscy więźniowie Ruscy zeznali, że Wojewoda Łykow wcale niezasypia, a od sześciu już dni na nieproszonych gości oczekuje; że Mozajsk, w którym silny garnizon, obszernym przekopem i wałem otoczony, prócz tego, w wielu miejscach rzucono ostrogi palisady, w pomoc zaś śpieszy znaczny oddział Rossyjski. 16

Tu znikły wszystkie nadzieje Władysława, niepozostało tylko, albo przedsięwziąść oblężenie Możajska, co dla ostréj zimy i niedostatku żywności trudno było

(1) Въ Исшор. Ходкевича, (Нарушевича Т. 2. спр. 98), говоришся, чшо Лыковъ идешъ на помощь къ Можайску, но Лыковъ былъ уже въ семъ городѣ, а это вѣроящно или Князья Дмишрій и Василій Черкасскіе. Исшорія Михайла Ѳеодоровича, Берха, Ч. 1. спр. 108.

1617. удобоисполнимымъ, или пожертвовавъ самолюбіемъ возвратишься въ Вязьму. Королевичь и Гетманъ рѣшились на послѣднее.

Войска на томъ же самомъ мѣстѣ, гдѣ сдѣлалось роковое пораженіе Русской партіи, были пріостановлены, и всю ночь, чрезвычайно морозную и вѣтреную, безъ пищи и постели для себя и безъ фуража для лошадей, должны были расположишься въ открытомъ полѣ, на голомъ снѣгѣ, безъ огней, и въ боевомъ порядкѣ безпрерывно ожидать нападенія Русскихъ (1).

На другой день по утру, Поляки не видя непріятеля пустились обратно къ Вязьмѣ; Ходкевичь же дабы скрыть отъ Русскихъ неудачу и присутствіе Владислава при отрядѣ, написалъ къ Князю Лыкову письмо, въ коемъ увѣдомлялъ, что получивъ чрезъ гонца Бачинскаго нѣкоторыя важныя извѣ-

uskutecznić, albo zrobiwszy ofiarę z miłości własnéj, do Wiaźmy powrócić. Królewicz i Hetman to ostatnie pożyteczniejszém uznali. Wojsko na témże samém miejscu, gdzie oddział Rossyjski został porażonym zastanowiło się, i całą noc nadzwyczaj mroźną i wietrzną, bez jedzenia i posłania dla siebie, bez paszy dla koni w odkrytém polu, na gołym śniegu bez ognia; w szyku bojowym, w nieustannéj obawie być napadniętémi od Rossyan, przepędziły.

Nazajutrz z rana, gdy nieprzyjaciel się nie pokazywał, Polacy na powrót doWiaźmy ruszyli. Chodkiewicz aby ukryć przed Ruskiémi i niepomyślny skutek wyprawy, i przytomność Władysława w obozie, napisał list do Kniazia Łykowa, w którym go uwiadamiał, że odebrawszy przez gońca Baczyńskiego niektóre ważne wiadomości,

(1) Истор. Ходкев. Нарушев. Т. 2. стр. 98.

сшія, спѣшишъ съ оными къ Владиславу въ Вязьму, и потому предназначенное мщеніе Можайску откладываешь (1). Письмо сіе отправлено съ тремя конвойными, захваченными наканунѣ въ плѣнъ. Оно не могло произвести желаемаго дѣйствія, ибо Князь Лыковъ ясно зналъ все положеніе дѣла; при томъ же онъ самъ задержалъ Бачинскаго, и приказалъ ему воротишься назадъ.

Экспедиція сія кромѣ неудачи памятна тѣмъ, что Польское войско на обратномъ пути въ Вязьму весьма терпѣло отъ недостатка продовольствія и отъ жестокаго холода; много людей, а особенно Нѣмцевъ, померло на дорогѣ.

Сигизмунду III объ успѣхѣ Можайской экспедиціи донесено было, какъ кажется, немного въ луч-

spieszy z niémi do Władysława do Wiaźmy, i dla tego przykładne ukaranie Możajska napoźniéj zostawia. List ten odesłany z trzema jeńcami z eskorty Baczyńskiego, do niewoli zajętémi, niemógł zamierzonego celu osięgnąć; wiedział albowiem Kniaź Łykow doskonale cały stan rzeczy; gdyż z jego roskazu Baczyński przytrzymanym i napowrót odesłanym został. 1617

Wyprawa ta prócz niepomyślnego skutku, i z tego względu jest pamiętna, iż wojsko Polskie w odwrócie swoim wiele ucierpiało, a dla niedostatku żywności i nadzwyczajnego zimna wielu ludzi, szczególniéj Niemców od mrozów życie utraciło.

Król Zygmunt o téj Możajskiéj wyprawie zawiadomionym był w lepszy sposób, niżeli w rzeczy saméj było;

(1) Письмо сіе помѣщено въ Исторіи Сигизмунда III Нѣмцевича Т. 3. стр. 139. и въ Истор. Ходкевича Нарушевича. Т. 2. стр. 99. Они однакожъ розняшся между собою въ изложеніи, хотя смыслъ почти одинаковой.

1617. шемъ видѣ, нежели она была въ самомъ дѣлѣ; ибо онъ въ письмѣ своемъ къ Коммиссарамъ (1) укоряетъ ихъ только за то, что не отклонили Владислава отъ *личнаго* начальствованія сею экспедиціею, но за самое исполненіе оной неудовольствія своего не изъявлялъ.

Къ концу года Посполитая Рѣчь, напомнила Коммиссарамъ, что лучше было бы окончить войну съ Россіею переговорами; ибо Турки угрожаютъ вторженіемъ въ Государство. Владиславъ, отправлявшій уже съ мирными предложеніями два раза Ридзица, коего разъ изъ Вязьмы, потомъ въ другой разъ изъ Можайска воротили (2), получилъ, чрезъ извѣстнаго по Можайской экспедиціи Бачинскаго, надежду, что въ Москвѣ можетъ быть примутъ Поль-

w liście bowiem do Kommissarzy napomina ich tylko zato, że nieodwiedli Władysława od przyjęcia osobistego dowodztwa nad tą wyprawą, nieoświadczając bynajmniéj swego nieukontentowania względem samego jéj przedsięwzięcia.

Pod koniec tego roku Rzecz pospolita, przypomniała Kommissarzom, iż lepiéj byłoby ukończyć wojnę z Rossyą traktatem; albowiem Turcy wpadnięciem do kraju zagrażają. Władysław, który wysyłał do Moskwy po dwakroć z warunkami pokoju Rydzica, raz z Wiaźmy, drugi raz z Możajska bezskutecznie wróconego, powziął wreszcie przez wiadomego nam z Możajskiéj wyprawy Baczyńskiego, nadzieję, że w Moskwie być może przyjmą Polskiego posła. Wyprawiono zatém po raz trzeci Rydzica

(1) Смотри письмо къ Московскимъ Коммисарамъ № 4. именно изъ Варшавы 29 Декабря 1617 года.

(2) Исшор. Ходкев. Нарушев. Т. 2. стр. 100. Тоже говоришъ и Нѣмцевъ. но когда именно въ другой разъ былъ носланъ Радзицъ, мы не могли отыскать.

скаго Посла.—По симъ причинамъ Ридзицъ 28го Декабря отправился въ третій разъ въ Москву. Ему поручалось заключить перемиріе, склонить Бояръ къ переговорамъ, назначивъ для съѣзда обѣихъ сторонъ трехъ-мѣсячный срокъ, а именно отъ 20го Генваря 1618 года до 20го Апрѣля, и уговорить ихъ сдѣлать размѣнъ плѣнныхъ.

На сей разъ Ридзицъ былъ счастливѣе—его пропустили въ Москву; но Бояре были хладнокровны къ его предложеніямъ; они отвѣтствовали, что, не видя вѣрющей грамоты отъ Короля и Посполитой Рѣчи, не могутъ начинать переговоровъ съ Польскими Коммисарами; что Московскіе уполномоченные до полученія охранныхъ листовъ отъ Владислава, не хотятъ входить съ ними въ сношенія; что срокъ назначенный до Апрѣля мѣсяца, какъ слишкомъ коротkій, долженъ быть продолженъ; что перемирія

d. 28 Grudnia do Moskwy, 1617.
z poleceniem zawarcia zawieszenia broni, skłonienia Bojar do traktowania, naznaczając obudwóm stronom dla zjazdu trzymiesięczny termin, to jest od 20 Stycznia 1618 r. do 20 Kwietnia; wskazaném mu także było namówić Bojarów do wymiany jeńców.

Tym razem Rydzic był szczęśliwszym, dostał się bowiem do Moskwy; lecz Bojarowie podawane przez niego warunki pokoju obojętnie przyjęli, składali się oni, że niemając sobie okazanych listów wierzytelnych od Króla i Rzeczypozpolitéj, niemogą rozpoczynać z Polskimi Kommissarzami rozhoworów; że Rossyjscy Kommissarze, bez wydania od Władysława ochronnych listów niezechcą wchodzić w żadne umowy; że termin naznaczony do m. Kwietnia, jako zbyt krótki, potrzebuje przedłużenia, że na zawieszenie

1617. не будетъ пока Поляки не оставятъ Россійскихъ предѣловъ, иначе же всякое предложеніе о мирѣ будетъ напрасно. Ошвѣтъ сей Ридзицъ получилъ на бумагѣ, съ присовокупленіемъ, что вскорѣ, по полученіи однако же впередъ отъ Владислава охранныхъ листовъ, будетъ присланъ въ Польскій лагерь Посолъ, который условится предварительно съ Коммисарами о мѣстѣ для переговоровъ и о числѣ для сего уполномоченныхъ. Что же касается до обмѣна плѣнныхъ, то съ симъ не надобно спѣшить, до тѣхъ поръ, пока Поляки не отпустятъ отправленныхъ къ нимъ Пословъ и задержанныхъ въ Смоленскѣ: Мишрополита Филарета и Князя Голицына.

1618. Вотъ съ чѣмъ въ началѣ слѣдующаго года возвратился Ридзицъ къ Владиславу, у коего между окружающими его Придворными, царствовалъ въ высочайшей степени безпорядокъ, несогласіе и раз-

broni pozwolić niemogą, póki Polacy granic Rossyjskich nieopuszczą. Odpowiedź tę odebrał Rydzic na piśmie, z przydaniem, że wkrótce, jednakże po wydaniu wprzód przez Władysława ochronnych listów, przysłanym będzie do Polskiego obozu poseł, któryby poprzednio umówił się z Kommissarzami o miejscu do traktowania, i liczbie pełnomocników. Co się zaś tyczy zamiany jeńców, téj naglić nie należy, pókiby Polacy Metropolitę Filareta i Kniazia Gallicyna, wyprawionych dawniéj w poselstwie, i zatrzymanych w Smoleńsku, nieuwolnili.

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Z taką odpowiedzią w początku już następującego 1618 r. powrócił Rydzic do Władysława, na którego dworze, między otaczającą go młodzieżą panowały w najwyższym stopniu nieporządek, niezgoda, i kłótnie,

доры, доходившіе иногда до неистовства (1).

Такимъ образомъ прошелъ 1617ый годъ и насталъ 1618ый. Поляки занимали главными силами Вязьму, имѣя вправо сильный отрядъ около Калуги, и влѣво малые отряды къ Бѣлому.— Смоленскъ, какъ главнѣйшее мѣсто сообщеній съ Литвою и Польшею, составлялъ основную точку опоры, по коей расчитывались всѣ движенія.—Москва была предметомъ всѣхъ усилій. Она, кромѣ народной любви къ отечеству и многочисленнаго войска, располагавшагося въ самомъ городѣ и ближайшихъ окрестностяхъ, защищаема была съ фронта укрѣпленными постами: Можайскомъ и Борисовымъ снабженными сильными гарнизонами; а съ боку отрядомъ, занимавшимъ Калугу, который, въ случаѣ рѣшительнаго наступленія Поляковъ къ столицѣ,

dochodzące niekiedy do grubijaństwa. 1618.

Tak upłynął 1617, a nastał 1618 rok. Polacy głównym Korpusem zajmowali Wiaźmę, z prawéj strony około Kaługi silne, z lewéj zaś ku Białéj nie wielkie oddziały wojska utrzymując. Smoleńsk, jako główny punkt kommunikacyi z Polską i Litwą, był głównym punktem oparcia się, do którego wszystkie poruszenia stosowano. Moskwa, cel wszystkich usiłowań, a która oprócz narodowéj miłości ojczyzny, i licznego wojska, rozłożonego w samém mieście i przyległych okolicach, broniona była z frontu obwarowanémi grodami Możajskiem i Borysowem, w mocny garnizon opatrzonémi, z boku zaś przez oddział zajmujący Kaługę, który w razie stanowczego zbliżenia się Polaków ku stolicy, s tyłu mógł za niémi działać. Cząstkowe utarczki, nieustannie zwodzone, na żadną stronę znacz-

(1) Довольно подробно описано въ жизни Осолинскаго стр. 62—70 и въ Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 106—115.

1618. могъ дѣйствовашь имъ въ шылъ. Часшныя сшибки произходили безпрерывно, не давая значишельнаго перевѣса ни одной сшоронѣ. Польскіе наѣздники не пресшавали по прежнему опусшошашь край и грабишь шѣхъ жишелей, коiорые до шого времени были еще спасены ошъ яхъ губишельныхъ рукъ. Вся сшрана, заключающаяся въ нынѣшней Калужской и Смоленской Губерніяхъ, бѣдсшвовала и сшонала.

Удрученная сими продолжишельными нещасшіями, Россія (1) пожелала возпользовашься предложеніями, дѣланными чрезъ Рядзица ошносишельно мирныхъ переговоровъ.

Въ началѣ Апрѣля явился въ Польскій сшанъ Бояринъ Иванъ Кондыревъ съ Дьякомъ Ѳеодоромъ Сшепановымъ (2) для всшрѣчи коихъ Гешманъ Ходкевичь выслалъ 200 человѣкъ Коньеносцевъ. Присланные

nie szali nieprzeważały. Polacy nie ustawali jak dawniéj niszczyć kraju, i grabić majątki tych mieszkańców, którzy łupieżskich ich rąk dotychczas uszli. Wszystkie ziemie terazniéjszych Kałuskiéj i Smoleńskiéj gubernii okropny widok spustoszenia przedstawiały.

Te nieustanne mordy i pożogi, te straszne zniszczenia skłoniły nakoniec Rossyan, iż zapragnęli korzystać z podawanych sobie przez Rydzica propozycyj do zawarcia pokoju. W początku Kwietnia przybyli do Polskiego obozu Jan Kondyrew, i Diak Fedor Stepanow, na których spotkanie Hetman Chodkiewicz wysłał 200 kopijników. Przysłani Bojarowie na drugi dzień swego przybycia, z okazałością do

(1) Исшор. Сигизмунда Нѣмц. Т. 3. спр. 143.
(2) Исшор. Ходкев. Нарушев. Т. 2. спр. 115.

Бояре, на другой день своего прибышія, въѣхали торжественно въ Вязьму, между рядами, разставленной съ обѣихъ сторонъ Нѣмецкой и Венгерской пѣхоты, и расположились въ домѣ, занимаемомъ Канцлеромъ Сапѣгою, уѣзжавшимъ въ то время въ Варшаву на Сеймъ, для испрошенія Владиславу помощи и денегъ для войска (1). Кондыревъ объявилъ Польскимъ Коммиссарамъ что онъ прибылъ условишься съ ними о мѣстѣ и времени для переговоровъ и о числѣ уполномоченныхъ съ каждой стороны; потомъ просилъ, дабы Польскіе войска были выведены изъ Россійскихъ предѣловъ, и что въ такомъ случаѣ послѣдуетъ согласіе на 3-хъ мѣсячное перемиріе; наконецъ упомянулъ о имѣющихъ вскорѣ прибышь Московскихъ Уполномоченныхъ: Шеремешьевѣ, Князѣ Данилѣ Ивановичѣ Мезецкомъ,

Wiażmy, między uszykowaną 1618.
z obustron Niemiecką i Węgierską piechotą, wjechawszy, zaprowadzeni zostali do domu Lwa Sapiehy, który podówczas odjechał do Warszawy na Sejm, dla wyjednania Władysławowi pomocy i pieniędzy na opłatę wojska. Kondyrew oświadczył Polskim Kommissarzóm, że on przybył dla umowy z niemi, o miejscu i czasie dla traktowania, i o liczbie pełnomocników z każdéj strony mających się wysłać; prosił daléj, aby wojska Polskie wyszły z granic Moskiewskich, a w takowym tylko razie dozwoloném będzie zawieszenie broni na trzy miesiące; oznajmił nakoniec, że wkrótce mają przybyć Moskiewscy pełnomocnicy, *Kniaź Szeremetiew, Kniaź Daniło Iwanowicz Mezecki, Artemi Wasilewicz Izmajłow,* i *Diak Tretiakow.* Natém się zakończyło piérwsze Kondyrewa z Polskiémi Kommissarzami traktowanie, któ-

(1) Истор. Ходкевича, Т. 2. 117.

1618. Аршемiй Васильевичъ Измайловъ и Дьякъ Трешьяковъ. Симъ кончилось первое изъ свиданій, коихъ съ Польскими Коммисарами было еще два. На каждомъ изъ оныхъ заходили споры о шишулѣ Великаго Князя, даваемомъ Поляками Владиславу, о немъ не хошѣлъ слушашь, и не принималъ ничего на письмѣ, гдѣ шолько шишулъ сей былъ помѣщаемъ (1). Послѣ долгихъ проволочекъ, дѣланныхъ Поляками съ умысломъ (2), ибо ожидали наставленія изъ Варшавы, ошносишельно условій при заключеніи мира, Кондыревъ, не бравшій какъ уже выше упомянушо, ничего на письмѣ, получилъ ошъ Польскихъ Коммисаровъ словесный ошвѣшъ: чшо войско ихъ не выйдешъ изъ Русскихъ предѣловъ, шѣмъ болѣе чшо не рѣшено, будешъ ли миръ или война. Для съѣзда на переговоры они предрych prócz tego było jeszcze dwa. Na każdém posiedzeniu zachodziły sprzeczki o tytuł *„Wielkiego Kniazia“* przyznawany Władysławowi przez Polaków, a którego Kondyrew niechciał przyznawać, ani żadnych listów, w których by ten tytuł był zamieszczony, przyjmować. Po długich zwłokach umyślnie przez Polaków czynionych, oczekiwano bowiem z Warszawy nadesłania Instrukcyi, co do warunków mającego się zawrzeć pokoju, Kondyrew nie przyjmując nic, jak wyżéj wspomniono, na pismie, odebrał od Polskich Kommissarzy ustną odpowiedź: że wojsko z Rossyjskich granic niewyjdzie tém bardziéj, iż jeszcze niepostanowiono, będzie li pokój lub wojna; że dla zjazdu do traktowania naznaczony być może dzień 16. Czerwca. Względem zaś przysięgi na zachowanie umowy Polacy odpowiadali, że takowa w czasie zjazdu posłów z obo-

(1) Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 116.
(2) Тамъ же.

лагали 16 число Іюня; касательно присяги о соблюденіи условій, Поляки отвѣчали, что сіе будетъ исполнено во время съѣзда Пословъ съ обѣихъ сторонъ, и что о мѣстѣ для переговоровъ, о числѣ посольскихъ конвоевъ и вѣрующихъ Грамотахъ условятся особенные Комисары, кои должны быть высланы съ каждой стороны, за двѣ недѣли до переговоровъ.

Московскіе Бояре отправились въ обратный путь, не имѣя надежды на миръ; ибо въ ихъ еще присутствіи было получено въ станѣ Владислава съ гонцемъ, извѣстіе изъ Варшавы, что Сеймъ согласился на продолженіе войны съ Россіею и назначилъ деньги для удовлетворенія войскъ жалованьемъ. Сію новость, дабы застрашить Бояръ Русскихъ и вмѣстѣ съ тѣмъ удержать роптавшихъ и вновь начинавшихъ бунтоваться солдатъ, объявили немедленно по всему лагерю

jéj strony wykonaną być może; wreszcie co do wyznaczenia miejsca na rozhowory, liczby ludzi Poselskich, listów ochronnych, ułożą się oddzielni Kommissarze, którzy z każdéj strony, na dwa tygodnie przed zaczęciem umowy, mają być wysłani. 1618.

Tak odprawieni Bojarowie Moskiewscy odjechali bez nadziei pokoju; albowiem jeszcze za ich bytności odebrano w radzie Władysława przez gońca wiadomość z Warszawy, że Sejm uchwalił dalsze prowadzenie wojny z Rossyą, i wyznaczył pieniądze na zaspokojenie niepłatnego wojska. Wieść tę dla ustraszenia Ruskich Bojarów, utrzymania nieukontentowanego i znowu burzącego się żołnierstwa ogłoszono natychmiast, przez bicie z dział, po całym obozie. Radość w wojsku była powszechną, niedzielił jéj tylko dwór Wła-

1618. при пушечныхъ выстрѣлахъ. Радость въ войскахъ была всеобщая, которую не дѣлилъ только Дворъ Владислава; ибо сеймъ тайнымъ повелѣніемъ, присланнымъ Польскимъ Комисарамъ, при Королевичѣ находившимся, назначилъ срокъ одинъ годъ для непремѣннаго окончанія съ Россіею войны оружіемъ или шракшатами, и сверхъ того, денегъ на войско было ассигновано весьма мало.

Причиною тому, что Сеймъ такъ хладнокровно принималъ Московскія дѣла было худое положеніе Политическихъ обстоятельствъ въ Польшѣ, гдѣ кромѣ неудачи описываемой войны съ Россіею, и кромѣ того, что Жолкѣвскій принужденъ былъ подписать съ Турками весьма невыгодный миръ, въ Ливоніи Вольдемаръ Фаренсбахъ отдалъ измѣнически Шведамъ Динамундъ и Парнаву (1). Наконецъ

dysława, albowiem sejm tajemnym rozkazem, do Polskich Kommissarzy przyKrólewiczu znajdujących się wydanym, naznaczał termin, jeden rok, do ostatecznego ukończenia wojny z Rossyą orężem lub traktatem, pieniędzy zaś na utrzymanie wojska bardzo mało przeznaczono.

Przyczyną, że Sejm tak obojętnie patrzał na wyprawę Moskiewską, był zły i zatrważający stan politycznego wówczas położenia Polski. Albowiem prócz niepomyślnego postępu teraźniejszéj wojny z Rossyą, prócz tego, iż Żołkiewski zmuszony był podpisać z Turkami bardzo niekorzystny traktat, w Inflantach Waldemar Farensbach, zdradą poddał Szwedom Dyament i Parnawę, a co najwięcéj, skarb Króle-

(1) Нѣмц. въ Исторіи Сигизмунда, Т. 3. стр. 146. пишетъ, что Динамундъ и Парнаву отдалъ Шведамъ Ливонскій Воевода Георгій Фарен-

Финансы были весьма не въ цвѣтущемъ состояніи.

Наступала уже весна, но Поляки ничего еще рѣшительнаго не предпринимали. Полученныя извѣстія, что Сигизмундъ III приказалъ войскамъ, отдѣленнымъ Владиславомъ предъ началомъ войны къ Жолкѣвскому, вновь присоединиться къ Королевичу, и что Запорожскіе Казаки, подкупленные золотомъ, обѣщали вторгнуться въ Россію, побудили Поляковъ приступить къ военнымъ дѣйствіямъ. Гетманъ Ходкевичъ отдалъ приказъ по Арміи, быть готовой къ походу въ началѣ Іюня.

Пока сіе происходило, изъ Москвы присылали нѣсколько разъ гонцевъ съ предложеніемъ начать переговоры, никогда впрочемъ ихъ не начиная. Рус-

stwa niebył w kwitnącym stanie. 1618.

Nadeszła wiosna, a Polacy nic jeszcze stanowczego nieprzedsięwzięli. Odebrana atoli wiadomość, że Król Zygmunt roskazał wojsku odesłanemu przez Władysława na początku wojny do Żołkiewskiego, znowu się połączyć z Królewiczem, i że Zaporożcy podkupieni złotem, obiecali wtargnąć do Rossyi, spowodowała Polaków do rospoczęcia działań wojennych. Hetman Chodkiewicz wydał roskaz, aby wojsko na początku Czerwca, do marszu było gotowém.

W czasie tych przygotowań, liczni gońce z Moskwy przybiegali, oświadczając gotowość ze strony Rossyan w przystąpieniu do rozhoworów, których z tém wszystkiém

небахъ, но это сдѣлалъ сынъ его Вальдемаръ, который потомъ по наущенію Езуитовъ передалъ Диманундъ вновь Полякамъ, за что и былъ прощенъ. Въ послѣдствіи онъ вступилъ къ Австрійскому Императору въ службу, гдѣ за новую измѣну былъ повѣшенъ въ 1632 году. Смотри Каршина вѣка царствованія Сигизмунда III. Т. 1. стр. 124. у Нарушевича также Вальдемаръ Фаренбахъ, а не Георгій.

1618. скіе тогда хорошо уже знали настоящее положеніе дѣлъ въ Польскомъ лагерѣ, а потому разными предложеніями старались только продлишь время, предвидя какая участь должна постигнуть Польское войско. Въ лагерѣ Владислава также хорошо поняли умыселъ Русскихъ, и потому прибывшаго въ послѣдній разъ предъ начатіемъ военныхъ дѣйствій Московскаго Посла, нарочно нѣсколько задержали, чтобы вмѣсто отвѣта, показать ему выступавшее изъ лагеря въ большомъ порядкѣ войско.

Сіе послѣднее, дабы поставить Русскихъ въ бо́льшее недоу́мѣніе, потянулось первоначально, по указанію бывшаго нѣкогда Можайскимъ воеводою Тимофея Микулина среднею дорогою между Можайскомъ и Калугою, къ какому то Юркѣеву. Мѣстечко сіе, пишутъ Польскіе Историки, лѣжитъ почти на самомъ соединеніи Калужской и Можайской до-

nigdy nierospoczynali, świadomi bowiém dobrze stanu rzeczy wPolskim obozie, troskliwie onych unikali, a wybiegami swémi czas na niczém przewlekając, przewidywali, jakiemu losowi wojsko Polskie przez to uledz by mogło. Wszakże takowe postępowanie nie uszło baczności Kommissarzy, i dla tego przysłanego, poraz ostatni przed zaczęciem kroków nieprzyjacielskich, Moskiewskiego posła, umyślnie dni kilka przytrzymano, aby zamiast odpowiedzi był świadkiem w największym porządku wychodzącego wojska, które, aby zostawić Rossyan w tym większéj niepewności, wyruszyło początkowo, za przewodnictwem byłego przedtém Wojewody Możajskiego Tymosza Mikulina, środkową drogą między Możajskiem i Kaługą ku Iurkiejowi. Miasteczko to, piszą Polscy historycy, stało na samém prawie rozdrożu od Kaługi do Możajska. Złożona zatém rada wojenna, dokąd z głównémi siłami obrócić się wypadało. Wnosił Chodkiewicz, aby

рогъ (1). Здѣсь былъ собранъ военный Совѣтъ для рѣшенія куда броситься съ главными силами. Ходкевичь предлагалъ перенесши центръ военныхъ дѣйствій на правое крыло къ Калугѣ, гдѣ нѣсколько менѣе разоренный край, представлялъ болѣе средствъ для содержанія войска, и наконецъ, дабы прошивопоставишь главныя силы главному Россійскому Вождю, Князю Дмитрію Михайловичу Пожарскому, котораго, не постигаемъ по какому странному предубѣжденію, Ходкевичь полагалъ гошовымъ перейши на сторону Владислава. Кромѣ сего, Гешманъ расчитывалъ, чшо подъ Калугою удобнѣе будешъ присоединишь шедшія чрезъ Украйну отъ Жолкѣвскаго, упомянушыя выше войска.

Коммиссары ошвергали предложеніе Ходкевича,

środek wojennych działań, 1618.
na prawe skrzydło ku Kałudze przenieść, gdzie kraj nietyle zniszczony, więcéj srodków do utrzymania wojska przedstawiał, a tym sposobem głownémi siłami stanąć przeciw NaczelnemuWodzowi Rossyjskiemu Kniaziowi Pożarskiemu, o którym, niewiémy z jakiego dziwnego uprzedzenia, Chodkiewicz mniemał, iż gotów jest przejść na stronę Władysława. Prócz tego liczył także Hetman i na to, iż pod Kaługą łatwiéj się będzie połączyć z wojskiem przez Ukrainę od Żołkiewskiego ciągnącém.

Sprzeciwili się Kommissarze zdaniu Chodkiewicza,

(1) По Польски (Jurkiciw): на каршахъ его нигдѣ нѣшъ. Не есшь ли это нынѣшній городъ Медынь или даже и Юрновъ. Наруш. въ Исшоріи Ходкев. Т. 2. спш. 121. говоришъ: „*по нѣсколько дневномъ маршѣ изъ Вязьмы и отдыхѣ Ходкевичь продолжалъ путь къ Юрьеву.*“

1618. стращась, что съ пренесеніемъ главныхъ силъ къ Калугѣ, Русскіе подъ защитою укрѣпленныхъ постовъ своихъ—Можайска и Борисова, могутъ легко овладѣть Вязьмою съ окресными замками и прервать главную линію сообщеній Владислава съ Литвою и Польшею, чрезъ Смоленскъ. Потомъ Коммиссары представляли, что не надобно терять времени въ передвиженіяхъ, но приступить къ рѣшительнымъ дѣйствіямъ. Они настаивали идти къ Москвѣ, полагая, что появленіемъ своимъ подъ стѣнами столицы устрашатъ Русскихъ и, подобно какъ во дни Самозванцевъ, присутствіе новаго Претендента на Престолъ, произведетъ волненіе и междоусобіе въ народѣ.

По большинству голосовъ въ Совѣтѣ Владислава, рѣшено было идти прямо на столицу; но предпріятіе сіе, какъ не казавшееся съ перваго взгля-

powiadając: że przeniosłszy główne siły do Kaługi, Rossyanie pod ochroną warownych swych grodów Możajska i Borysowa, łatwo mogą opanować Wiaźmę i okoliczne zameczki, a tém samém przerwać główną linię komunikacyi przez Smoleńsk z Litwą i Polską. Przedstawiali także Kommissarze, że nienależy tracić czasu na próżnych marszach, lecz do stanowczych działań przystąpić wypada; radzili przeto ciągnąć ku Moskwie w nadziei, że za ukazaniem się Władysława pod murami stolicy, ulękną się Rossyanie, i podobnie, jak za dni Samozwańców, obecność nowego pretendenta do tronu, wzbudzi wątpliwość i wahanie się w narodzie.

Większością głosów w radzie Władysława postanowiono, prosto ciągnąć ku stolicy; lecz zamiar ten, jakkolwiek na piérwszy rzut oka zdawał się łatwym i pożytecz-

да выгоднымъ, дѣлалось неудобоисполнимымъ, когда Коммисары вспомнили, что въ тылу ихъ останутся, съ одной стороны Можайскъ и Борисовъ съ сильными гарнизонами, а съ другой, Калуга, гдѣ находился значительный отрядъ, подъ начальствомъ извѣстнаго уже Полководца. Надобно было бы сначала овладѣть Можайскомъ, но Поляки не имѣли съ собою осадныхъ орудій и другихъ нужныхъ принадлежностей. Посему въ слѣдствіе совѣта Ходкевича, рѣшено было идти къ сосѣдственному съ Можайскомъ мѣсту Борисову, которое, или взять открытою силою, или же заставить Можайскій гарнизонъ выдти къ нему на помощь, и принять сраженіе въ полѣ.

Такимъ образомъ, армія Владислава перемѣнила прежнее свое направленіе; она поворотивъ изъ Юркѣева въ бокъ, потянулась къ Кременскому (1), гдѣ наз-

nym; trudnym jednakże i niepodnym był do uskutecznienia, gdy Kommissarze wspomnieli, iż w tyle ich, z jednéj strony pozostaną Możajsk i Borysów, w mocne garnizony opatrzone, a z drugiej Kaługa, w któréj silny oddział pod dowodztwem znanego już Naczelnika zostawał. Należało pierwéj opanować Możajsk; lecz Polacy nie mieli z sobą dział fortecznych, i innych potrzebnych naczyń. Zgodnie przeto z radą Chodkiewicza zamierzono ciągnąć ku Borysowowi, sąsiedniemu z Możajskiem miastu, i albo go opanować mocą, albo zmusić garnizon Możajski do wyjścia na pomoc i przyjęcia bitwy w otwartém polu. 1618.

Tym sposobem armia Władysława zmieniła piérwszy kierunek, a zwróciwszy się w bok z Jurkiejowa, ciągnęła ku Krzemieńskowi, gdzie punkt zebrania się był wy-

(1) Въ Полскомъ (Krzemiensk). Селеніе сіе на Русскихъ картахъ назы-

1618. начался сборный пунктъ. На дорогѣ къ сему мѣсту присоединился къ Владиславу отрядъ Опалинскаго изъ Козельска (1), который Поляки оставили, не будучи въ состояніи удерживать оный за собою, и начали подходить войска, слѣдовавшіе подъ начальствомъ Маршина Казановскаго, съ Турецкой границы.

28го Іюня, лагерь Владислава располагался подъ Кременскомъ, 2го Іюля присоединились остальныя части отряда Маршина Казановскаго.

Слѣдующіе два дня прошекли въ Польскомъ станѣ въ спорахъ и несогласіяхъ, дошедшихъ до того, что 5го Іюля, когда войско двинулось далѣе изъ подъ Кременскаго, Ходкевичь, за не исполненіе приказаній своихъ, сбилъ Гетманскою булавою шапку съ

znaczony. Na drodze do tego miasta połączył się z Władysławem, oddział Opalińskiego z Kozielska, który Polacy opuścili, niebędąc w stanie utrzymać go za sobą: tu także wojska idące z nad granicy Tureckiéj, pod dowodztwem Marcina Kazanowskiego, zaczęły nadchodzić.

28. Czerwca Władysław stanął obozem pod Krzemieńskiém; 2. Lipca połączyły się znim reszty oddziału Marcina Kazanowskiego.

Następne dwa dni upłynęły na sporach i kłótni w Polskim obozie, które tak daleko się posunęły, że dnia 5. Lipca, gdy wojsko ruszało daléj z pod Krzemieńska, Chodkiewicz za niewypełnienie rozkazów swoich, cisnął buławą za Marcinem Kaza-

ваешся *Кременское;* оно лежишъ при р. Лужѣ, на большой Можайской дорогѣ изъ Медыня, верстахъ въ 16 отъ сего послѣдняго.

(1) Когда Опалинскій перешелъ въ Козельскъ, нигдѣ въ Польскихъ Исторіяхъ не упоминается, но, вѣроятно, послѣ пораженія Княземъ Пожарскимъ отряда Денгофа и разоренія Товарковскаго посла.

головы Маршина Козановскаго (1).

6го Іюля Владиславъ, продолжая движеніе свое, выслалъ передовой отрядъ къ Борисову, на цѣлую ночь, располагая съ разсвѣтомъ напасть на городъ. Замокъ Борисовскій, какъ говорятъ Польскіе писателели, выстроенъ изъ дикаго камня, вопреки обыкновенію Русскихъ, у коихъ большею частію укрѣпленія дѣлаются изъ дубовыхъ брусьевъ и обсыпаются землею. Возлѣ замка находилась церковь также изъ дикаго камня, окруженная валомъ и широкимъ рвомъ, и имѣющая подземельныя сообщенія съ замкомъ. Сіи тайныя сообщенія, посредствомъ коихъ осажденные могли подавать другъ другу взаимную помощь, содѣлывали Борисовъ еще болѣе трудрымъ къ овладѣнію. Гарнизона въ немъ находилось 1200 человѣкъ; но когда Русскіе узнали о приближеніи Владислава, то

nowskim, i po czapce go zajął. 1618.

6. Lipca Władysław coraz daléj postępując wysłał na całą noc, przednią swoją straż ku Borysowowi, w chęci uderzenia, równo ze dniem na miasto. Zamek Borysowski, piszą Polscy Autorowie, z dzikiego kamienia, przeciw zwyczajowi u Moskwy zbudowany, u któréj zwykle, twierdze wielkiémi dębowémi balami otoczone, a nasypaną ziemią wzmocnione. Blisko zamku stała cerkiew, podobnéj budowy, wałem i szerokim przekopem otoczona, przez podziemne lochy z zamkiem kommunikacyą mająca; te ukryte połączenia czyniły Borysów jeszcze trudniejszym do opanowania. Zwykły garnizon z 1200 ludzi się składał; lecz gdy Rossyanie usłyszeli o zbliżaniu się Władysława, wzmocnili go, przywołaniem z Możajska 300 ludzi doświadczonéj piechoty, i 800 zebranémi z okolic mieszkańcami,

(1) Нарушев. Исшор. Ходкев. Т. 2. спр. 129 и жизнь Осолинскаго спр. 88.

1618. усилили оный изъ Можайска 300 человѣкъ опытной пѣхоты; 800 собранными окрестными обывателями и, сверхъ того, присоединили упомянутаго нами прежде Боярина Конюха со всѣмъ передавшимся съ нимъ отрядомъ (1).

wspomniony wyżéj Koniuch, z całym swym zmienniczym oddziałem pomnożył liczbę obrońców Borysowa.

Въ назначенное по предварительнымъ распоряженіямъ время, Поляки двинулись на приступъ къ Борисову; Малшійскій кавалеръ Новодворскій долженъ былъ высадить ворота петардою, а за нимъ долженствовало ворваться войско.

W oznaczonym czasie, za danym znakiem Polacy przypuścili szturm do Borysowa, Kawaler Maltański Nowodworski, miał wysadzić bramę petardą, a wślad zanim całe wojsko wpaść.

Сіи надежды однако же не сбылись: ровъ такъ былъ широкъ, что дѣйствовать петардою не было никакой возможности. Ходкевичь приказалъ войску броситься на приступъ: оно два раза нышалось на сіе и оба раза было отбито (2).

Nadzieje te jednakże płonnémi się okazały; rów tak był szeroki, że petarda w żaden sposób działać nie mogła. Chodkiewicz roskazał wojsku iść do szturmu, które dwa razy kusiło się o zdobycie murów, i dwa razy było odegnanému.

Владиславъ огорченный симъ неудачнымъ возобновленіемъ военныхъ дѣйст-

Zasmucony Władysław tém niepomyslném wznowieniem działań wojennych,

(1) Нарут. Истор. Ходкевича Т. 2. стр. 130.
(2) Тамъ же стр. 131.

вій, расположился съ арміею на пушечный выстрѣлъ отъ Борисова, такимъ образомъ, что бы наблюдать отъ столь и за Можайскомъ, надѣясь выманить въ поле гарнизонъ онаго. Не исполнилась и сія надежда. Поляки простояли три недѣли на бивакахъ безъ всякихъ дѣйствій, кромѣ небольшихъ стычекъ.

30-го Іюля, для прерванія сообщеній Москвы съ Можайскомъ, Поляки подвинулись ближе къ сему послѣднему и расположились: Владиславъ съ Гетманомъ и со всею конницею къ сторонѣ Рузы подъ Лужецкимъ Монастыремъ; въ срединѣ между ними и Можайскомъ стала пѣхота съ пушками, а Лисовцы составляли сторожевой отрядъ за р. Москвою, около большой Московской дороги (1).

Въ слѣдъ за симъ, на подкрѣпленіе Можайскаго гарнизона прибыли изъ Ка-

rozłożył się z wojskiem około 1618.
Borysowa na wystrzał działowy, w ten sposób, iż mógł mieć na baczeniu i Możajsk, którego osadę spodziewał się wywabić w pole, w czém go nadzieja również zawiodła. Przestali Polacy trzy niedziele na tém stanowisku bez żadnych działań, prócz małych utarczek.

30. Lipca, celem przerwania kommunikacyi Moskwy z Możajskiem, bliżéj tego ostatniego podstąpiwszy, rozłożyli się obozem Władysław i Hetman z całą jazdą ku stronie Ruzy pod Łużeckim Monastyrem, w środku, między niémi i Możajskiem stała piechota z działami, a Lissowcy składali przednią straż za rzeką Moskwą, przy wielkiéj Moskiewskiéj drodze.

W krótce zatym, na wzmocnienie Możajskiéj osady, przyszedł z Kaługi, gdzie

(1) Изъ Рузы въ Москву.

1618. луги, гдѣ уже болѣе не оставалось Поляковъ, Князь Дмитрій Михайловичь Пожарскій съ 3 тысячами хорошаго войска, а изъ столицы, присланные Царемъ Воеводы Князь Лыковъ (1) и Масштрухъ (2). Лыковъ построилъ близь самаго Можайска *городокъ* и укрѣпилъ станъ свой большими брусьями на крестъ вязанными, ошкуда ему было удобно защищать городъ и выйти въ поле. Масштрухъ, съ конными и пѣшими людьми, расположился съ противной стороны.

Защищенный такимъ образомъ Можайскъ, не представлялъ Владиславу выгодной добычи; обѣ враждущія стороны стояли въ виду другъ друга, не начиная ничего важнаго. Малая война, производившаяся между ними, давала перевѣсъ на сторону Поля-

już więcéj Polaków nie było, Kniaź Pożarski z trzema tysięcami wyborowego wojska, a ze stolicy wysłani byli od Cara Wojewoda Kniaź Łykow i Mastruch. Łykow zbudował blisko samego Możajska grodek, a oboz swój wielkiemi palami na krzyż wiązanemi umocnił, skąd łatwo mu było i miasto bronić, i wyść w pole. Mastruch ze swoją jazdą i piechotą stanął z przeciwnéj strony.

Obwarowany tym sposobem Możajsk nieprzedstawiał łatwéj zdobyczy: obie strony nieprzyjacielskie, stały jedna przeciw drugiéj, nic ważnego nieprzedsiębiorąc. Mała wojna, ciągle prowadzona, przechylała się w korzyściach swoich na stronę Polaków. Rossyanie w ciągłych onych.

(1) Въ то время въ Можайскѣ вѣроятно уже начальствовалъ Воевода Ѳеодоръ Волынскій, какъ видно изъ Собора, держаннаго по случаю приближенія Поляковъ къ Москвѣ Царемъ Мих. Ѳеод. 9 Сентября 1818 года. (См. Собр. Госуд. Грам. и договоровъ Ч. 3. стр. 169, № 40); когда же Кн. Лыковъ отозванъ изъ Можайска, не извѣстно.

2) Въ Польскомъ: Mastruch.

ковъ. Русскіе, потерявъ во многократныхъ стычкахъ болѣе 1000 человѣкъ, рѣшились оставить Можайской лагерь. Князь Пожарскій съ воеводами Лыковымъ и Масшрухомъ, усиливъ Можайскій гарнизонъ свѣжими людьми, и снабдивъ городъ продовольсшвіемъ, въ одну шемную бурную ночь, при проливномъ дождѣ и ужасномъ градѣ, вышли шихо изъ лагеря, и пошянулись къ сшолицѣ. Масшрухъ, предъ высшупленіемъ присоединивъ къ себѣ Борисовскій гарнизонъ, забралъ изъ замка, чшо можно было съ собою взяшь, а осшальное зажегъ.

Ходкевичь, узнавъ объ осшавленіи Русскими лагеря, занялъ шошчасъ Борисовъ и успѣлъ часшь запасовъ спасши ошъ огня.

Послѣ сего произшесшвія Поляки осшавались спокойно въ лагерѣ, куда, въ Авгусшѣ мѣсяцѣ, возвращился изъ Варшавы Канцлеръ Левъ Сапѣга, посыланный ошъ Владислава для испрошенія у

utarczkach więcéj tysiąca ludzi utraciwszy, postanowili opuścić Możajsk. Kniaź Pożarski z Wojewodami Łykowem i Mastruchem, świéżym ludem wzmocniwszy garnizon Możajski, a miasto w żywność opatrzywszy, w śród ciemnéj, a ulewnym deszczem i gromami okropnéj nocy, w cichości oboz opuścili, i ku stolicy pociągnęli. Mastruch przed wyjściem przyzwał do siebie Borysowski garnizon, a zebrawszy z zamku, co można było, resztę spalił. 1618.

Chodkiewicz natychmiast po wyjściu Rossyan, zajął Borysow, i cośkolwiek od pożaru ochronił.

Po tym wypadku Polacy pozostali spokojnie w obozie, dokąd w. m. Sierpniu powrócił z Warszawy Kanclerz Lew Sapieha, wysyłany przez Władysława dla wyjednania u stanów pieniężnego wsparcia. Kanclerz zamiast pie-

1618. Сшановъ денегъ. Вмѣсшо оныхъ, Канцлеръ привезъ одни шолько обѣщанія, ошъ чего войско, не получавшее уже за нѣсколько времени жалованья и шерпѣвшее голодъ до шакой сшепени, чшо многіе люди двенадцашь дней не имѣли кускахлѣба,взбуншовалось; оно бросало лагерь цѣлыми паршіями и ошправлялось во свояси. Съ большими усиліями Коммисары успѣли успокоишь возмущеніе, обѣщавъ къ 28му Окшября заплашишь слѣдующее полкамъ жалованье; но за всѣмъ шѣмъ, кромѣ солдашъ, ушедшихъ изъ лагеря по одиначкѣ, осшавили службу и разошлись цѣлыя хоругви: *Карсиньскаго, Плихты, Журавинскаго,* и *Опалинскаго.*

Войско Владислава послѣ сего собышія до шакой сшепени уменьшилось, чшо по приведеніи въ извѣсшность наличнаго числа, за исключеніемъ Лисовцевъ, высланныхъ для добыванія продовольсшвенныхъ припасовъ, оказалось всего

niędzy przywiozł same tylko nadzieje; co w wojsku od niejakiego czasu niepobierającém żołdu, a przytém na głód do tego stopnia narażoném, że wielu z nich przez dni dwanaście niemiało kawałka chleba, bunt sprawiło. Całe oddziały opuszczały obóz, i do swego kraju się udawały. Z wielką trudnością, zaledwo zdołali Kommissarze uspokoić zamieszanie, przyrzekłszy na 28 Października zaległy żołd zapłacić; z tém wszystkiém prócz Żołnierzy pojedyńczo odchodzących, całe chorągwie Karsińskiego, Plichty, Zorawińskiego i Opalińskiego opuściły służbę, i odeszły.

Tém odstąpieniem wojsko Władysława do tego stopnia się umniejszyło, że po obrachowaniu rzeczywistéj liczby, prócz Lissowczyków, wysłanych za zdobyczą zapasów żywności, zaledwie wynosiło tysiąc ludzi jazdy, a nawet ci pozostali, cierpiąc we

едва до 1000 человѣкъ конныхъ; наконецъ и сіи оставшіеся, терпя во всемъ нужду, отказывались отъ всякаго повиновенія.

Въ такомъ нещастномъ положеніи нельзя было думать объ овладѣніи укрѣпленнымъ Можайскомъ. Ходкевичъ предложилъ оставить Можайскую позицію и, углубившись къ Окѣ, расположиться между Калугою и Боровскомъ, гдѣ край представлялъ болѣе средствъ для поправленія изнуренныхъ остатковъ Владиславовой арміи. Коммиссары не соглашались на сіе; они хотѣли, чтобы были употреблены всѣ мѣры къ поспѣшнѣйшему окончанію войны *рыскомъ ли на счастіе* или переговорами, подтверждая мнѣніе свое тѣмъ, что изъ годичнаго срока, назначеннаго Королемъ и Сеймомъ на сію войну, осталось только четыре съ половиною мѣсяца, и что войско, удержанное Коммиссарами въ службѣ, безъ позволенія Посwszystkiém nędzę, wszelkiego posłuszeństwa odmawiali. 1618.

W tak nieszczęsliwém położeniu niepodobna było myśleć o zdobyciu obronnego Możajska, od którego Chodkiewicz zamierzał odstąpić, a udawszy się w głąb kraju nad rzekę Okkę zająć okolice między Kaługą i Borowskiém, które przedstawiały więcéj srodków do zasilenia wynędznionych szczątków Armii Władysława. Kommissarze niezgodzili się na to; chcieli oni użyć wszelkich sposobów ku śpieszniejszemu ukończeniu wojny, bądź *hazardownem jakiém szczęściem,* bądź traktatami; opierając zdanie swoje na tém, że z terminu rocznego przez Króla i Sejm na ukończenie téj wojny wyznaczonego półpiąta tylko miesiąca pozostało; i że wojsko bez pozwolenia Rzeczypospolitéj, zatrzymane przez nich na służbie, do miesiąca Grudnia pod chorągwiami zobowiązało się zostawać. A dla tego

1618. политой Рѣчи, обязалось служишь только до Декабря мѣсяца, а потому Коммиссары настаивали: двинушься смѣло къ стѣнамъ столицы и храбростію искашь щастія, которое нѣкогда увѣнчало полнымъ успѣхомъ Жолкѣвскаго.

Мнѣніе Коммиссаровъ превозмогло. 16го Сентября войско, тронувшись изъподъ Лужецкаго Монастыря, потянулось къ Рузѣ, замку обнесенному крѣпкимъ палисадомъ, а оттоль къ Звенигороду (1) въ сорока восьми верстахъ отъ Москвы, гдѣ спокойно оставались въ продолженіи восьми дней, въ теченіи коихъ отдохнуло и значительно увеличилось собравшимися съ разныхъ сторонъ мародерами.

Царь Михаилъ Ѳеодоровичь, получивъ извѣстіе отъ Можайскаго Воеводы

Kommissarze nalegali, aby śmiało ku stolicy pociągnąć, i w odwadze szukać szczęścia, które niegdyś Żołkiewskiego pomyślnym skutkiem uwieńczyło.

Zdanie Kommissarzy przemogło: 16. Września wojska wyruszywszy z pod Łużeckiego Monastyru pociągnęły ku Ruzie, zamkowi mocną palisadą obwarowanemu, a stamtąd ku Zwenigrodowi (o 48 werst od Moskwy) gdzie stojąc spokojnie dni osiém wytchnęło, i przybywającym zewsząd ludem znacznie się powiększyło.

Car Michał Fedorowicz, zawiadomiony przez Możajskiego Wojewodę Fedora

(1) Собр. Госуд. Грам. и догов. Ч. 3. стр. 169. № 40. Видно, что Поляки пришли къ Звенигороду 17 Сентяб. *ст. ст.* (Во всѣхъ прочихъ мѣстахъ, числа какъ почерпнутыя изъ Польскихъ Историковъ, означены нами по новому стилю.)

Θеодора Волынскаго, что Поляки, оставивъ Можайскъ пошянулись къ столицѣ, собралъ 9го Сентября (Сш. Сшил.) (1). Соборъ, на коемъ говорилъ: «что Жигимонша Короля «сынъ, Королевичь Владиславъ, съ Польскими и съ «Лишовскими и съ Нѣмецкими людьми и съ нарядомъ, «идешъ подъ Царствующій градъ Москву и хочешъ всякими злыми умыслы и прелестью Москву «взяшь.« На семъ Соборѣ было положено: прошивъ «недруга Королевича Владислава стояшь на Москвѣ и надъ нимъ промышляшь;« распоряжено гдѣ, въ какой часши города, какимъ войскамъ находишься, а шакъ же посланы Воеводы въ Ярославль и Нижній Новгородъ для собранія рашныхъ людей прошивъ Поляковъ и Лишовцевъ (2).

Въ сіе время счасшіе неожиданно вновь улыбну-

Wołyńskiego, że Polacy opuściwszy Możajsk ciągną ku stolicy, zebrał na dniu 9 Września Sobor, na którym przedstawił: «iż Zygmunta «Króla syn Królewicz Wła«dysław, z ludem Polskim, «Litewskim i Niemieckim «oraz rynstunkiem idzie do «stołecznego miasta Moskwy, «a przez kuszący swój umysł «i przyłudę chce Moskwą «owładac«. Na Soborze tym uradzono, jakim sposobem przeciw: «nieprzyjacielowi «Królewiczowi Władysławo«wi opiérać się, i jak sobie «przeciw niemu radzić;« naznaczono, gdzie w któréj części miasta, jakie wojska walczyć miały; wysłano przy tém Wojewodów do Jarosławia i Niżnego Nowogrodu dla czynienia zaciągów przeciw Polakóm. 1618.

W tymże czasie, niespodziewane szczęście, zabłysło

(1) Собр. Госуд. Грам. и договор. Ч. 3. стр. 169. № 40.
(2) Сорб. Государ. Грам. и договор. Ч. 3. стр. 169—182. № 40 и 41.

1618. лось Владиславу, а именно, въ ту минуту, когда оно было нужно болѣе, нежели во всякую другую эпоху его жизни. Казацкій Аттаманъ Конашевичъ, извѣстный подъ именемъ Сагайдашнаго, прислалъ гонца къ Владиславу съ донесеніемъ, что онъ съ 20 тысяч. Казаковъ и Черкесовъ находится въ сорока девяти верстахъ отъ Москвы въ городѣ Бронницахъ, и ожидаетъ дальнѣйшихъ его повеленій. Казаки сіи, какъ уже выше сказано, склоненные золотомъ Сигизмунда (1), ворвались въ Русскіе предѣлы, истребляя огнемъ и мечемъ все имъ встрѣчавшееся. Они на пути своемъ разорили Путивль. Ливны, Елецъ, Шацкъ (Заско) и Калугу (2), захватили въ плѣнъ находившихся въ сихъ городахъ главнѣйшихъ Начальниковъ, а въ Ельцѣ Россій-

znowu Władysławowi, właśnie w tę porę, gdy pożądańszém było dla niego, niż w każdej innéj epoce życia jego. Kozacki Attaman Konasiewicz, znany pod imieniem *Sahajdacznego,* przysłał gońca do Władysława z doniesieniem, że w 20 tysięcy Kozaków i Czerkasów stoi o 49 werst od Moskwy w miasteczku Bronnicach, i oczekuje dalszych jego rozkazów. Kozacy ci, jak wyżéj powiedziano, przekupieni złotem Zygmunta, wpadli w granice Rossyi, niszcząc mieczem i ogniem wszystko, co na drodze spotkali. Wciągnieniu swojém zburzyli oni Putywl, Liwno, Jelce, Sacko i Kaługę, zabrali w niewolą znakomitszych tych miast dowodźców, a w Jelcu Stepana Chruszczowa, posła Rossyjskiego do Krymskiego Hana, przez Cara Michała Fedorowicza wyprawionego, celem namo-

(1) Канцлеръ Левъ Сапѣга, съ своей стороны, ѣхавши изъ Вязьмы на Варшавскій Сеймъ, отправилъ изъ Орши одного своего приближеннаго съ просьбою къ Сагайдашному, поспѣшить на помощь Владиславу. Наруш. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 140.

(2) Тамъ же.

скаго Посла Степана Хрущова, посланнаго Царемъ Михаиломъ Ѳеодоровичемъ къ Крымскому Хану, для склоненія его вторгнуться въ Польскія владѣнія; побили находившихся при Посольской свитѣ Воеводу Палѣева и Крымскихъ Татаръ, а имущество ихъ разграбили (1).

По полученіи столь неожиданныхъ, пріятныхъ извѣстій, Королевичь отправилъ немедленно Мстиславскаго Войскаго (2) *Якова Мадалинскаго* къ Сагайдашному поздравить съ побѣдами, одержанными симъ послѣднимъ, и просить о поспѣшнѣйшемъ присоединеніи къ Владиславу; для лучшаго успѣха въ семъ Посольствѣ, Сагайдашному отправлена булава съ Королевскимъ гербомъ, знамя и серебреные литавры; сверхъ того, онъ принятъ въ службу Посполитой Рѣчи.

Войско Владислава оживленное прибывшимъ вспо-

wienia go do wpadnięcia w granice Polski, a Wojewodę Paleja i Krymskich Tatar w orszaku poselskim zostających pobili. 1618.

Po odebraniu niespodziewanych a tak pocieszających nowin, Królewicz wysłał do Sahajdacznego Jakóba Madalińskiego Wojskiego Mścisławskiego z powinszowaniem otrzymanych zwycięstw, i z zaproszeniem do śpiesznego z sobą połączenia się; dla pomyślniejszego zaś skutku tego poselstwa ofiarowano Sahajdacznemu buławę z Królewskim herbem, Chorągiew i Srebrne kotły, przyjęto go oraz na służbę Rzeczypospolitéj.

Zasilone przyjściem téj pomocy wojsko Władysława wy-

(1) Берга, Царствов. Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 112.
(2) Чинъ, званіе, прежнее Польское.

1618. моществованіемъ, выступило изъ Звенигорода; оно въ три дня перешло въ Тушино, гдѣ расположилось на томъ самомъ мѣстѣ, которое прежде занималъ Тушинскій Самозванецъ (1). На другой день на утренней зарѣ Поляки были обрадованы *узрѣвъ густо движущійся лѣсъ копіевъ*, это были Казаки. Вскорѣ Сагайдашный, окруженный многочисленною свитою своихъ сподвижниковъ, явился предъ Королевичемъ, коему представилъ знатнѣйшихъ Русскихъ плѣнниковъ, захваченныхъ въ городахъ, имъ разоренныхъ, и въ числѣ оныхъ, вышеупомянутаго Посла Степана Хрущова. Сагайдашный извинялся предъ Владиславомъ въ томъ, что прибылъ днемъ позже противъ назначеннаго времени, ибо на пути отъ Бронницы къ Тушину, онъ встрѣтилъ высланный противъ него изъ Москвы Стрѣлецкій отруszyło z pod Zwinogrodu, i w trzy dni stanęło obozem pod Tuszynem, w tém samém miejscu, które niegdyś zajmował Tuszyński Samowaniniec. Drugiego dnia, równo ze świtem, Polacy z radością ujrzeli gęsto ruszający się las spis przybywających Kozaków. Niedługo potém, Sahajdaczny, liczném gronem swoich towarzyszów otoczony, stanął przed Królewiczem, któremu znaczniejszych Ruskich jenców, w zburzonych przez siebie miastach zabranych, a między nimi i wspomnionego posła Stepana Chruszczowa okazał. Sahajdaczny wymawiał się przed Władysławem, że się dniem spóźnił; na drodze bowiem z Bronnicy do Tuszyna, spotkał wystany przeciwko sobie oddział Strzelców, z któremi przyszło mu walczyć. Attaman oddział ten rozbił, wielu zajął w niewolą, a własną ręką, uderzeniem buławy po głowie, dowodzcę oddziału Buturlina zabił.

(1) Это случилось въ самомъ началѣ Октября.

рядъ, съ коимъ долженъ былъ драться. Атаманъ разбилъ, сей отрядъ захватившій многихъ Стрѣльцовъ въ плѣнъ и убивши изъ собственныхъ рукъ ударомъ булавы, по головѣ, отряднаго Начальника Бутурлина.

Поляки, устроивши лагерь подъ Тушинымъ, рѣшились подождать нѣкоторое время присылки денегъ изъ Варшавы; а между шѣмъ, постараться развѣдать мнѣніе Бояръ относительно окончанія войны переговорами.

Русскіе, хотя и видѣли весьма умножившееся число Польскихъ войскъ новоприбывшими казаками; хотя, казалось, и желали начать переговоры: но во всѣхъ дѣйствіяхъ ихъ замѣчена была медленность, съ шѣмъ умысломъ, чтобы продлить время, пока не приближатся, какъ они говорили, могущественные союзники ихъ, долженствующіе уничтожить Поляковъ - *голодъ* и *холодъ*. Съ таковыми мыслями Бо-

1618.

Polacy założywszy obóz pod Tuszynem, postanowili zaczekać nieco na pieniądze, które z Warszawy miały być nadesłane, a tym czasem wybadać umysły Bojarów, względem ukończenia wojny traktatami.

Rossyanie chociaż widzieli wojsko Władysława przybyciem Kozaków znacznie zwiększone, chociaż, zdaje się, żądali rospocząć rozhowory; we wszystkich atoli ich działaniach widać było ociąganie się, w téj nadziei, aby zyskać na czasie, póki nie zbliżą się, jak powiadali, potężni ich sprzymierzeńce, na zniszczenie Polaków, to jest *głód* i *zima*. W téj mysli, *hardzi* i *przewlekli* Bojarowie, długo umawiali się o miejsce rozmowy,

1618. ре, всегда *гордые* и *медленные* (1), долго условливаясь о мѣстѣ переговоровъ, выслали наконецъ Григорія Ланскаго съ предложеніемъ начашь переговоры, но между Можайскомъ и Боровскомъ. Польскіе Коммисары ошвергнули оное, говоря, что подъ стѣнами столицы дѣла могушъ пойши скорѣе и лучше.

Наконецъ, чрезъ Ушакова (2), посланнаго обрашно изъ Тушинскаго лагеря въ Москву, Владиславъ писалъ къ Боярамъ, шребуя повиновенія, напоминая имъ присягу, данную нѣкогда ему, и грозя, въ случаѣ не послушанія, местію. Письма сего Бояре не приняли, но чрезъ посланныхъ на обмѣнъ Польскихъ плѣнныхъ Опаровскаго, Вишовскаго и липскаго, возвратили оное назадъ къ Королевичу, вымаравъ, въ шишулѣ, *Великій Князь*

wysłali na koniec Grzegorza Łańskiego, z propozycyą rospoczęcia traktatów między Borowskiem i Możajskiem. Propozycyą tę odrzucili Kommissarze, powiadając, iż pod murami stolicy rzeczy lepiéj i prędzéj pójdą.

A przez Uszakowa odesłanego z Tuszyńskiego obozu do Moskwy, pisał Władysław do Bojarów, przypominając daną przez nich sobie przysięgę, a w razie nieposłuszeństwa zemstą grożąc. Nieprzyjęli tego listu Bojarowie; przez odprawionych w zamian Polskich jeńców Oparowskiego, Witowskiego i Lipskiego zwrócili go nazad do Królewicza, wymazawszy, zamiast atramentu dziegciem w tytule wyrazy: *Wielki Książę Moskiewski.*

(1) Нарушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 141.

(2) Въ Польскомъ Usakou. Когда онъ былъ присланъ въ Польскій станъ неозначено нигдѣ.

Московскій, вмѣсто чернилъ дегтемъ (1).

Видя же твердое намѣреніе Владислава идти на Москву, Русскіе въ слѣдъ за возвращеніемъ упомянутаго письма, прислали еще своихъ Пословъ Григорія Волкова и того же Ушакова съ прошествомъ, что въ то время, когда они, съ своей стороны, начинаютъ мириться, Владиславъ продолжаетъ непріязненныя дѣйствія. Если Поляки желаютъ мира, говорили Послы, соберите Казаковъ и Лисовцевъ, разоряющихъ нашу землю и отступите къ Звенигороду,—тамъ начнемъ переговоры. Волкова отпустили Польскіе Коммиссары съ отвѣтомъ, что не только не отступятъ отъ Тушина, но, напротивъ, приблизятся немедленно къ Москвѣ. Извѣстіе сіе устрашило Бояръ; они въ тотъ же вечеръ прислали другаго гонца съ предложеніемъ не преры-

1618.

Widząc atoli stały zamiar Władysława iść ku Moskwie, Rossyanie natychmiast po zwróceniu onego listu, przysłali swoich posłów Grzegorza Wołkowa, z tymże Uszakowym skarząc się, że wtenczas, kiedy oni skłonnemi się okazują do pokoju, Władysław w nieprzyjacielskich krokach nieustaje. Jeżeli Polacy, mówili posłowie, pragną zgody, niech powściągną Kozaków i Lissowców, którzy ziemie nasze pustoszą, niech się usuną ku Zwenigrodowi, a tam rospoczniem traktowanie. Przeciwnie Polscy Kommissarze odprawili Wołkowa z taką odpowiedzią, iż nietylko nieodstąpią od Tuszyna, lecz owszem zbliżą się ku Moskwie. Odpowiedź ta trwogą Bojarów przejęła, którzy tegoż wieczora przysłali drugiego gońca, z prośbą, aby Kommissarze nieprzerywali zaczętych negocyacyj; lecz aby z obojéj strony wysłano po

(1) Исшор. Ходкевича Т. 1. стр. 141.

1618. вашь начашыхъ переговоровъ, но выслашь съ обѣихъ сторонъ по три дворянина, на мѣсто между Ходынкою и Преснею, гдѣ они должны условиться о времени и о мѣстѣ съѣзда Пословъ для окончашельныхъ условій, и присягнушь въ безопасности лицъ, имѣющихъ вести переговоры.

Польскіе Коммисары видя со стороны Русскихъ одно только намѣреніе продлишь разными предложеніями время, ошвѣчали, что высылашь Дворянъ совершенно не нужно; но что они немедленно поѣдушъ на назначенное мѣсто сами. Отправившись на оное, Коммиссары послали впередъ себя товарища Силянку пригласишь Русскихъ на переговоры. Бояре ошвѣчали сему послѣднему, что не могушъ приступишь къ опымъ безъ предварительныхъ сношеній посредствомъ Дворянъ, и потому Коммисары возвращились въ свой лагерь безъ всякаго успѣха.

trzech szlachetnych dworzan na miejsce między Chodynką i Presną rzekami, ktorzy tam umówią się o czasie i miejscu zjazdu Posłów dla ostatecznego rozhoworu, zaprzysięgną oraz bezpieczeństwo osób mających traktować.

Atoli Kommissarze Polscy uważając tę propozycyą ze strony Moskiewskiéj jedynie do zwłoki i zmitrężenia czasu dążącą, odpowiadali: że wysłanie dworzan zupełnie jest niepotrzebném, i że na oznaczone miejsce natychmiast osobiście wyjadą. Jakoż wysławszy przed sobą towarzysza *Sielankę* dla zaproszenia Ruskich Bojarów na rozmowę, wnet za nim pośpieszyli. Na co Bojarowie odezwali się, że bez poprzednicgo porozumienia się dworzan niemogą przystępować do rozmowy. A tak Kommissarze do obozu z niczem powrócić musieli.

Потерявъ такимъ образомъ надежду на окончаніе войны переговорами, Владиславъ, коего войско отдохнуло и усилилось возвратившимися изъ подъ Можайска и съ грабежа, Лисовцами, вознамѣрился взять Москву силою оружія: для сего назначалась ночь съ 10 на 11 Октября (1).

Москву древнюю Нарушевичь описываетъ такъ: »городъ сей, говоритъ »онъ (2), называющійся отъ »рѣки сего имени и дающій свое названіе цѣлому »Государству, лежитъ на »обширной равнинѣ, не »имѣя вблизи лѣсовъ, кромѣ частаго можжевеловаго кустарника. На ближайшихъ поляхъ видно »множество каменныхъ »монастырей и церквей. »Самая столица, украшенная бездною шпицовъ »шѣхъ же святынь, монастырей, башень и вороть, представляетъ

Takowe postępowania zniszczyły nadzieję ukończenia wojny przez traktaty. Władysław, którego wojsko wytchnęło, i zwiększyło się powracającemi Lissowcami na niszczenie kraju z pod Możajska wysłanemi, przedsięwziął mocą oręża opanować Moskwę. Do czego noc z 19. na 11. Października wyznaczono. 1618.

Starożytną Moskwę Naruszewicz tak opisuje: »Miasto »to,« mówi on, »od rzeki »tegoż nazwiska tak nazwane, całemu państwu od siebie imie dające, leży na »równinie obszernéj, nie mając pobliżu lasów, prócz »gęstych na około krzewin »jałowcowych. Na polach »okolicznych pełno widać »monastyrów i cerkwi murowanych: samo miasto »gęstemi tychże swiątyń, »klasztorów, wież i bram »wierzchołkami ozdobne, »daje pozór jednego z najokazalszych w Europie grodów. Trojaki w nim zam-

(1) Нарш. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 144. а въ жизни Осолинскаго, стр. 907.

(2) Тамъ же стр. 143—144.

1618. »зрѣлище одного изъ ве-
»ликолѣпнѣйшихъ горо-
»довъ въ Европѣ. Трой-
»ственный поясъ замковъ,
»каменными стѣнами ме-
»жду собою раздѣлен-
»ныхъ: Бѣлъ - Города,
»Крымъ-города и Кишай-
»города, являетъ взорамъ
»видъ какъ-бы трехъ го-
»родовъ, коимъ всѣмъ
»вмѣстѣ дано великолѣп-
»ное названіе столицы.
»Обширность ея увеличи-
»ваетъ примыкающая къ
»самому городу стѣнами
»многолюдная Стрѣлецкая
»слобода, обнесенная дере-
»вяннымъ заборомъ и по-
»шому именуемая деревян-
»нымъ замкомъ; здѣсь бы-
»ло жилище людей воору-
»женныхъ мушкетами, ко-
»ихъ въ то время счита-
»лось до 15 тысячь чело-
»вѣкъ, всегда готовыхъ
»для стражи и обороны
»столицы. Какъ же велико
»было число обывателей
»въ самой окружности
»тройственнаго замка, то
»можно судить потому,
»что во время бѣдствій,
»кои за нѣсколько лѣтъ
»ków oddzielnemi od siebie
»murami obwod, Biełgrodu,
»Krymgrodu i Kitajgrodu,
»daje obraz troistego niejako
»miasta, którego całość swoi
»i obcy wspanialszém imie-
»niem *stolicą* zowią. Roz-
»ległość jego pomnaża za
»murami przyłączona do nich
»*Strzelecka słoboda*, miej-
»sce licznemi domami nasa-
»dzone, które, ponieważ za-
»miast murów drewniany
»parkan otaczał, wzięło na-
»zwisko *drewnianego zam-
»ku*. Tam było mieszkanie
»ludzi zbrojnych muszkieta-
»mi, których wówczas liczo-
»no do piętnastu tysięcy, dla
»straży i obrony stołecznéj.
»Jak wiele w tym całym
»troistego muru obrębie znaj-
»dowało się mieszkańców,
»pokazuje klęska zadana od
»Polaków przed kilkunastą
»laty, kiedy po zniszczeniu
»ogniem i mieczem Biel-
»grodu, do stu tysięcy dusz
»różnéj płci i wieku w pe-
»rzynach jego poległo.«

»предъ шѣмъ Поляки на »нихъ низринули, въ од- »одномъ Бѣлъ-городѣ, подъ »развалинами погребено »до 100 тысячи душъ »разнаго пола и возрас- »ша.«

Войска Польскія на приступъ разпредѣлены были слѣдующимъ образомъ:

Къ Арбашскимъ воротамъ Малтійскій кавалеръ Новодворскій, впереди пѣхота съ топорами для вырубки палисада въ предвратномъ городкѣ; потомъ двѣ пѣшія хоругви съ мушкетами подъ начальствомъ Бетлура и Бегле для дѣйствія во время вырубленія палисада; а наконецъ, для взлому воротъ, около 20 человѣкъ несли петарды, за коими слѣдовали: начальникъ сей часши ашаки, помянутый Новодворскій и болѣе 50 человѣкъ охошниковъ въ кирасахъ. Въ резервъ къ сему отряду назначались: хоругви Лермунша, *Сея* и весь полкъ Лисовцевъ. По выбишіи ворошъ, Венгерская пѣхоша и хоругви

Wojsko Polskie do szturmu w następnym porządku przystępować miało: do bramy Arbatskiéj (Karwackiéj) Bartłomiéj Nowodworski Kawaler Maltański, przed nim szła piechota z siekierami dla wyrąbywania palisady około grodka przy bramie zbudowanego; za nią dwie chorągwie piesze z muszkietami pod Butlerem i Beglem dla rażenia nieprzyjaciół w czasie wyrąbu, daléj 20 żołnierzy ni osło petardy do wysadzenia bramy, przy których szli dowodzca tego oddziału wspomniony Nowodworski, i więcéj 50 ochotników w kirysach. Postępowały w posiłku temu oddziałowi chorągwie Lermunta i Seja i cały pułk Lissowców. Po wysadzeniu bramy Węgierska piechota i Chorągwie Butlera i Begla wdzierać się miały na mury, a pułki Lermunta, z Lisow-

1618. Бушлера и Бегле долженствовали лѣзшь на стѣны, и полки Лермунша, Лисовскаго и Рейтары ворваться въ городъ, чрезъ вороша. Съ противуположной стороны города, къ Тверскимъ воротамъ, назначался Невяровскій и Прилупскій съ пѣхотою, имѣвшею при себѣ топоры, для вырубки у воротъ палисады; за ними долженствовали слѣдовать 200 человѣкъ Мушкетниковъ, подъ начальствомъ Бренне и Фулера; потомъ 20 петардъ, устроенныхъ Французомъ Барбіеромъ; при сихъ послѣднихъ староста Заторскій Маршинъ Лесніовольскій съ множествомъ *товарищей* своей роты и полка Казановскаго. Въ резервъ сему отряду назначалась пѣхота *Апельмана*; 10 тысячь Казаковъ и 6 Хоругвій Рейтаровъ, подъ начальствомъ: Клебека, Розена, Адеркаса, Соколовскаго, Потемкина и Плетенберга (1).

cami i Rajtarami wpadać przez otwór bramy. Z przeciwnéj strony miasta, około bramy Twerskiéj ciągnął Niewiarowski i Przyłupski z piechotą, opatrzoną w siekiery do wycięcia przy bramie ostrokołów, za nimi 200 muszkietników pod dowodztwem Brenna i Fallera; daléj 20 petard sporządzonych od Barbiera Francuza, przy nich Marcin Leśniowolski Starosta Zatorski, z wielą towarzyszów swojéj roty i pułku Kazanowskiego. W posiłku temu oddziałowi przeznaczono piechotę Apelmana, 10 tysięcy Kozaków, sześć chorągwi Rajtarów, pod dowodztwem Klebeka Rozena, Adarkaza, Sokołowskiego, Potemkina i Pletemberga.

(1) Нарушев. Истор. Ходкевича Т. 2. стр. 101—145. Истор. Нѣмцев.

Въ Москвѣ, въ сей достопамятный день, начальствовали у ворошъ: Арбашскихъ, Окольничій Никита Васильевичь Годуновъ, Никитскихъ Князь Иванъ Даниловичь Мезецкій. Стрѣтенскихъ, Думный Дворянинъ Григорій Григорьевичь Пушкинъ. Фроловскихъ, Воевода Григорій Акинфовъ. Яузскихъ Бояринъ Петръ Петровичь Головинъ. Водяныхъ Окольничій Артемій Васильевичь Измайловъ, и Чертольскихъ, Воевода Ѳеодоръ Васильевичь Головинъ (1).

W Moskwie w tym dniu pamiętnym dowodzili przybramie: Arbatskiéj, Okolniczy Nikita Wasilewicz Godunów; Nikitskiéj, Kniaź Iwan Daniłowicz Mezecki; Streteńskiéj, Dumny Dworzanin Grzegorz Gregorowicz Puszkin; Frołowskiéj, Wojewoda Gregorz Akinfow; Jauzskiéj, Bojar Piotr Piotrowicz Gołowin; Wodianéj, Artem Wasilewicz Izmaiłow i przybramie Czertolskiéj Wojewoda Fedor Wasilewicz Gołowin. 1618.

Сколько съ Русской стороны находилось въ дѣлѣ войска, неизвѣстно; но изъ Собора, держаннаго Царемъ 9го Сентября, на коемъ было предваритель-но распредѣлено, какимъ образомъ защищать Москву, видно, что на городскія стѣны, вороша и на прочія мѣста линіи окру-

Ile zaś z Ruskiéj strony w téj potrzebie znajdowało się wojska, niewiadomo. Lecz z Soboru na d. 9 Września przez Cara złożonym, na którym poprzednio ułożono, jakim porządkiem bronić Moskwy, można wnosić, że dla obrony murów miasta, bramy, i innych miejsc obronnéj linii przeznaczono

Сигизмунда III. Т. 3. стр. 169—170. и жизнь Осолинскаго стр. 97—98.

(1) Царств. Царя Мих. Ѳеодор. Берха Ч. 1. стр. 113.

1618. жности, назначалось 9780(1) человѣкъ войска и разнаго званія людей. Вѣроятно было что нибудь оставлено, для удержанія порядка въ городѣ и для общаго резерва; слѣдственно, во всякомъ случаѣ, въ Москвѣ находилось войска гораздо болѣе 10 тысячь человѣкъ.

9780 żołnierzy rozmaitéj broni. Bez wątpienia, cośkolwiek musiało pozostać do utrzymania porządku w mieście, i dla ogólnych posiłków, a następnie we wszelkim przypadku było w Moskwie daleko więcéj niż dziesięć tysięcy żołnierza.

Въ назначенное время, Поляки двинулись по данному знаку на приступъ, но Русскіе, бывъ предувѣдомлены о семъ чрезъ Французскихъ Инженеровъ, находившихся въ тайномъ совѣшѣ Владислава (2), приготовились къ отраженію: они усилили гарнизонъ у Арбатскихъ и Тверскихъ ворошъ, сшѣны густо обставили пѣхотою съ муш-

W oznaczonym dniu za danym znakiem ruszyli Polacy do szturmu; na odparcie którego Moskwicianie o wszystkiém uwiadomieni przez dwóch Francuskich Inżynierów, do tajnéj rady Władysława przypuszczonych, dzielnie się przysposobili, osadę przy Arbatskiéj i Twerskiéj bramie wzmocnili, po murach miasta gęstą piechotę z muszkietami i

(1) Собр. Госуд. Грам. и Договор. Ч. 3. стр. 169. № 40.

(2) Царств. Царя Мих. Ѳеодор. Берха Ч. 1. стр. 112. Нарушевичъ же въ Исторіи Ходкевича говоритъ, что Русскіе были увѣдомлены о приступѣ чрезъ перебѣжавшихъ солдатъ изъ Нѣмецкой пѣхоты. Въ жизни Осолинскаго сказано тоже; но Нѣмцевичъ въ Исторіи Сигизмунда, ссылаясь на IV томъ стр. 15. П. Левека, пишетъ, что Русскіе узнали о намѣреніи Поляковъ чрезъ перебѣжавшихъ Французовъ. Сіе согласнѣе съ показаніемъ Г. Берха, которое вѣроятнѣе прочихъ; ибо едва ли простой солдатъ могъ знать о времени и порядкѣ приступа. Жаль только, что Г. Берхъ не означилъ, изъ какого именно источника почерпнулъ свое свѣденіе.

кешами и бердышами, сдѣлали новыя насыпи, умножили число людей въ предвратныхъ укрѣпленіяхъ, однимъ словомъ: *ожидали съ большими осторожностями бури, не столь уже опасной, ибо предвидѣнной*(1).

Кавалеръ Новодворскій сдѣлалъ уже проломъ въ предвратномъ городкѣ, достигъ наконецъ до самыхъ Арбатскихъ воротъ (2), но здѣсь, прикрѣпляя къ онымъ петарду, раненъ въ руку изъ мушкета. Вслѣдъ за симъ Русскіе бросились изъ воротъ въ непріятельскіе ряды съ бѣлымъ оружіемъ, шогда какъ изъ-за стѣнъ, спереди и съ боковъ, не переставалъ дѣйствовать мушкетный огонь. Поляки держались на семъ пунктѣ до свѣта, но, не получая помощи изъ своего резерва, отступили. Приступъ къ Тверскимъ воротамъ еще менѣе былъ удаченъ; ибо Поляки przy berdyszami rozstawili, nowe 1610.
szańce usypali, i w grodkach przedbramnych garnizony pomnożyli, słowem: *czekali burzy ze wszelką ostrożnością, tym mniéj niebespiecznéj, że przewidzianéj.*

Kawaler Nowodworski, uczynił już był wyłom w przedbramnym grodku, i dostał się do saméj bramy Arbatskiéj, gdzie przykładając petardę został w rękę z muszkietu rannym. Wtém Rossyanie wypadli z bramy i z szykami nieprzyjacielskiemi ręcznie się starli, a ogień z muszkietów, ciągle raził uderzających, i z murów i z boku i z przodu; wszakże Polacy do białego dnia na tym punkcie się utrzymywali, a niemając danéj sobie pomocy od swych posiłków, odstąpili. Uderzenie na bramę Twerską jeszcze mniéj było pomyślném; szturmujący bowiem przyniesli z sobą krótkie drabiny, a Rossyanie przypadłszy rosproszyli

(1) Наруш. Истор. Ходк. Т. 2. стр. 145.

(2) Берхъ въ Царст. Царя Мих. Ѳеодор. часть 1. стр. 112. говоритъ, что Арбатскія ворота были взорваны, но это кажется ошибочно; ни

1618. несли съ собою коротшія лѣсницы, а Русскіе, между шѣмъ, разсѣяли охотниковъ и отняли двѣ пешарды.

Судя по потерѣ Поляковъ, при отбитомъ на обоихъ пунктахъ нападеніи, приступъ не былъ отчаянный. По показанію Нарушевича, они при Арбатскихъ воротахъ потеряли, въ продолженіи нѣсколькихъ часовъ, только 30 человѣкъ убитыми и болѣе 100 ранеными, въ числѣ коихъ 8 человѣкъ изъ важнѣйшихъ лицъ; на счетъ же потери Русскихъ перемещчики ихъ сказывали, пишетъ Нарушевичь, что у нихъ болѣе погибло (1)!

Царь Михаилъ Ѳеодоровичь, въ память достопамятной сей побѣды, соорудилъ въ Рубцовѣ (Дворцовомъ селѣ), церковь во имя Покрова Пресвятыя Богородицы. Село сіе, бывшее прежде внѣ города,

ochotników, i dwie petardy odjęli.

Sądząc ze straty Polaków, przy odegnanym na obu punktach napadzie poniesionéj, szturm nie był natarczywym. Podług świadectwa Naruszewicza, strata ich przy bramie Arbatskiéj w przeciągu kilku godzin dochodziła 30 ludzi zabitych, a więcéj niż 100 rannych, w liczbie których osiém znakomitszych osób. Strata zaś Ruskich, jak powiadali zbiegowie, pisze Naruszewicz, była nierównie znaczniejszą!

Car Michał Fedorowicz na pamiątkę znakomitego owego zwycięstwa wystawił w Rubcowie (wioska Carska) kościoł pod nazwaniem Najświętszéj Panny Maryi, wioska ta była dawniéj za murami miasta, teraz należy do wydziału

---

въ одной Польской Исторіи не упоминается, чтобы сіи ворота были выбиты, ибо въ ту минуту когда прикрѣпляли пешарду къ оным, Новодворскаго, умѣвшаго хорошо ею дѣйствовать, ранили.

(1) Наруш. Ист. Ходкевича Т. 2 стр. 146.

вошло нынѣ въ составъ Лафершовской части и называется Покро́вскимъ (1).

Вину неудачи Московскаго приступа приписывали въ Польскомъ станѣ, единогласно, Гетману Ходкевичу, за то, что тайна объ ономъ не была соблюдена надлежащимъ образомъ; за легковѣрность, съ каковою повѣрено лазутчикамъ, давшимъ ложное извѣстіе о высотѣ городскихъ стѣнъ, для коихъ были приготовлены коротшія лѣстницы; и наконецъ, за то, что Новодворскому не было дано вспомоществованія; ибо у Арбатскихъ воротъ Русскіе показали было тылъ, но ихъ удержала подоспѣвшая Нѣмецкая пѣхота, стоявшая у Никитскихъ воротъ.

Послѣ сего событія Русскіе, хотя и изъявляли, казалось, болѣе готовности для веденія переговоровъ, но, видя, можетъ быть, приближеніе зимы, вся-

Ła-fertowskiego, i nazywa się siołem Pokrowskiém. 1618.

Niepomyślny skutek szturmu do Moskwy w obozie Polskim przypisywali samemu Chodkiewiczowi; już to, że tajemnica nie dosyć była zachowana, już, że lekkomyślnie zawierzył szpiegom, którzy mu donosili o wysokości muru miejskiego, dla czego i krótkie drabiny przygotowano, już wreszcie, że Nowodworskiemu niedano pomocy, albowiem przy bramie Arbatskiéj Rossyanie zaczęli już byli tył podawać, których Niemiecka żołdująca piechota przypadłszy od bramy Nikitskiéj, wstrzymała.

Po tym wypadku okazywali wprawdzie Rossyanie więcéj gotowości do przystąpienia ku traktatom; jednakże widząc przybliżającą się zimę, rospoczęcie onych, wszel-

(1) Царств. Царя Мих. Ѳеод. стр. 113.

1618. чески старались замедлить начатіе оныхъ. Бояре настаивали, чтобы непремѣнно сдѣлать предваритель-ныя сношенія чрезъ особенныхъ чиновниковъ, на что Поляки, бывъ принужденными согласиться, отправили съ своей стороны Малиньскаго, Нѣборовскаго и Ридзица (1), которые послѣ нѣсколькодневныхъ преній, избрали мѣсто для переговоровъ подъ самыми стѣнами столицы, на берегу Прѣсни, назначивъ день для оныхъ 1-го Ноября, и условясь о числѣ уполномоченныхъ и ихъ конвоѣ. Для вящшаго удостовѣренія въ непремѣнномъ исполненіи сего, обѣ стороны присягнули.

Ходкевичь, между тѣмъ, утомленный неудачами, не имѣя возможности, за недостаткомъ продовольствія, держать войско въ сборѣ на одномъ пунктѣ, и желая отмстить Русскимъ за отраженіе Мос-

kiémi sposobami odwlec się starali. Bojarowie usilnie nalegali, aby przedwstępnie układać się przez osobno wybranych dworzan; na co Polacy zmuszeni przystać, wyprawili ze swéj strony, Malińskiego, Nieborowskiego i Rydzica, którzy po kilkudniowych sprzeczkach wybrali miejsce do układów pod murami saméj stolicy, na brzegu rzeki Presny, naznaczając do tego dzień 1. Listopada, i umowili się o liczbie pełnomocników i ich konwoju, dla większéj zaś pewności w niezmiennem wykonaniu tego obie strony przysięgły.

Gdy się to dzieje, Chodkiewicz zrażony niepomyślnościami, nie mogąc, dla niedostatku furażu, utrzymać całego wojska na jedném miejscu, chcąc oraz zemścić za odparcie szturmu, wysłał Kozaków i Lisowców do

(1) Кто былъ съ Русской стороны — нигдѣ въ Польскихъ Историкахъ не упоминается.

ковскаго: приступа, послалъ Козаковъ и Лисовцевъ къ Коломнѣ и далѣе на Оку, къ Переславлю Рязанскому, приказавъ имъ истреблять огнемъ и мечемъ селенія и города (1).

łomny i Perejasławia Riazańskiego w głąb ku Oce, i przykazał im, aby wsie i miasta, ogniem i mieczem niszczyli. 1618.

Во время сихъ грабительствъ погибъ извѣстный наѣздникъ Чаплицкій, коего смерть поселила искреннее сожалѣніе во всемъ Польскомъ станѣ.

W téj łupieskiéj wyprawie zginął znajomy nam Czapliński, którego śmierć szczerym żalem całe wojsko przejęła.

Въ назначенный день, у Тверскихъ воротъ явились для переговоровъ уполномоченные: съ Русской стороны Ѳеодоръ Михайловичь Шереметьевъ, Данила Ивановичь Мезецкій; Аршемій Васильевичь Измайловъ, Дьякъ Иванъ Ивановичь Болотниковъ и писарь Сумовъ. Конвой ихъ состоялъ изъ 2 тысячь человѣкъ, которые стояли по обѣимъ сторонамъ стѣны, какъ будто предъ боемъ. Съ Польской стороны были: Бис-

Na dniu oznaczonym, przy bramie Twerskiéj, wyjechali na rokowanie pełnomocnicy. Z Rossyjskiéj strony: Fedor Iwanowicz Szeremetiew, Daniło Iwanowicz Mezecki, Artem Wasilewicz Izmaiłow, Diak Iwan Iwanowicz Bołotnikow, i pisarz legacyi Sumow. Konwoj ich wynosił dwa tysiące ludzi, którzy po obu stronach muru, jakby do boju, uszykowani stali. Z Polskiéj strony: Adam Nowodworski Biskup Kamieniecki, Konstanty Plichta, Lew Sapieha i Jakób Sobieski;

(1) Жизнь Осолинскаго стр. 104. Нарушевичь говоритъ почти тоже.

1618. купъ Каменецкій, Адамъ Новодворскій (1), Конспаншинъ Плихша, Канцлеръ Левъ Сапѣга и Яковъ Собіескій; при нихъ находилось конвоя 500 человѣкъ пѣшихъ и конныхъ.

Бояре первые привѣтствовали Польскихъ Уполномоченныхъ, а потомъ отъ нихъ получили взаимное привѣтствіе. Сіи послѣдніе предлагали сойти съ лошадей, но Русскіе отвѣтствовали, что имъ »удобнѣе будетъ вести »переговоры на лошадяхъ«. Потомъ Шеремешевъ выѣхалъ нѣсколько шаговъ впередъ, и, выговоривъ весь Царскій титулъ, сказалъ, что мы прибыли сюда »съ »воли Царя и Великаго »Князя для переговоровъ »о мирѣ; но предупрежда»емъ васъ, если будете »называть Владислава Ца»ремъ, то переговоры не»медленно прекратятся. »Каково бы ни было из»браніе его на престолъ, »но мы о семъ давно уже

w konwoju 500 piechoty i jazdy.

Piérwsi Bojarowie powitali Polskich pełnomocników, i wzajemne powitanie otrzymali. Na zaproszenie Polskich Kommissarzy, aby Rossyanie z koni zsiedli, odpowiedzieli: iż konno wygodniéj im będzie prowadzić rozmowy. Poczém Szeremetiew wyjechawszy kilka kroków naprzód, i wyliczywszy wszystkie tytuły Carskie powiedział: »Stawamy tu z »woli Wielkiego Kniazia i »Cara do traktowania o poko»ju; lecz ostrzegamy was za»wczasu, iż jeżeli Władysława »nazywać będziecie Carem, »rozmowa ta natychmiast się »zerwie; jakiekolwiek było »jego wybranie, już u nas »dawno poszło w niepamięć. »Oddaliśmy berło Carowi »Michałowi, bronić go bę»dziem, z utratą nawet

(1) Присланный на мѣсто Луцкаго Бискупа Андрея Липскаго, отозваннаго въ Варшаву.

»забылн.Вручивъ скипетръ »Царю Михаилу, мы не»отступимся отъ него, »хотя бы то стоило намъ »потери жизни и имуще»ства. Впрочемъ мы не »жаждемъ мира, и нахо»димся здѣсь потому »только, что вы первые »домагались онаго (1).«

На сіи слова Шереметева краснорѣчивый Сапѣга съ жаромъ отвѣчалъ, что не Поляки первые, но Русскіе чрезъ Посла своего (2), просили мира; потомъ, доказывая выгоды, могущія произойти, если Владиславъ будетъ на Московскомъ престолѣ, старался ласками и угрозами склонить Бояръ къ присягѣ Владиславу.

Шереметевъ на предложенія Сапѣги отвѣчалъ сими словами:

»Не опровергаемъ того, »что Владиславъ былъ из»бранъ нами добровольно; »majątku i życia naszego; »wreszcie my niepragniemy »pokoju, a jeżeliśmy tu sta»nęli, to dla tego, żeście pier»wsi domagali się o to.« —

Na te słowa Szeremetiewa wymówny Sapieha, z zapałem odpowiedział, iż nie Polacy piérwsi, lecz Rossyanie przez posła swego prosili o pokój; mowił daléj o korzyściach, jakie mogłyby na nich spłynąć, gdyby Władysław osiadł na tronie Moskiewskim; w końcu już łaską, już groźbą do przysięgi Władysławowi usiłował skłonić.

Takowe propozycye Sapiehy, Szeremetiew odparł témi słowy.

»Niezaprzeczamy, że Wła»dysław za W. Kniazia Mo»skiewskiego zgodnémi gło-

(1) Исторія Сигизм. Нѣмц. Т. 2. стр. 175.

(2) Тамъ же. Имя сему Послу дано Zelekow. Нарушевичъ въ Исторіи Ходкевича Т. 2. на стр. 149. называетъ его Zelebow: вѣроятно это Шелеховъ или Зелеховъ или даже и Глѣбовъ.

1613. »мы ему присягнули какъ »Царю и возсылали къ не»бу горячія мольбы о со»храненіи и здравіи его. »Имя его употребляемо »было на всѣхъ бумагахъ, »печатяхъ Государствен»ныхъ, золотой и серебре»ной монетѣ. Столица, »Великокняжеская держа»ва, корона, драгоцѣнныя »сокровища, все украшеніе, »отдано было въ руки »Гетману Жолкѣвскому до »прибытія Царя, коего мы »съ нетерпѣніемъ ожида»ли: но онъ столь долгое »время не явился среди »насъ; отправленные за »нимъ послы, вопреки »правъ народныхъ, взяты »въ неволю. Король вашъ »старается не о сынѣ, но »собственно о себѣ: вру»ченный Владиславу ски»петръ онъ хотѣлъ удер»жать собственно для се»бя. Можетъ быть для »васъ это тайна, но знай»те, что Сигизмундъ, »чрезъ повѣренныхъ сво»ихъ, старался склонить »нашихъ Бояръ, чтобы »они отдали скипетръ ему,

»sami był od nas wybranym, »przysięgliśmy jak Panu, »gorące modły wznosiliśmy »do Nieba za całość i zdro»wie jego; imie jego no»siły wszystkie ustawy, pie»cześć stanu. Złote i Srebrne »pieniądze, Stolica z Ksią»żęcym posochem, korona, »drogie skarby, ozdoby od»dane były Hetmanowi Żół»kiewskiemu, aż do przy»bycia Monarchy. Gdy go »niecierpliwie, gdy go dłu»go oczekujemy, nieprzyby»wa w pośród nas; wysłani »po niego posłowie przeciw »prawu Narodów więzieni. »Król wasz nie za synem, »za sobą pracował, oddane »Władysławowi berło chciał »dla siebie zatrzymać, może »wam jest tajno, ale wiedźcie »teraz, że Zygmunt przez »wysłańców swoich, starał »się nakłonić Bojarów na»szych, abyśmy niemało»letniemu, niedoświadczo-

»а не сыну его, еще несо-
»вершеннолѣтнему и не
»опытному. Содрогается
»душа при одномъ воспо-
»минаніи о началѣ сихъ
»войнъ и объ ужасахъ съ
»каковыми онѣ произво-
»дились. Для чего было къ
»намъ приводить Лже-Ди-
»митріевъ? для чего мѣ-
»шаться въ наши домаш-
»ніе споры? Внести на-
»ступательную войну съ
»свирѣпостію, которая мо-
»жетъ быть едва простии-
»тельна только при отра-
»женіи несправедливаго
»нападенія! Развратные ваши
»солдаты не знали мѣръ
»въ оскорбленіяхъ и въ
»расточительствѣ: отъ-
»нявши все, что только
»находилось въ домѣ, они
»мученіями и истязаніями
»добивались еще золота,
»серебра или другихъ дра-
»гоцѣнныхъ вещей. Такъ!
»мужья должны были смо-
»трѣть на насиліе своихъ
»женъ, а матери на оскверъ-
»неніе своихъ несчаст-
»ныхъ дочерей! Унасъ жи-
»во еще въ памяти раз-
»врашъ и своевольство

»nemu synowi, lecz je- 1618.
»mu rządy państwa oddali.
»Wzdryga się umysł na
»wspomnienie i początki tych
»wojen i okropnych sposobów
»jakiemi prowadzone były.
»Po cóż nam było sprowadzać
»tych Dymitrów fałszywych,
»pocoż w domowe naasze nie-
»szać się zatargi? popierać
»napastną tę wojnę z zażar-
»ciem, które ledwie w od-
»parciu niesłusznego najazdu
»wymowić można? Rozwię-
»zły żołnierz wasz nieznał
»miary w obelgach i zbyt-
»kach; zabrawszy wszystko,
»co tylko dóm zawierał, złota,
»srebra, drogich zapasów,
»mękami wymuszał. Nie-
»stety! patrzali mężowie na
»gwałty lubych żon, matki na
»bezwstyd córek nieszczę-
»snych! Swieżą jeszcze roz-
»pust i wyuzdań waszych
»zachowujemy pamięć. Wi-
»działa stolica ta, przy blasku
»słońca, w nocy przy roz

1618. »ваше. Столица была сви-
»дѣтелемъ, когда днемъ,
»при солнечномъ блескѣ, и
»ночью, при свѣтѣ пламенѣ-
»ющихъ факеловъ, солда-
»ты, разгоряченные напит-
»ками, рыскали по ули-
»цамъ, нанося безоруж-
»нымъ жителямъ побои,
»раны и безчестье. Вы раз-
»дражали наши сердца обид-
»нѣйшимъ презрѣніемъ:
»никогда сообчественни-
»къ не былъ вами иначе
»называемъ, какъ собакою-
»москалемъ, злодѣемъ, и
»измѣнникомъ. Вы не мо-
»гли воздержать рукъ да-
»же отъ Божіихъ хра-
»мовъ. Столица вами об-
»ращена въ пепелъ; сокро-
»вища, долго нашими Ца-
»рями собираемыя, расхи-
»щены вами; Государство
»наше огнемъ и мечемъ со-
»вершенно опустошено. Не
»довольно ли долго мы
»терпѣли всѣ сіи бѣдст-
»вія и нещастія? И нынѣ
»вы еще осмѣливаетесь
»обольщать насъ обмана-
»ми: долго мы терпѣли;
»долго ожидали, просили
»Владислава, a когда на-
»nieconych pochodniach, za-
»grzane napojem towarzystwo
»wasze, biegające po ulicach,
»bezbronnych mieszkańców
»uderzając, raniąc, szkalując.
»Jątrzyliście serca nasze naj-
»obraźliwszą pogardą: nigdy
»rodak nasz niebył przez
»was nazywanym inaczéj,
»jak psem, Moskalem, zło-
»dziejem, zmiennikiem. Od
»świątyń nawet Boskich, nie-
»umieliście rąk waszych pow-
»ściągnąć. W popiół obró-
»cona stolica, skarby długo
»przez Carów naszych zbie-
»rane, rozszarpane są przez
»was, państwo mieczem i
»ogniem okropnie zniszczo-
»ne. Niedosyć że długo cier-
»pieliśmy te wszystkie znie-
»wagi i klęski? I dziś śmie-
»cie jeszcze łudzić nas kłam-
»stwami waszemi. Długoś-
»my cierpieli, długośmy
»oczekiwali, prosili Włady-
»sława, a gdy wszelka przy-
»bycia jego zniknęła nadzie-

»конецъ исчезла надежда, »на прибышіе его, що са- »мое горестное положеніе »Государства, принужда- »ло насъ избрашь дру- »гаго Царя. Мы избрали »Михаила Θеодоровича; »присягнули ему и скорѣе »кровь и жизнь насъ ос- »тавишъ, нежели мы его. »Богъ, возложившій на не- »го корону, сдѣлалъ уже »его равнымъ всѣмъ Ца- »рямъ. Вамъ, посламъ, не- »прилично ошзываться о »Помазанникѣ Божіемъ не- »добрыми словами; поу- »держишесь въ нихъ или »подобное услышише и »изъ нашихъ устъ о ва- »шемъ Королѣ. Не хошимъ »вашего ни брашсшва, »ни свободы, ни вольно- »сши; — правленіе, подъ »коимъ сшолько вѣковъ »живемъ, должно бышь са- »мое лучшее; ибо Госу- »дарсшво подъ нимъ возра- »сло до шакой высокой »сшепени. И шакъ перес- »шаньше напоминашь намъ »о вашемъ Владиславѣ; »чшо не сдѣлалось въ свое »время, шо шеперь уже

»ja, sam opłakany stan pań- 1613.
»stwa, innego Cara wybrać »kazał. Wybraliśmy Micha- »ła Fiedorowicza, poprzy- »sięgliśmy mu wiarę, i prę- »dzéj nas krew i życie od- »biegną, niż my odbieżemy »jego. Mniejsza, że nie z »świetnego pochodzi on rodu. »Bóg, co mu dał koronę, już »go równym uczynił wszyst- »kim Królom na świecie. »Nieprzystoi wam posłom, »pomażańca Boskiego nie- »godnémi wspominać słowy, »powściągnijcie się w nich, »albo też i z ust naszych »podobne usłyszycie słowa o »królu waszym. Niechcemy »ani pobratymstwa, ani swo- »bód, ani wolności waszych; »rząd pod którym tyle wie- »ków żyliśmy, musi być naj- »lepszy, gdy pod nim to pań- »stwo tak wzrosło obszernie. »Poprzestańcie więc wspo- »minać nam o Władysławie »waszym, to co się nie uczy-

1618. »никакъ не можетъ исполнишься (1).«

Не легко было, говоритъ Польскій Историкъ, дать Полякамъ ошвѣтъ на сіи горькія истины: но, что бы молчаніемъ не признать справедливости упрековъ (2), находчивый Сапѣга сдѣлалъ нѣсколько возраженій, но безполезно.

Переговоры продолжались еще до 4го Ноября безъ всякаго успѣха. Русскіе болѣе всего раздражались за напоминаніе правъ Владислава на Московскій престолъ. Наконецъ, въ удостовѣреніе, что имъ весьма хорошо извѣстно о настоящемъ положеніи дѣлъ въ Польшѣ, они показали Польскимъ Коммиссарамъ нерехваченное, около Можайска, письмо изъ Варшавы, въ коемъ Луцкій Бискупъ Андрей Липскій писалъ къ Коммиссарамъ отъ имени Короля, что война съ Турками близка

»niło w swym czasie, już »dziś przez żaden sposob stać »się niemoże.« —

Nie łatwo było na tak przykre odpowiedzieć prawdy, żeby jednak milczeniem nie zdać się do czynionych przyznawać zarzutów, Kanclerz Sapieha odpierał one, lubo niepożytecznie.

Ciągnęły się układy do dnia 4. Listopada bez żadnego skutku. Wzmianka o prawach Władysława do tronu Moskiewskiego najwięcéj Ruskich gniewała, którzy dla przekonania, jak dalece znany im jest stan rzeczy Polskich, przejęty około Możajska list z Warszawy, w którym Andrzej Lipski Biskup Łucki, imieniem Króla zawiadamia pełnomocników, że wojna z Turkami jest bliską i niebezpieczną, i dla tego poleca, aby nie odrzucając warunków ze strony Ruskiéj podawanych, pokój z nimi zaw-

(1) Слово въ слово взятъ весь ошвѣтъ Шереметева изъ Нѣмц. Исторіи Сигизм. Т. 3. стр. 178—181. Нарушевичъ пишетъ тоже.

(2) Нѣмцевичъ тамъ же.

и неизбѣжна, а потому что бы, не пренебрегая предложеніями Русскихъ, старались заключить съ ними миръ. Напрасно Коммиссары отговаривались тѣмъ, что имѣютъ позднѣйшія повелѣнія, отмѣняющія прежнія распоряженія; Бояре не хотѣли болѣе продолжать переговоровъ.

Войско Польское, располагавшееся бивакомъ подъ открытымъ небомъ, начинало терпѣть сильнѣе недостатокъ въ продовольствіи; наставало холодное время, морозы; солдаты, терпя нужду и неполучая жалованья, бѣгали. Коммиссары, видя сіи обстоятельства, и, руководствуясь волею Короля, желали съ своей стороны окончить непремѣнно войну переговорами: но Владиславъ и Гетманъ совершенно были сему противны; Ходкевичъ предлагалъ расположить армію на зиму по квартирамъ вокругъ столицы, а въ Варшаву отправить Коммиссаровъ на Сеймъ просить вспомоще-

rzeć się starali. Naprożno 1618.
Kommissarze wymawiali się, że poźniéj nadesłane rozkazy zmieniły dawniejsze polecenia. Bojarowie niechcieli dłużéj rokowania ciągnąć.

Nadchodził też czas zimny i mroźny, żołnierz trzymany w obozie pod odkrytém niebem, zaczynał mocniéj uczuwać niedostatek furażów, niepobierający żołdu i przyciśniony nędzą, gromadnie uchodził. Kommissarze w téj ostateczności, stosując się do woli Królewskiéj, pragnęli ukończyć wojnę przez traktaty, gdy tym czasem Władysław i Hetman byli przeciwnego zdania. Chciał Chodkiewicz rozłożyć wojsko na zimowe leże około stolicy, a Kommissarzy wysłać do Warszawy na sejm z prośbą o pomoc w pieniądzach i ludziach. Kommissarze w żaden sposob na takową radę

1618. сшвованія деньгами и войскомъ. Коммиссары, ни подъ какимъ видомъ не соглашались на сіе, и убѣдили Владислава, показавъ ему секретное повелѣніе Посполитой Рѣчи и собственноручную подписку его, въ коей онъ обязывался не уклоняшься ошъ *честнаго мира.*

Владиславъ наконецъ согласился на заключеніе мира съ шѣмъ, чшобы Русскіе выслали пословъ своихъ просишь у него прощенія за *бунтъ;* чшо бы усшупили Полякамъ возвращенныя ошъ нихъ въ Царсшвованіе Александра и Сигизмунда 1-го города, и чшобы Владиславу ошдали Псковъ съ волосшями и возвращили издержки, на войну упошребленныя, чшо сдѣлано съ Шведами для менѣе уважишельныхъ причинъ. При шаковыхъ условіяхъ Владиславъ ошказывался ошъ правъ своихъ на Царскій Прешолъ (1).

nieprzystając, pokazali Królewiczowi sekretny roskaz Rzeczypospolitéj, i kartę własną ręką jego podpisaną, w któréj się on zobowiązał, iż od *uczciwego* pokoju uchylać się niebędzie.

Dał się wreszcie Władysław nakłonić do zawarcia pokoju, z tym warunkiem, aby Rossyanie przez posłów swoich prosili u niego przebaczenia, zabrane Polakóm za panowania Alexandra i Zygmunta I. zamki powrócili, Władysławowi Psków z okolicami oddali, i koszta wojny zapłacili (co już Szwedom dla mniéj ważnych przyczyn uczynili). Pod temi warunkami Władysław obiecywał zrzec się praw swoich do tronu Carskiego.

(1) Нарушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 155

По сдѣланіи сихъ предложеній Русскимъ, они ошвѣчали: »напрасно желаетъ »вашъ Владиславъ, что бы »мы ошъ мнимыхъ его »правъ ошкупались горо»дами и деньгами (1).« Бояре предоставляли ПолякамъСмоленскъ съ шѣмъ, чшобы они возвращили прочіе города, и въ шакомъ случаѣ соглашались на 20 лѣшній миръ. Послѣ долгихъ споровъ Русскіе усшупали наконецъ Сшародубъ, Черниговъ, Муромскъ Почепъ, Невель и Себежъ; но Поляки къ сему шребовали еще Брянска съ Комаринскою Волосшію, Новагорода-Сѣверскаго и Трубчевска, а усшупали съ своей сшороны Вязьму и Козельскъ. Переговоры были прерваны.

Исчисленные уже выше недосшашки и невыгоды, дѣлавшіе положеніе Польскаго лагеря бѣдсшвеннымъ, заспавили Владислава осшавишь Тушинскую пози-

Na takowe podane propozycye Ruscy odpowiadali: »Darmo żąda wasz Władysław, abyśmy mniemane »prawo jego oddaniem zam»ków i pieniędzmi okupo»wali.« Zostawiali Bojarowie przy Polakach Smoleńsk, za który zwrótu wszystkich innych zamków domagali się, a co jeśli nastąpi, na 20 letni pokój przystawali. Po długich w reszcie sprzeczkach ustępowali Starodub, Czernichów, Muromsk, Poczapów, Newel, Siebież; gdy Polacy prócz tych zamków żądali jeszcze Briańska z okolicą Komaryńską, Nowogrodu Siewierskiego i Trubczewska, oddając za to Wiaźmę i Kozielsk. A gdy obie strony przy podanych warunkach obstawały, rokowanie żadnego skutku nie wzięło, i zerwaném zostało. — 1618.

Niedostatek i nędza, o których wyżéj była mowa, przywodząc do ostateczności stan Polskiego wojska, zmusiły Władysława opuścić Tuszyńską pozycyą, tym bar-

(1) Тамъ же.

1618. цію, тѣмъ болѣе, что Русскіе вынгли сосѣдственныя деревни, и слѣдственно не было возможности ни доставать дровъ, ни построить балагановъ. Польское войско, получившее въ сіе время не большое денежное вспомоществованіе (1), выступило изъ Тушина; оно въ стройномъ порядкѣ прошло подъ самыми стѣнами столицы, ошкуда не было сдѣлано ни одного выстрѣла, и потянулось къ сторонѣ Переславля—Залѣскаго.

Московскіе Бояре, видя предпріятіе Поляковъ, и опасаясь, дабы богатыя за-Московскія провинціи не подверглись тѣмъ бѣдствіямъ, кои испытали окрестности Калуги и Коломны, выслали тотчасъ гонца къ Коммиссарамъ, съ просьбою возвратиться на старое мѣсто, и не прерывать начатыхъ переговоровъ, давая надежду на лучшее окончаніе оныхъ (2).

dziéj, że Ruscy popalili sąsiednie wioski, przez co nie było sposobu ani dostania drzewa ani budowania szopisk. Wojsko Polskie, które w tym czasie niewielki zasiłek w pieniądzach otrzymało wyszło z Tuszyna, w bojowym szyku, przeciągnęło pod murami saméj stolicy, skąd niebyło ani jednego wystrzału, i ku Perejasławowi Zaleskiemu pociągnęło.

Widząc Bojarowie Moskiewscy ten zamiar, a lękając się, aby bogate za-Moskiewskie prowincye, nie doznały tych okropności, jakim uległy okolice Kaługi i Kołomny, wysłali natychmiast gońca z prośbą o powrót na piérwsze stanowisko, i o nieprzerywanie rospoczętych traktatów, dając nadzieję lepszego skutku.

(1) Деньги привезъ Властовичь.

(2) Берхъ въ Царствованіе Царя Мих. Ѳеодоров. Ч. 1. стр. 115, говоритъ, что вовсе неожиданно являлся молодой Сапѣга съ предложе-

Владиславъ былъ уже за Троицко-Сергіевскою Лаврою, далеко ошъ столицы, почему не согласился возвратишься къ Тушину, но выслалъ Сапѣгу (сына Витебскаго Воеводы), Карсинскаго и Ридзица, съшѣмъ, чшо, если Русскіе будушъ соглашашься на предложенія, сими Коммиссарами объявленныя, што уполномоченные Послы незамедляшъ явишься для окончанія и подписанія самаго шракшаша.

Армію Владиславъ расположилъ между Троицко-Сергіевскою Лаврою и Переславлемъ-Залѣскимъ: Главная кварширa Королевича и собсшвенный его полкъ помѣсшились въ Рогачевой (1). Бискупъ Новодворскій, Канцлеръ Сапѣга и Гонсѣвскій заняли вблизи оной Свишковицы (нынѣшнее Свашково) (2). Гешманъ же съ часшію Хоругвій расположился въ

Już był Władysław za Monastyrem Troicko-Siergiejewskim daleko od stolicy; niechciał przeto powracać do Tuszyna; wysłał tylko Wojewodzica Witepskiego Sapiehę, Karsińskiego i Rydzica z tym, iż jeżeli Rossyanie przystaną na propozycye przez nich podane, to pełnomocni posłowie nie omieszkają przybyć dla ukończenia i podpisania samego traktatu. 1618.

Władysław Armią swoją rozłożył między Monastyrem Troicko-Siergiejewskim, a Perejasławiem Zaleskim; główna kwatera Królewicza i własny jego pułk zajmowały Rohaczow. Biskup Nowodworski, Kanclerz Sapieha i Gonsiewski stanęli w pobliskiéj wsi Swatkowicach (teraz Swatkowo), Hetman z częścią chorągiew w okolicach Perejasławia Zaleskiego.

ніемъ присшупишь къ мирнымъ переговорамъ. Но какъ видно изъ Польскихъ Исшориковъ Московскій гонецъ, явился впередъ.

(1) Въ 14 версшахъ ошъ Троицкой Лавры къ Ярославлю.

(2) Первая сшанція ошъ Лавры къ Ярославлю 10½ версшъ.

1618. окресшностяхъ Переславля-Залѣсскаго.

Войска на новыхъ своихъ кварширахъ недолго оставались спокойными: привезенное подъ Москву жалованье, коимъ невозможно было удовлетворишь всѣхъ сполна, было причиною негодованія, ропота и наконецъ явнаго бунша, который между 19 и 22 числами Ноября, дошелъ до высочайшей степени.

Около половины Декабря, Королевичь успѣлъ успокоишь войско свое, грозившее бросишь знамена и опправишься на родину. Литовскіе полки 13 Декабря обязались ожидашь только 10 недѣль выплашы жалованья, оставаясь на службѣ въ Россіи, или въ провинціяхъ, которыя въ случаѣ мира будушъ ею уступлены. Владиславъ опправилъ съ симъ извѣсшіемъ двухъ нарочныхъ къ

Tak rozłożone wojsko na nowych stanowiskach niedługo było spokojném. Nadesłane pod Moskwę pianiądze niewystarczyły na opłatę całego żołdu, skąd przyczyna nieukontentowania, szemrania a w końcu jawnego buntu, który między 19 a 22 Listopada w całéj swéj sile się odkrył; zamieszanie trwało do połowy Grudnia, w którym to czasie ledwo potrafił Władysław uspokoić wojsko, które już groziło, iż opuści chorągwie i do kraju ojczystego powróci.

Litewskie pułki w d. 13. Grudnia oświadczyły, iż czekać będą wypłaty żołdu, i pozostaną na służbie w Rossyi, lub w prowincyach, które przez pokój będą odstąpione, tylko 10 niedziel. Z takiémi doniesieniami wysłał Władysław do Króla dwóch gońców, prosząc o roskaz śpieszniejszego nadesłania niedopłaconych pieniędzy.

Королю, прося его о повелѣніи поспѣшить выслать недоплаченные войску деньги.

Послѣ сихъ событій, имѣвшихъ дурное вліяніе на здоровье Гетмана, и безъ того уже слабаго, собрался военный совѣтъ, который, не смотря на продолжавшіеся съ Русскими переговоры, рѣшилъ, чтобы Владиславъ и Гетманъ съ частію войскъ отправились на зиму въ окрестности Вязьмы, или Смоленска; и другая часть войска съ Казаками и Лисовцами, подъ начальствомъ двухъ Коммиссаровъ, долженствовала внести въ глубину Государства огонь и опустошеніе (1), и сими средствами принудить Русскихъ къ миру. Таковое рѣшеніе Совѣта, объявленное арміи, вновь произвело безпокойство: солдаты не хотѣли оставаться въ Россіи безъ Владислава, который, будучи симъ доволенъ, совмѣстно

1618.

Po tych wypadkach, szkodliwie na zdrowie Hetmana, i tak już słabego, wpływających, zwołana rada wojenna, na której mimo nieustannego rokowania o pokoju, jednomyślnie postanowiono, aby Władysław i Hetman z częścią wojska udali się na zimowe leże w okolice Wiaźmy lub Smoleńska; pozostała zaś część z Kozakami i Lisowcami, pod dowodztwem 2ch Kommissarzy, miała w głąb kraju zanieść pożogi i spustoszenia, co niezawodnie zmusiło by Rossyan do zawarcia pokoju. Ta uchwała rady ogłoszona po stanowiskach wznieciła na nowo niespokojność: żołnierze niechcieli pozostać w Rossyi bez Władysława, który rad temu wypadkowi, łącznie z Hetmanem, chciał już był zerwać umowy, i czekać wiosny dla rospoczęcia wojennych działań. Przystawali

(1) Нѣмц. Исшор. Сигизм. Т. 5. стр. 190.

1618. съ Гетманомъ, предлагалъ уже прервать переговоры и ожидать весны, дабы возобновить военныя дѣйствія. Коммиссары, съ своей стороны согласились на сіе предложеніе, но съ тѣмъ только, чтобы Владиславъ обязался письменно взять содержаніе войска или собственно на свой счетъ, или на счетъ имѣющаго принадлежать ему Московскаго престола.

Королевичъ не принялъ таковаго условія, и потому надобно было ожидать рѣшенія уполномоченныхъ.

Вскорѣ сіи послѣдніе прислали къ Владиславу съ извѣстіемъ, что Русскіе не хотятъ уступить Брянска и желаютъ заключить миръ болѣе, нежели на 20 лѣтъ; Польскіе же Коммиссары, ведшіе переговоры, настаивали о Брянскѣ и миръ предлагали только 10-лѣтній. Канцлеръ Сапѣга ошвѣтствовалъ имъ на сіе извѣстіе, что, домогаясь Брянска, они могутъ его уступить,

nato Kommissarze, z tém atoli zastrzeżeniem, aby Władysław zobowiązał się na piśmie, utrzymanie wojska przyjąć, albo na własny swój rachunek, albo w nadzieję przyszłego objęcia tronu Moskiewskiego.

Warunek ten niemógł zyskać przyzwolenia Królewicza; a tak trzeba było oczekiwać skutku rospoczętych traktatów.

Jakoż wkrótce pełnomocnicy doniesli Władysławowi, iż Rossyanie niechcieli odstąpić Briańska, a o pokój więcéj niż na 20 lat prosili; z Polskiéj zaś strony najusilniéj domagano się tego zamku, i na dziesięcio—letnie zawieszenie broni zezwalano. Kanclerz Sapieha odpowiedział pełnomocnikóm, iż Briańska mogą oni wreszcie odstąpić w zamian za proponowany im, jak to się pokazuje z listu pisanego przez

въ въ замѣнъ предлага-
ій, какъ ясно видно
писемъ Огарева, Сер-
скъ и, если можно, шо
рхъ онаго Масальскъ и
олочье; миръ предос-
лялъ заключить не бо-
какъ на 15 лѣтъ, а
носительно прочихъ
шей, поручалъ Коммис-
амъ отложить до об-
го съѣзда Пословъ для
писанія шракшаша.
Іи предваришельные пе-
оворы кончились 3го
кабря. Коммиссары воз-
шились въ Польскій
ерь и вскорѣ за ними
былъ въ Троицкую Ла-
Иванъ Васильевичь
ѣевъ условишься о мѣ-
з для окончашельныхъ
еговоровъ, съ извѣс-
мъ, чшо Русскіе уполно-
енные не замедляшъ
шься въ Польскій ла-
ь, вслѣдъ за нимъ.
Гакимъ образомъ бли-
ъ уже былъ миръ, но
рѣпные Казаки Сагай-
наго и Лисовцы, не
шря на продолжавшіеся
еговоры, производили
нынѣшней Калужской и

Ogarewa, Sierpiejsk, z do- 1618.
datkiem prócz tego, jeśli
można, Massalska i Zawło-
cza; pokój zaś niedłuższy jak
na lat 15 przyjąć można.
W innych punktach polecił
Kanclerz odwoływać się do
zjazdu posłów dla podpisa-
nia traktatów.

Przedwstępne to rokowanie
ukończywszy plenipotenci w
dniu 3. Grudnia powrócili do
Polskiego obozu; za któremi
niedługo przybył do Troiec-
kiego monastyru Iwan Wasi-
lewicz Polejew, dla porozu-
mienia się o miejscu do za-
warcia ostatecznéj umowy;
zawiadamiając przytém, iż
Ruscy pełnomocnicy niebaw-
nie po nim do Polskiego
obozu przybędą.

Chociaż tak bliskim był
pokój; jednakże barbarzyń-
skie roty Kozaków pod Sa-
hajdacznym i Lisowczyków,
mimo nieustającego rokowa-
nia popełniali w terazniej-
szych Moskiewskiéj i Kałuż-

1618. Московской Губерніяхъ, въ мѣстахъ прилежащихъ къ Окѣ, разбои и опустошенія. Они взяли Серпуховъ (1) и Калугу; жителей въ сей послѣдней вырѣзали, церкви пожгли (2) и городъ совершенно разграбили. Обывателн изъ всѣхъ мѣстъ, гдѣ только являлись все истреблявшія шайки Сагайдашнаго, бросали свои жилища и толпами искали спасенія бѣгствомъ въ Москву, куда собралась бездна подобныхъ несчастныхъ жертвъ.

Обстоятельство сіе долженствовало сдѣлать Русскихъ менѣе упорными въ заключеніи мира (3), и, какъ уже выше сказано, Московскіе Послы, отправивъ впередъ себя Полѣева, прибыли вскорѣ и сами за нимъ. Деревня Деулино назначилась съѣздомъ для шракшашовъ (4). Собрав-

skiéj guberniach i w okolicach przyległych rzece Oka okropne rozboje i spustoszenia. Opanowali oni Sierpuchow i Kaługę; mieszkańców tego ostatniego miasta wyrznęli, spalili kościoły, i samo miasto zburzyli. Mieszkańcy okolic, w których się tylko pokazały barbarzyńskie hordy Sahajdacznego, opuszczali swe domy, i tłumami w ucieczce do Moskwy ocalenia szukali, gdzie już niezliczone tłumy podobnie nieszczęsliwych ofiar, już się były zgromadziły.

Powodzenia te mniéj upartémi w zawarciu pokoju Ruskich uczyniły, i jak już o tém powiedziano, Moskiewscy posłowie, wyprawiwszy przed sobą Polejewa, wkrótce za nim i sami zdążyli. Wioska zatém Deulina obrana jako miejsce zjazdu dla podpisania traktatów. Zgromadzeni posłowie siedząc za

(1) Берха, Царствов. Царя Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 114.

(2) Нарушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 163.

(3) Берхъ, Царствов. М. Ѳ. Часть 1. стр. 114. говоритъ, что въ тоже время взбунтовались и Казаки, находившіеся въ Русской службѣ шакъ, что едва успѣли ихъ усмирить.

(4) Такъ Польскіе Историки показываютъ единогласно — они назы-

шіеся уполномоченные, за однимъ сшоломъ, говорилъ Нарушевичъ, шракшовали съ бо́льшею уже вѣжливосшію и съ бо́льшею другъ къ другу довѣренносшію.

11-го Декабря шракшашъ подписанъ, приложены печаши и уполномоченные съ обѣихъ сшоронъ присягнули въ шочносши соблюденія онаго. Тракшашъ сей заключалъ 18 пункшовъ, изъ коихъ важнѣйшіе сущь слѣдующіе:

Миръ между обѣими державами заключаешся на 14 лѣшъ ш. е. опъ 3 Генваря 1619 до 3 Генваря 1633 г.; въ продолженіи сего времени избираюшся 6 мѣсяцовъ Іюлей, въ кои обѣ сшороны (1) сдѣлаюшъ условія на счешъ дальнѣй-

jednym stołem, powiada Naruszewicz, umawiali się *z większą grzecznością, i większém niż dawniéj zaufaniem.* 1618.

11. Grudnia traktat podpisany, przyłożone pieczęcie, i pełnomocnicy obojéj strony przysięgli na pewność w zachowaniu onego. Traktat ten osiemnaście punktów zawierał, z których ważniejsze:

Pokój między obiema narodami trwać ma przez lat 14, to jest od 3. Stycznia 1619 r. do roku 1633 i dnia takiegoż. W przeciągu tych lat obierają się sześć miesięcy Lipców, w których maią być prowadzone między stronami dalsze umowy względem

ваюшъ ее деревушкою Dyuilina, нынѣшнее село Деулино, верспахъ въ 7 опъ Троицкой Лавры на р. Вели: Берхъ же въ Царспвов. М. Ѳ. Ч. 1. спр. 115. говоришъ, чшо по обоюдному согласію назначено было для шракшашовъ с. Сиишково въ 7 верспахъ опъ Лавры; эшо нынѣшнее Свашково, первая сшанція опъ Лавры по Ярославской дорогѣ 10¾ верспъ.

(1) Такъ пишешъ Нарушевичъ въ Исшоріи Ходкевича Т. 2. спр. 161. Нѣмцевичъ въ Исшоріи Сигизмунда III. Т. 5. спр. 195. говоришъ, чшо миръ заключенъ на 14 лѣшъ, начиная опъ 1 Генваря 1619 по 1 Генваря 1633 года; въ шеченіи сего времени можно будешъ сдѣлашь новыя условія на счешъ дальнѣйшаго продолженія мира.

Въ жизни Льва Сапѣги, спр. 253 сказано, чшо миръ заключенъ въ

1618. шаго продолженія мира или войны. Въ теченіи всего вышеозначеннаго времени, наѣзды и вообще непріязненныя дѣйствія не могутъ быть производимы ни подъ какимъ предлогомъ, а равно съ обѣихъ сторонъ не могутъ быть строимы новыя крѣпости.

Россія уступаетъ Польшѣ: Бѣлой, Дорогобужъ, Смоленскъ, Серпейскъ, Рославль, Трубчевскъ, Новгородъ-Сѣверскъ съ окрестными землями по обѣимъ берегамъ Десны лежащими, такъ же Черниговъ, Монастырище и Муромскъ. Поляки возвращаютъ Русскимъ Можайскъ, Мещовскъ, Козельскъ и Вязь-

przedłużenia pokoju lub wojny. W czasie trwania pokoju, najazdy i napady pod żadnym pozorem niemogą być czynione, niewolno też żadnéj stronie stawiać nowych fortec.

Rossya ustępuje Polakom: Białę, Drohobuż, Smoleńsk, Sierpiejsk, Rosław, Trubczewsk, Nowogród Siewierski z okolicznemi ziemiami po obu stronach rzeki Desny leżącemi, tudzież Czernichow, Monastyrzyszcze, Muromsk; Polacy zaś wracają Możajsk, Kozielsk, Meszczersk, Wiaźmę z okolicznemi włościami za co jako wynagrodzenie

---

Деулинѣ отъ 3 Генваря 1619 до 5 Генваря 1633 года т. е. ровно на 14 лѣтъ.

Въ жизни Осолинскаго стр. 105. тоже самое говорится: т. е. что миръ заключенъ на 14 лѣтъ.

Берхъ въ Царствов. Царя Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 115 пишетъ, „что перемиріе заключено 1 Декабря 1618 года на 14 лѣтъ и 6 мѣсяцевъ съ тѣмъ, что 6 мѣсяцевъ назначались еще послѣ 5 Генваря 1633 года для совѣщанія о продолженіи мира.“

Кромѣ сего изъ грамоты Царя М. Ѳ. въ Туринской острогъ къ Воеводѣ Даніилѣ Милославскому видно, что миръ заключенъ на 14 лѣтъ и 6 мѣсяцевъ. (См. собр. Госуд. Грам. и Договор. Ч. III. стр. 185. № 44.)

Такимъ образомъ въ Польшѣ показываютъ, что миръ былъ заключенъ на 14 лѣтъ ровно, а въ Россіи на 14 лѣтъ и 6 мѣсяцевъ?

му съ окрестными землями, и за оные получашъ опъ Русскихъ въ вознагражденіе: Почепъ, Стародубъ, Попову-Гору, Невлю, Себѣжъ, Красный Торопецъ и Велижъ со своими землями (1).

Всѣ сіи города и земли съ своими обывателями, такъ же пушки, оружіе и другія военныя принадлежности, а равномѣрно уѣзды и земли со своими поселянами отданы будутъ Полякамъ, исключая купцовъ, коимъ свободно перейти по ихъ желанію въ другія мѣста.

Царь Михаилъ Ѳеодоровичъ обязывался исключить изъ титула своего: Ливонскій, Смоленскій и Черниговскій, предоставляя сіи названія Польскому Королю.

otrzymają: Poczapow, (Poczep), Starodub, Popową górę, Newel, Siebież, Krasny, Toropiec i Wieliż ze swojemi ziemiami. 1618.

Wszystkie te zamki ze swemi mieszkańcami, działami i wszelkim rynsztunkiem; ziemie zaś i powiaty że swemi ziemianami, wydane będą Polakom, prócz kupców, którym wolno jest wynieść się do innych miejsc podług własnego ich życzenia.

Car Michał Fiedorowicz zobowiązał się wypuścić ze swego tytułu Inflantski, Smoleński i Czernichowski Xiążę, zostawując je Królowi Polskiemu.

(1) Здѣсь опять выходитъ разница въ уступленныхъ городахъ. Мы означили оныя по единогласнымъ показаніямъ Польскихъ писателей; въ Царствов. же М. Ѳ. Ч. 1. стр. 115 сказано такъ: Россія уступила Польшѣ: „Смоленскъ, Бѣлую, Невель, Красный, Дорогобужъ, „Рославль, Почепъ и Трубчевскъ. Польша возвращала ей Вязьму, Ко„зельскъ, Мещовскъ и село Борисово съ уѣздами и волостями, да „отказалась отъ Серпейска, Стародуба, Новгородъ-Сѣверска, Чер„нигова, Заволочья, Пелыма и Перемышля.“ Жаль, что Г. Берхъ не означилъ источника, откуда онъ почерпнулъ сіи свѣденія: слово „да

1618. Чудотворная икона Св. Николая, взятая Поляками въ Можайскѣ, будетъ возвращена Русскимъ.

Важнѣйшіе плѣнники, какъ-то: Ростовскій Митрополитъ Филаретъ, Василій Голицынъ, Ѳома Луговскій, Шейнъ съ женою и сыномъ и Архіепископъ Смоленскій 25 Февраля имѣютъ быть освобождены, такъ же Шуйскій, и Князь Трубецкій съ прочимъ Московскимъ Дворянствомъ, получатъ позволеніе возвратишься въ отечество, если пожелаютъ. Русскіе съ своей стороны отпустятъ въ условленный день: Николая Струся, Харлинскаго, Хоцимирскаго и прочихъ, удержанныхъ въ плѣну по выѣздѣ Жолкѣвскаго изъ Москвы въ 1612 году.

По объявленіи мира, Польскіе Коммиссары отправили немедленно гонцевъ къ Сагайдашному съ извѣстіемъ о семъ, и съ стро-

Cudowny obraz S. Mikołaja zabrany przez Polaków w Możajsku zwróconym będzie.

Szlachetniejsi więźniowie, jako: Filaret Metropolita Rostowski, Wasil Galicyn, Tomasz Ługowski, Szejn z żoną i synem, i Arcybiskup Smoleński na dzień 25 Lutego mają być wolno puszczeni. Tudzież Kniaź Szujski, Kniaź Trubecki z inną Moskiewską szlachtą, mogą wrócić do Moskwy, jeśli tego zapragną. Rossyanie ze swéj strony mają wypuścić w dniu oznaczonym: Mikołaja Strusia, Charlińskiego, Chocimirskiego, i innych przytrzymanych w Moskwie po wyjeździe Żołkiewskiego w 1612 r.

Po ogłoszeniu pokoju Polscy Kommissarze wysłali natychmiast gońców do Sahajdacznego, z doniesieniem o zawartém przymierzu, i z su-

---

ошказалась" не относится ли къ Россіи, що есть, что она отказалась въ пользу Польши; ибо Черниговъ, Новгородъ-Сѣверскъ и Стародубъ уступлены были Россіею Польшѣ.

гимъ повелѣніемъ прекратишь разбои.

24 Декабря 1618 года армія Владислава тронулась изъ за Москвы въ обратный пушь, въ свое отечество. Королевичь съ собственнымъ своимъ полкомъ пошелъ среднею дорогою на Леванпювскій пустый Монастырь къ Вязьмѣ; Казановскій съ своимъ полкомъ взялъ направленіе къ Сѣвержу, а Ходкевичь съ Литовскимъ войскомъ къ Волгѣ (1).

Глубокія снѣжныя насыпи, жесточайшіе морозы и совершенный недостатокъ продовольствія въ разоренныхъ и оскудѣвшихъ ошъ продолжительныхъ бѣдствій мѣстахъ, по коимъ слѣдовала армія Владислава, нанесли въ рядахъ ея чрезвычайныя опустошенія, дороги усланы были трупами людей и лошадей, и шѣ изъ воиновъ, коихъ пощадила смерть, навѣки сохранили память о сей войнѣ въ страданіяхъ и

rowym roskazem zaprzestania 1618. rozbojów.

24 Grudnia 1618 r. Armia Władysława ruszyła się z za Moskwy do swojéj ojczyzny. Władysław ze swoim pułkiem szedł, średnią drogą na pusty monastyr Lewantę ku Wiaźmie; Kazanowski ze swoim pułkiem ciągnął ku Siewierzowi a Chodkiewicz z Litewskiém wojskiem ku Wołdze.

Głębokie śnieżne zawały, najtęższe mrozy, zupełny brak żywności wśród spustoszałéj w długich wojnach krainy, przez którą Armia Władysława miała przechodzić, niesłychane zadały jéj klęski: wszystkie szlaki okryte trupami koni i ludzi, a ktorych smierć niepokonała, pamięć téj wojny w cierpieniach i strasznych kalectwach, poodmrożonych członkach na zawsze zachowali.

(1) Направленій, по коимъ они шли, неописано.

1618. мучительныхъ увѣчіяхъ(1), полученныхъ ими отъ морозовъ на возвратномъ пути.

Королевичь, оставивши войско лично съ частію своего Двора, отправился впередъ; 26 числа вечеромъ прибылъ въ Вязьму, откуда послѣ 6 Генваря слѣдующаго 1619 года переѣхалъ въ Смоленскъ. Здѣсь, по случаю жестокихъ морозовъ, онъ пробылъ до весны, отправивъ въ Варшаву Бискупа Новодворскаго, Льва Сапѣгу и Якова Собіескаго съ подробнымъ извѣстіемъ о мирѣ и о условіяхъ шракшаша.

Такъ кончилась сія послѣдняя при Сигизмундѣ III война, продолжавшаяся годъ и 3 мѣсяца.

Поляки, въ слѣдствіе оной, пріобрѣли Сѣверское, Черниговское и Новгородъ-Сѣверское Княжества (2), а Русскіе познали на опытѣ, что единодушіе, твер-

Królewicz opuściwszy wojsko z częścią swego dworu wyjechał przodem, 23 Grudnia pod wieczór przybył do Wiaźmy, skąd 6 Stycznia 1619 r. udał się do Smoleńska, gdzie resztę zimy dla nadzwyczajnych mrozów do wiosny przepędził, wyprawiwszy do Warszawy Biskupa Nowodworskiego, Lwa Sapiehę i Jakóba Sobieskiego dla doniesienia o zawartym pokoju i warunkach traktatu.

Taki był koniec ostatniéj za panowania Zygmunta III. wyprawy Polaków na Rossyą, rok i trzy miesiące trwającéj.

Skutkiem jéj Polacy nabyli Siewierskie, Czernichowskie i Nowogród-Seiwierskie Księstwa; a Rossya doświadczeniem się przekonała, że jedność, moc charakteru, nieo-

(1) Нарушевичъ, Исторія Ходкевича Т. 2. стр. 163. Нѣмцевичъ, Исторія Сигизмунда III. Т. 3. стр 197.

(2) Нарш. Истор. Ходк. Т. 2. стр. 164. жизнь Льва Сапѣги стр. 233.

досшь характера и безпредѣльная и безусловная преданносшь къ престолу, одни шолько спасаютъ Государства въ часы смушъ и бѣдствій, и возносятъ оныя на высокую стпень славы и народнаго благоденствія.

graniczona i bezwzględna uległość i przywiązanie do tronu, same tylko mogą zbawić naród w dniach nieszczęścia i zamieszań, wynieść go na wysoki stopień sławy i narodowego szczęścia.

ПИСЬМА

СИГИЗМУНДА III

КЪ

МОСКОВСКИМЪ КОММИСАРАМЪ.

Писемъ Сигизмунда III въ рукописи, у насъ находящейся, заключается двадцать одно.

Изъ нихъ двадцать относятся собственно къ войнѣ, веденной Польшею съ Россіею въ 1617 и 1618 годахъ, и писаны: четыре въ 1617 году, четырнадцать въ 1618 и два въ 1619; а послѣднее, 21-е, писано уже въ 1622 году, къ назначенному съ Польской стороны Коммисаромъ для опредѣленія границъ между Россіею и Польшею Мстиславскому Воеводѣ Тишкевичу, дабы онъ старался окончить пограничные споры.

W manuskrypcie u nas się znajduiącym listów tych jest dwadzieścia jeden.

Z tych dwadzieście odnoszą się do wojny, którą Polska z Rossyą w 1617 i 1618 roku prowadziła, i pisane: cztery w 1617 roku; czternaście w 1618 a dwa 1619, ostatni zaś 21-y pisany w roku 1622 do Tyszkiewicza Woiewody Mścisławskiego naznaczonego z Polskiéj strony Kommissarzem dla uregulowania granic między Rossyą i Polską, i załatwienia pogranicznych sporów.

Каждое изъ сихъ писемъ писано на особомъ листѣ обыкновенной писчей бумаги, сѣровато-желтаго цвѣта, въ Королевской Канцеляріи, и подписано собственноручно Королемъ (по Латыни — Sigismundus Rex).

Изъ нихъ 16, 17 и 18, составляютъ дупликаты одного и того же письма; 16 и 17-е даже подписаны одного и того же дня, а 18-е днемъ позже.

На послѣдней страницѣ каждаго письма приложена печать Королевской Канцеляріи, состоящая изъ Герба Польскаго и Великаго Княжества Литовскаго, а въ срединѣ собственный Гербъ Сигизмунда; на одномъ только 9-мъ письмѣ

Każdy z tych listów pisany na oddzielnym arkuszu zwykłego pisarskiego papieru, szarawo-żółtego koloru, w Królewskiéj Kancellaryi i własnoręcznie przez Króla podpisany (po Łacinie, Sigismundus Rex).

Listy 16, 17 i 18 są duplikatami iednego i tegoż samego listu. — 16 i 17, są pod tąż samą datą, 18 zaś dniem późniéj.

Na ostatniéj stronicy każdego listu przyłożona pieczęć Królewskiéj Kancellaryi, składająca się z herbu Królestwa Polskiego i W^o. X^a. Litewskiego, w środku własny herb Zygmunta; na liście tylko 9-m przyłożona wielka pieczęć Królestwa.

приложена большая печать Королевства.

Подъ печатью, въ самомъ низу страницы, на всякомъ письмѣ находится на Латинскомъ языкѣ адресъ, къ кому оно писано.

Въ заглавіи каждаго письма находился Королевской шитулъ, написанный на Польскомъ языкѣ, исключая писемъ 1, 4, 5, 6, 7 и 8-го, въ коихъ вмѣсто Польскаго былъ употребленъ Латинской языкъ.

Письма 1, 2, 7, 8, 11 и 16 писаны одною рукою.
—— 3, 4 и 5, другою и весьма хорошимъ почеркомъ.
—— 6, 14 и 20 опять иною рукою.

Po niżéj pieczęci w samym dole stronnicy na każdym liście w Łacińskim języku jest address, do kogo są pisane.

Przed zaczęciem każdego z listów niniéjszych wyrażony jest tytuł Królewski, w języku Polskim pisany; opócz listów 1, 4, 5, 6, 7 i 8-ego, gdzie zamiast Polskiego użyty język Łaciński.

Listy 1, 2, 7, 8, 11 i 16, pisane są iedną ręką.
—— 3, 4. 5, odmiennym lecz bardzo pięknym charakterem.
—— 6, 14 i 20 inną ręką pisane.

Письма 9 и 21 опять иною.

—— 12 и 15 ———

—— 11 ———————

—— 17 и 19 ———

—— 18 ———————

Письма сіи въ томъ отношеніи важны для Исторіи, что онъ показываютъ характеръ Сигизмунда, и объясняютъ тогдашнюю политику Польскаго Двора въ отношеніи къ Россіи.

Съ письма 10-го въ концѣ книги приложенъ снимокъ.

Listy 9 i 21 inną ręką.

—— 12 i 15 ———

—— 11 ———————

—— 17 i 19 ———

—— 18 ———————

Listy te ważne są dla historyi, z tego względu, iż wykazują charakter Zygmunta i wyjaśniają ówczasową politykę Polskiego Dworu względem Rossyi.

W końcu dołączono fac simile listu 10.

I.

SIGISMUNDUS III,

DEI GRATIA REX POLONIAE MAGNUS DUX LITUANIAE, RUSSIAE, PRUSSIAE, MASOVIAE, SAMOGITIAE, LIVONIAEQUE, NEC NON SUCCOR GOTTOR. VANDALORUMQUE, HAEREDITARIUS REX.

Rnde in Chro Pater Magci Gnosi sinc et fid nobis dilecti. Z listu Uprzey: y Wier: Wass: (1) wyrozumielizmy, iakoście w rzeczach do expeditiey syna naszego należących postąpieli, y iakie listy tak do Wielmoznego Wojewody Wileńskiego iako y do woyska na granicy tameczney będącego napisane. Wdzięcznie to wszystko od Uprzey: y Wier: Wass: przyi-

(1) Uprzejmości i Wierności Waszéj.

СИГИЗМУНДЪ III,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ, КОРОЛЬ ПОЛЬСКІЙ, ВЕЛИКІЙ КНЯЗЬ ЛИТОВСКІЙ, РУССКІЙ, ПРУССКІЙ, МАЗОВЕЦКІЙ, САМОГИТСКІЙ, ЛИВОНСКІЙ, ТАКЖЕ ШВЕДОВЪ, ГОТТОВЪ И ВАНДАЛОВЪ НАСЛЬДНЫЙ КОРОЛЬ.

1617.

Почтенный во Христѣ Отецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно намъ любезные! Изъ письма Благосклонностей и Вѣрностей Вашихъ (1) узнали Мы какимъ образомъ вы поступили въ дѣлахъ, до экспедиціи Нашего Сына относящихся, и какія письма написаны вами къ Вельможному Виленскому

(1) Весьма часто встрѣчающееся въ сихъ письмахъ выраженіе: Благосклонностей и Вѣрностей Вашихъ, будетъ замѣнено буквами: В. и В. В.

1617. muiemy, y przyznawamy, że się to wszystko potrzebnie od Uprzey: y Wier: Wass: uczyniło. Pisaliśmy też y my do Wielmoznego Wojewody Wileńskiego, wziąwzy wiadomość ze się brał do Jnfląt, aby tey drogi zaniechawszy oczekiwał na przyiście syna naszego; tuszemy że to uczyni y do usługi syna naszego powróci. Uniwersały na zachamowanie Ludzi lozuych y swawolnych, aby do ziemi Moskiewskiey, pokąd się dalei rzeczy nie odkryią, nie rozchodzili y oney nie pustoszeli, wysłać bez omieszkania roskażemy, a od Uprzey: y Wier: Wass: wiadomości oczekiwać będziemy o dalszym rzeczy tamecznych prograesie. Życzymy przytym Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia I miesiąca Września Roku Pańskiego MDCXVII Pano-

Воеводѣ (1), и къ войску, на шамошней границѣ расположенному. Съ благодарностію все што ошъ Б. и В. В. принимаемъ и признаемъ, чшо все учиненное Б. и В. В. было нужно. Писали шакже и Мы къ Вельможному Виленскому Воеводѣ, получивъ извѣсщіе о намѣреніи его идши въ Лифляндію, дабы, осшавивши сей походъ, ожидалъ прибышія Нашего Сына; надѣемся, чшо сіе исполнишъ и на службу Сына Нашего возврашишся. Универсалы для удержанія праздныхъ и своевольныхъ людей, чшобы, пока не ошкроюшся болѣе обсшояшельсшва, не разсѣевались по землѣ Московской, и оной не разоряли, безъ замедленія прикажемъ выслашь, а ошъ Б. и В. В. будемъ ожидашь извѣсшія о дальнѣйшемъ успѣхѣ шамошнихъ

(1) Виленскій Воевода, Великій Гешманъ Лишовскій и Губерваторъ Ливоніи, былъ Янъ, Карлъ Ходкевичь, начальсшвовавшій войсками при Владиславѣ во время похода его въ Россію.

wania Królestw naszych Polskiego XXX Szwedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX.

Rndo in Chro Patri Magcis et Gnosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum publica Comitiorum autte missis sinc et fideli. nobis dilectis.

дѣлъ. Желаемъ при семъ 1617.
Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. Данъ въ Варшавѣ I дня мѣсяца Сеншября ошъ Р. Х. MDCXVII года; царсшвованія же Нашего въ Польшѣ XXX, а въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ Отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

II.

ZYGMUNTH III,

1617. Z łaski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Litrewskie Ruskie pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Rnde in Chro Pater Magci Gnosi sinc et fid nobis dilecti. Jaka beła intentia przeszłego Seymu z strony prowadzenia tey expeditiey syna naszego, iest to w pamięci Uprz: y Wier: Wass: ale y z sczyptu zgodnie na tym ze Seymie spisanego, który iest przy Uprz: y Wier: Wass: więc y z sczupło pozwolonych na tak wielgą expeditią podatków baczyć się to może: że raczcy dla sprobowania chęci Narodu tam-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ Отецъ, Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Какое было намѣреніе прошедшаго Сейма относительно веденія сей экспедиціи Нашего Сына, што въ памяти Б. и В. В. Изъ инструкціи, вѣрно на томъ же Сеймѣ списанной, которая есть у Б. и В. В., и изъ малыхъ подашей на толь большую экспедицію позволенныхъ, можно видѣть, что оная позволена болѣе для испытанія къ Нашему Сыну расположе-

tego przeciwko synowi naszemu, o ktorey ubespieczano, nizli dla prowadzenia długi woiny (co z dobywania Zamków bywa) ta expedytia iest pozwolona. Zaczym zyczylibyśmy beli, żeby się Syn nasz ku Drohobuzowi osobą swoją nie podmykał, ale raczey z mieysca inszego nadsłuchywał, o progressie rzeczy tamecznych, nie przypuszczaiąc na szanc szcześcia pierszych wslępków sławy swoiey, która za przeczynym uchoway Boże skutkiem nie małyby uszczerbek u tego tam Narodu poniosła. Uwazac nam przyszlo y to, zescie Uprz: y Wier: Wass: Rydzica do Moskwy wyprawili ztąm. Jnstructią że do rozlewania krwie nie iesdescie powodem, co iusz za teraznieyszym postępkiem odmianę wezmie, że iednak nazad cofnąc tego trudno, co się stało, życzymy aby Pan

нія шамошняго народа, ко- 1617.
торое обезпечено, нежели для веденія продолжительной войны, что бываетъ ошъ покоренія городовъ. За шѣмъ мы бы желали, чшобы Сынъ Нашъ лично не подсшупалъ къ Дорогобужу, но наблюдалъ бы успѣхъ шамошнихъ дѣлъ изъ какого либо другаго мѣсша, не полагая наудачу счасшія первоначальной своей военной славы, кошорая при прошивположномъ слѣдсшвіи,—сохрани Боже, не малой понесла бы ущербъ у шамошняго народа. Слѣдуешъ Намъ замѣшишь и шо еще, чшо Б. и В. В. опправили въ Москву Ридзица съ инсшрукціею, чшо вы не причиною пролишія крови; при шепереш-нихъ дѣйсшвіяхъ сіе уже измѣнишся; но какъ возвращишь шо, чшо уже сдѣлано, шрудно; шо просимъ, дабы Господь Богъ благословилъ сіе ваше рѣшеніе и далъ Намъ вскорѣ услышашь о предпріяшіи семъ ушѣшишельныя извѣсшія. КъВельможнымъ Подскар-

1617. Bóg thę resolutią błogosławić raczeł y dał nam prętko usłyszeć pocieszną w tey mierze wiadomość. Do Wielmożnych tak Koronnego iako y Lithew: Podskarbich dawamy Listy nasze, aby pieniądze, ile ich bydz może, obracali do Uprz: y Wier: Wass: rozumiemy że to uczynią; iakosz z Korony posłąno w przeszłych dniach część pieniędzy, więgsza somma sposobia się s pilnością y niemięszkale do Uprz: y Wier: Wass: posłana będzie dla tamtego Woyska, które że listy przypowiedne tylko na dwie cwierci od nas miało, poruczamy Uprz: y Wier: Wass: abyście tych, którzy w zaciągu teraznieyszym są na przyszłą cwierć, o służbie i pieniądzach wedle pierwszych listow naszych upewnieli, a o dalszym służby czasie oznaymiemy potym wolą naszę Uprz: y Wier:

бiямъ Коронному и Литовскому, посыланы Наши письма, дабы деньги сколько возможно обращали къ В. и В. В.; полагаемъ, что сіе исполнишъ. На прошедшихъ дняхъ уже послана часшь денегъ изъ Короны; а большая еще сумма съ сшараніемъ пригошовляешся и немедленно къ В. и В. В. будешъ опшравлена для шамошняго войска. Но какъ сіе послѣднее имѣло ошъ насъ наказные лисшы шолько на двѣ чешверши(1), шо поручаемъ В. и В. В., чшобы шѣмъ, кои находящся шеперь на службѣ, вы, согласно съ первыми Нашими письмами, обезпечили на будущую чешвершь службу и плашу ихъ; а о дальнѣйшемъ времени службы сдѣлаемъ извѣсшною В. и В. В. волю Нашу въ послѣдсшвіи. Начало однако сей чешверши В. и В. В. счишайше ошъ осмошра каждой рошы; ибо полагаемъ несправедливымъ, чшобы шѣ, кошорые

(1) Т. е. на 6 мѣсяцевъ.

Wass: zaczęcie iednak tey cwierci miarkować Uprz: y Wier: Wass: będą od popisu każdey Rothy; gdysz niesłuszną bydz rozumiemy, aby ci którzy pozno się do służby Roty stawili, rownac się z tymi mieli, co czasu naznaczonego nic nie omieszkali. Żołnierzom Smolenskim rozkazalizmy, powinną obmyslić płacę radzibyśmy ieim za przyczyną Uprz: y Wier: Wass: y maiąc dobrze zalecone posługi ich y w tych kilkunastu tysięcy złotych łaskę naszę pokazali; że iednak nie iest w władzy naszey pieniędzmi poborywimi disponować nad postanowienie Seymowe, niemożemy na to przypaść; z inszych miar mogą bydz pewni łaski naszey za posługi swoie. Dalszych wiadomości o progressie spraw tamecznych oczekiwać będziemy od Uprz: y Wier: Wass: nic nie wątpiąc

поздно явились на службу 1617.
Посполитой Рѣчи, могли равняшься съ шѣми, кои не опоздали прошивъ назначеннаго времени. Плашу, слѣдуемую Смоленскимъ солдашамъ, приказали Мы по ходашайству Б. и В. В. обдумашь, и, имѣя въ виду заслуги ихъ, хорошо Вами свидѣшельсшвуемыя, Мы бы рады были показашь имъ милосшь Нашу и въ шѣхъ нѣсколькихъ шысячахъ злошыхъ. Но какъ не въ Нашей власши располагашь прошивъ посшановленія Сейма подашными деньгами, шо не можемъ на шо согласишься; впрочемъ за свои заслуги они могушъ бышь увѣрены въ Нашей милосши. Дальнѣйшихъ извѣсшій о успѣхѣ шамошнихъ дѣлъ будемъ ожидашь ошъ Б. и В. В., нисколько не сомнѣваясь, чшо во всемъ будеше имѣшь сшарашельное наблюденіе о безопасносши Нашего Сына и о посшановленіи прошедшаго Сейма; при семъ просимъ ошъ Господа Бога Б. и В. В.

1617. że we wszystkiem, iako bezpieczeństwo Syna naszego, tak postanowienie przeszłego Seymu mieć bedziecie na pilnym beczęniu. Życzymy przytym Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawię dnia XVIII miesiąca Października Roku Panskiego MDCXVII Panowania Krolestw naszych Polskiego XXX Chwedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX.

Rndo in Chro Patri Magcis Gnosis Commissariis ad tractandum negotium Moschoviticum publica Comitiorum authoritate designatis sinc et fid nobis dilectis.

добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XVIII дня мѣсяца Октября отъ Р. Х. MDCXVII года; царствованіяже Нашего въ Польшѣ XXX; а въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

III.

ZYGMUNTH III,

Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Infląnckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Rnde in Chro Pater, Magci Gnosi sinc et fid nobis dilecti. Mieliśmy nie małe confideratie nasze które nas do tego przywodziły, żeśmy na ruszenie syna naszego ku Drohobuzowi nie przypadali, że iednak iusz to pocieszny skutek wzięło, y Uprz: y Wier: Wass: zbliża na rzeczy patrząc, snadni rady swoie explicować mo ecie,

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король. 1617.

Почтенный во Христѣ Отецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Имѣли Мы немалыя наши причины, которыя приводили Насъ къ тому, что Мы несоглашались на движеніе Нашего Сына къ Дорогобужу; но, какъ сіе возымѣло ушѣшительное послѣдствіе и Б. и В. В., смотря сблизи на дѣла, удобнѣе можете давашь совѣты, що по-

1617. pochwalamy to, co się stało, zycząc dalszego na wszem powodzenia, a nic nie wątpiąc, że wszędzie macie na pilnym baczeniu, iako bespieczeństwo syna naszego, tak przy nim sławę wszystkiey Rzptey. Zaciąg dalszy woiska przy Synu naszym będącego, zawsze nam z podatków na przeszłym Seimie pozwolonych, więc i zdania wszech stanów Rzptey, które się do tychze podatków wiązało, przyszło miarkować, aby się za niedostatkiem pieniędzy takie na Rzptą nieobaliły trudności, iakicheśmy przeszłych niedawno doznawali czasów, patrząc iednak na tak daleki zawód syna naszego, więc y nadzieie mając ze iescze te podatki na iednę cwierc wystarczyć mogą, nie możemy przeczyć temu, co Uprz: y Wier: Wass: podawaią, aby w dalszey służbie woisko tam

хваляемъ сдѣланное, желая дальнѣйшаго во всемъ благополучія и не сомнѣваясь, что вездѣ имѣете во внимательномъ наблюденіи безопасность Нашего Сына, и при немъ славу всей Посполитой Рѣчи. Дальнѣйшее удержаніе въ службѣ войска, при Нашемъ Сынѣ находящагося, намъ надобно соображать по подашямъ, позволеннымъ на прошломъ Сеймѣ, а также согласно съ мнѣніями на счешъ сихъ подашей всѣхъ сшановъ Посполитой Рѣчи, шакимъ образомъ, чшобы за недосшашкомъ денегъ не обрушились на Посполитой Рѣчи шакія шрудносши, какія недавно мы испышали. Взирая, однако же, на шоль ошдаленное предпріяшіе Нашего Сына, и, наконецъ, имѣя надежду, что подашей сихъ можешъ досшашь еще на одну чешвершь, неможемъ прошивишься предложенію Б. и В. В., дабы все войско, которое съ Нашимъ Сыномъ пришло, и шо, которое онъ шамъ

to wszystko, tak to, które z Synem naszym przyszło, iako y to które tam zastał zostawać nie miało; Obracamy tesz za zdaniem PP. Rad przy nas będących do Moskwy część Pułku tego który był do Wielmoznego Wojewody Kiiowskiego od Syna naszego posłany, roskazawszy mu pieniędzy część dac z Skarbu, a wostatku drogę im do Uprz: y Wier: Wass: skazawszy, gdy się w kraje temeczne stawią. Tego Urpz: y Wier: Wass: przestrzegać będą, aby każdey rocie od popisu iey płaca dawana była, gdysz my na porównanie zadne, które z szkodą Rzptey, z krzywdą tych, co się ochotnie y prędko do służby Rzptey stawiaią, byćby musiało, pozwolić nie możemy, iakośmy tesż przedtym pisali w tey mierze do Uprz: y Wier Wass: więc y tego doirzą, aby wzupełney lidz-

заслалъ, не оставалось на 1617.
дальнѣйшую службу. Обращаемъ шакже въ Москву, согласно съ мнѣніемъ Радныхъ Пановъ, при насъ находящихся, часшь шого полка, кошорый къ Вельможному Кіевскому Воеводѣ былъ посланъ Сыномъ Нашимъ, приказавши выдашь оной часшь денегъ изъ казны, а объ осшальной, указавши на Б. и В. В.; по прибышіи въ шамошніе края, Б. и В. В. будеше наблюдашь, дабы каждой рошѣ выдавана была плаша ошъ смошра оной; ибо Мы, ни на какое сравниваніе, кошорое будешъ со вредомъ Посполишой Рѣчи и съ обидою для шѣхъ, кои охошнѣе и скоро на службу Посполишой Рѣчи явились, не можемъ согласишься, о чемъ предъ шѣмъ Мы писали уже къ Б. и В. В. Наконецъ, досмошрише и шого, чшобы рошы были въ полномъ числѣ людей; ибо часшо узнавали Мы, чшо послѣ сраженій и долгихъ обложеній (гдѣ вообще убы-

1617. bie roty były, częstokroć bowiem doznawaliśmy tego, że iednakasz liczba po potrzebach y długich oblężeniach (gdzie pospolicie ludzi uby wa, nie przybywa) iako wsamey potrzebie y początku oblężenia bywała. Podatkow W° X^a Lith. taką mamy wiadomość, że iusz nie stało, zaczym zapłatę woisku przydzie złych odprawować pieniędzy, które Wielmożny Podskarbi koronny do Uprz: y Wier: Wass: wedle opisania Rptey posyła; przydzieli co z Skarbu Litewskiego, złączyć się to snadnie może. Dalszy ludzi zaciąg z przyszłego, da Pan Bóg, Seimu miarkować będziemy, y wtey mierze wedle zdania Stanów wszystkiey Rzptey postąpiemy. Życząc na ten czas Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia VII miesiąca Grudnia roku Pańskiego

ваютъ люди, а не прибываютъ), число оныхъ бываетъ то же, какъ въ самомъ сраженіи, или при началѣ обложенія. О подашяхъ Великаго Княжества Литовскаго имѣемъ такія извѣстія, что ихъ уже болѣе нѣтъ, а зашѣмъ заплашу войску придется произвести изъ шѣхъ денегъ, кои Вельмож. Короны Подскарбій, согласно съ назначеніемъ Посполитой Рѣчи, посылаетъ къ Б. и В. В.; а когда что будетъ удѣлено изъ Литовской Казны, то оное легко можно присоединить. Дальнѣйшее удержаніе въ службѣ людей, дастъ Господь Богъ, будемъ разсчитывать съ будущаго Сейма, и въ семъ отношеніи поступимъ согласно съ мнѣніемъ всѣхъ становъ Посполитой Рѣчи, прося между шѣмъ Б. и В. В. отъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ VII дня мѣсяца Декабря отъ Р. Х. MDCXVII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ

MDCXVII Panowania Królestw naszych Polskiego XXX Szwedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX.

Rndo in Chro Patri Magcis Gnosis Commissariis ad tractandum negotium Moschoviticum publica Comitiorum authoritate designatis sinc. fid. nobis dilectis.

XXX; а въ Швеціи XXIV 1617. года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ Отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

IV.

SIGISMUNDUS III,

1617. Dei gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Liuoniaeq. nec non Succor Gottorum Vandalorumq. haereditarius Rex.

Rnde in Chro Pr. Magci Gnosi sinc et fid. nobis dilecti. Z pisania Xiędza Biskupa Łuckiego wyrozumieliśmy o sciu syna naszego przyczacie, która pod Mozaisk z Wielmożnym Wojewodą Wieleńskim poszła. W wielkim u nas podziwieniu taka Uprz: y Wier: Wass: resolutia, nigdyśmy bowiem tego nierozumieli, abyście Uprz: y Wier: Wass: któ-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ Ошецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Изъ письма Бискупа Луцкаго, узнали мы о походѣ Нашего Сына при передовомъ отрядѣ, отправившемся подъ Можайскъ съ Вельможнымъ Виленскимъ воеводою. Въ большомъ у Насъ удивленіи такове рѣшеніе Б. и В. В., и Мы никогда не ожидали, чтобы Б. и В. В., коимъ бе-

rym bespieczeństwo syna naszego, sława pierwsza iego odnas, i Rzptey poruczona, na to pozwolic y tego dopuscić mieli, co się na sliskim i słabym szczesćia fundamencie sadzi, co z wielkim niebezpieczeństwem, uchoway Boże, przypadku iakiego a z niewielką sławą lubo by tesz i szczeście po służyło, bycby mogło. Czat nie zwykli ci odprawować, na których w woiskach wszystko należy, Połkowników albo Rotmistrzów umieiętnych bywa to dzieło, sami Hetmanowie rzadko na taki się szanc puszczaią, oprócz żeby necessitas to wyciągała za bliskim nieprzla podemknieniem. Ale i sam czas niewsczesny, więc y droga opodalna, która z tydzień niemal wziąć musiała, miało być y w consideratiey Uprz: y Wier: Wass: ześcię słuśznie mieli zachamować tę niebe-

зопасность Нашего Сына и первая Его слава отъ Насъ и Посполитой Рѣчи поручена, могли позволить и допустить то, что лежитъ на скользкомъ и слабомъ основаніи счастья; что сопряжено съ большою опасностію въ случаѣ, Боже сохрани, какого несчастія; а хотя бы и счастіе послужило, то не съ большою славою. Службу передовыхъ отрядовъ не привыкли отправлять тѣ, отъ коихъ все въ войскѣ зависитъ; — это дѣло Полковниковъ или знающихъ Ротмистровъ; сами Гетманы рѣдко пускаются на такую удачу, развѣ бы требовала того крайность при близкомъ подступѣ непріятеля. Но и самая поздняя пора, и, наконецъ, дальнее разстояніе, которое должно взять не менѣе недѣли времени, долженствовали быть во вниманіи у В. и В. В., дабы Вамъ, какъ надлежало, остановить опасную охоту Нашего Сына, которая, хотя и хорошо выполни- 1611.

1617. zpieczną ochotę Syna naszego, która, lubo tam i dobrze rzeczy padły, iako życzymy, nie wielką sławy accessią przynieść, nie wiele podobno y miłości u Zołnierzów przyczynić może a ftrzeż Boże, szwanku y niebespieczeństwa iakiego, nie powetowana szkoda. Nie możemy zatém pochwalać tego postępku Uprz: y Wier: Wass: ani tey rady na scie syna naszego, ktoszkolwiek iey był autorem. Przestrzegać tego na potym Uprz: y Wier: Wass: będą; aby się ten zaciąg Syna naszego iako z bespieczeństwem, tak tesz z przystoyną powagą iego odprawował, a takowych się rzeczy nie pozwalało, których dubius et anceps eventus bywa. Co że Uprz: y Wier: Wass: z powinności na się włożoney miec na pieczy będą, niewątpimy. Zyczymy przytym Uprz: y Wier:

лась, какъ мы того желаемъ, не можешъ однако принесши большаго приращенія славы, и немного, какъ кажется, пріобрѣшешъ любви у солдашъ, а—сохрани Боже ошъ несчасшія и опасносши,—не вознаградимая потеря. За шѣмъ, неможемъ похвалишь шаковаго посшупка Б. и В. В., ни совѣша на походъ Нашего Сына, кшо бы ни былъ онаго шворцемъ. Б и В. В. будеше въ послѣдсшвіи предосшерегашь, чшобы все предпріяшіе Нашего Сына съ безопасносшію и надлежащимъ предусмошрѣніемъ было выполнено, и не позволише шакихъ дѣлъ, ошъ коихъ невѣрныя и сомнишельныя бываюшъ послѣдсшвія. Мы нисколько не сомнѣваемся, чшо Б. и В. В., по обязанносши на Васъ возложенной, будеше имѣшь сіе на Вашемъ попеченіи. Желаемъ при шомъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья.—Дано въ Варшавѣ XXIX дня мѣсяца Декабря ошъ Р. Х. MDCXVII года; царсшвованія же На-

Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXIX miesiąca Grudnia Roku Pańskiego MDCXVII Panowania Królestw naszych Polskiego XXX Szwedzkiego XXIV roku.

SIGISMUNDUS REX

Rndo in Chro Patri Gnosis Commissariis ad tractan. negotium Moscoviticum publica Comitiorum autoritate missis, Sinc. et fid. nobis dilectis.

шего въ Польшѣ XXX, а 1617. въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ отцу, Вельможнымъ и Благородным Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

V.

SIGISMUNDUS III,

1618. Dei gratia rex poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Liuoniaeque, nec non Succor Gottor. Vandalorumque, haereditarius Rex.

Rnde in Chro Pr. gnosi sinc. et fid. nobis dilecti. Z listu teraznieyszego Uprz: y Wier: Wass: de data 23 Decemb. baczymy, że pisania nasze, którymysmy Uprz: y Wier: Wass: oznaymili o wysłanych do woiska pieniądzach, iescze były Uprz: y Wier: Wass: niedoszły; tuszęmy iednak, że prędko potym wzieliście tę wiadomość; zaczym y Zołnierz tamten będzie mógł byc ucontentowany, y na dalszą służbę

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею Милостію Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ, и Вандаловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ Ошецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Изъ шеперешняго письма Б. и В. В., ошъ 23го Декабря, видимъ, чшо Наши писанія, коими увѣдомляли Б. и В. В. объ ошправленныхъ войску деньгахъ, не дошли еще къ Вамъ; надѣемся однако, чшо вскорѣ пошомъ вы получили сіе извѣсшіе, а за шѣмъ и шамошнее войско могло быть удовлешворено и осшавлено на дальнѣйшую служ-бу; ибо Вельможный Под-

zaciągniony, gdysz y drugą summę sposabia Wielmozny Podskarbi Koronny, która się niemieszkale przeszle do Uprz: y Wier: Wass:. W niemałym to u nas być musi podziwieniu, co nam Uprz: y Wier: Wass: o przedsiewzięciu woiska tamtego oznaimuią że odbieżeniem Syna naszego przegraża: tego iescze nie dostawa do inszych, które Zołnierze naszy postępkami swymi na się zaciągnęli, niesław, żeby tesz desertores wodzów y Pana, natenczas swego w ziemi nieprzyiacielskiey byli. Wiedzieć dobrze mogą, będąc Synami tey Rzptey, iako częstokroć, choć pozwolone, zatrudniane bywaią podatki, iako z trudnością dostawa się pieniędzy, ale y to, że żaden Monarcha y żadna Rzpta nie iest tak szczesliwa, aby zawsze dostawać miało, ile w zaciągach wojennych, pie-

скарбій Коронный приго- 1618.
шовляетъ и другую сумму, которую въ непродолжительномъ времени пришлетъ Б. и В. В. Не въ маломъ у насъ должно быть удивленіи извѣщеніе Б. и В. В. о намѣреніи шамошняго войска, что оно грозитъ побѣгомъ отъ Нашего Сына: сего только недостаетъ къ инымъ позорамъ, которые солдаты Наши своими поступками навлекли на себя, чтобы бѣжать отъ вождей и Государя своего, съ ними въ непріятельской земли находящагося. Будучи сынами Посполитой Рѣчи, они хорошо могутъ сами знать, какъ часто, хотя и позволено, затруднительно бываетъ собирать подати; съ какимъ трудомъ достаются деньги; также и то, что ни одинъ Монархъ, и ни одна Посполитая Рѣчь небываетъ такъ счастлива, чтобы всегда, а особенно во время войны, могла доставать деньги, тѣмъ же болѣе у насъ, гдѣ часто одна голова можетъ

1618. między: a cóż u nas, gdzie iedna czesto pomieszać wszystko może głowa, co wiele inszych ku pożytkowi Rzptey stanowi. Upatrowalismy y my to, gdy na przeszłym Seimie o tym zaciągu Syna naszego namowy były, że do tych trudności przychodzić miało, y obawialismy się tego, doznawszy y samy teskliwości Zołnierza, (lubo to wiele ich upewniało nas o stateczności przy Synu naszym) do czego się teras ma. Nic iednak nie wątpiemy, że Uprz: y Wier: Wass: wszelakiego starania zazyią aby się to woisko zatrzymać mogło, asz tesz Seim, który iusz następuie, co gruntownego około tey expeditiey postanowi. Pieniądze te posłane tak Uprz: y Wier: Wass: miarkować będą żeby zapłaciwszy dawnieyszy dług Zołnierzom uczyniony, mogła się tesz dać ad rationem summa iaka

испоршишъ все, что много другихъ сдѣлали къ пользѣ Посполитой Рѣчи. На прошломъ Сеймѣ, когда о сей экспедиціи Нашего Сына было разсуждаемо, усмашривали и Мы, что придешъ до шаковыхъ затрудненій; испышавши и Сами непостоянство солдашъ,(хошя многіе изъ нихъ удостовѣряли о постоянствѣ при Нашемъ Сынѣ), боялись того, до чего шеперь дошло. Не сомнѣваемся однако же, что Б. и В. В. употребише всякое стараніе, дабы войско сіе могло бышь содержимо, пока, наконецъ, Сеймъ, который уже подходишъ, непостановишъ о сей экспедиціи чего нибудь основашельнаго. Деньги шѣ, которыя посланы Б. и В. В., распорядише шакъ, чтобы, заплашивши давнѣйшій долгъ солдашамъ, можно было дашь впредь какую нибудь сумму и на Литовское войско; а также и на пѣхошу, пока не подойдушъ другія деньги; равномѣрно, надобно

na woisko Litewskie, także na piechotę, asz insze pieniądze nadeidą; acz y na Pułk Urodzonego Marcina Kazanowskiego, o którymeśmy tesz iusz Uprz: y Wier: Wass: oznaimili, trzeba mieć wzgląd, żeby się go czemkolwiek posiliło. Tego Uprz: y Wier: Wass: przestrzegać będą oczymeśmy tesz: Uprz: y Wier: Wass: y pierwy pisali, żeby od popisu służba kazdemu szła, a do tego żeby na taką lidzbę ludzi pieniądze dawane były, iako się ich wiele pod Chorągwiami znaiduie, a nie zda się nam podobna, zeby zbywać ich nie miało. Na zaciąg cwierci czwartey idąc za zdaniem PP: Senatorów przy nas będących, więc bacząc dobrą przednich Seimików odprawę, pozwalamy; przeto przypowiedzą Uprz: y Wier: Wass: Służbę woisku temu wszystkiemu, y przywodzić

имѣть вниманіе и на полкъ 1618.
Благороднаго Маршина Козановскаго, о коемъ Мы уже извѣщали Б. и В. В., чтобы и ему чѣмъ нибудь помочь. Б. и В. В. имѣете предостерегать, о чемъ Мы уже и прежде Вамъ писали, чтобы служба считалась каждому солдату отъ осмотра его, а притомъ чтобы деньги выдаваемы были на то число людей, которое находится подъ знаменами, и Намъ кажется невѣроятнымъ, чтобы оное не уменьшалось. Удержаніе солдатъ на 4^то^ четверть, соглашаясь съ мнѣніемъ Гг. Сенаторовъ, при Насъ находящихся, и видя хорошое окончаніе предыдущихъ Сеймиковъ, позволяемъ, а для того Б. и В. В. имѣете всему сему войску объявить о службѣ, и привести къ тому, чтобы оно постоянно оставалось въ оной до окончанія будущаго Сейма, который надѣемся, дастъ Господь Богъ, будетъ для Насъ ушѣшителенъ,—о чемъ Мы также пишемъ и войску,

1618. ich do tego będą, żeby statecznie wtey służbie do odprawy przyszłego Seymu, którey się da Pan Bóg pocieszney spodziewamy, trwali, o co tesz y my do nich piszemy y do Wielmoznego Wojewody Wileńskiego, aby ich powagą swoią w tey tam służbie zatrzymywał, żeby y onym do tak wielkiey niesławy y Synowi naszemu do iakiego niebezpieczeństwa nie przychodziło. Z listu tego od Boiar Moskiewskich któregoście nam kopią Uprzey: y Wier: Wass: posłali, trudno się ma mieć, iaka nadzieia o tractatach; z odprawy iednak Rydzicowey pokaże się dostatecznie, czego się spodziewać. Instruktia iemu dana podoba się nam, oprócz tego coście Uprz: y Wier Wass: ułożyli, aby posła na Seim posłali, ieśliby do tractatów przystąpić niechcieli; obawiamy się że oni zaras chwy-

каковое письмо Б. и В. В. вручите Ему; пишемъ равномѣрно и къ Вельможному Виленскому Воеводѣ, чтобы своею властію удержало оное въ тамошней службѣ, дабы не дошло, какъ для войска до толь великаго позора, такъ и для Сына Нашего до какой опасности. По письму отъ Московскихъ Бояръ, съ коего копію Б. и В. В. Намъ послали, трудно имѣть какую либо надежду на переговоры: отправленіе однако жъ Ридзица достаточно покажетъ, чего ожидать. Инструкція, ему данная, Намъ нравится, исключая того, что Б. и В. В. вмѣстили, дабы, если не захотятъ приступить къ переговорамъ, то чтобы отправили посла на Сеймъ. Спрашимся, что потчасъ возмутся за сіе предложеніе и потомъ ни съ чѣмъ основательнымъ не пошлютъ, а только съ такимъ же домагательствомъ, какое и теперь чинятъ, и потому, если можно, хорошо было

cą się podania tego Uprz: y Wier: Wass: a potym z niczym sam gruntownym nie poslą, tylko z takimże, iakie teras czynią, expostulowaniem swoim: przeto ieśli być może, dobrze by było odmienić. Poruczywszy przytym staraniu i dozorowi Uprz: y Wier: Wass: wszystkie te rzeczy, życzymy Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XII miesiąca Stycznia roku Pańskiego MDCXVIII Panowania królestw naszych Polskiego XXXI Swedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX

Rndo in Chro: Pri: Gnosis Commissariis ad tractan: negotium Mochoviticum publica comitiorum autoritate missis, sinc. et fid. nobis dilectis.

бы перемѣнишь сіе. Поручивши при семъ старанію и надзору Б. и В. В. всѣ сіи дѣла, желаемъ вамъ отъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XII дня Генваря отъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXIV года. 1618.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

VI.

SIGISMUNDUS III,

1618. Dei gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russaie, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Liuoniaeq. nec non Succor Gottor. Vandalorumq. haereditarius Rex.

Rnde in Chro Pater Magci Gnosi sinc et fid nohis dilecti. Potrzebnie to Uprz: y Wier: Wass: y sami uważają, y znamy się znaszają, tak o teraznieiszych woiskach, króre przi Królewicu synu naszym iest w niedostatkach, y o dalszych posiełkach. Znamy to sami ze barzo uszczuplone sieły tamtego woiska, zaczym y bezpieczeństwo syna naszego nie według potrzeby opatrzone. Obmyslawamy o tym, iako-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ Отецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Справедливо Б. и В. В. и сами признаете и съ Нами сносишесь о теперешнемъ войскѣ, которое при Королевичѣ Нашемъ Сынѣ въ недостаткѣ, и о дальнѣйшихъ вспомоществованіяхъ. Сами знаемъ, что силы тамошняго войска весьма ослаблены, отъ чего и безопасность Нашего Сына надлежащимъ образомъ не обезпечена. Обдумываемъ о томъ, какимъ бы спосо-

bysmy przętkie ratunki sposobieli. Posłane są iusz pieniądze, ktoremi natenczas może się ucontentować woisko, y w dalszy zatrzimac służbie, więc y znowu znaczną summę pieniędzy w rychle tam wyprawuiemy. Natrępuie w tych dniach znaczne ludzi grono, Pułku Urodzonego Marcina Kazanowskiego tak iezdy iako y piechoty, któremi iakokolwiek woisko tameczne wesprzec się może. Nadchodzi y Seim najwięcey dla poparcia rzeczy Moskiewskich złożony, na którym, że stany Koronne chętnie się do ratunku będą chcieli przychylić, mamy niezłą z wielu Seimikow otuchę. Inszych natenczasz zaciągów czynić trudno, w niedostatku zwłaszcza skarbowym, Seym w rychle odkryie sposoby dalszego rzeczy tamecznich wsparcia, y gruntownieyszych ratun-

бомъ найти скорую по- 1618.
мощь. Посланы уже деньги, пока можно удовлетворишь войско, и удержашь на дальнѣйшую службу; наконецъ, скоро и вновь отправимъ туда значительную денежную сумму,—а вслѣдъ за тѣмъ, на дняхъ, и значительное число людей полка Благороднаго Маршина Казановскаго, какъ конницы такъ и пѣхоты, коимъ, какъ бы то ни было, тамошнее войско можетъ усилишься.—Приближается и Сеймъ, назначенный наиболѣе для поддержанія Московскихъ дѣлъ: что на ономъ Коронные Станы охотно согласятся на назначеніе вспомоществованія, имѣемъ отъ многихъ Сеймиковъ не злую надежду. Трудно теперь чинишь другія предпріятія, въ особенности, при денежномъ недостаткѣ. Сеймъ въ скорости откроетъ для тамошнихъ дѣлъ способы дальнѣйшаго вспомоществованія и основательнѣйшія пособія,

1618. ków którego Nam oczekiwać prziidzie. Piechota Niemiecka, która iest w Inflanciech, w zamieszanie tey tam Prowinciey tam iest teraz potrzebna, ale luboby iey cokolwiek ztąd tam byc mogło, nie baczymy iakoby bezpiecznie przez ziemię nieprzyiacielską w małey lidzbie iść miała. Na wybrańce trudno się spusczać, bo ci ustawiczemi po te dwie lecie expeditiami znędznieni, więc y na ukrainne niebespieczeństwo wzgląd nam mieć potrzeba. O sposabianie prochow piszemy do Wielmoznego Podskarbiego Wielo Xtwa Lith., który będzie wiedział na którym mieiscu łacniey y mnieiszym kosztem to się sprawić y sposobić może. To natenczas na pisanie Uprz: y Wier: Waszych odpisawszy, Pana Boga prosimy, aby on sąm tak nasze tu rady y obmyslawania iako tesz

коихъ Намъ надобно ожидашь. Нѣмецкая пѣхота, которая въ Ливоніи, по причинѣ неустройства въ сей провинціи, теперь шамъ нужна, а хотя жъ бы что нибудь изъ оной и можно взяшь, невидимъ какимъ образомъ безъ опасности, въ маломъ числѣ людей, пройдешъ она чрезъ непріяшельскую землю. На выбранцевъ трудно полагашься, ибо они изнурены безпрерывными въ шеченіи сихъ двухъ лѣшъ экспедиціями, а притомъ Намъ надобно имѣшь вниманіе и на пограничную безопасносшь. О пригошовленіи пороха пишемъ къ Вельможному Подскарбію Великаго Княжесшва Литовскаго, который будешъ знашь, въ какомъ мѣсшѣ удобнѣе и съ меньшими издержками загошовишь и припасши его. На писаніе Б. и В. В. ошписавши, просимъ Господа Бога, чшобы Онъ, какъ сіи совѣшы и соображенія Наши, шакъ и предпріяшія Нашего Сына соблаговолилъ до надлежащаго успѣха

zaciąg ten syna naszego do porządnego skutku przywodzić y szcześcic raczeł. Zyczymy zatem Uprzey: y Wier: Waszym dobrego zdrowia od Pana Boga. Dan w Warszawie dnia XXXIX miesiąca Stycznia Roku Pańskiego MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXIV Roku.

SIGISMUNDUS REX

Rndo in Chro Patri Magnificis et Generosis ad tractandum negotium Moschowiticum publica Comitiorum autoritite designatis Commissariis, sinc. et fid. nobis dilectis.

привесши и осчастливишь. 1618.
Желаемъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXIX дня мѣсяца Генваря ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

VII.

SIGISMUNDUS III,

1618. Dei gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Liuoniaeq. nec non Succor Gottor. Vandalorumq. haereditarius Rex.

Rnde in Chro Pater Gnosi sinc et fideliter nobis dilecti. — Małą mamy nadzieię z tey Relatiey Urodzonego Rydzica Sekretarza naszego, ktorąście nam Uprz: y Wier: Wass: posłali, żeby się co contractami z tym chardym y upornym Narodem sprawić miało; takie bowiem od nich rzeczy podane y wspomnione beły, które odcinają nadzieję dalszego w tey mierze

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ Отецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные!— Мало имѣемъ надежды изъ того донесенія Секретаря Нашего Благороднаго Рядзица, которое Б. и В. Намъ послали, чтобы съ тѣмъ гордымъ и упрямымъ народомъ могло кончишься переговорами, поелику отъ него поданы и упомянуты такія дѣла, кои совершенно отнима-

progressu; atoli czas to krótki odkryie. Uprz: y Wier: Wass: starania czynić niezaniechają, aby się zdaniu Rptey wygodzić mogło. Sukno na piechotę dworską obmyśli Wielmożny Podskarbi Koronny z którymezmy się o tém zniesli. Listów kilka przypowiednych na miesce Rotmistrzów zmarłych posełamy do Rąk Uprz: y Wier: Wass: oddadzą ie Uprz: y Wier: Wass: tym, którzy się służby podięli, naznaczywszy ieim czas od którego się służba ich poczyna. Na posługi Urodzonego Rydzica Sekretarza naszego, którego tesz nam Uprz: y Wier: Wass: zalecają, chemy mieć w podawających się okazyach młciwe baczenie, a natenczas życzymy Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XVII miesiąca Lutego Roku Panskiego

ютъ надежду на дальнѣй- 1618.
шій, по сему предмету, успѣхъ; не смотря на то, что сіе откроется, въ которое время Б. и В. В. не престаните прилагать стараніе, дабы угодить мнѣнію Посполитой Рѣчи. Объ одеждѣ для придворной пѣхоты позаботится Вельможный Подскарбій Коронный, съ которымъ Мы уже снеслись. Посылаемъ Вамъ нѣсколько грамотъ для Ротмистровъ, поступившихъ на мѣсто умершихъ; Б. и В. В. вручите ихъ тѣмъ, кои обязались служить, назначивши имъ время, отъ котораго начинается ихъ службы. На заслуги Нашего Секретаря Благороднаго Ридзица, коего Б. и В. В. рекомендуете Намъ, намѣрены имѣть въ представляющихся къ тому случаяхъ, милостивое вниманіе, а за тѣмъ желаемъ Б. и В. В. отъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XVII дня мѣсяца Февраля, отъ Р. Х. MDCXVIII года; царство-

1618. MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX

Rndo in Chro Pri Gnosis Commissariis ad negotium Mochovitium tractandum publica comitiorum autoritate missis sincere et fid. nobis dilectis.

ванія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

143
VIII. 2566.

SIGISMUNDUS III,

DEI GRATIA REX POLONIAE MAGNUS DUX LITUANIAE, RUSSIAE, PRUSSIAE, MASOVIAE, SAMOGITIAE, LIUONIAEQ. NEC NON SUCCOR GOTTOR. VANDALORUMQ. HAEREDITARIUS REX.

Rnde in Chro Pater, Gnosi sinc et fideli: nobis dilecti. Nie taino samym Uprz: y Wier: Wass: iako wiele trudności w wybieraniu podatków bywa, y iako nie rychło do Skarbu od poborców wnoszone bywaią zaczym nie będzie to wpodziwieniu u Uprz: y Wier: Wass: że Wielmozny Podskarby Koronny y przeszłą summę, która iusz Uprz: y Wier: Wass: iako z listu Uprz: y Wier: Wass: wyrozumiewamy, doszła, poz-

СИГИЗМУНДЪ III,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ, КОРОЛЬ ПОЛЬСКІЙ, ВЕЛИКІЙ КНЯЗЬ ЛИТОВСКІЙ, РУССКІЙ, ПРУССКІЙ, МАЗОВЕЦКІЙ, САМОГИТСКІЙ, ЛИВОНСКІЙ, ТАКЖЕ ШВЕДОВЪ, ГОТТОВЪ И ВАНДАЛОВЪ НАСЛЬДНЫЙ КОРОЛЬ. 1618.

Почтенный во Христѣ Отецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Не тайно Самимъ Б. и В. В., какъ много затрудненій бываетъ при сборѣ податей, и какъ медленно поступаютъ онѣ отъ сборщиковъ въ казну, и потому пусть не будетъ въ удивленіи у Б. и В. В., что Вельможный Коронный Подскарбій позднѣе прислалъ и прошедшую сумму, которая уже къ Б. и В. В. дошла, какъ узнали Мы изъ письма Вашего; и та

1618. niey przysłał, y z tą drugą, która iusz wyprawieł, nie co czasu tego XIII Martji omieszka; tuszemy iednak że wrychle tam stanąc może, ile w tę ieszcze nie zepsowaną drogę. — Przeto żądamy Uprz: y Wier: Wass: żebyscie pilne u Rycerstwa tamtego czynili staranie, do którego my tesz także y Senat wszystek piszemy, aby cierpliwie oczekiwał y przyścia tych pieniędzy y dalszych pieniężnych posiłków, którychmy się z dobrego da Pan Bóg tego Seimu zawarcia spodziewamy. Posłać by się beła mogła y teraz więgsza Summa pieniędzy, ale za zdaniem PP. Senatorów przyszło nam z tych pieniędzy Dwadzieścia tysięcy na Kozaki Zaporoskie obrócić, którzy dla ratowania rzeczy tamecznych y rostargnięnia sił nieprzyiacielskich prętko w ziemi Moskiewskiey stanąć

другая сумма, которая также отправлена, прибудетъ нѣсколько позже XIII Марша; надѣемся однако, что въ скоросши она будетъ доставлена, тѣмъ болѣе, что дороги еще не испорчены. — За тѣмъ желаемъ, чтобы Б. и В. В. тщательное принимали стараніе на счетъ войска, коему Мы, а равно весь Сенатъ, пишемъ, дабы оно терпѣливо ожидало доставки тѣхъ денегъ и дальнѣйшихъ денежныхъ подмогъ, коихъ Мы надѣемся отъ добраго, да дастъ Господь Богъ, окончанія Сейма. Можно было бы и теперь послать большую сумму: но, по мнѣнію Гг. Сенаторовъ, надобно Намъ изъ сихъ денегъ обратишь двадцать тысячь на Запорожскихъ козаковъ, которые, для вспомоществованія тамошнимъ дѣламъ и раздѣленія непріятельскихъ силъ, скоро могутъ стать въ Московской землѣ. Не сомнѣваемся, что тамошнее войско дастъ мѣсто какъ

mogą. Nie niewątpiemy że to tam woisko da mieisce iako słusznym ratiom, tak tesz y żądaniu naszemu, y nie zechce odbieżeniem syna naszego zaciągać na się wieczny sromoty y niesławy, o co abyście tesz Uprz: y Wier: Wass: czynili staranie pilnie żądamy życząc Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia III miesiąca Marca roku Pańskiego MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNĐUS REX.

Rndo in Chro Pri Gnosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum publica Comitiorum autte missis sinc. et fid. nobis dilectis.

основашельнымъ причинамъ, шакъ и Нашему шребованію, и не захочешъ побѣгомъ ошъ Нашего Сына навлечь на себя вѣчное посрамленіе и позоръ, о чемъ, чшобы шакже Б. и В. В. приложили сшараніе; Мы насшоящельно шребуемъ, желая Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья.— Дано въ Варшавѣ III дня мѣсяца Марша ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царсшвованія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXV года. 1618.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ Отцу, Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

IX.

ZYGMUNTH III,

1618. Z łaski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Urodzeni Wiernie nąm mili. Nie tak wprawdzie Seim blisko przeszły stanął, iakośmy y życzyli y iako teraznieisze rozne Rzptey potrzeby miec chciały. Jednakże pilnie o tym obmyslawamy y gorące czyniemy staranie, aby woisko tamto przy Synu naszym będące y pieniądzmi y ludzmi, iako naiprędzei bydz może, posilone było. Co isz przecie czasu nieco wsziąć musi, chcielismy dać pisanie do Wier: Wasz:

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! Не такъ въ самомъ дѣлѣ близко прошедшій Сеймъ состоялся, какъ Мы желали и какъ настоящія разныя надобности Посполитой Рѣчи того требовали. Однако, Мы тщательно о томъ обдумываемъ и прилагаемъ усердное стараніе, чтобы тамошнее войско, при Нашемъ Сынѣ находящееся, какъ наиноспѣшнѣе было усилено и деньгами и людьми. Поелику же это должно продолжиться на нѣкоторое время; то Мы

napominając y chcąc to miec po Wier: Wasz:, żebyście się z Synem naszym, pokąd posiłki nienastąpią z Wiazmy nie ruszali, przestrzegaiąc w tey mierze y bespieczeństwa Syna naszego y sławy wsitkiey Rzptey, aby za pospiesznym iakim postępkiem, to oboie szwanku iakiego, strzeż Boże, nie poniosło. Pewniśmy że Wier: Wasz: wolei tei naszei dosyć czynic będą którym dobrego od Pana Boga życzymy zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXX miesiąca Marca Roku Pańskiego MDCXVIII, Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Generosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum publica comitiorum authoritate missis fideliter nobis dilectis.

хошимъ дашь Б. я В. В. сіе писаніе, напоминая и желая, чшобы В. В. пока не придешъ помощь, съ Сыномъ Нашимъ изъ Вязьмы не прогались; наблюдая въ семъ ошношеніи и безопасносшь Нашего Сына и славу Посполишой Рѣчи, дабы при поспѣшномъ какомъ-либо дѣйсшвіи обѣ онѣ, Боже сохрани, не понесли какого несчасшія. Мы увѣрены, чшо В. В. въ шочносши исполните Нашу волю, и желаемъ В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXX дня мѣсяца Марша ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царсшвованія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXV года. 1618.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ, общею властію Сейма высланнымъ, вѣрно намъ любезнымъ.

X.

ZYGMUNTH III,

1618. Z łaski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Urodzęni wier. nam mili. Z listu teraznieiszego Wier: Wasz: wyrozumielizmy, na ktore się mieisce z Synem naszym ruszyc zamysliwacie, nie wątpiemy, ze wtym wszystkim tak ostroznie postępowac będziecie, iakoby y bezpieczęnstwo syna naszego y sława Rzplty szczerbku iakiego nieponiosla. Do PP. Commissarzow którzy się sam ieszcze zatrzymywali, dali-

* Fac-Simile całego tego listu dołączony w końcu pod № 1.

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ насльдный Король.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! Изъ шеперешняго письма В. В. узнали Мы на какое мѣсто намѣреваешесь двинушься съ Нашимъ Сыномъ; не сомнѣваемся, чшо во всемъ эшомъ Вы будеше посшупашь осшорожно, дабы безопасносшь Нашего Сына и слава Посполишой Рѣчи не понесли какого ущерба.— Гг. Коммиссарамъ, кошорые еще осшались, дали Мы Наши письма, чшобы они

* Снимокъ со всего сего письма приложенъ подъ № 1.

zmy listy nasze, aby się do Wier: Wasz: iako naiprędzy pospieszali, pewnizmy, ze będą chcieli wygodzic iako woli naszey, tak tesz y powinnosci na się wlozoney; iakosz iusz stąd od czasu niemałego wyiachał Xiądz Biskup Kamieniecki, z którym spolnie y Wielmozny Kanclerz Lith. w tę się drogę puscić miał: patrząc iednak, co na tym Rzplty nalezy, aby sie w tych traktatach zadna zwłoka nie działa, chcemy tho miec po Wier: Wasz: abyscie nie czekaiąc przybycia inszych, cokolwiek iest Wier: Wasz: do tych tractatow przystępowali, y one wedle pierwszych listow y informacii naszych konczeli; przestrzegaiąc wprzod prawa syna naszego, iako naipilni, ale iesliby tho za uporem narodu thamtego zostac się na swym placu pod thęn czas niemoglo, postąmpicie do za-

какъ можно скорѣе спѣшили къ Вамъ; Мы увѣрены, 1618.
что они постараются исполнить какъ Нашу волю, такъ и обязанность, на нихъ возложенную; тѣмъ болѣе, что давно уже выѣхалъ отсюда Бискупъ Каменецкій, съ коимъ вмѣстѣ въ сію дорогу имѣлъ отправиться и Вельможный Канцлеръ Литовскій. Видя, сколь необходимо для Посполитой Рѣчи, чтобы въ сихъ переговорахъ не было никакого промедленія, желаемъ дабы В. В., не ожидая прибытія прочихъ, а сколько есть на лицо, В. В. приступили къ переговорамъ и оные бы окончили согласно съ первыми Нашими письмами и наставленіями, предохраняя прежде всего какъ наищательнѣе права Нашего Сына, а если бы сіе по упрямству шамошняго народа не могло пока остаться по прежнему, приступите къ заключенію перемирія на какое либо значительное время, или даже къ заключенію вѣчнаго мира,

1618. warcia inducii na iaki czas sluszny, albo tesz wieczny pokoi, iezliby się do niego z pozytkiem Rzplty okazia podała, a ossobliwie żeby się Siewierska ziemia przy Koronie y W. X. Lith: zostać mogła; albo iesliby inaczy bydz nie mogło, thedy przynamni, zeby tho, co teras w ręku iest, przy nas zostawało, uczynieli. Co wszystko tym pilni y części Wier: Wasz: przypominac nąm przychodzi: ze niebaczemy sposobu zadnego, iakoby dalei tha woina prowadzona bydz mogła; nietelko za uczyniona na przeszłym Seimie od wszech stąnow deklaratią, ale y za thym nowym Poganskich woisk ku granicom się naszym podmykaniem dla zniesienia zamkow ukrainnych, oczym rzetelne listy mielizmy thymi czasy od samego Cesarza Tureckiego y od Kaimckana, który iest na

буде представится къ оному, съ пользою Посполитой Рѣчи, удобный случай. Въ особенности же, чтобы могли остаться при Коронѣ и В. К. Литовскомъ Сѣверская земля: но если иначе быть не можетъ, то чтобы по крайней мѣрѣ осталось то, что теперь у Насъ въ рукахъ. Все сіе тѣмъ настоятельнѣе и чаще должно намъ напоминать В. В., что невидать никакихъ способовъ для продолженія сей войны, не только по причинѣ сдѣланной Намъ на прошломъ Сеймѣ отъ всѣхъ становъ деклараціи, но и отъ новаго приближенія невѣрныхъ къ Нашимъ предѣламъ, для уничтоженія пограничныхъ замковъ, — о чемъ симъ временемъ вѣрныя письма получили Мы отъ самаго Турецкаго Султана и отъ Каймакана, занимающаго мѣсто Визиря. Деньги немедленно вышлемъ В. В.; съ благодарностію принимаемъ, что В. В. не только уговорили, но даже нѣкоторые

mieiscu Wezyrowym. Pieniądze niemieszkale do Wier: Wasz: wyssyłamy, wdzięcznie tho od Wier Wasz: przymuiąc, zescie dotąd woisko nie tylko persuazyami, ale tesz y niektorzy dostatkami swymi własnemi w służbę zatrzymywali, ządamy abyscze tho y dalei przez thęn krotki czas, dokąd pieniądze nie nastąpią czynieli. Będziemy tho policzac między inszymi zasługami Wier: Wasz: y szczodrobliwoscią naszą nagradzac. Życzemy zathym Wier: Wasz: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dąn w Warszawie dnia XV miesiąca Czerwca Roku Panskiego MDCXVIII Panowania naszego Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV roku.

SIGISMUNDUS REX.

Urodzonym Kommissarzom do expeditiey Moskiewskiey z Seimu od nas y Rzpltey deputowanym wiernie nam miłym.

изъ Васъ и собственными 1618.
досшашками войско въ
службѣ удержали; желаемъ,
чшобы чинили шо и напередъ въ продолженіи шого
корошкаго времени пока
не придушъ деньги. Будемъ
сіе счишашь въ числѣ прочихъ заслугъ Вашихъ, и
щедрошами Нашими награждашь. За шѣмъ желаемъ
В. В. ошъ Господа Бога
добраго здоровья. — Дано
въ Варшавѣ XV дня мѣсяца Іюня ошъ Р. Х.
MDCXVIII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ
XXXI, а въ Швеціи XXIV
года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ Московскихъ общею властію Сейма высланнымъ, вѣрно Намъ любезнымъ.

XI.

ZYGMUNTH III,

1618. Z łaski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Urodzeni wiernie nam mili. Po długim oczekiwaniu naszym wiadomości z strony powądzenia tak syna naszego, iako y Wier: Wasz: przyszła nam w przeszłym tygodniu poczta, z któryzmy wyrozumieli, zeście z woiskiem pod Borysowem stanęli, czękamy ztamtąd oznaimięnia, co za nadzieię dalszych rzeczy Wier: Wass: maią, o czym niezaniechywaicie nas wiadomych czynic, niezatrzymywaiąc przes tak długi czas

СИГИЗМУНДЪ III,

Божiею милостiю, Король Польскiй, Великiй Князь Литовскiй, Русскiй, Прусскiй, Мазовецкiй, Самогитскiй, Ливонскiй, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! По долгомъ Нашемъ ожиданiи извѣстiй о благосостоянiи Нашего Сына и В. В. на прошедшей недѣлѣ пришла къ Намъ почта, изъ коей узнали Мы, что вы съ войсками стали подъ Борисовымъ; ожидаемъ ошколь увѣдомленiя, какiя дальнѣйшiя надежды подаютъ дѣла В. В., очемъ не пропускайте сообщать Намъ извѣстiя, не задерживая шакъ долго почтъ, которыя по прибышiи секурсовъ, ошъ Насъ пос-

Post, którym sie bespieczne za przybyciem Supplementow od nas posłanych przescie do Wiazmy może sposobić. Nic niewątpiemy że Wier: Wass: żadnych srodkow nieopuszczą pobliżu iusz stolice stanąwszy, które do intentiey naszey y Rzptey w pierwszych listach wyrażoney nalezec będą, w czym aby Pan Bóg pobłogosławiał Wier: Wass: onegosz prosimy. Pułk Urodzonego Marcina Kazanowskiego, isz za wolą naszą poszedł, beł, do obozu na Ukrainę y potem także za wolą naszą obrocieł się do kraiow Moskiewskich, poruczamy Wier: Wass: aby nań pieniądze także iako na insze woisko dane beły, rachuiąc czas od którego się rota, która bądz przed synem naszym, bądz w obozie przed Wielmożnym Hetmanem Koronnym popisowała; więc y to potrąciwszy w służbę co z

ланныхъ, безопасно могутъ производить переѣздъ до Вязьмы. Не сомнѣваемся, что В. В., ставши уже поближе къ столицѣ, не упустите никакихъ средствъ, относящихся до намѣренія Нашего и Посполитой Рѣчи, въ предыдущихъ письмахъ изъясненнаго, о чемъ просимъ Господа Бога, чтобы Онъ благословилъ Вѣрности Ваши. Полкъ Благороднаго Маршина Казановскаго съ воли Нашей пошелъ было въ лагерь на Украйну, и потомъ по волѣ же Нашей обратился въ Московскій край; поручаемъ В. В., чтобы ему, также какъ и прочему войску, даны были деньги, считая службу со времени смотра, произведеннаго или Сыномъ Нашимъ, или въ лагерѣ Вельможнымъ Короннымъ Гетманомъ, принимая въ расчетъ также и то, что на сей предметъ взято уже изъ казны; — но какъ пришедши на Московскую границу, полкъ сей вновь былъ пересмотрѣнъ, и нѣкото- 1618.

1618. Skarbu iusz wzieli, isz iednak przyszedszy na granice Moskiewskie znowu się ten Pułk popisował, y nie które Roty pozostały, drugie przybeły; przeto Wier: Wass: popis tam ten który odda pomieniony Marcin Kazanowski uwazać y wedle niego tak, iako kto służeł, płacić będą; czego tesz we wszystkiem woisku przestrzegać nie zaniechają; gdysz niezawsze iakośmy miewali wiadomość zupełne Roty beły. Co Wier: Wass: poruczywszy zyczymy ieim dobrego od Pana Boga zdrowia. — Dan w Warszawie dnia III miesiąca Sierpnia roku Pańskiego MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Generosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum authoritate Comitiorum deputatis fid. nobis dil.

рыя роты остались, а другія прибыли, що В. В. имѣеше признавать тотъ списокъ, который отдастъ Вамъ помянутый Маршинъ Казановскій, и на основаніи онаго, какъ кто служилъ, платить, чтобы равномѣрно не упускайте наблюдать и во всемъ войскѣ, ибо не всегда, какъ Мы имѣли извѣстія, роты были въ комплектѣ. Поручивши сіе В. В. желаемъ Вамъ отъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ III дня мѣсяца Августа отъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ Московскихъ общею властію Сейма высланнымъ, вѣрно намъ любезнымъ.

XII.

ZYGMUNTH III,

Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Infląnckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Urodzeni Wier: nąm mili. Po długim oczekiwaniu Poczty od Wier: W: przyszły nam listy de data d. 28 Julii, któremi nąm o powodzeniu tak syna naszego, iako y woiska przy nim będącego, oznaimuiecie, dosieguiąc przytym w pewnych punctach declaratiey naszey. Zstrony postąpienia z Moskwą, ieslisby ani na tractaty ani na Indutias pozwolić nie chcieli, zniosą się Wier: Was: z inszemi collegami swemi któ-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею Милостію Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ, и Вандаловъ наслѣдный Король. 1618.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! По долгомъ ожиданіи почты отъ В. В., пришли къ Намъ письма отъ 28 Іюля, въ коихъ извѣщаете Вы о благосостояніи Нашего Сына и войска, при немъ находящагося, требуя при томъ на нѣкоторые пункты Нашего рѣшенія. Касательно того, какъ должно поступить съ Москвою, въ случаѣ, если бы она ни на условія, ни на перемиріе согласиться незахотѣла; В. В. снесетесь съ прочими Вашими товарищами, которые къ вой-

1618. rzy do woiska albo iusz przybyli, albo prędko przybędą. Czas tesz sąm za przybyciem y Kozakow Zaporozskich y inszych Supplementów podać, da Pan Bóg, co takowe może, że ten punct nie będzie potrzebował dalszey declaratiey naszei. Przypowiedzenie służby Woisku dawnieiszego zaciągu w niemałei u nas consideratiei bydz musi, uważaiąc intentią Rzptei, dobrze y samym Wier: Wasz: z pierwszych listów wiadomą więc obawiaiąc się, aby dług na Rzptą taki się nie zaciągnął, któremu by pozwolone podatki wystarczyć nie mogły. Patrząc iednak z drugiei strony na potrzebę tameczną aby za pomieszeniem iakim woiska uporny nieprzyiaciel więgszego serca sobie nie uczynił, dosiegamy informatiei od Wielmoznego Podskarbiego Koronnego z strony

ску или уже прибыли или скоро прибудушъ. Само время съ прибышіемъ козаковъ Запорожскихъ и другихъ секурсовъ, можешъ, да дасшъ Господь Богъ, сдѣлашь чшо нибудь шакое, чшо пункшъ сей не будешъ шребовашъ дальнѣйшаго Нашего рѣшенія. Продолженіе службы войску прежняго набора, не въ маломъ вниманіи должно бышь у Насъ; взирая на намѣреніе Посполишой Рѣчи, чшо и самымъ В. В. изъ первыхъ писемъ хорошо извѣсшно, спрашимся, чшобы долгъ Посполишой Рѣчи не увеличился до шакой сшепени, чшо позволенныхъ подашей будешъ недосшашочно; съ другой же сшороны, смошря на шамошнія пошребносши, чшобы въ случаѣ уменьшенія войскъ, упорный непріяшель не ободрился болѣе, шребуемъ увѣдомленія ошъ Вельможнаго Короннаго Подскарбія въ ошношеніи денегъ, какъ велика сумма можешъ еще бышь изъ позволенныхъ

pieniędzy, iako ich ieszcze wielga summa bydz może z pozwolonych podatków, którą wziąwszy niemieszkale oznaimimy Wier: Was: Tey nadzieie będąc że tym czasem woisko tam to nie uda się do żadnych buntow y cierpliwie poczeka deklaratiey naszei. Z strony Zamkow y duncow na służbie syna naszego będących, co się uczynić będzie miało, z dalszego progressu miarkować się będzie. Na ten czas życzymy Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXV miesiąca Sierpnia roku Pańskiego MDCXVIII panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV roku.

SIGISMUNDUS REX

Gnosis Commissariis authoritate Comitiorum ad tractandum negotii Moschoviticum deputatis fideli. nobis dilectis.

подашей, — что получивши немедленно извѣстимъ В. В., оставаясь въ надеждѣ, что шѣмъ временемъ тамошнее войско не произведетъ никакаго бунта и терпѣливо подождетъ рѣшенія Нашего. Относительно замковъ и Дунцовъ, на службѣ Нашего Сына находящихся, что должно будетъ предпринять, рѣшеніе сего будетъ зависѣть отъ дальнѣйшаго успѣха. Теперь же желаемъ В. В. отъ Господа Бога добраго здоровья.— Дано въ Варшавѣ XXV дня мѣсяца Августа отъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ XXXI а въ Швеціи XXV года. 1618.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ Московскихъ общею властію Сейма высланнымъ, вѣрно Намъ любезнымъ.

XIII.

ZYGMUNTH III,

1618. Z łaski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Litthewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmuzkie Infląnckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielebny Wielmozni Urodzeni Uprzeymie y Wiernie nam mili. Na pisanie Uprz: y Wier: Was: któresmy ostatnią posztą wzięli, gdzie się nas Uprz: y Wier: W: dokładacie, iesli Zołnierstwu dawnego zaciągu któren, 13 Septembris Cwierc wychodzi, na nową cwierc ieszcze ma bydz od Uprz: y Wier: W: służba przypowiedziana, niemoglichmy dac przętszey resolutiey s przyczyn tych, iako się Uprz: y Wier: W: pierwey napisało, a mianowicie niechcąc w dług Rzptey nad wolą iey zaciągać, zesmy się

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! На писаніе Б. и В. В., которое съ послѣднею почтою Мы получили, и въкоемъ Б. и В. В. спрашиваете Насъ: можно ли солдатамъ прежняго набора, коимъ 13 Сентября кончается четверть, продолжать службу еще на новую четверть, Мы не могли дать скорѣйшаго рѣшенія, по тѣмъ причинамъ, о коихъ Мы къ Б. и В. В. писали прежде, а именно: не желая ввести въ долгъ Посполитую Рѣчь прошивъ

chcieli wprzod porozumieć z Wielmoznym Podskarbim Koronnym, ieżeliby co pieniędzy na tę expeditią Moskiewską od Rzptey pozwolonych, krom długow teraznieyszych zostawało: od którego wziąwszy wiadomość że ieszcze część nie małą podatkow na expeditią Moskiewską pozwolonych zostawa, lubo to nie wszystkie tak prętko do kupy zniesione bydz mogą. Bo czopowe asz in anno 1620 a drugie asz in anno 1621 na tę woinę pozwolone konczyc się dopiero będzie, więc że y X: Szuldrski do nas przyiachawszy, dał nam sprawę że tymi pieniedzmi, które się świeżo posłały, iesli nie wszystek dług woisku tam temu będzie dopłacony, tedy nadto nie wiele się winno zostanie. Zaczym pozwalamy Uprz: y Wier: W: zebyście nie tylko themu tam zołnierstwu na nową cwierc która się 13 Septembris konczyc będzie, ale y tym którzy są w zaciągu przy Królewiczu Synu naszym, kiedy którey Rocie według popisu

ея воли, хотѣли Мы объ- 1618.
ясниться съ Вельможнымъ Короннымъ Подскарбіемъ, дабы узнать, осталосьли за исключеніемъ шеперешнихъ долговъ, сколько нибудь денегъ на сію Московскую экспедицію отъ Посполитой Рѣчи позволенныхъ. Отъ него получили Мы вѣдомость, что еще не малая часть позволенныхъ на Московскую экспедицію подашей осталась; хотя всѣ онѣ въ скоромъ времени не могутъ быть собраны, поелику чоповое(1), позволенное на сію войну, кончится только еще въ 1620, а другое въ 1621 году. Сверхъ сего и Ксендзъ Шульдрскій, пріѣхавши къ Намъ, далъ Намъ вѣдомость, что шѣми деньгами, кои недавно посланы, если не весь долгъ будетъ войску выплаченъ, то весьма не много онаго останется. По сему позволяемъ Б. и Б. В., чтобы не только шѣмъ солдатамъ, коимъ

(1) Подати со всякаго рода напитковъ.

1600. służba kończyc się będzie, tak na cwierc iednę stipendia przypowiedzieli. A co się tknie Rycerstwa, Pułku Urodzonego Marcina kazanowskiego, od którego by czasu służba iść im miała, isz y w tym Uprz: y Wier: W: resolutiey naszey oczekiwacie, rozumiemy, że od tego czasu, iako sie kto przed Królewiczom synom naszym pisał, miała by mu iść, słusznie służba; w to iednak pilnie weyrzawszy, aby te Roty, które przyczyną są nierychłego stawienia się według obligu swego do Moskwy, (w czym Uprze: y Wier Was: od Urodzonego Kazanowskiego Pułkownika informacyą dostateczną wezmiecie) s tymi co ochotniey y prędzey na thę posługę się praesentowali, w czasie zaczęcia służby porownane nie były. Więc y na tho pilny wzgląd miec potrzeba aby porachowanie s tym pułkiem dostateczne się stało, co która Rota z skarbu korunnego od czasu popisu, tak przy synu naszym, iako y przy Hetmanie Korunnym będąc, zołdu zasłużonego swe-

13 Сентября срокъ кончится, на новую четверть, но и тѣмъ, которые уже въ службѣ при Королевичѣ Нашемъ сынѣ находятся, если какой ротѣ по записи должна окончиться служба, то чтобы обѣщали плату еще на одну четверть. Что же касается до полка Благороднаго Мартина Казановскаго, то Б. и В. В. ожидаете рѣшенія Нашего, съ какого времени должна ему считаться служба, полагаемъ что съ того времени, когда кто предъ Королевичемъ Нашимъ Сыномъ на смотру былъ, служба ему, по справедливости, должна идти; — тщательно, однако, разсматривая, что бы тѣ роты, кои суть причиною нескораго противъ обязательства прибытія въ Московскую землю (о чемъ Б. и В. В. отъ Благороднаго Казановскаго, какъ Полковника, достоточный отчетъ получите), не были сравниваемы во времени начала ихъ службы съ тѣми,

go wzięła, żeby skarb Rptey dwa razy iednych stipendia darmo niepłacił. Naponinaiąc zatym Uprz: y Wier: W:, żeby daremna płaca Woisku nieszła y takie sumptus Rptey daremnie nie były, ale zebyscie Uprz: y Wier: W: przez te kilka miesięcy do woienney pory sposobne nieprożnowali, a wzdam cokolwiek znacznego za tymi posiłkami tamtego woiska nie tylko pieniedzmi ale y ludzmi, którzy iusz snadz tam doszli, czynili. Maiąc iednak to na baczeniu, aby ten zaciąg podług intentiey Rptey tegoż roku skonczony bydz mógł, tak iako się o tym często do Uprz: y Wier: Wass: pisało. Na insze puncta tegoż listu Uprz: y Wier: Was: natenczas nie możemy dać resolutiey skuteczney, nie wiedząc iako tam rzeczy s tym narodem padną, a do tego y w tym co nam X. Szuldrski od Uprz y Wier: Was: przyniosł, rady y zdania PP. Senatorów dosiegać nam przyidzie, przednich. Życzymy zatym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana

кои охотнѣе и скорѣе 1618.
предлагали свои услуги. Также и на то щщательное вниманіе должно обращать, чтобы съ симъ полкомъ надлежащимъ образомъ былъ сдѣланъ расчетъ въ томъ, сколько какая роша взяла своего жалованья изъ Короннаго Скарба со времени записи, находясь, какъ при Нашемъ Сынѣ, такъ и при Коронномъ Гетманѣ, дабы казна Посполитой Рѣчи два раза за одну службу даромъ не платила. Напоминаемъ при томъ В. и В. В., чтобы плата войску даромъ не шла, и такія большія издержки Посполитой Рѣчи непроизводились бы понапрасну; но чтобы В. и В. В., въ теченіи сихъ нѣсколькихъ мѣсяцевъ, удобныхъ для военныхъ дѣйствій, времени не теряли, а при усиленіи тамошняго войска, не только деньгами но и людьми, которые, вѣроятно, уже дошли, чинили что нибудь значительное. Имѣть однако во

1618. Boga zdrowia. — Dan w Warszawie dnia osmego Września Roku Pańskiego MDCXVIII Panowania naszego Polskiego XXXI Szwedzkiego XXIV Roku.

SIGISMUNDUS REX

Wielebnemu Wielmoznym y urodzonim Commissarzom do Expeditiey Moskiewskiey z Seimu od nas y Rpltey naznaczonem, Uprzeymie y Wiernie nam miłym.

вниманіи шо, чшобы война сія, согласно съ намѣреніемъ Посполитой рѣчи, въ семъ же году могла быть кончена, какъ о шомъ часшо Б. и В. В. было писано. На другіе пункшы шого же письма Б. и В. В. шеперь не можемъ дашь положишельнаго рѣшенія, не зная какъ пойдушъ дѣла съ эшимъ народомъ. Равно и о шомъ, чшо Ксендзъ Шулдрскій ошъ Б. и В. В. Намъ привезъ, надобно Намъ ожидашь совѣша и мнѣнія Гг. Сенашоровъ. Желаемъ при семъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ VIII Сеншября, ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царсшвованія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ въ Московскую экспедицію, изъ Сейма отъ Насъ и Посполитой Рѣчи назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XIV.

ZYGMUNTH III,

Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Infląnckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielebny Wielmożni Urodzeni Uprzeymie y wiernie nam mili. Doszło nas razem Uprz: y Wier: W: troie pisania, dwoie de data septima Septembris, trzecie de data decima tegosz miesiąca. Z którego wyrozumielismy co za status rzeczy Moskiewskich teraznieyszy. Wdzięczniemy tey prace Uprz: y Wier: Was: że wtakim niedostatku wszystkich rzeczy do tegoście Uprz: y Wier: W: zołnierza przywiedli, że nie

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король. 1618.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Дошло до Насъ разомъ шри письма Б. и В. В., два ошъ 7го Сеншября, а шрешье ошъ 10го шого же мѣсяца, изъ коего Мы узнали какое шеперешнее положеніе Московскихъ дѣлъ. Благодаримъ за шо сшараніе Б. и В. В., съ коимъ при шакомъ недосшашкѣ во всемъ, вы до шого довели, чшо солдашы, невзирая на сшоль шяжелые шруды, осшались на дальнѣйшую службу, и какъ

[illegible]

[illegible] тъ Б. [illegible] Можай- [illegible] къ сто- [illegible] чтобы [illegible] и неупоми- [illegible] —дачею сто- [illegible] переговорами. [illegible] были бы сии [illegible] Reipublicae (*съ* [illegible] *республики*, [illegible]—счастливо учи- [illegible] конецъ сей экспе- [illegible] По справедливости, [illegible] малости войскъ, коея причина есть опладе- [illegible] ротъ, на- [illegible], чтобы [illegible] при пер- [illegible] Б. и В. В. Мы однакожъ не увѣрены, что Б. и В. В. будете поступ- [illegible] осторож- ностію, чтобы Сынъ Нашъ [illegible] въ совершенной [illegible] чтобы цѣ- лость и достоинство По- [illegible] Рѣчи небыли на- рушены, и что сіе будетъ [illegible] et praecipua cogitatio [illegible] и *преимуществ*- [illegible] Б. и В. В. *помы- шленіемъ*; чтобы при под- ступѣ къ столицѣ такъ пошли дѣла, какъ есть на-

prima et precipua Uprz: y Wier: W: cogitatio aby w tym nastąpieniu pod Stolicę tak rzeczy padły iaka iest intentia y expectatia wszystkiey Rzptey a zwlazcza że snadz teraz Moskwa do tractatow skłonnieyszą się być pokazuie co wszystko prudentiae et dexteritati Uprz: y Wier: W: poruczamy. Assecuratie zeście Uprz: y Wier: W: żołnierstwu dali, bacząc że to urgens necessitas nec Uprz: y Wier: W: wyciągnęła, za złe nie mamy przi-idą tym czasem pieniądze które rozumiemy że iusz blisko gdziekolwiek są tamtego miejsca, gwoli czemu aby pospieszyli, kazalismy serio napisać do tych którzy przy nich iadą, aby nic się nie bawiąc iako nayprędzey do woiska pospieszali. Wyiechał y Slachetny Lampart Sierakowsky z X. Szuldrskim pospołu który wiezie Poborow

мѣреніе и ожиданіе Посполитой Рѣчи, а особенно теперь, когда Москва, вѣроятно, показываетъ болѣе наклонности къ переговорамъ, — все cie prudentiae et dexteritati (*благоразумію и прозорливости*) Б. и В. В. поручаемъ. Залогъ, который Б. и В. В. дали солдатамъ, уважая, что оный требовала у Васъ крайняя необходимость, не беремъ за зло, а тѣмъ временемъ подойдутъ деньги, которыя, думаемъ гдѣ нибудь близко̀ тамошняго мѣста; — но чтобы они поспѣшили, приказали Мы написать серіозно къ тѣмъ, которые при нихъ идутъ, дабы, нигдѣ не останавливаясь, какъ наискорѣе поспѣшали къ войску. Выѣхалъ и Шляхетный Лампартъ Сѣраковскій вмѣстѣ съ Ксендзомъ Шулдрскимъ, который везетъ Великопольскихъ поборовъ шестьдесятъ тысячь злотыхъ, и ему нигдѣ не медля, поспѣшать Мы приказали. Полагаемъ, что не только на заплату прошедшей четверти, ко- 1618.

1618. Wielgopolskich sześćdziesiąt tysięcy złotych y temu niemieszkaiąc nigdzie pospieszaciesmy się kazali. Rozumiemy że nie tylko na zapłatę przeszłey cwierci która 13 Septembris wyszła wydoła ta summa pieniędzy ale y na nowo cokolwiek sie zadać będzie mogło. Nie zaniedbamy y o dalszych zamyślać posiłkach pieniężnych za przyiazdem do nas Wielmoznego Podskarbiego Koronnego, pilne czyniąc staranie aby ieszcze co pieniędzy do kupy zebrać y do woiska posłać się mogło, lubo w takiey oziembłości Rrzptey i w takich które od Pogan na Koronę następuią niebespieczeństwach nie tak łatwe są publicae pecuniae expediendae rationes. Tym czas Uprz: y Wier: W: wszelakiego psziłozą starania aby się rzeczy tamecznych z hanbą et cum indignitate Reipublicae nie

шорая кончится 13го Сентября, досшанешъ сей суммы денегъ, но и на новую можно будешъ чшо нибудь дашь. Впередъ не упусшимъ обдумывашь и о дальнѣйшихъ денежныхъ вспомощесшвованіяхъ, по пріѣздѣ къ Намъ Вельможнаго Короннаго Подскарбія, ревносшно сшараясь, чшобы еще собрашь сколько нибудь денегъ и высласшь на войско, хошя при шакой холодносши Посполишой Рѣчи и при шѣхъ опасносшяхъ, какія ошъ невѣрныхъ на Корону находишъ, не шакъ-шо легки publicae pecuniae expediendae rationes, (*издержки общественныхъ денегъ*). Тѣмъ временемъ Б. и В. В. приложише всякое сшараніе, чшобы не осшавлять шамошнихъ дѣлъ со сшыдомъ et cum indignitate Reipublicae (*и недостоинствомъ республики*). Побѣгъ сихъ рошъ изъ-подъ Можайска домой, какъ Вельможный Виленскій Воевода даешъ Намъ знашь, крайне Намъ чувсшвишеленъ, но

odbiegało, odbiezenie tych Rot z pod Mazajska ku domowi iako nąm Wielmozny Wojewoda Wileński znać daie, nie może nas tylko wielcze obchodzić, ale że się stało trudna w tym rada powracać ich trudno, ich niestateczności powetuie męstwo pozostałego zołnierstwa, do których pisanie nasze daiemy pochwalaiąc ich ku Oyczyźnie y Synowi naszemu ochotę y serce Rycerskie. Zyczymy przytym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia X miesiąca Pazdziernika roku Pańskiego MDCXVIII Panowania naszego Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Wielebnemu y Wielmoznym y Urodzonym Commissarzom do konczenia expeditiey Moskiewskiey od nas y Rptey naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

какъ сіе уже случилось, то 1618.
трудно тому пособить — ворошить ихъ невозможно; непостоянство ихъ вознаградитъ мужество осталныхъ войскъ, коимъ даемъ Наше писаніе, похваляя ихъ усердіе къ отечеству и Нашему Сыну и рыцарское (благородное) сердце. Желаемъ при томъ Б. и В. В. отъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ X дня мѣсяца Октября отъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же Нашего Польскаго XXXI, а Шведскаго XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ въ Московскую экспедицію, изъ Сейма отъ Насъ и Посполитой Рѣчи назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XV.

ZYGMUNTH III,

1618. Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielebny Wielmozni Urodzoni Uprz: y Wier: nam mili. Po długim oczekiwaniu pisania od Uprz: y Wier: Wasz: przyszły nąm listy któremi nąm Uprz: y Wier W: iako o zdrowiu Syna naszego tak tesz y o powodzeniu tamecznym pod stolicą oznaimuią co się tam do dnia 18 Octobra działa wypisuią. Życzymy aby Pan Bóg wszistkie sprawy tameczne ku dobremu koncowi prowadziły, y tak ie pobłogasławił żeby

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ насльдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные и вѣрно Намъ любезные! По долгомъ ожиданіи писанія отъ Б. и В. В., пришли къ Намъ письма, коими вы извѣщаете о здоровьѣ Нашего Сына и о шамошнихъ успѣхахъ подъ столицею, и пишете, что̀ шамъ происходило до 18го Окшября. Просимъ, чшобы Господь Богъ всѣ шамошнія дѣла къ доброму окончанію направилъ и благословилъ ихъ шакъ, чшобы Посполишая Рѣчь могла получишь отъ нихъ какую-ни-

z nich sława y pożytek Rptey odnieść się iaki mógł. Tegosmy rozumienia byli że ruszenie sie Uprz: y Wier: W: pod Stolicę tym na wiecei umysłem przedsiewziete od Uprz: y Wier: W: było, że się zbliża z nieprzyiacielem znosić y tym go snadniey na iakie tractati przywieść było mogło. Nie tuszylismy bowiem aby Uprz: y Wier: W: nie sprobowawszy pierwei umow iakich z nimi, do których przes wysłanie dwórzan ich podawała się occazya, albo się do szturmu udawać albo gwałtem na nie następować a zatym animusze ich dosyc uparte tym wiecei w uporze zatwardzac mieli, ale co się iusz stało lubo my tego pochwalac nie mozemy trudno nazad cofnąc, nic my iednak nie wątpimy że Uprz: y Wier W: maiąc przed oczyma y intentią Rptey y częstokrotne napominania nasze

будь славу и пользу. Того 1618.
мнѣнія Мы были, что движеніе Б. и В. В. подъ столицу съ шѣмъ наиболѣе умысломъ вами предприняшо, чшобы ближе было сносишься съ непріятелемъ, и шѣмъ удобнѣе привесши его къ какому-либо шракшашу; ибо не надѣемся, чшобы Б. и В. В., не попробовавши сначала съ ними переговоровъ, для коихъ чрезъ высланіе ихъ дворянъ предсшавлялся удобный случай, прибѣгли къ шшурму или къ сшремишельному насшупленію, и шѣмъ упрямые умы ихъ сдѣлали еще болѣе упорными. Но что уже сдѣлалось, хошя Мы шого и неможемъ хвалишь, шрудно ворошишь; нисколько однакоже Мы несомнѣваемся, чшо Б. и В. В., имѣя предъ глазами и намѣреніе Посполишой Рѣчи и часшыя наши напоминанія, не упусшяшъ никакихъ средсшвъ, которые бы нужны были къ окончанію шамошней войны, о чемъ и шеперь напоминаемъ Б. и В. В.,

1618. nie opuszczaią y nie opuszczą żadnych srodkow ktoreby do skonczenia tey tam woiny należały, o co my teraz napominamy Uprz: y Wier: W: uważaiąc rozne insze które nad Rptą wiszą niebespieczenstwa. Przes X. Szoldrskiego posłalismy declaratią nasze Uprz: y Wier: W: w tych punctach w których Uprz: y Wier W: resolutiei naszei potrzebowali napisalismy y z strony dalszego służby woysku przypowiedzenia zesmy to z rachunkow które nąm miały byc od Uprz: y Wier: W: posłane miarkowac mieli, to iest iesli się pieniądzmi posłanemi wszystkiemu woisku zapłacic, wiele długow zostanie y iako wielka summa na cwierć wszitkiemu woisku przychodzi. O czym od Uprz: y Wier: W: wiadomości iescze nie maiąc trudno się resoluowac mamy, za oz-

принимая во вниманіе разныя другія опасности, которыя надъ Посполитою Рѣчью висятъ. — Чрезъ Ксендза Шулдрскаго Мы послали повелѣніе Наше Б. и В. В., на шѣ пункты, на кои вы спрашивали Нашего рѣшенія; написали Мы и относительно объявленія войску дальнѣйшей службы, что мы сіе должны разсчитывать изъ отчетовъ, которые Б. и В. В. имѣли Намъ прислать, т. е., если посланными деньгами будетъ заплачено всему войску, то много ли останется долговъ, и какъ велика сумма приходится всему войску на четверть. О чемъ отъ Б. и В. В., не имѣя еще извѣстія, трудно дать рѣшеніе; по донесеніи же вашемъ, объявимъ Нашу волю. Тѣмъ временемъ Б. и В. В. удерживайте войско увѣщаніями и деньгами, которые уже посланы. Надѣемся, что оно ни чего такого не предпримешъ, чтобы могло принести непріятелю утѣшеніе. По другимъ предме-

naimieniem iednak Uprz: y Wier: W: napiszemy declaratią naszę. Tym czasem woisko Uprz: y Wier: W: persuasiami swymi przy tych pieniądzach które tam są posłane, zatrzymywac będą. — Tuszemy że nic takiego nie wezmą predsie coby nieprziiacielowi pociechę przyniesc mogło. W inszych rzeczach z strony opatrzenia Zamkow, zostawienia tam woiska, obrocenia syna naszego, w których Upr: y Wier: W: dosiągaią zdania naszego, przytrudnieyszym declaratia nasza podtenczas bydz musi. Z rzeczy czasu y ocasyi miarkowac to Uprz: y Wier: W: przyidzie. A my tesz z Seimikow przyszłych ktore następuią intentią obywatelow Koronnych y W. X. Lith. obaczywszy, to podac Uprz: y Wier: W: niezaniechamy co do prowadzenia tamtey expeditiey nalezec będzie.

шамъ, со стороны снабженія замковъ, оставленія въ оныхъ войскъ, возвращенія Нашего Сына, о коихъ Б. и В. В. требуетъ Нашего мнѣнія, Мы находимся въ затрудненіи разрѣшить ихъ теперь. Вы должны сами сообразить сіе по ходу дѣлъ, времени и обстоятельствамъ. А Мы также изъ будущихъ Сеймиковъ, которые наступаютъ, узнавши намѣреніе обывателей Коронныхъ и Великаго Княжества Литовскаго, не упустимъ увѣдомить Б. и В. В. о томъ, что до веденія тамошней экспедиціи будетъ относиться. Если бы однако (чего недумаемъ) до такого несчастія могло дойти, чтобы, не окончивши дѣла, пришлось отъ столь удалиться, то Б. и В. В. оставятъ шамъ какого-либо Полковника, человѣка опытнаго, расторопнаго, знающаго тамошнія дѣла и какъ съ тамошнимъ народомъ поступать, который бы удерживалъ непріятеля до того 1618.

1618. Iesliby iednak (czego nie rozumiemy) do tego zanieszęściem iakim przyiść miało żeby stamtąd rzeczy nie skończywszy ustąpic przyszło, zostawią tam Uprz: y Wier: W: W°. Pułkownika którego, człowieka iakiego biegłego rostropnego y spraw tamecznych także postempkow z tamtym narodem wiadomego, ktoryby nieprziiaciela dotąd zatrzymywał aszby Seim co dalszego około tei woiny postanowił. Lisowczykow y Kozakow na ktorych mnieiszy zołd nizli na insze wychodzi, zatrzymywac w służbie będą Uprz: y Wier: W:. A iesli Moskwa w zawziętym uporze trwac zechce, na tych ie mieiscach rozłożą, z ktorychby nieprziiaciela trapic y żywności mu zabraniac mogli. Na zatrzymaniu Białey gruntownym wiele granicom W. X. Lith. wiele y woisku w Moskwie będącemu nalezy.

времени, пока Сеймъ не поставишъ на счетъ сей войны чего-либо дальнѣйшаго. Лисовцевъ и козаковъ, на коихъ менѣе выходишъ жалованья, нежели на прочихъ, имѣеше Б. и В. В. удерживашь въ службѣ. А если Москва захочешъ оставаться въ непреклонномъ упорствѣ, расположите ихъ на тѣхъ мѣстахъ, съ коихъ бы они могли вредишь непріятелю и недопускашь его доставашь продовольствіе. Прочное удержаніе Бѣлаго весьма важно для Литовскихъ границъ и для войска, въ Москвѣ находящагося. По сему желаемъ отъ Б. и В. В., чтобы мѣсто сіе, для охраненія, поручено было Благородному Референдарію Великаго Княжества Литовскаго, съ напоминаніемъ имѣть такую бдительность, чтобы оно не впало въ непріятельскія руки. Пишемъ также о семъ и Вельможному Виленскому Воеводѣ. Прочіе предметы наблюденію и благоразумію Б. и

Przeto chcemy to miec po Uprz: y Wier: W: aby to mieisce Urodzonemu Refferandarzowi W. X. Lith. podane do trzymania było z napomnieniem aby taką pilnosc o nim miał żeby do ręku nieprzyiacielskich nie przyszło. Piszemy tesz y o tym do Wielmoznego Woiewody Wilenskiego. — Insze rzeczy baczeniu y rostropności Uprz: y Wier: W: poruczamy, życząc przytym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXI miesiąca Nouembra Roku Pańskiego MDCXVIII panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Rndo in Chro Patri Magcis Gnosis Commissariis ad tractandum negotium Moscoviticum publica Comitiorum autoritate designatis sinc. et fid. nobis dilectis.

В. В. поручаемъ, прося при шомъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXI дня мѣсяца Ноября ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же Нашего Польскаго XXXI, а Шведскаго XXV года. 16

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ о Московскихъ дѣлахъ общею властію Сейма высланнымъ, искренно и вѣрно намъ любезнымъ.

XVI.

ZYGMUNTH III,

1618. Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielebny Wielmozny Urodzeni Uprz: y Wier: nam mili. Zpisania Uprz: y Wier: Wass: de data 22 Nouember wyrozumielismy o progressie rzeczy tamecznych y wktorych pod tenczas terminach zostawały. Nie możemy iedno pochwalic to Uprz: y Wier: W: że wszelakiego zazywacie starania y pilności z niewczasem swoim niemałym, aby się oczekiwaniu naszemu i intentiey Rptey z strony przywiedzenia do pożądanego końca tey expeditiey syna naszego dogodziło. Nic niewątpiemy ze wtym wszystkim takeście y dalej postąpieli y postępuiecie iakohy

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Изъ писанія Б. и В. В. ошъ 22го Ноября, узнали Мы о успѣхѣ шамошнихъ дѣлъ и въ какомъ положеніи они въ шо время находились. Не можемъ шолько похвалишь, чшо Б. и В. В. прилагаеше всякое сшараніе и рвеніе съ слишкомъ большими своими шрудами, дабы угодишь ожиданію Нашему и намѣренію Посполишой Рѣчи, въ ошношеніи приведенія къ желанному концу сей экспедиціи Нашего сына. Не сомнѣваемся, чшо во всемъ

to zawarcie pokoiu gruntowne y bespieczne beło y pożytek iaki znaczny Rptey przyniosł. Wielką to nam suspitią o sliskiey tego narodu wierze czyni że naprzod pokoiu wiecznego uczynic z Rzptąm nie chieli, więc potym y to ze się Wiazmy y Kozielska tak mocno upominaią chcą bez wątpienia niedługo ukrzepiwszy siły swoie (o co wtakim iakie tam iest posłuszenstwie nie trudno) więc woisk naszych stamtąd zbywszy, o co się na przeszłych commissyach starali y naprzednieiszą wywiędzenia conditią woysk kładli na panstwa się nasze obrocic y to wszystko coby teras oddali Rptey maiąc tak bliskie od Wiazmy y Kozielska do tychże oddanych Zameczkow wrota znowu odebrac. Przeto w zawieraniu tych tractatow miejcie Uprz: y Wier: Was: na to pilne baczenie aby się y prawo syna naszego ochroniło, y ten chytry narod pod czas teraznieyszy nadwątlonych sieł swoich takie przyiął conditie ktoreby y z bespieczen-

семъ поступили и посту- 1618.
паеше шакъ, чшобы заключеніе мира было основашельно, безопасно и принесло Посполишой Рѣчи значишельную пользу. Большое подозрѣніе Намъ даешъ о скользкой вѣрѣ шого народа, во первыхъ шо, чшо вѣчнаго мира съ Посполишою Рѣчью учинишь не хошѣли, во вшорыхъ и шо, чшо они шакъ сильно насшаиваюшъ о Вязьмѣ и Козельскѣ, желая, безъ сомнѣнія, укрѣпивши вскорѣ свои силы, (чшо при шакомъ, какъ шамъ, повиновеніи не шрудно) и сбывши Наши войска, о чемъ на прошедшихъ съѣздахъ сшаралисъ и о скорѣйшемъ выводѣ оныхъ важнѣйшее полагали условіе, обрашишься на Наше Государсшво и все шо, чшо ошдали шеперь Посполишой Рѣчи, вновь ошобрашь, имѣя шакъ близко въ Вязьмѣ и Козельскѣ ворошна къ симъ ошданнымъ замкамъ. А пошому при заключеніи шракшашовъ, имѣйше Е. и В.

1618. stwem y z pozytkiem Rptey bely, o czym nie zaniechaią się z nami znieść Uprz: y Wier: W: gdyszmy po te czasy nie maiąc od Uprz: y Wier: Was: wiadomości iaki dług woisku winny zostawał, (czego najbardziey Rpta przestrzegac kazała) niemoglizmy o tych rzeczach nic rzetelnie Uprz: y Wier: Was: napisac, teras wyrozumiawszy z listu Uprz: y Wier: Wass: o wielgosci długu, a bacząc że moze bydz zaras zapłacony gdysz do tych szesciedziesiąt tysięcy które z Wielgiey Polskiey sam posłane; sposabia tesz Wielmozny Podskarbi Koronny znaczną summę która niemieszkale wyprawiona będzie. Więc wiedząc że ieszcze z podatkow pozwolonych s przeszłego Seimu summa nie mała zostawa y seimiki teraznieysze dalszych ratunkow nadzieie czynią, rozumiemy że wtych tractatach ostroznie Uprz: y Wier: Wass: postępowac potrzeba na to przytym maiąc wzgląd że y samo tych Zameczkow natrzymanie niemalby tak wiele kosztowac musiało, iako

В. на шо внимашельное наблюденіе, чшобы и право Нашего Сына было охранено, и чшобы шошъ хишрый народъ, при шеперешнихъ ослабленныхъ своихъ силахъ, принялъ условія, которыя были бы согласны съ безопасносшію и пользою Посполишой Рѣчи. О чемъ не замедлише Б. и В. В. снесшись съ Нами; ибо Мы до сего времени не имѣемъ ошъ Васъ извѣсшія, какъ великъ долгъ осшался войску (чшо наиболѣе Посполишая Рѣчь назначила Намъ наблюдашь), — не могли Б. и В. В. ни чего о сихъ предмешахъ насшоящимъ образомъ написашь. Теперь узнали Мы изъ письма Б. и В. В. о великосши долга, чшо оный можешъ бышь сей часъ уплаченъ, поелику къ шесшидесяши шысячамъ, посланнымъ изъ великой Польши, Вельможный Коронный Подскарбій пригошовляешъ шакже значишельную сумму, которую незамедлишъ выслашь. Такимъ образомъ, зная,

y woisko przy synu naszym będące które temisz pieniędzmi zatrzymac by się w służbie przez czas iaki mogło. Zyczymy przytym Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XX miesiąca Grudnia roku Pańskiego MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

чшо еще изъ позволенныхъ 1618.
на прошломъ Сеймѣ подашей, осшаешся не малая сумма, и шеперешніе Сеймики даюшъ надежду на дальнѣйшую помощь, полагаемъ, чшо при сихъ шракшашахъ, Б. и В. В. надобно посшупашь осшорожно, имѣя при шомъ вниманіе, чшобы и самое удержаніе сихъ замковъ не могло шакъ дорого сшоишь; шакже чшобы и войско при Нашемъ Сынѣ находящееся, сими же деньгами могло бышь удержано въ службѣ еще на нѣкошорое время. За шѣмъ просимъ ошъ Господа Бога Б. и В. В. добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XX дня мѣсяца Декабря ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царсшвованія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXV года.

SIGISMUNDUS REX.

Wielebnemu Wielmoznym y Urodzonym Commissarzom do Expeditiey Moskiewskiey od nas y Rpltey naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, въ Московскую экспедицію Нами и Посполитою Рѣчью назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XVII.

1618. W oryginalnych listach Numer 17ty iest duplikatem Numeru 16go.

Нумеръ 17й въ подлинныхъ письмахъ есть дупликашъ письма нумера 16го.

XVIII.

1618. W oryginalnych listach Numer 18ty iest również duplikatem Numeru 16go z tą tylko różnicą iż iest pisany pod datą 21go Grudnia.

Нумеръ 18й въ подлинникѣ есть шакже дупликашъ письма нумера 16го, съ шою разницею, чшо письмо нумера 18го писано 21го Декабря.

XIX.

ZYGMUNTH III,

Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielebny Wielmozny Urodzeni Uprz: y Wier: nam mili. — Wyrozumielismy z listu Uprz: y Wier: Wass: z Wiazmy pisanego o zostawieniu Inducey y zwroczęniu się z Synem naszym do Wazmy niemoglismy iedno z zalem wielgim tego zazywac zeście Uprz: y Wier: Was: tak pospiesznie nas się nie dołożywszy do zawarcia tych Tractatow z Moskwą przystąpili. Baczemy ztąd nietylko niesławę ale tesz szkodę wielką Rzptey, że tak wiele sumptow y nakładow lada iako padło,

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король. 1619.

Преподобный! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Узнали Мы изъ письма Б. и В. В., писаннаго изъ Вязьмы, о заключеніи перемирія и о возвращеніи съ Сыномъ Нашимъ къ Вязьмѣ; не могли Мы безъ большаго соболѣзнованія слышать, что Б. и В. В., не донесши Намъ, такъ поспѣшно приступили къ заключенію сихъ шракшатовъ съ Москвою. Видимъ въ этомъ не только не славу, но даже вредъ для Посполитой Рѣчи потому, что без-

1619. że nieprzyiacielowi, ktory nie tylko potęgi żadney iusz niemiał, ale nadzieia mu iey zniskąd niezostawała, dał się czas do umocnięnia y potym za upatrzęniem czasu do wyrzuczęnia zawziętego przeciwko Rzptey iadu. Uważamy y to iaką nieprzyiaciel odnosił pociechę patrząc na niewczesny syna naszego y woyska przy nim ruszęnię, widząc drogi nietylko końmi, rzeczami ale tesz ludzmi od mrozu zmarłemi zawalone, czymby po bitwie przegraney nie więczey oczu swoich ucieszyc y nasycic byli mogli. I lubosmy to częstokroc piszania nasze dawali do Uprz: y Wier: Was: abyscie tę expeditią wedle intentiey Rzptey konczyli, tęgosmy iednak pewni byli iakosz sama rzecz miec to chciała zescie gdyby iusz do ostatniego zawarcia przychodziło mieli się w tym nas iako zwierzchności swo-

полезно сдѣлано шакъ много издержекъ и убышковъ, и чшо непріятелю, неимѣвшему не шолько силъ, но и никакой ниошколь надежды, дано время подкрѣпишься, и пошомъ, по высмошрѣніи удобной норы, излишь ядъ на Посполишую Рѣчь. Видимъ и шо, какое имѣлъ ушѣшеніе непріятель, смошря на несвоевременное движеніе и Нашего Сына и войскъ его, на дороги, заваленныя не шолько лошадьми и вещами, но даже и людьми онъ морозу померзшими, — чѣмъ бы послѣ проиграннаго сраженія не могъ болѣе нашѣшишь и насышишь своихъ глазъ. Хошя Мы часшо предлагали въ письмахъ Нашихъ Б. и В. В. экспедицію сію кончишь, согласно съ намѣреніемъ Посполишой Рѣчи, но Мы увѣрены были, какъ шребовало шого и самое дѣло, чшо когда уже придешъ до окончашельнаго заключенія, шо вы о семъ доложише Намъ какъ Вышней

iej dołozyć, a zwłascza że y woisko iako mamy wiadomość chętne było do poczekania dalszego czasu, y niebespieczenstwa żadnego od nieprzyiaciela obawiac się było niepotrzeba, więc y samey Rzptey nie tak dalece ta intentia była, aby ta expeditia koniecznie w roku się skonczyc była miała, ale żeby się długu na nie więcey nie zaciągało nizliby podatki pozwolone wystarczały, a tych zas tyle iescze wystarcza, ze y długi się woisku zapłacic y na dalszy dobrze czas woisko się trzymac mogło. — O czym my dla niewczesnego Uprz: y Wier: Was: o długach woiskowych (z których to miarkowac przychodziło) oznaimięnia niedzieciesmy trudno mieli lubosmy częstokroc o tę wiadomość do Uprz: y Wier: W: pisywali. Nie iestesmy przeto, wszystko uwazaiąc bez zalu, ze

вашей власти, а особенно когда и войско, какъ Мы имѣемъ извѣстіе, готово было ожидать долѣе, и со стороны непріятеля никакой опасности не предстояло, наконецъ и самой Посполитой Рѣчи намѣреніе не такъ далеко простиралось, чтобы экспедиція сія непремѣнно въ семъ году окончилась, но чтобы долгу на нее не прибавлять болѣе, чѣмъ бы могли вынести позволенныя подати; сихъ же послѣднихъ столько еще остается, что можно и долги заплатить войску и еще удержать оное на значительно долгое время. Сіе Намъ за несвоевременнымъ Б и В. В. извѣщеніемъ, по коему надлежало сообразить о долгѣ войску, трудно было знать, хотя и о семъ Мы столь часто писали къ Б. и В. В. Принимая все сіе во вниманіе, Мы не безъ соболѣзнованія, что тамошнія дѣла такъ пошли, но если еще Сынъ Нашъ принужденъ будетъ уступить свое право (о 1619.

1619. tameczne rzeczy tak padły, a iesli iescze y Syn nasz do ustąpienia prawa swego przyciągniony (o czym iak y o inszych conditiach zawarcia tego nic niewiemy) tymbysmy załosnieysze byc musieli. Lec iusz to przyidzie Panu Bogu porucic, który tym postępkiem Rzptą skarac chciał. — Pieniądze których iest gotowych Sto pięcdziesiąt tysięcy wysyła Wielmozny Podskarbi Koronny nie mieszkale tuszemy że wszystkie te dlugi snadnie się zapłacic będą mogły. Tego tylko Uprz: y Wier: Was: doirzą żeby rachunki porządne y dostateczne woiskowych długow zostawione były y którykolwiek z Uprzy Wier: W: został, któryby przy odprawowaniu tey zapłaty był. — Pułkowi Urodzonego Kazanowskiego niechai zaras zapłata się stanie z tych pieniędzy, które są w

чемъ какъ и о прочихъ условіяхъ сего шракшата ничего незнаемъ), шо Мы принуждены бы были еще болѣе соболѣзновашь. Но сіе надобно уже предосшавишь Господу Богу, кошорый шѣмъ поспупкомъ хошѣлъ покарашь Посполишую Рѣчь. Деньги, коихъ на лицо сшо пяшьдесяшъ шысячъ, Вельможный Коронный Подскарбій немедленно вышлешъ. Надѣемся, чшо всѣ сіи долги могушъ бышь заплачены. Того шолько Б. и В. В. досмошрише, чшобы счешы долговъ войску порядкомъ и надлежащимъ образомъ были сосшавлены и чшобы кшо нибудь изъ Б. и В. В. осшался при производсшвѣ сей плашы. Полку Благороднаго Казановскаго сейчасъ заплашишь изъ шѣхъ денегъ, которые находяшся въ Смоленскѣ, дабы люди не выходили за границу и со сборищъ сейчасъ разъѣхались, и болѣе шаковыхъ не дѣлали; равно и другимъ полкамъ объявишь, чшо шошъ часъ получашъ свою

Smolensku, aby zagranice nie wychodzili, y z gromad się zaras roziechali tez zadnych sobie tu nie czyniąc: tosz y drugim pułkom oznaimic ze zaras zapłatę swoię miec bendą, dobrze by iednak zeby się w ziemi tamecznie zatrzymywali, aszby tesz pieniądze na granicy stanąc mogły które w takiey odległości nieco wdrodze byc muszą. — Zyczymy przytym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XII miesiąca Stycznia Roku Pańskiego MDCXIX Panowania Królestw naszych Polskiego XXXII a Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Wielebnemu Wielmoznym y Urodzonym Commissarzom do expediticy Moskiewskiey od nas y y Rzptey naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

плашу; хорошо бы было однако, чшобы они въ шамошней землѣ еще осшались, пока могушъ сшашь на границу деньги, кошорыя по шакому разсшоянію довольно долго должны бышь въ дорогѣ. При семъ просимъ ошъ Господа Бога Б. и В. В. добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XII дня мѣсяца Генваря ошъ Р. Х. MDCXIX года; царсшвованія же Нашего въ Польшѣ XXXII, а въ Швеціи XXV. 1619.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, въ Московскую экспедицію Нами и Посполитою Рѣчью назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XX.

ZYGMUNTH III,

1619. Z łaski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielebny Wielmozni Urodzeni Uprz: y Wier: nam mili. W postanowieniu przez Uprz: y Wier: W: z Moskwą uczynionym które nąm Hrydzicz Sekretarz nasz od Uprz: y Wier: Was: do nas posłany przyniosł, baczymy ze miedzy innemi condiciami, którycheście się Uprz: y Wier Was: podięli iest y ta, aby więznie z obudwu stron na czas pewny y mieisce beli stawieni y oswobodzeni. W czym aby z strony naszey iaka zwłoka nie beła a tego zycząc aby więznie narodu Polskiego z ciężkiey niewo-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею милостію, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Въ посшановленіи Б. и В. В., съ Москвою учиненномъ, кошорое Намъ Секрешарь Гридзичъ, ошъ Б. и В. В. къ намъ посланный, досшавилъ, находимъ между прочими условіями, кои Б. и В. В. на себя приняли, и шо, чшобы плѣнные съ обѣихъ сшоронъ въ назначенное время и мѣсшо досшавлены были и освобождены. Въ чемъ, дабы со сшороны нашей не было какого замедленія, и желая,

ley którą od Moskwy cierpią iako naiprędzey beli wyzwoleni. Roskazalismy Slachetnemu Iakubowi Biedrzickiemu aby zarazem do Malborku biezawszy, z zamku tamecznego Filarta Metropolitę Rostowskiego odebrał, y onego pospiesznie do Uprz: y Wier: W: prowadził, którego gdy Uprz: y Wier: W: stawi, z nim iako y z innymi więźniami wedle postanowienia tractatow uczyniac. Życzymy zatym Uprz: y Wier: Was: dobrego od Pana Boga zdrowia. — Dan w Warszawie dnia XXII miesiąca Stycznia roku Pańskiego MDCXIX Panowania naszego Polskiego XXXII Szwedzkiego XXV roku.

SIGISMUNDUS REX

Wielebnemu Wielmoznym y Urodzonym Commissarzom do expeditiey Moskiewskiey z Seymu od nas y Rzptey naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

чшобы плѣнные Польскаго народа изъ тяжелой неволи, которую ошъ Москвы терпятъ, какъ наискорѣе были освобождены, приказали Мы Шляхетному Якову Бѣдрицкому, чшобы, ѣхавши въ Малборкъ, вмѣстѣ изъ шамошняго замка взялъ Филареша Митрополиша Ростовскаго, и немедленно сего къ Б. и В. В. препроводилъ, съ коимъ, по прибышіи его, учинише какъ и съ прочими плѣнными на основаніи постановленія шракшаша. Просимъ за шѣмъ ошъ Господа Бога Б. и В. В. добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXII дня мѣсяца Генваря ошъ Р. Х. MDCXIX года; царствованія же Нашего Польскаго XXXII, а Шведскаго XXV года. 1619.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, въ Московскую экспедицію Нами и Посполитою Рѣчью назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XXI.

ZYGMUNTH III,

1622. Z laski Bozei Krol Polski Wielkie Xiąże Lithewskie Ruskie Pruskie Mazowieckie Zmudzkie Infląnckie y Szwedski Gotski Wandalski dziedziczny Krol.

Wielmozny Uprz: y Wier: nam miły. Za zgodą PP. Rad Coronnych y W. X. L. złożona iest Commissya, y pewni Commissarze naznaczeni, do uspokoienia roznic pogranicznych między Moskwą a włościami do zamkow tych które ex vi induciarum przy nas zostaią należącymi. I lubo to od Moskwy przez gonca naszego którego PP. Rady do Boiar

СИГИЗМУНДЪ III,

Божіею Милостію Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ, и Вандаловъ наслѣдный Король.

Вельможный, искренно и вѣрно Намъ любезный! Съ согласія Пановъ Радныхъ Коронныхъ и В. Кн. Литовскаго, сосшавлена Коммиссія и назначены Комиссары для окончанія пограничныхъ споровъ между Москвою и волосшями, принадлежащими къ шѣмъ замкамъ, которые, ex vi induciarum (*въ силу перемирія*), должны осшаваться за Нами. Хошя чрезъ Нашего гонца Радными Па-

posyłali czas tei Commissyi ad primam Septembris iest naznaczony. Roskazalismy iednak pisac do Commissarzow naszych, aby tę Commissyą iako importune od iedney tylko strony y wczasie barzo krotkim do ziechania niepodobnym złożoną zwlekli do dalszego czasu. Na co iesliby Moskwa przypadła. Zyczylibysmy abys Uprz: W: iako Senator ukrainy podiął się tey pracy y z drugimi Commissarzami naszymi stawił się na czas y mieisce naznaczone do namow o zatrzymaniu spolnego pokoiu s tym narodem. Oswiadczysz Uprz: W: zwykłą swą przeciwko oyczyznie swey miłość y ochotę do posług naszych. Co my wzaiemną wdzięcznoscią y łaską naszą Uprz: W: nagradzac bendziemy. Zycząc przytym Uprz: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Pisan w Warszawie dnia XXVII

нами къ Боярамъ посланнаго, время сей Коммиссіи назначено Москвою ad primam Septembris (*сѣ 1го Сентября*), однако Мы приказали писать къ Нашимъ Коммиссарамъ, дабы Коммиссію сію, какъ нужную съ одной только стороны, и назначенную для съѣзда, въ весьма коротькомъ времени невозможнымъ къ исполненію, замедлили на дальнѣйшее время. На что еслибы Москва пристала, желали бы Мы, чтобы и Б. В. какъ Пограничный Сенаторъ взяли на себя сей трудъ, и съ прочими Нашими Коммиссарами явились въ назначенное время и мѣсто для убѣжденія о продолженіи съ симъ народомъ обоюднаго мира. Б. В. докажете своему отечеству свойственную Вамъ любовь и добрую волю для Нашихъ услугъ, что Мы взаимно благодарностію и милостію Нашею будемъ Б. В. вознаграждать. Просимъ за тѣмъ Б. В. отъ Господа Бога добраго здоровья. — Писано въ Вар- 1622.

1622. miesiąca Sierpnia Roku Pańskiego MDCXXII, Panowa: Król: nasz: Polskiego XXXV a Szwedzkiego XXIX.

SIGISMUNDUS REX

Ianuszowi Skuminowi Tyszkiewiczowi Woiewodzie Mscisławskiemu Jurborskiemu etc. Staroście Uprze: nam miłemu.

шавѣ XXVII дня мѣсяца Августа отъ Р. Х. MDCXXII года; царствованія же Нашего Польскаго XXXV, а Шведскаго XXIX года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Янушу Скумину Тышкѣвичу, Воеводѣ Мстиславскому, Старостѣ Юрборскому, искренно Намъ любезному.

ОПИСАНІЕ ВЪѢЗДА

ПОЛЬСКИХЪ ПОСЛОВЪ

СЪ

МАРИНОЮ МНИШЕКЪ

ВЪ МОСКВУ.

256.

DIARIUSZ

DROGY [1] POSŁÓW,

Posłanich od Naiiasnieyszego Zigmuntha III z Bożey łaski Króla Polskiego do Kniazia Moskiewskiego roku Pańskiego Tisiącnego Sesczsetnego Stostego.

Wyazd do Moskwy Ich M. PP. Posłow.

Die 12 May W Piątek z Mamonowa rano iechalismy iescze na woziech, wszyscy w kupie, bo naprzod nikogo niepuszczono; a konie nasze, iedne wiedziono nąm przodkiem ubrane. Wpołtora milach od noclegu, a od Moskwy w pułtora także, pod iedną gorą, przy drodze nad rzeką, na łąkach serocze ro-

(1) Fac-Simile początkowych wierszy tego Diariuszu dołącza się pod № 2.

ДНЕВНИКЪ

ДОРОГИ [1] ПОСЛОВЪ,

Отправленныхъ отъ Найяснѣйшаго Сигизмунда IIIго Божіею милостію Короля Польскаго, къ Князю Московскому въ 1606мъ году отъ Рождества Христова. 1606.

Вѣздъ въ Москву ихъ Милостей Гг. Пословъ.

Въ 12й день Маія, въ въ пяшницу по ушру, ѣхали мы изъ Мамонова еще на повозкахъ всѣ вмѣсшѣ, ибо никого впередъ не пускали. Часшь лошадей нашихъ убранныхъ вели впереди насъ; въ 1½ мили ошъ ночлега и въ 1½ мили шакже ошъ Москвы подъ одною горою, при рѣкѣ

(1) Снимокъ (fac-simile) начальныхъ строкъ сего описанія приложенъ въ концѣ книги, подъ №2.

1606. wnych, w pieknem prospekcie nadiechalismy namioty barzo kosztowne, y stuczne, iako Zamek z Wieżami y baszłami, w których Carowa przez trzi dni stała.

Ten Namioth albo raczy Zamek plecienny miał w sobie szerokoszcz barzo wielką, w krąk miasto parkanu plot pleczienny, baszt pleciennich około onego Zamku czternaszcie, bram trzy dla wiazdu, a we srzodku pokoie Carowey, tho iest: namioth ieden biały o trzech wierzchach, drugy ostri Sarłatowy w sachownice, trzeci wszystek z wierzchu tawlowy, czwarty Brukatelowy, piąty Bialli, a od wierzchu aż do kranczow srednych węzki błękitne, a inszich tesz namiotow roznich farb było wiellich y małych Osminaście, w których IE. M. P. Woiewoda Sandomirsky z inszemi przy-

близь дороги, на лугахъ почти совершенно ровныхъ и живописно расположенныхъ, мы нашли драгоцѣнныя и искусно сдѣланныя на подобіе за́мка съ башнями и басті́онами ставки, въ коихъ царица находилась три дня.

Ставки сіи, или лучше сказать, полотняный за́мокъ весьма широкъ, вокругъ его вмѣсто забора полотняная ограда, четырнадцать басті́оновъ полотняныхъ же, и трое воротъ для въѣзда; въ срединѣ были покои Царицы, то есть, одинъ бѣлый шатеръ съ тремя верхами, другой, осмиконечный, клѣтчатой кармазинной матеріи; третій весь сверху тоже клѣтчатый; четверный изъ парчицы; пятый бѣлый, имѣющій сверху до среднихъ оконечностей по швамъ голубыя полосы, кромѣ сего осьмнадцать другихъ шатровъ, различныхъ цвѣтовъ, большихъ и малыхъ, въ коихъ Его милость Панъ Сандомирскій

iacioli swoim mieli wczaszy swe, około tego Zamku opodal było inszych Namiotow rozno stoiących pod dziesiątek.

Oboz wozmy zathoczony był nie mały, y w niem Namiotow kilka, po chrosciech trzy y po łąkach, z drugą stronę drogi Namioth, kotarh y budnic mało, które gdysmy miiali, ludzy mnostwo wiszedzy, Polakow grzecznich, stroinich, iedni na koniach, drudzi pieszo złotem y srebrem swietno lzniących, takie Włochow, Niemcow, Węgrow y Moskwy, mnostwo wielkie stało, przypatruiącz się przyazdowi naszemu. Po inszich tez mieyscach znacz, ze były Namioti rozbite, ale te rozebrane. Gdysmy Namiothi wiszey pomienione Carowy miiali, Terębacze Ich M. PP. Posłow, których było kylka, za karętą iechali, trąbili, a Caro-

Воевода съ пріятелями своими имѣлъ отдохновеніе; нѣсколько въ отдаленіи отъ сего замка, было около десяти иныхъ намешовъ, поставленныхъ отдѣльно. 1606.

Лагерь, возами обставленный, былъ довольно великъ, и въ немъ въ срединѣ находилось нѣсколько шапровъ. — Въ кустарникахъ находилось три намета; а на лугахъ, съ другой стороны, палашки, кибишки, и малые балаганы, около коихъ, когда мы проѣзжали, стояло множество народа: привѣтливые и стройные Поляки верхами и пѣшкомъ, золотомъ и серебромъ богато блестѣвшіе; Итальянцы, Нѣмцы, Венгерцы и множество Московитянъ, смотрѣвшіе на нашъ пріѣздъ; также видно, что и въ другихъ мѣстахъ были разбиты палашки, но потомъ сняты. Когда мы проѣзжали мимо вышеупомянутыхъ шапровъ Царицы, трубачи ихъ милостей Пановъ Пословъ,

1606. wey też Muzika na dwa Chori grała, tych było w lidzbie 36 człéka; i tak iechalismy mimo one Namioty widząc swych wiele znaiomich, ale z nimi do witania, ani do rozmow rzadnich nieprzyszło nam, iednosmy sobie z obu stron czapkowali.

Po tym blizy ku Moskwie przyezdzaiąc y widząc miasto, u poklonnoy gory zastalismy przy drodze stoiące dwie Rocie Usarzow, wszystkich było 224 — a tho były Ich Mci. P. Wojewody Sandomirskiego y sina iego Pana Starosty Sanockiego; tamże się prymieszało Pana Starosty Lukowskiego 20 y czoz koni przy nich naprzod isc mieli. Stali na koniach dway Pazniczy z Paizami swietno kosztownie w usarszczyznie ubrani, Paiże na nich czerwonym Axamitem powleczo-

коихъ было довольно, ѣхавши за карешою, шрубили; а музыканшы Царицы, коихъ было 36 человѣкъ, играли на два хора; шакимъ образомъ мы проѣзжали мимо сихъ шашровъ, видя многихъ своихъ знакомыхъ, но ни здоровашься, ни говоришь съ ними не было возможно; впрочемъ съ обѣихъ сшоронъ другъ другу *шапковали* (снимали шляпы).

Подъѣзжая пошомъ ближе къ Москвѣ, въ виду города нашли мы у Поклонной Горы двѣ рошы гусаровъ, коихъ всѣхъ было 224 человѣка; они принадлежали ихъ милосши Пану Сандомирскому Воеводѣ и сыну его Сшаросшѣ Саноцкому; къ нимъ шакже примѣшалось двадцашь съ чѣмъ-шо лошадей Пана Сшаросшы Луковскаго. — Впереди ѣхали верхами два щишоносца со щишами, погусарски блесшящіе и богашо наряженные; щишы у нихъ обшянушы алымъ бархашомъ, изъ коихъ на одномъ два серебряные вы-

ne; na iednem Pacze dway Lwy z srebra zlocisti trzymali Orła platanego. Pior strusich miał dosicz przy sobie y trzy strzalij, na drugim Paizu Roze serokie y sreniawa zblach srebrnych. Za tymi Paiznikami wiedziono kon Tursky bialli w plam do wierzchu farbowany z kitą czaplą czarną, kosztownie ubrany wrząd w siodło y Czaprak. — Buława w ręku kosztowna z kamieńmi, wiedli go dway Persow w zawoiach czerwonich w srzebroglowach mieszanich pod piory trefionemi, na długych wodzach kitayki roznich farb we troie sitych, złotem okręcowanich trzymaiąc. Za niem wiedziono koń Tursky gniady, wiedly go dway Murzynow po Tursku w srebrogłow kosztownie ubrany. Po nim wiedziono dwoch koni, ieden kasztanowaty a drugi siwy lwysto farbowane barzo tez

золоченые льва держали 1606.
двуглаваго орла; а на другомъ изъ серебряныхъ бляхъ большія розы и гербъ *Сренява* (1); первый изъ сихъ щишоносцевъ имѣлъ на себѣ довольно струсовыхъ перьевь и три стрѣлы; за сими щишоносцами вели верховую бѣлую Турецкую лошадь, до половины выкрашенную, убранную въ богатую збрую, сѣдло и чепракъ, и украшенную пукомъ черныхъ перьевъ цапли; вели ее на длинныхъ поводахъ изъ кишайки различныхъ цвѣшовъ, въ шрое сложенной и переплешенной золошомъ, два Персіянина въ серебряныхъ разноцвѣшныхъ глазешовыхъ чалмахъ съ завишыми перьями, имѣя въ рукахъ богашо-украшенную драгоцѣнными каменьями булаву; за ними вели Турецкую гнѣдую лошадь двое Негровъ, пышно по Турецки

(1) Названіе герба, принадлежащаго нынѣ фамиліи Князей Любомирскихъ.

1606. kosztownie ubrany, też po dwa Turkow przy nich, u Brukatelowych firezyach, a w iarmułkach ztotoglowowych pod piori sztrusziemi, za temi końmi iechało dway Giermkow po Tursku nader kosztownie y sami y konie pod niemi ubrane, kopiją mieli w ręku z długiemi plocienka złotego y srebrnego proporczami; czy o ramie z sobą iechali. A za niemi trzeczy Giermek po Persku ubrany, maiąc wręku łuk y strzale dłuszą, niz dwa szązni, zelazem szerokiem, wezbroy Perskiey, w tey strzali miasto pior, blachy zelazne były, kon z rzędem y z siodłem w kamienie zlotem bogatem y trzema bunczukamy wymyslnie upstrzony, sam niemniey w ochędostwo po Persku dostatnie ubrany, a za tym Chorągiew y Rotha. Za thą iadzą stało sziregiem sto piechoty IE. M. P. Woie-

одѣшыхъ въ серебряный глазешъ; пошомъ вели двухъ лошадей, выкрашенныхъ одну рыжимъ цвѣшомъ, а другую сивымъ на подобіе львиной шерсши, шакже весьма богащо убранныхъ; при каждой изъ нихъ по два Турка въ ферезеяхъ изъ парчицы и въ ярмолкахъ золошаго глазеша съ спроусовыми перьями. — За сими лошадьмя ѣхали рядомъ два оруженосца, чрезвычайно пышно одѣшые, на богашо убранныхъ лошадяхъ, имѣя въ рукахъ копья съ длинными прапорами золошой и серебряной машерiи. За ними шрешій оруженосецъ, одѣшый и вооруженный по Персидски съ лукомъ въ рукахъ и спрѣлою, длиною болѣе двухъ саженъ, окованную широкимъ желѣзомъ; вмѣсшо перьевъ на сей спрѣлѣ были желѣзныя бляхи; лошадь его была съ сбруею и сѣдломъ, искусно разукрашенными золошомъ и драгоцѣнными каменьями, и самъ онъ былъ не менѣе

wodi Sandomirskiego w barwie czerwoney y w zołtych czyzmach, wszysci pod piori biallimi pawiemi. A drugie sto piechoti Pana Starosti Sanockiego w barwie błękitney s pętliczami blachowemi srebrnemi nie małemi pod sztruszieni piori; wszistko chlopi w urodzi bogaczi. Tamzesmy się u oney poklonney gory z wozow na konie przesiadali, wozy wszytkie za sobą z czeladzią zostawiwszy, iechalismy pomału ku miastu, oczekawaiąc a ze kto podka Ich M. PP. Poslow z miasta; lecz nikt nie podkał. Spuszczaiąc sie zgóry iusz nad samą Moskwą Rzeką przes ktorą był most pliwaiączi uczynioni dla przijazdu Carowey (*zywim* go oni nazywaią). Gdzie się thę strone, przijazdu naszego w rowninie szerokiey y Chędogiey nad Rzeką nadeslichmy dwa namioti pstre w Sachobогашо убранъ по Персид- 1606.
ски. Далѣе стояла хоругва и роша, а за сею кавалеріею ширенга изъ ста человѣкъ пѣхоты Его милости Пана Воеводы Сандомирскаго, въ красной одеждѣ и въ желтыхъ чижмахъ; каждый изъ пѣхотинцевъ имѣлъ бѣлыя павлиныя перья, и въ рукѣ бѣлую сѣкиру съ длинными рукоятками; слѣдующіе сто человѣкъ пѣхоты Пана Старосты Саноцкаго были въ голубой одеждѣ съ большими бляховыми изъ серебра пешлицами и съ страусовыми перьями; всѣ люди прекрасной наружности. Тамъ-то у Поклонной Горы пересѣли мы съ повозокъ на лошадей, и, оставивъ сзади всѣ повозки съ служителями, сами тихо ѣхали къ городу, поджидая изъ онаго встрѣчи для ПановъОсловъ; но никто не встрѣчалъ; а спускаясь уже подъ гору надъ самою рѣкою Москвою, чрезъ которую для пріѣзда Царицы былъ плавучій мостъ (они его на-

1606. wnicze barzo swietne i około tych namiotow stalo wielkie mnostwo ludzy ieznych. Namiot ten miał przed sobą placz nie mali kwadratowi, od ktorego namiotu przeciągiem nie małem aż ku samemu mostu którędismi iechali, stali we dwa rzędy, ulicą seroką miedzi sobą od Namiotow uczyniwszy, Drabanczi w ubiorze niemieckiem, których było 300 ochędoznie od Axamitow ubrani; z których kazdy miał Alabart w Ręku seroki polorowni; miedzy któremi było sto Alabartow, na kształt credensu owego, czo unas krayczy do zbierania odrobin u stołu zwikł zaziwacz; a 200 takowych, iako u Króla IE. Mci. Alabarty. Na wszystkich Alabartach z obu stron wyczechowany zlotem orzel platany, y nad orlem corona Carska y po bokach literami laczinskiemi (Demezываютъ *живымъ*), нашли мы со стороны нашего пріѣзда при рѣкѣ, двѣ пестрыя, клѣтчатыя, великолѣпныя ставки, около коихъ было множество людей верхомъ; предъ сими ставками была довольно большая квадратная площадь, отъ коей тянулось довольно другихъ шатровъ; а отъ сихъ послѣднихъ, до самой Москвы, гдѣ мы ѣхали, стояли въ два ряда, образуя широкую улицу, въ Нѣмецкихъ бархатныхъ плашьяхъ драбанты, коихъ было триста человѣкъ; каждый изъ нихъ имѣлъ въ рукѣ широкую выполированную алебарду, между ними было сто алебардщиковъ на подобіе прислужниковъ, употребляемыхъ обыкновенно крайчими при столѣ и двѣсти такихъ, какъ у Его Величества Короля.—На всѣхъ алебардахъ золотомъ высѣченъ двуглавый орелъ; надъ орломъ Царская корона, а по бокамъ Латинскими буквами: *Дмитрій Ивановичъ*. Древки у

trius Iwanowicz.) Drążki u tych Alabarthow Axamitem czerwonym powleczone y drotem srebrnem miąszem okręczone a pod thenami frenzle złote. W tyle tych Drabantow z obu stalo piechoti Moskiewskiei w czerwoney barwie roznemi kitaykami po niemieczku upstrzonymi niemało, z Rusniczami dobremi i muskietami.

Przy onim Namiecie stala kareta, Moskiewskiem kxtaltem z wierzchu zlotoglowim czerwonym krita, a wewnątrz sobolisami obita, wszytka uzlocona, wysoka y niemała, piasta u koł złotem malarskiem zloczona, a zpicze lazurem pofarbowane y gwiazdami zlotemy upstrzona, na przodku, gdzie skrzynia bydz miala, stali dwie osobie Angielskie zloczyste, trzymaiączy w ręku Rozan, na wierzchu karethy stał Orzel zloty, po stronach i po bokach ona

сихъ алебардъ обшиншы 1606.
алымъ бархашомъ и окованы толстою серебряною проволокою, а въ тѣхъ мѣстахъ, гдѣ держашь рукою, золотая бахрама. Позади сихъ драбашповъ, съ обѣихъ сторонъ стояла, въ красной одеждѣ разными кишайками по Нѣмецки испещренная, Московская пѣхота съ хорошими пищалями и мушкешами.

При вышесказанномъ намешѣ, стояла высокая большая кареша по Московскому образцу, алымъ золошымъ глазешомъ покрышая, внушри обишая соболями и вся вызолоченая, и золошыми звѣздами изпещренная; сшупицы у колесъ покрышы лисшовымъ золошомъ, а спицы выкрашены лазурью. Спереди, гдѣ долженъ бышь сундукъ, сшояли два человѣка одѣшые по Англійски, держа въ рукахъ золошые розаны; на верху карешы золошой орелъ; по бокамъ она была разукрашена дра-

1606. karetha kamiennmi, perlami y zlotem upstrzona była; w ktorey koni zaprzęzonich Lampartowatych było dziesiecz, na nich szor Axamitny czerwony, przeczki srebrne zlociste, postronki z iedwabiu. Tamze z drugą stronę Namiotu stało 730 koni kopieynikow, a tho była Rotha Pana Mathiasza Domarackiego, dawna Carska, czo mu zycze od wesczia na Panstwo sluzili. Powiadono nam, że tam był w on czas w Namieczie Car sam nieznacznie, y po wiechaniu naszym w miasto wiechał do Zamku.

Iachalismy potem przes on most zywi ku parkanowi drzewianemu y bramie, którą zową skoroda, tam nadeslismy po obu puldrogi począwszy od mostu asz do Boiar stoiącich na koniach, Boiar y Dworzan wielkie mnostwo w zlotoglowach, maiącich

гоцѣнными каменьями, жемчугомъ и золотомъ; запряжено въ оную десять *барсатовыхъ* (1) лошадей, на коихъ были изъ алаго бархата шоры, серебряныя-вызолоченыя пряжки и шелковыя постромки. На другой сторонѣ стявки стояли копьеносцы въ числѣ 730ти лошадей; это была роша Пана Матвѣя Домарацкаго, прежняя Царская, усердно ему служившая отъ возшествія на престолъ. Сказывали намъ, что въ то время былъ тамъ и самъ Царь *инкогнито* и по въѣздѣ нашемъ въ городъ, отправился въ замокъ.

Потомъ ѣхали чрезъ тотъ живой мостъ къ деревянному забору и къ воротамъ, *Скородвою* называемымъ; тамъ мы нашли стоящихъ по обѣ стороны дороги, начиная отъ моста до самыхъ Бояръ, ве-

(1) Въ яблокахъ.

pod sobą y konie swietne przibrane. A knim nasz iadą. W lewey stronie stał na gniadem koniu Piotr Bosman po Uzarsku z bulawą sam y kon pod niem swietno ubrany. Przibliżaiąc sie tedy ku bramie, wyiechali z oney gromadi s prawey strony dway Moskwyczynow, mianowicie Kniaz Gregory Konstantinowic Wolkonsky, drugi Andrzey Iwanowicz, przynich Dworzan s kilkadziesiąt. Czy przywitawszy y przyąwszy IE. M. PP. Posłow, iako przystawowie prowadzyly asz do Dworu Poselskiego tegosz, gdzie IE. M. P. Canclerz za Borisa stal. Po ulicach na obu stronach, gdysmi iechali, wielka czizba ludzy stalą, którzy na przijazd Carowey szedszi się czekali, męsczin mniey, ale biallich glow, włoszek, Francuzek, Niemek i Moskiewek mocz wielka.

ликое множество Бояръ и Дворянъ, въ золотыхъ глазетовыхъ одеждахъ, верхами, имѣвшихъ подъ собою лошадей великолѣпно убранныхъ.—Наши къ нимъ приближались. — На лѣвой сторонѣ на гнѣдой лошади былъ Петръ Босманъ (1), одѣтый по гусарски съ булавою; онъ самъ и конь подъ нимъ пышно убраны. — По приближеніи къ воротамъ, выѣхали изъ оныхъ, съ правой стороны два Московича, а именно: Князь Григорій Константиновичь Волконскій и другой Андрей Ивановичь; при нихъ было нѣсколько десятковъ Дворянъ; попривѣтствовавши и принявши ихъ Милостей Пановъ Пословъ, они, какъ приставà проводили ихъ до Посольскаго двора — того же самаго, гдѣ при Борисѣ стоялъ Его Милость Панъ Канцлеръ. На улицахъ, по обѣимъ сторонамъ, гдѣ мы проѣзжали, находилось 1606.

(1) Вѣроятно Басмановъ.

1606.

Do bramy murowaney, pierwszey nazwaney Bielgrod, od ktorey iusz około Miasta mur z walem idzie, przyezdzaiąc w Uliczi przy drodze, zastalismy stoiącich Siebierzan Lopiarow czleka 21, na których ubior począwszy od kapturow na głowie az do nog, y chodaki losie kosmate, a wszysci stali porządkiem, iedni kije, drudzi łuki osczikowskie.

Gdysmi potym, przes most murowany we wtorą bramę murowaną nazwaną Kitay-Horod, naiachali; na prawey stronie nad przekopem w bramie Car albo Krym-Groda przed bramą leży działo wielkie, które przeziwają *Pawlin,*

великое множество людей, которые, сойдясь, ожидали пріѣзда Царицы; мущинъ было менѣе, но женщинъ — Ишаліанокъ, Француженокъ, Нѣмокъ и Московишянокъ, чрезвычайно много.

Подъѣзжая къ первымъ каменнымъ воротамъ, называемымъ Бѣлгородъ, ошъ коихъ уже вокругъ города идешъ стѣна съ валомъ, мы нашли въ улицѣ, при дорогѣ, Сибиряковъ лопарей 21 человѣкъ, на коихъ одежда, начиная ошъ капишоновъ на головѣ до ногъ, и обувь были изъ космашыхъ лосиныхъ шкуръ; они всѣ стояли въ порядкѣ, имѣя одни палицы, а другіе луки изъ рыбьихъ костей.

Когда пошомъ мы въѣхали чрезъ каменный мосшъ въ другія каменныя ворота, называемыя Кишай-городъ, шо увидѣли, на правой рукѣ, около рва близь воротъ Царь или Крымгрода, большую пушку, которую называютъ *Пав-*

a podle niego zbudowano wzrębem wielkiem Teatrum, na którim stało Bębnow wielkich y malich 73 tamże Trębaczow drugie tyle, którzy po tym wyezdzie Carowey bezprzestanku godzin ze dwie były w Bębny y trąbili.

Za tym przyiezdzaiąc ku drugiemu Mostowi przed Bramą drugą Zamkową, którą y Carowa w Zamek wyezdzacz miała, a mi się tesz od tego mieysca, z lobnego rinku obroczilichmy się ku Dworowi naszemu. Leży przed bramą działo nazwane *Car puszka,* maiąc wzdlusz sążny moich trzy y cztery piędzy, w którym potym tam często bywając, we srzodku siadałem, iakom sie mogł siedząc z głową naylepiey wmieść y przy nim lezy kul kamienistych trzy. Potym przyechawszy w Dwor Poselsky kazdy o stanie dla koni y siebie ubiegał dla złoze-

лицомъ. — Около ней срубленъ амфитеатръ, на коемъ стояло 73 большихъ и малыхъ барабановъ и столько же трубачей; по въѣздѣ потомъ Царицы, часа два безпрерывно били въ барабаны и играли на трубахъ. 1606.

Подъѣзжая затѣмъ къ другому мосту, предъ другими воротами замковыми, коими Царица имѣла въѣзжать въ замокъ, мы съ сего мѣста отъ Лобнаго рынка поворотили къ нашему двору; здѣсь предъ воротами лежитъ орудіе, называемое *Царь - пушка,* длиною три моихъ сажени и 4 чешверши; въ оной я часто потомъ бывалъ въ срединѣ, помѣщаясь свободно, сидя съ головою; при сей пушкѣ лежитъ три каменныхъ ядра. — Пріѣхавши на Посольскій дворъ, каждый забошился о помѣщеніи для лошади и для себя; ибо вся правая сторона двора отдана Его Милости Пану Малаговскому, а лѣвая Пану Велижскому

1606. nia. — Bo prawa strona Dworu IE. M. P. Malagowskiemu, a lewa P. Staroście Wieliskiemu dana była. Gdzie oczoszawszy sie s kurzawy, kto chciał, szedł się przypatrowacz wiazdowi Carowey do Zamku, ktora z namiotow swych, zarazem się za nami puscziła.

Старостѣ. Очистившись отъ пыли, кто хотѣлъ пошелъ смотрѣть на въѣздъ въ замокъ Царицы, которая изъ своихъ шатровъ отправилась въ слѣдъ за нами.

ПЕРЕГОВОРЫ,

ВЕДЕННЫЕ

ПОЛЬСКИМИ ПОСЛАМИ

СЪ

РУССКИМИ БОЯРАМИ,

ПО УБІЕНІИ ПЕРВАГО САМОЗВАНЦА.

(ОТРЫВОКЪ)

Рукопись сія, содержащая въ себѣ: переговоры, веденные Польскими Послами съ Русскими Боярами, по убіеніи перваго самозванца, судя по почерку и наружности, должна быть писана современникомъ, и не копія въ послѣдствіи сняшая, но оригиналъ. Къ сожалѣнію, начало въ оной вовсе заперяно, а конецъ не былъ, какъ кажется, дописанъ. Не смотря на сіе, мы рѣшились издать ее, и съ первыхъ строкъ оной прилагаемъ въ концѣ книги снимокъ, подъ № 3мъ.

Rękopism ten zawierający w sobie: Rokowania Polskich Posłów z Ruskimi Bojarami, po zabiciu piérwszego Samozwańca, ze względu na kształt i formę liter, pisanym ma być przez osobę współczesną i nie jest to kopija w czasie późniejszym zrobiona, lecz autentyk. Słusznie żałować należy, iż początek jego zaginął, a koniec, ile się zdaje, dopisanym nie był. Mimo to jednak postanowiliśmy go wydrukować, i początkowych wierszy zdjąć facsimile, w końcu pod № 3im dołączone.

....isz za wolą Bożą, za ziczliwoscią K. I. M. przes ludzie K. I. M. był posadzony na Stoliczy Moskiewskiej, także Listy Oycza So. Xe. Legata y IE. Mczi Xiędza Kardynała, aby Kościoły w Moskwie budował, Religią Katolicką rozmnażał, jako to dawno poprzesziągł; Powiedział że y więcej tich pism mają, s ktoremy do K. I. Mczi y do Panow Senatorow Coronnych y Litewskich wysziłają K. Gregora Constantinowicza Wolkonskiego y Andrzeja Iwana Diaka, ktorzy u waszych za niebosczika przystawami byli. A wam Posłom y wszytkiem ludziom K. IE. Mczi, ktorzy tu szą do zwroczenia tych Posłannikow, y poki K. I. Mcz nam Informatią posłac raczy w Moskwie byc. A ynacey ko pierwei bicz nie może. Tak Boiarowie dumni oznaymicz kazali. Ktoremu zapłacziwszy szerocze na słowa jego, o to ze

....что по волѣ Божіей и благорасположенію Короля, людьми Е. К. В. посаженъ былъ на Московскій престолъ; также письма Свящаго Отца, Ксендза Легата и Его Милости Ксендза Кардинала, чтобы строилъ въ Москвѣ костёлы и распространялъ Кашолическую вѣру, какъ прежде онъ на то присягнулъ. Говорилъ, что и болѣе имѣютъ такихъ писемъ, съ коими отправляютъ къ Е. В. Королю и къ Панамъ Короннымъ и Литовскимъ Сенаторамъ Князя Григорія Констаншиновича Волконскаго и Андрея Ивана Дьяка, которые при покойникѣ были у васъ Присшавами. А вамъ Посламъ и всѣмъ людямъ Е. В. Короля, которые здѣсь находяшся, бышь въ Москвѣ до возвращенія сихъ Посланниковъ и пока Е. В. Король изволишъ прислащь намъ

1606.

1606. niesłusnie winę na K. IE. Mczi y Rptą kładzie, na Contract Pana Wojewodzin z niebosczikiem powiedzieliśmy; y to niepotrzebnie wyliczacie, siebie w tim za niego na posmiech podając, nicz nam skodząc: Pan Wojewoda Sandomierski za wyswiadczeniem Ludzy z narodu waszego Moskiewskiego, rozumiejąc go bicz prawdziwem Dimitrem, pozwolił zań dac Concę szwą, a dając Corkę powinien był warowacz rzeczy swe, jako najlepiej, a namniejsze temu dziwowacz nietrzeba, ze takowe Conditie w obietniczy od niebosczcka otrzimał był. Lecz skutek rzeczy szaney w ręku waszich był, Pan Wojewoda, gdy tu przyiechał, niebosczik z wamy Boiarami wszytkiemi Dumnemi radził, iakoby małzonke swą opatrził przistoinem wichowaniem według stanu iey, gdzeby nań Pan Bog

увѣдомленіе. Такъ приказали сказать Думные Бояре. Отплативши ему достаточно (1) на слова его, за то, что онъ несправедливо взводитъ вину на Короля и Посполитую Рѣчь, о договорѣ Пана Воеводы съ покойникомъ мы сказали, что вы и объ этомъ упоминаете безъ нужды, выставляя себя на смѣхъ, а намъ нисколько не вредя. Панъ Сендомирскій Воевода, по свидѣтельству людей изъ вашего Московскаго народа, почитая его истиннымъ Димитріемъ, позволилъ отдать за него свою дочь, а отдавая дочь долженъ былъ обезпечить свои дѣла какъ лучше, и менѣе всего надобно удивляться тому, что такія условія были обѣщаны ему покойникомъ. Но успѣхъ самаго дѣла находился въ вашихъ рукахъ. — Когда

(1) Въ подлинникѣ сказано: „*которому отплативши обширно на слова его.*“ Слово *которому*, относится къ Ташицкому, или къ кому-нибудь другому, переговаривавшему съ Польскими Послами. Кто именно переговаривалъ съ Послами, не извѣстно, ибо начала въ сей рукописи неимѣется.

smierc wprzod dopuścił; wyście samy większą rzeczą raczili contentować, nisz Nowogrodem y Pskowem, boście pozwolili przyiąc ią szobie y wszelkiemu Hospodarstwu Moskiewskiemu za Panią Dziedziczną, ktoreiescie zarazem przed Coronatią wy Dumny Boiarowie y przedniejszy Ludzie przisięgę uczinili, wiare y poddanstwo iej oddając. O Listy Oycza Swiętego, Xa Legata, y Xa Kardynała nie masz się cemu dziwować; bo to nienowina y przed tym gdy kolwiek tractati byli o wiecznim pokoju, między inszemy Conditiamy, do związku wiecznev przyazni z narodem naszem y waszim należączimy, y tę Conditią podawano, aby Ludziom narodu Ruskiego wolno było w Polsce y w Litwie służić, spowinowaczac się, maiętności nabywać, y w nych także Cerkwie wolno miec y wiary swej zaziwacz; a ludziom narodu naszego, aby także wolno było służąc w Moskwie, maiętności nabywać y w nich także w miastach głównych

Панъ Воевода сюда пріѣзжалъ, покойникъ съ вами всѣми Думными Боярами совѣтывался: какимъ образомъ обезпечишь приличнымъ содержаніемъ свою жену по ея сану, на тотъ случай, если бы Господь Богъ ниспослалъ на него смерть прежде. Вы же сами желали наградить ее больше, нежели Новымгородомъ и Псковомъ, ибо вы позволили принять ее за Царицу наслѣдственную для васъ самихъ и всего Московскаго Государства, и ей, тотчасъ, предъ коронаціею, вы Думные Бояре и знатнѣйшіе люди учинили присягу на вѣрность и подданство. На счетъ писемъ Св. Отца Ксендза Легата и Ксендза Кардинала, не имѣете чему дивиться; ибо тутъ нѣтъ ничего новаго, и предъ симъ если когда нибудь были пракатаны о вѣчномъ мирѣ, то въ числѣ прочихъ условій о узахъ вѣчной пріязни между вашимъ и нашимъ народомъ было предлагаемо условіе, чтобы людямъ Русскаго 1606.

1606. Kosczioły Rzimskie według wiary szwey dla odprawowania nabozenstwa szwego miecz. A tosz Ociecz S. Papierz Rzimski, który iest na Stolicy Apostolskiej w Rzimie, na miesczu Piotra Swiętego zwierzchnego Apostoła, starającz się o chwałę Bożą y o dobre wszitkiego Chrzescianstwa, y zicząc wam z namy wieczney przijazny y dokonczenia; zeby zatem religia się poganska niziła a nasza Chrzesczianska wiwiszała, chczał tę Conditią do pact wieczney między namy y wamy nalezące, zwyerzchnosci przełozenstwa szwego uspokoicz, a stąd nie szobie, ale wszitkiemu Chrzescianstwu dobra szukał. Za czo nie tilko się gniewacz, ale y dziekować y czołem bysciemu bic mieli za to; — Czo się ticze w lisciech Kroła IE. Mczi, żeby ten przesły Hospodar wasz za łaską IE. K. M. y pomoczą IE. K. Mczi na Stoliczy posadzony bicz miał; tedy wysczie szamy przez Kniazia Taciewa, Offanasia Wlasiciewa, gonczow swoych y ynнарода вольно было въ Польшѣ и Лишвѣ служишь, сочешашься бракамы, пріобрѣшашь имѣнія и въ нихъ вольно церкви имѣшь и вѣру свою исповѣдывашь; а людямъ нашего народа, шакже, чшобы вольно было служишь въ Московской землѣ, пріобрѣшашь имѣнія и въ нихъ, а равномѣрно въ главныхъ городахъ, имѣшь согласно съ своею вѣрою Римскіе косшёлы для оширавленія своего Богослуженія. Сіе Свяшый Ошецъ Римскій Папа, кошорый находишся въ Апосшольской Сшолицѣ въ Римѣ, на мѣсшѣ Свяшаго Пешра верховнаго Апосшола, сшараясь о славѣ Бога и о добрѣ всего Хрисшіансшва, и желая вамъ съ нами вѣчной пріязни и исполненія шого, чшобы нечесшивая вѣра упадала, а наша Хрисшіанская возвышалась;—возжелалъ высшею своею Пасшырскою власшію возспановишь сіе условіе, принадлежащее къ вѣчному договору между нами и вами

nych posłanikow do Krola I. M. poszłanich, przywłaszczali tho Kro. IE. Mczi, y dziekowały za tę uczinnoscz, za cem Kro. IE. Mczi nie zesło się z nimy o tho Controwersią wiecz, a radniej pusczich czuk wedle woley y zdania waszego w tey mierze. A tosz czo ras poczitaliscie szobie swiadczno y poziteczno, tego drugi raz temisz ustamy swemy niegodzy się opakowac. Sorom Michaiło, ze szamy przeciwko szobie mowiczie: A ta się sprawa tak własnie toczeła, iako się ongy boiarom Dumnym przekładało. Wamy szame my Moskwa poczeła się, z wamy się szworzeła.

дѣлая шѣмъ добро не себѣ, 1606.
но всему Христіанству. За
сіе не шолько гнѣвашься,
но должны благодарить и
пасть челомъ къ землѣ. Что
же касается шого, что
содержится въ письмахъ
Короля, будто бывшій
вашъ Государь милостію
и помощію Е. К. В. посаженъ на престолъ, шо
чрезъ Князя Ташева и
Аѳанасія Власьева своихъ
гонцевъ, и чрезъ иныхъ
Посланниковъ къ Е. К. В.
отправленныхъ, вы сами
приписывали сіе Королю,
и благодарили Его за шаковое содѣйствіе; что Королю не хорошо прошивишься, а лучше было въ семъ ошношеніи согласишься съ волею и желаніемъ вашими. А шо, что одинъ разъ признали вы для себя полезнымъ, не годится въ другой разъ шѣми же самыми усшами опровергашь; сшыдно Михайло, что сами прошивъ себя говорише. А сіе дѣло шакимъ шочно образомъ происходило, какъ было изъяснено шрешьяго дня Думнымъ Боярамъ,

1606.

Nasz Posłow K. I. M. przeczyny zadnej thu zatrzemać niemacie, My iesli tu za waszym zatrzimaniem zostaiemy, iako wieznie, a tho się niewiedzie, nietilko w Chrzesciańskich, ale y w Pogańckich Panstwach, aby Posłow miano więzicz.

Tam ze tesz miedzy inszemy rozmowamy powiedział Ich Mcm Tatysczow nowinę. Mamy, (prawi) wiadomość za graniczą, ze w Połscze y w Litwie wielkie zajątrzenia wnętrzne, y niezgody miedzy Senatem a K. I. M., więcz tosz y iakoby Car Crimski z woyskiem wielkiem miał isc w Panstwa IE. K. M. przeciwko ktoremu jakoby szam IE. K. Mcz miał się ruszic. Także y w Inflanciech o woysku wielkim Caroluszowym powiedał. Na czo respons od Ich Mci Panow Posłow (iako na rzeczy do wiary mało podobne) odniesli, gdysz tho mowił, co

чрезъ васъ началось все въ Москвѣ и вами все дѣлалось.

Насъ Пословъ Е. К. В. не имѣете никакой причины здѣсь задерживать. Если мы задержаны вами какъ плѣнники; то того, чтобы Пословъ задерживали, не дѣлается не только въ Христіанскихъ, но и въ невѣрныхъ Государствахъ.

Тамъ же между прочими разговорами, Ташищевъ сказалъ ихъ Милостямъ Посламъ новости: имѣемъ (говорилъ) извѣстіе изъ-за границы, что въ Польшѣ и въ Лишвѣ внутреннее негодованіе и неладъ между Сенатомъ и Е. К. В., также будто и Крымскій Царь съ сильнымъ войскомъ намѣревается вступить въ землю Е. К. В., противъ коего, якобы самъ Король имѣлъ выступить, равно сказывалъ и о большомъ Карловомъ войскѣ въ Ливоніи. На что Гг. Послы (какъ на вещь мало вѣроятную) отвѣчали; ибо онъ ра-

by sam rad wydział. Odjechał potim Tatisczow.

Po ktorego odiechaniu wieliesmy wszyscy byli zafraszowany, gdisz nasz ta nowina o zatrzemaniu wszitkich barzo zasmucziła; bo prawiesmy więzniamy zostali, gdisz nietilko isz w oyczyznie szwey bydz y powinnosczy, którą kożdy z nasz iest obowiązany, doszic czinicz nie może. Ale w takiemesmy zawarciu zostaly, nie ynacey iedno jako więzniowie, y więznie wolności u nasz lepszey zazyć mogą. — Z dworu tego gdziesmy stali nietilko w pole na powietrze dobre wyniść, ale na ulicę y za wrota wychylić się nam niedopusczono, w cziasnosczi srogiej na tak wielką gromadę ludzy; więcz desc by naymieyszy poszedł, musiał kto, niemogł miecz konia, od jzby do jzby idącz asz do kolan po błocie brnącz. Dwor w około strzelczamy osądzony, we dnie ktorzy strzegą y w noczy, zeby zaden nie wychodził. Do tego y z bracią naszą ktorzy po rożnych gospodach staly, nie-

сказывалъ то, чему бы самъ былъ радъ; послѣ сего Татищевъ уѣхалъ. 1606.

По отъѣздѣ его мы всѣ весьма были опечалены. Извѣстіе сіе о нашемъ задержаніи весьма насъ огорчило, ибо мы оставлены были почти плѣнниками; мы не могли быть въ отечествѣ, и исполнять повинности, къ чему каждый изъ насъ былъ обязанъ, но принуждены были остаться въ заключеніи какъ совершенные плѣнники, кои однакожъ у насъ могутъ пользоваться бо́льшею свободою. Изъ двора, на коемъ мы жили при такой ужасной тѣснотѣ и большомъ числѣ людей, намъ не позволялось выйти не только въ поле на хорошій воздухъ, но даже на улицу за ворота. Если былъ малѣйшій дожжикъ, то кто не имѣлъ своей лошади, долженъ былъ, отъ избы до избы, по колѣно брести по грязи. Дворъ нашъ былъ окруженъ стрѣльцами, которые стерегутъ день и ночь, чтобы никто не вы-

nas wolno wydziecz się. Lecz na-barziey zacz było frasunku po JE. Mcz. Panie Małago-skiem, bo po odeszciu Tati-szczewem mglnie nam przipa-dło. Owo kazdy z nasz na krotky czasz tam przyechaw-szy, a maiącz insze zabawy w Oyczyznie swoey, sprawy swoe Domowe nieuprzatnione zastawiwszy słusznie się miał o czo frasowacz. Gdysz tam y w ciężkim więzieniu bendącz roznaitich strachow trwog, niebespieczenstwa ustawicz-nie zaziciesmy musieli. A czo nawiększa, że my wiedziecz niemogli przesz pułroka y daley tam mieszkaiąc, czo się w Oyczyznie dzieie.

ходилъ. При томъ намъ запрещалось видѣться съ нашими братьями, которые жили по разнымъ домамъ. Болѣе всего печаль видна была въ Панѣ Малаговскомъ, ибо по отъѣздѣ Татищева ему сдѣлалось дурно. Каждый изъ насъ пріѣзжалъ сюда на короткое время, и имѣя въ отечествѣ другія забавы и оставивши неоконченными домашнія свои дѣла, весьма справедливо имѣлъ о чемъ печалиться, тѣмъ еще болѣе, что въ семъ заключеніи мы постоянно долженствовали боятться разныхъ ужасовъ, тревогъ и опасностей, а всего болѣе то, что, живя здѣсь, не могли знать въ теченіи полгода и долѣе о томъ, что дѣлается въ отечествѣ.

Die 17[go] Iunij. — Napisawszy Ich Mcz. PP. Posłowie do Boiar Dumnych, prosili przystawów, aby to pismo Bojarom oddali. Lecz przistawowie bracz go niechcieli, aszby się pierwej Boiar dołożyli, iesli że ie kazą wziąć. Jechali z tim do Boiar;

Дня 17го Іюня мѣсяца. Написавши ихъ Милости Послы къ Думнымъ Боярамъ, просили Пришставовъ отдать письмо, но Приставы не захотѣли принять его, пока не доложатъ о томъ Боярамъ, прикажутъ ли они. Съ этимъ они

zwroćiwszy się powiedzieli, ieśliście prawi, czo nowego pisały kazały ie nam Boiarowie wziąćz, ale ieśli tesz coście y pierwey dawały na pismie, tedy nie kazali; bo na iedne rzecz dziesiąci responsow Boiarowie czinić wam niebędą. Ktorem Ich Mcz. powiedzieły, słiszemy przesz wasz przistawów naszych, od Boiar waszich nowyne; przedtym tho niebywało, aby Posłowie Przestawom mieli wiadczacz w Poszelskich sprawach. Iednak o tho czytany przedwamy tho pismo, ktore po rusku było pyszane w te słowa.

Pismo wtory ras podane od Ichmosciow PP. Posłow do Boiar.

Od Posłow IE. Kro. Mczi. Pana naszego Mcziwego pamięć przystawom naszim, dowięscz do Boiar Dumnych do K. Fedora Iwanowicza Mścisławskiego, do K. I. Dimitra y do Knia. Iwana Iwa-

поѣхали къ Боярамъ. Возвратившись отвѣчали: «если вы писали что нибудь новаго, що Бояре приказали взяшь письмо, но если шоже, что сначала уже подавали на бумагѣ, що на одну вещь Бояре десяшь разъ не будушъ вамъ ошвѣчашь.» Ихъ Милости Послы сказали на сіе: въ первый разъ чрезъ васъ нашихъ Приставовъ слышимъ ошъ вашихъ Бояръ небывалую до сего новосшь, чшобы Послы давали ошчешъ Приставамъ въ Посольскихъ своихъ дѣлахъ; однакожъ, чишаемъ вамъ сіе письмо, которое было написано по Русски въ слѣдующихъ словахъ: 1606.

Письмо, во второй разъ поданное Боярамъ отъ ихъ Милостей Гг. Пословъ.

Ошъ Пословъ Е. К. В. Милосшиваго нашего Государя *Память* Приставамъ нашимъ для доведенія до свѣденія Думныхъ Бояръ: Князя Ѳедора Ивановича Мсшиславскаго, Князей

1606. nowiczów Szuyskich, y do yuszych Boiar Dumnich.

Na rzeczy nasze, któresmy wprzod na pismie tymze przistawom naszym dawali, Responsu od Boiar Dumnych czekalismy na pismie, jako w obyczaju po pierwszemu było. Lecz bendącz u nas Michayło Ignaciewicz Tatisczow Okolniczy, słownie nam Respons od Boiar Dumnich uczinił; że nietelko tich ludzi Króla IE. Mczi. Pana naszego, którzy z Panem Woiewodą Sandomirskiew przyiechali, ale y nas Posłow IE. Kro. Mczi. W. Hospodar IE. Mcz. odprawicz niechcze, y zadzierziwa dotąd, asz Poslanikowie IE. Mczi. od Krola IE. Mczi. zwroczą szię. U nas tho w wielkiem podziwieniu iest, że Boiarze Dumni w tenczasz, gdismy u nich byli na rozmowie, winnem czinili Pana Woiewode Sandomierskiego y ludzy z niem przybiłych, a nas Posłow z niemy pospołu niekładli, y odprawe wrychłe obieczowali. I Przistawowie pierwszy y te-

Димитрія и Ивана Ивановичей Шуйскихъ, и иныхъ Думныхъ Бояръ.

На представленія наши, которыя прежде еще на письмѣ мы отдали Приставамъ, ожидали отвѣта отъ Думныхъ Бояръ на письмѣ же, какъ то было прежде въ обыкновеніи. Но Окольничій Михайло Игнатьевичь Тащищевъ, будучи у насъ, сдѣлалъ намъ отъ имени Думныхъ Бояръ отвѣтъ словесно, что нелько тѣхъ людей Е. К. В. нашего Государя, которые пріѣхали съ Паномъ Сендомирскимъ Воеводою, но и насъ Пословъ Е. К. В., Великій Государь отправить не хочетъ и задерживаетъ до того времени, пока Посланники Е. В. возвратятся отъ Короля. Насъ то весьма удивляетъ, ибо Думные Бояре, когда мы у нихъ были на переговорахъ, обвиняли Пана Сендомирскаго Воеводу и людей съ нимъ прибывшихъ, а насъ Пословъ обще съ ними не полагали и обѣщали скорое отпра-

raznieyszy czestokrocz nam imieniem Hospodara waszego y Boiar Dumnich odprawe w richle mianowali, a teraz inaczy się dzieie. I słowom Boiarow Dumnich o pogotowiu Hospodarskiem odmiennemi niemasz, iako bydz.

My prosily przes Michayła Ignacziewicza Tatisczowa, y przes tho pisanie prosimy Boiar Dumnych, zeby oni iako ludzie mądrzy, tho u siebie uważeli, ze tho nietilko w Chrzescziańskich ale y w Besurmanskich panstwach nigdy się niezachowuie, Posłow zadzierziwacz. Bo Poseł, jsz na szobie nieszie osobę Hodra swego, od którego bywa posłany, dla tego tes wszelka uczciwoscz bywa iemu dana; za wieznia nigdziey niemiewayą.

Mowił Michayło Ignaciewicz, ze iako od Swiatabliwych pamieczy W. H. naszego był Posłom IE. Mcz. Pan Lew Iwanowicz Sapieia teraznieyszi Canclerz Wielkiego X^twa Lith. do W. Hora swiatobliwey pamieczy Iwana Waszilewicza, y w tenczasz

вление. И Приставa ваши, 1606.
прежде бывшіе и теперешніе, именемъ Государя вашего и Думныхъ Бояръ, говорили о скоромъ отправленіи, а теперь иначе дѣлаешся: перемѣнили и обѣщаніе Думные Бояре и готовность Государю.

Мы просили чрезъ Михаила Игнашьевича Тапищева, и симъ письмомъ просимъ Думныхъ Бояръ, какъ людей умныхъ, взяшь во вниманіе, что не только въ Христіанскихъ, но и въ бусурманскихъ Государствахъ не прилично задерживашь Пословъ, ибо Посолъ представляетъ собою Государя своего, отъ коего посланъ, и для щого ему оказываешся всякая учтивость, и за плѣнника его ни гдѣ не принимаютъ.

Говорилъ Михаилъ Игнашьевичь, что когда, блаженной памяти отъ Великаго Государя нашего, Его Милость Панъ Левъ Сапѣга, теперешній Канцлеръ В. Кн. Литовскаго, прибылъ Посломъ къ Великому Государю, блаженной памяти

1606. W. Hora Iwana Waszilewicza nie sstało, a on niesprawując Poselstwa przed szinem iego, Wielkiem Hodarem Fedorem Iwanowiczem poszłał goncza szwego do Krola IE. Mcz. Sztephana.

. . . . . .

A my na tho respons dawali, y terasz daiem; ta przeszła sprawa do naszey teraznieyszey niczem niepodobna, y nienależy; bo IE. Mocz. Pan Sapiha w drodze był w Mozaysku, kiedy Hospodara Iwana Wasilewicza w ziwocie niestało, y iako Fedor Iwanowicz wszitkiey Ruszy po Oyczu swoym na Hospodarstwie usziadł, y on IE. Mczi. Pana Sapihę kazał thu do Moskwy przeprowadzicz, y poszelstwo przed szobą sprawowacz, a Pan Sapiha sam tego niechciał uczinicz, y prosził o tho, zeby mu pozwolona goncza do Krola posłacz, y mieskał thu w Moskwie dotąd, poki się goniecz od Krola IE. Mczy. z Informatią poselstwa zwrocił.

Ивану Васильевичу, и когда въ то время Великій Государь Иванъ Васильевичь умеръ, то Сапѣга не отправляя своего Посольства предъ Сыномъ Его Государемъ Ѳеодоромъ Ивановичемъ, послалъ гонца къ Е. В. Королю Стефану.

Мы на сіе давали отвѣтъ и теперь даемъ, что то прошедшее дѣло нисколько не похоже съ теперешнимъ нашимъ и не относится къ нему, ибо Его Милость Панъ Сапѣга былъ на дорогѣ въ Можайскѣ, когда Государя Ивана Васильевича не стало въ живыхъ, и когда Ѳеодоръ Ивановичь по отцѣ своемъ возшедши на престолъ всея Россіи, приказалъ препроводить въ Москву Пана Сапѣгу, и отправить предъ нимъ Посольство, то Панъ Сапѣга самъ не хотѣлъ сдѣлать сего, а просилъ, чтобы ему было позволено отправить гонца къ Королю, и жилъ здѣсь въ Москвѣ, пока не возвратился отъ Е. В. Короля съ извѣстіемъ гонецъ.

ПРОТЕСТЪ ПОЛЯКОВЪ

по

УБІЕНІИ

ПЕРВАГО САМОЗВАНЦА.

Подлинная рукопись, заключающая въ себѣ протестъ Поляковъ по убіеніи перваго Самозванца о задержаніи ихъ въ Москвѣ, писана на листѣ обыкновенной писчей бумаги четкимъ почеркомъ, заголовокъ и первая буква А., красными чернилами, а прочее обыкновенными.

Снимокъ съ первыхъ строкъ оной прилагается подъ № 4мъ.

Oryginalny rękopism: protestacya Polaków po zabiciu piérwszego Samozwańca w Moskwie zatrzymanych, na arkuszu zwykłego pisarskiego papieru napisany dosyć wyraźnym charakterem; nadgłowek, i piérwsza litera A. pisane czerwonym atramentem, reszta zwykłym.

Fac-simile początkowych wierszy dołącza się pod № 4m.

Подлинная рукопись, заключающая въ себѣ прошеніе Поляковъ по убіеніи перваго Самозванца о задержаніи ихъ въ Москвѣ, писана на листѣ обыкновенной писчей бумаги четкимъ почеркомъ, заголовокъ и первая буква А., красными чернилами, а прочее обыкновенными.

Снимокъ съ первыхъ строкъ оной прилагается подъ № 4мъ.

Oryginalny rękopism: protestacya Polaków po zabiciu piérwszego Samozwańca w Moskwie zatrzymanych, na arkuszu zwykłego pisarskiego papieru napisany dosyć wyraźnym charakterem; nadgłowek, i piérwsza litera A. pisane czerwonym atramentem, reszta zwykłym.

Fac-simile początkowych wierszy dołącza się pod № 4m.

PRZIMIERZE STAŁO SIĘ

Abo imieniem panstwa wszystkiego; tak nie trzeba po nie słacz; bo trwa do pewnych lat do 25, y do tych czas nienaruszone trwa. Iesli mowią iz naruszone iest przez tych, ktorzy prowadzili Dymitra; to nie przynalezy do złamania przymierza prowadzenie. 1. Ze Krol IE. Mocz ani pomoczą ani rozkazaniem prowadził go; 2. Ze Dymitrowi y każdemu ukrzywdzonemu wolno było, okrom wiadomosci Krolewskiei, zbieracz ludzi y sługi naiemne za swe pieniądze, a dochodzicz krzywdy swoiey. Nie nowina była Michaiłowi przeczywko Turkom, przeciw Tatarom miewac lud Polski: nie nowina Nalewaikowi było uzycz Kozakow przeciw Tatarom; nie nowina y Węgrom zołnierze miewac Polskie przeczywko Turkom y przeczywko Niem-

МИРЪ ЗАКЛЮЧЕНЪ

Если ошъ имени всего 1606.
Государства, што не надобно для онаго посылашь, ибо онъ продолжаешся до назначенныхъ 25ши лѣшъ, и продолжаешся до сего времени ненарушимо. Если говоряшъ, чшо онъ нарушенъ шѣми, кои ввели Димишрія, шо сіе не есшь досшашочною причиною для прерванія мира, 1-е, пошому, чшо Е. В. Король ни помощію ни повелѣніемъ не вводилъ его; 2-е, чшо Димишрію и каждому обиженному вольно безъ вѣдома Королевскаго собирашь людей и слугъ наемныхъ за свои деньги и искашь ошмщенія за свою обиду. Не было новосшію для Михайла имѣшь Поляковъ прошивъ Турковъ и прошивъ Ташаръ. Наливайкѣ не было новосшію упошребишь Козаковъ про-

1606. czom. 3. Sami PP. Moskiewsczy przyieli Dymitra iako prawdziwego potomka Iwana, przysiegli mu, koronowali; iescze przed graniczą był, podawali mu zamki y Miasta; tedicz czy czo prowadzili nie mogli przymierza złamacz. 4. Polski lud iest sobie wolny; do czego go niewiąże prawo, może czynicz, czo chce, a Król niemoże mu tego bronicz; iesli zołnierze przystali Polsczy do Dymitra, tam przystali gdzie widzieli zołd swoi; nawet byli y u Turka zołnierze Polsczy za zołdem swoim, przecziwko Persom naięczi, a przecziwko Chrzescianom walczicz niechcieli, czo im wolno czynicz było, iedno z wrodzoney cznoty swey strzegli się tego; tedycz nie zła mało się przymierze przez prowadzenie to. 5, Kiedy był Poseł Moskiewski na Seymie pod ten czas gdy Dymitr dochodził swego Panstwa, powiedziano mu; iz iesli iest iaka woina do Moskwy od naszych ludzi, o tem niewiemy, niedzieie się to z roskazania naszego; nie-

шивъ Ташаръ; не новость и Венграмъ имѣшь Польскихъ солдашъ прошивъ Турковъ и прошивъ Нѣмцевъ. 3-е, Сами Московскіе Бояре приняли Димишрія какъ исшиннаго пошомка Іоанна, присягнули ему и его короновали; онъ еще передъ границею былъ, а ему ошдавали замки и города, и слѣдовашельно шѣ, которые съ нимъ были, не нарушали мира. 4-е, Польскій народъ вольный; къ чему его не обязываешъ право, онъ можешъ дѣлашь все, чшо ему угодно, и Король шого ему запрешишь не можешъ. Если Польскіе солдашы присшали къ Димишрію, они присшали шуда, гдѣ видѣли для себя жалованье; даже у Турковъ прошиву Персовъ Польскіе солдашы были наняшы за жалованье. А прошивъ Хрисшіанъ они не хошѣли сражашься, чшо было въ ихъ волѣ, но единсшвенно по врожденной своей добродѣшели не согласились на шо, слѣдсшвенно и въ семъ случаѣ

mozem tez bronicz zołnierskim ludziom, aby niemieli służycz woyny, gdzie chcą, gdyz kazdy szlachcicz wolny iest, sobie aby sie za pieniądze dał naiącz, ktomu będzie płacził. Rzuczie y wy pieniądze miedzy Zołnierstwo nasze, uirzyczie ze poidą zwami y przeciwko samemu Dymitrowi. A tak tem prowadzeniem niezlamało się przymierze.

Abo imieniem Cara Wielkiego, takie przymierze prozne iest. 1. iz pewne lata naznaczone przymierza do lat 25; 2. iz Czar niepewny iest zywota, moze umrzecz y wtenczas, gdy Poseł o przymierze przyiedzie. 3. przy-

миръ не нарушенъ. 5-е, Когда Московскій Посолъ былъ на Сеймѣ въ то время, какъ Димитрій ошыскивалъ свое Государство, то ему (Послу) было говорено, что если есть какая съ Московитянами война со стороны нашихъ людей, о томъ незнаемъ: что дѣлается не по нашему приказанію; не можемъ также запретить военнымъ людямъ, чтобы они, гдѣ пожелаютъ, не служили на войнѣ, ибо каждый Шляхтичь воленъ наняться за деньги у того, кто ему будетъ платить. Бросьте вы деньги нашимъ солдатамъ, увидите, что пойдутъ съ вами и противъ самаго Димитрія. А слѣдственно, таковымъ положеніемъ дѣлъ миръ не прерванъ. 1606.

Если отъ имени Великаго Царя, то такой миръ не дѣйствителенъ. 1-е, По тому, что для онаго назначено опредѣленное время — 25ть лѣтъ. 2-е, Что Царь не увѣренъ въ своей жизни, онъ можетъ уме-

1606. mierze stanowi się dla pokoiu panstwa, tedycz nie może bycz z samego Cara imieniem. 4. za Dymitra, ktory czoskolwiek ponował, niesłalisczie po przymierze do Polski: a chowane wam było; tedycz nie imieniem Cara bierze sie przymierze. 5. Acz Car w Moskwie samowładny iest, iednak, iz włada poddanemi wszystkiemi iako sługami, z ktorych wszystkie podatki ma, dla poddanych swoich y następczow przymierza zęda, nie sam dla siebie. Przeto imieniem Czara samego niemoze bycz czynione przymierze.

Abo imieniem Czara panstwa wszystkiego, czo niemoze bycz. 1. Bo by tak za znisczeniem ktorego s tych, przymierze znisczało ale uczynione przymierze od Iwana Wasilewicza za smierczą iego niezniszczało; trwało az po-

рець въ то время, когда Посолъ пріѣдетъ окончательно для заключенія мира. 3-е, Миръ заключается для спокойствія Государства, и потому неможетъ быть отъ одного имени Царя. 4-е, При Димитріи, который сколько нибудь царствовалъ, не посылали для заключенія мира въ Польшу, а миръ былъ сохраняемъ, слѣдовательно, оный не именемъ Царя заключается. 5-е, Хотя Царь въ Москвѣ Самодержавный, но поелику онъ правитъ всѣми подданными какъ слугами своими, съ коихъ имѣетъ всѣ подати, то желаетъ мира не самъ для себя, а для своихъ подданныхъ и наслѣдниковъ. Посему самому именемъ одного Царя миръ не можетъ быть заключенъ.

Если именемъ Царя и всего Государства, то сіе также не можетъ быть; ибо 1-е, если бы кто нибудь изъ нихъ переставъ существовать, то и миръ прекратился бы; но миръ, заключенный при Иванѣ

zeiscziu Synu iego Fedora, do Hodunowa, za ktorego stał się koniecz 25 lat przymierza naznaczonego, y ten znowu czynił przymierze z Leonem Sapiehą Kanclerzem Litewskim; tedycz ztąd snacz, iz przymierze imieniem panstwa bywa, a niełamie się y nieniszczeie za zeszczieni Czarskiem. 2. Iesli jaczy posłowie byli z Moskwy u Polskiego Krola pod czas zamierzony przymierza, za Fedora naprzykład, tedy byli niedomagający sie przymierza, ale nawiedzający Krola iako sąsiada, y opowiadający go, o obraniu swoim na panstwo. Tak tez y Ofanas iezdził do Krola, nie dla odnowicnia przymierza, ale daiący znacz, ze Dymitr wsadzon iest na panstwo, iako dziedzicz, aby pamietał, ze z niem ma dotrzymacz naznaczonego przymierza. 3. Po smierczi Fedorowei y po smierczy Hodunowei, Polaczy nie znosili y niepsowali nigdy przymierza, ale ie trzymali iako do pewnych lat uczynione, nie do smierczi Czara, abo ustania panstwa;

Васильевичѣ и по смерши его, не былъ прерванъ, а продолжался и по смерши Сына его Ѳеодора до Годунова, при коемъ кончились назначенные для онаго 25ть лѣтъ, и Годуновъ возобновилъ его съ Лишовскимъ Канцлеромъ Львомъ Сапѣгою. И такъ изъ сего видно, что миръ заключается именемъ Государства и не прекращается и не уничтожается смершію Царя. 2-е, Если Московскіе Послы были у Польскаго Короля во время заключенія мира при Ѳеодорѣ, напримѣръ, що были не домогаясь о мирѣ, но навѣстишь Короля яко сосѣда и извѣстишь о избраніи Ѳеодора на престолъ. Такимъ же образомъ ѣздилъ къ Королю и Аѳанасій (Ташищевъ), не для возобновленія мира, но дабы дашь знашь, что Димишрій посаженъ на престолъ какъ наслѣдникъ, и дабы Король помнилъ, что онъ долженъ сохранишь заключенный миръ. 3 е, По смерши Ѳеодора и Году- 1606.

1606. tedycz względem panstwa przymierze bierzeczie, ktore y teras z Polski maczie, niewzgledem oboiga panstwa y Czara.

Abo poszleczie po przymierze względem nas, których tu maczie w zatrzymaniu niesłusznym. Względem nas nieotrzymacie przymierza. 1. Zesczie nas tu prosili na wesele; prosiliscie Krola IE. M. aby dozwolił IE. Mci Panu Woiewodzie Czorkę swą dacz w stan małżenski Dymitrowi, prosiliscie Pana Woiewody aby tak uczynił. 2. Iestesmy od was przyięczi na granicze, wsrod panstwa, nawet do Miasta Stolecznego Moskwy samei, wyiezdzaliscie przeciwko nam, witaliscie, podeimowaliscie y w drodze y na mieiscu, iako gosczie y przyiaciele; tedycz my wam niezłamali przymierza, ktorzy od was pro-

нова Поляки не уничшожали и ненарушали мира, но сохранили оный, какъ заключенный на опредѣленное число лѣшъ, а не до смерши Царя или разрушенія Государсшва. Слѣдсшвенно принимаеше миръ ошъ Государсшва, какой и шеперь имѣеше съ Польшею, а не ошъ Государсшва и Царя.

Если пошлеше для заключенія мира ошносишельно насъ, коихъ здѣсь удерживаеше въ несправедливомъ заключеніи, шо не получише мира. 1-е, Пошому, чшо насъ просили сюда на свадьбу. Просили Е. В. Короля, чшобы позволилъ Его милосши Пану Воеводѣ ошдашь свою дочь за мужъ за Димишрія, просили Пана Воеводу, чшобы учинилъ сіе. 2-е, Мы были приняшы вами на границѣ; въ срединѣ Государсшва и даже въ самомъ споличеномъ городѣ въ Москвѣ; Вы выѣзжали на всшрѣчу намъ, привѣшсшвовали, угощали въ дорогѣ и на мѣсшѣ какъ госшей и прія-

szeni przyiechalismy; y darmo się go strony nas upominacz bedzieczie. 3. Krol IE. M. sam proszony na wesele, Posłaniki swoie dla tego posłał, przyielisczie ich, poselstwasczie słuchali; kiedy Krol IE. M. przez posły swe y panstwa y Małżeństwa winszował, niemowilisczie przeciwko temu. 4. Dopuszczilisczie koronacziei, dopuszczilisczie slubu; zaden z was ani iawnie, ani potaiemnie nieprecziwił sie temu. Ani Pan Woiewoda był upomniany, ani w tym przestrzeżony, zeby to miało bydz precziw woli naszey, bo inaczei niedałby był Czorki swoiei zadną miarą. 5. Przysiegalisczie posłuszenstwo Czarowei, czo ona przyieła od nieboszczyka za wszystko oprawę swoie, nieupominaiącz się, ani waruiącz oprawy swoiey; tedycz względem nas prozno będzieczie o przymierze słacz do Polski.

шелей; слѣдственно мы, которые пріѣхали сюда по приглашенію, ненарушили мира и слѣдственно, относительно насъ, вы будете искать его по напрасну. 3-е, Е. В. Король самъ прошенъ на свадьбу; и для того отправилъ посланниковъ; вы ихъ приняли и слушали посольство. Когда Е. В. Королъ чрезъ Пословъ своихъ поздравлялъ съ пресшоломъ и женишьбою, вы ничего неговорили прошивъ сего. 4-е, Вы согласились на коронацію; согласились на бракосочетаніе; ни одинъ изъ васъ ни явно ни шайно не прошивился шому. Но Панъ Воевода не былъ предупреждаемъ и предостерегаемъ въ шомъ, чшобы сіе было прошивно вашей воли: иначе ни подъ какимъ видомъ онъ не отдалъ бы своей дочери. 5-е, Присягали на подданство Царицѣ — она сіе приняла отъ покойника вмѣсто своего приданнаго, не шребуя и не обезпечивая онаго. Слѣдственно, относительно 1606.

1606.

Albo poszlecie po przymierze względem mordów, ktoresczie uczynili braczeiei naszei y łupiestwa, że sie boiczie abysmy się wypusczeni od was, niemsczili; tak nieotrzymacie przymierza. 1. Krol za zadnego z nas niemoze, ani bedzie chciał slubowacz, abysmy się niemieli krzywdy swoiey msczicz, bosmy sobie wolni ludzie, niemoze nas stanowicz to, abysmy, krzywdy swoiei dochodzicz nie mieli. 2. Żesmy tu iechali za dozwoleniem Krola IE. M. iako na wesele, przynamniei ze nam tego niezakazował, ani bronił. 3. Widząc nas ukrzywdzonych, niebedzie bronił naszą siłą, nie Rzecze-Pospolitey dochodzic krzywdy y szkod naszych; a tak z strony nas niebędzie wam dane przymierze. 4. Iakosmy niełamali przymierza, gdysmy prowadzili na Panstwo Czara Dymitra, czo się wyzey powiedziało y ukązało; to mniei teraz bedziem przymierze łanась, напрасно будеше посылашь въ Польшу для заключенія мира.

Если въ слѣдствіе убійствъ, учиненныхъ надъ нашими брашьями, и грабительствъ, пошлеше для заключенія мира, боясь, чшобы мы освободившись ошъ васъ, не мстили вамъ, шо не получише мира, 1-е, По шому, что Король ни за одного изъ насъ не можешъ и не захочешъ давашь слово, дабы мы не мстили за свои обиды, поелику мы вольные люди: намъ нельзя запрешишь, чшобы мы не искали за свои обиды. 2-е, Пошому, что мы сюда ѣхали съ позволенія Е. В. Короля, какъ на свадьбу, по крайней мѣрѣ, онъ шого намъ ни запрещалъ, ни возбранялъ. 3-е, Видя насъ обиженныхъ, не будешъ запрещашь намъ силою *нащею*, а не Посполитой Рѣчи, ощыскиваш обидъ и пошерь нашихъ; и шакъ, ошносишельно насъ, не будешъ заключенъ миръ. 4-е, Сопровождая Царя Димишрія на прешолъ мы

macz, gdysczie nas do siebie prosiwszy, iednich pozabiiali, drugich połupili, a tego bysmy sie, iesli bedzie nas na to stawacz, msczili; bo ubity abo czierpiączi płacze abo dochodzi krzywdy swoiei, iako może. 5. Krol y Rzpta wszystka powinnieisza sie bedzie za nami wzdiącz, iako za swą braczią u krzywdzoną od was, anizeliby miala przymierze y pokoi stanowic względem nas. A tak strony nas prozno po przymierze szleczie.

Zostaie tedy to abysczie z nami ukrzywdzonemi traktowali o pokoi, a nie z Rzeczą Plitą y Krolem naszem, ktorego nam względem krzywdy naszei nie moze dacz. 1. Iesli tu bedziem długo siedzieez; niepodobna rzecz, aby się braczia naszy, przyiacziele naszy, nie mieli wzdiącz za nami w taką niewolą wzięte, przyiechawszy

не нарушали мира, какъ уже 1606.
выше сказано и объяснено, и шеперь еще менѣе можемъ оный нарушишь, если, по мѣрѣ силъ нашихъ будемъ мстишь за шо, что вы, запросивши насъ къ себѣ, однихъ убили, а другихъ ограбили, — ибо побишный или обиженный плачешь, или сколько можешь, ошыскиваешь свою обиду. 5. Король и вся Посполишая Рѣчь, скорѣе должны вступишься за насъ, яко за своихъ брашьевъ, обиженныхъ вами, нежели на счешъ насъ заключашь союзъ и миръ. И шакъ, въ ошношеніи насъ, напрасно посылаеше за миромъ.

Такимъ образомъ слѣдуешъ, чшобы вы съ нами, обиженными, шракшовали о мирѣ, а не съ Посполишою Рѣчью и нашимъ Королемъ, кошорые въ ошношеніи обидъ нашихъ, не могушъ его заключишь, 1-е, Пошому, что если здѣсь осшанемся надолго, шо не вѣроящная вещь, чшобы наши брашья, наши друзья,

1606. iako gosczie. 2. Bysczie tez nas tu chcieli, bądź głodem, bądź żelazem, bądz długim zatrzymaniem wymorzycz, wielką uczyniczie do zaiątrzenia bracziei naszei przyczynę. 3. Pokoi może się stacz łaczno, gdy nam szkody, acz są nieoszaczowane, wzdy dla swego usprawiedliwienia, zesczie nas bez winnosczi mordowali, łupili, iako tako nadgrodzicz, a ukontentowanych do Oyczyzny pusczycz wolno. 4. Bo iesli strony nas więzniow niemozeczie otrzymacz pokoiu, iako się ukazało wyszey, tedycz go u nas szukacz potrzeba iako ukrzywdzonych.

Ten iest wywod prosty, strony poselstwa waszego do Polski a zatrzymania naszego mcslusznego. Iako ma pasc, y iako sie może zdarzycz, lepiey się doma naradzicz pierwiei, y czo s czego ma

не вступились за насъ, взятыхъ въ такую неволю, пріѣхавшихъ какъ гостей. 2-е, Если бы пожелали голодомъ, желѣзомъ или какимъ другимъ заключеніемъ поморишь насъ, великую подадите причину для негодованія прошивъ васъ нашимъ брашьямъ. 3-е, Миръ можешъ состояшься легко, когда вознаградите наши пошери, которыя еще не оцѣнены, и когда для своего оправданія въ томъ, что мучили насъ безъ вины, и грабили, сколько нибудь удовлетвориште и отпустите въ отечество свободными. 4-е, Поелику относительно насъ плѣнниковъ, не ищите заключить мира, какъ то выше объяснено, то надобно его искать у насъ, какъ у обиженныхъ.

Вотъ ясное изъясненіе относительно вашего Посольства въ Польшу и нашего неправильнаго задержанія здѣсь. — Что будешъ и что можешъ послѣдовать, лучше сначала здѣсь

bydz, uwazacz, nizeli ukrzywdzonym, ieszcze wieksza krzywdę, długą przewłoką wiezienia czynicz.

Spytasz mie, iesli sie mozem bez Krola iednacz y Rzeczepolitey; odpowiem, mozem. 1. Bo sie nam krzywda stała priwatnem ludziom a nie Rzeczypolitei. 2. Posłom Krola IE. M. gwalt się niestał zaden, tilko inszym ludziom: gdzieby sie temu stał, niemoglibysmy sie iednacz. 3. Iakosmy tu nie imieniem Rzeczepolitei iechali ale kazdy swei wolnosci, tak tesz do tei krzywdy i iednania Rzeczpolitey nicz niema, ale ukrzywdzeni. 4. Insza będzie, gdy sie Krol bedzie nas upominał, iako wiezniow poddanych swoich, a wy niebedzieczie chczieli wolnemi uczynicz; tak bedzie Rzeczipolitei krzywda y Krolewska; ale dotąd sie ieszcze nas nieupominaią; bo podobno niewiedzą. Wiecz mozem się iednacz, my sami z wami. 5. A choczbysczie się y z Krolem dla naszei

посовѣшовашься и разсудишь, что отъ чего можешь произойти, нежели обиженнымъ, продолженіемъ заключенія, дѣлать еще болѣе обидъ. 1606.

Если спросишь меня, можемъ ли безъ Короля и Посполитой Рѣчи миришься, буду отвѣчать: можемъ: 1-е, Потому, что обида сдѣлана намъ — частнымъ людямъ, а не Посполитой Рѣчи. 2-е, Посламъ Е. В. Коряля не сдѣлано никакого насилія, но другимъ людямъ; ибо если бы оно сдѣлано было Посламъ, то мы бы не могли миришься. 3-е, Какъ мы не отъ имени Посполитой Рѣчи сюда пріѣхали, а каждый по своей волѣ, то и миришься за обиды не Посполитая Рѣчь должна, но обиженные. 4-е, Иное когда Король будешъ упоминать объ насъ, какъ о плѣнникахъ, своихъ подданныхъ, а вы не захотите дать свободы, тогда будешъ обида Посполитой Рѣчи и Королю; но до сего времени не упоминаютъ о томъ, ибо, вѣроятно, не-

1606. krwie iednali, nie będziemy powinni tego iednania trzymacz, iako od was ukrzywdzeniem wielkiem sercza obcziązone maiącz. Quaelibet extinctos iniuria suscitat ignes. A chocz tez niemozemy msczicz tego teraz, bosczie nas z maietnosczi y zdrowia zbawili, exoriatur aliquis nostris ex ossibus ultor.

знаютъ, и какъ можно мириться намъ съ вами. 5-е, А хотя бы вы за нашу кровь мирились и съ Королемъ, мы, какъ сильно вами оскорбленные, не будемъ обязаны соблюдать сего мира. Quaelibet extinctos iniuria suscitat ignes, (*каждая обида раздуваетъ пригашенный огонь*). И хотя не можемъ мстить за сіе теперь, ибо вы лишили насъ силъ и имущества, но изъ костей нашихъ явится мститель.

ПИСЬМА

МАРИИНЫ МИНШЕКЪ.

Одно изъ сихъ писемъ Маріи Мнишекъ написано къ Сигизмунду III, изъ лагеря, изъ-подъ Москвы, 15го Генваря (вѣроятно въ 1610мъ году), а другое къ Гетману Жолкѣвскому изъ Калуги отъ 28го Іюня (также 1610го года). Въ рукописяхъ письма сіи не *оригинальныя,* но копіи, которыя, судя по почерку и наружности, должны быть *современныя.*

Z listów Maryny Mniszek, jeden do Zygmunta III, z obozu z pod Moskwy pisany d. 15go Stycznia (zapewne w r. 1610.); a drugi do Hetmana Żołkiewskiego z Kaługi d. 28go Czerwca, (również 1610 r.). W manuskryptach listy te nie są *oryginalne*, lecz kopie, które ze względu na kształt i formę liter powinny być *współczesne.*

I.

Naiasnieyszy

Msciwy Krolu!

Łaska W. K. M. Family y osobie moiey wielekroc oswiadczona skutecznie, własnym prawem na mnie wymagała, abym się beła w thim sieroctwie swoim pod Msciwą obrone W. K. M. udała, iednak tho nieszczęsliwe wiezienie, ktore mi było wolną wolą prawie odięło, tey mi nawarownieyszy y pewnieyszy uciechy, broniełło. Terasz isz W. K. M. na granice panstwa Moskiewskiego nastąpić raczył, thego swey strony uprzejmie winszuie, aby dobre zamysły, fortunny wstępek, przed się wziethey sprawy, pomyslne powodzenie, zaczęte zawody, szczęsliwy akutek, wzięły.

Наияснѣйшій

Милостивый Король!

Милость Вашего Коро- 1610.
левскаго Величества, фамилiи Моей и лично Мнѣ многократно оказанная, по существу своему требовала, дабы я въ семъ моемъ сиротствѣ подъ милостивую защиту В. К. Величества прибѣгла: но сie нaсчастное заключеніе, которое совсѣмъ почти отняло у меня свободу воли, воспрещало мнѣ и сie надежнѣйшее и вѣрнѣйшее утѣшеніе. Теперь, когда В. К. В. на границу Московскаго Государства изволили вступишь, Я съ моей стороны искренно желаю, чтобы хорошія намѣренія имѣли счастливое начало, предпринимаемая война — вождѣленный успѣхъ, а начатые подвиги — счастливыя послѣдствія. Если кѣмъ нибудь

1610. Ieslic kim na swiecze, tedyc mną pewnie szczescie rozmaicie poigrywało; bo stanu szlacheczkiego na wyniosłosc Carstwa Moskiewskiego wywyszeło; s tego za się w okrutnie wiezienia wprawiło, stąd farbowana swoboda przegładzieła, stąd zaś w wolnieysą snadz, ale pewnie w szkodliwszą niewolą wprowadzieło, teras w iakich terminach zostawiło, ze wedle Conditiey stanu mego spokoynie zyc nie mogę. Od P. Boga Naywyzszego, wszystko tho wdziecznie przyąwszy, w iego św. opatrzności dalsze sprawy swe oddaie. Nie omylniem tego pewna, zé iako on przes rozne srodki wiele czinic zwykł, tak y teras w tych zawieruchach szczescia mego mnie łaskawie dzwignąc i miłosciwie ratowac nie zaniecha. A isz W. K. M. pierwszego szczęscia mego powodem y pomocnikiem raczy

на свѣтѣ играло счастье, што конечно мною: ибо изъ Шляхешскаго званія вознесло меня на высошу Московскаго прешола, ошкуда бросило въ ужасное заключеніе; изъ него проглядывала обманчивая свобода, но судьба ввергла меня въ лучшую, какъ казалось, но, вѣроятно, въ болѣе пагубную неволю; и шеперь въ шакомъ положеніи меня ошставила, чшо, по сану моему, я не могу жишь спокойно. Ошъ Всевышняго Господа Бога все сіе съ благодарносшію принимая, Его Свящой премудросши предаю дальнѣйшія дѣла мои. Несомнѣнно въ шомъ увѣрена, чшо Онъ, яко разными пушями многое чинишъ, шо и шеперь въ сихъ замѣшашельсшвахъ моего счасшія не ошавишъ милосшиво изшоргнушь меня изъ бѣдъ и спасши. Такъ какъ В. К. Величесшво изволили бышь причиною и помощникомъ прежняго моего счасшія, шо я совершенно увѣрена въ милосши В. К. Величесшва,

łesz bydz, cale uffam w łascze W. K. M. y w Panu Bogu nadzieie mam, ze y w thim nieszczesciu mym, miłosciwie się stawic bedziesz raczył. Wszytko ze mnie przeciwna fortuna złupieła, sprawiedliwosc sama y prawo na panstwo Moskiewskie przy mnie zostało, koronacyą obwarowane przyznaniem za dziedziczke utwierdzone; dwoiaką przysiegą wszech stanow obywatelow Moskiewskich panstw ukrzepione. To wszystko, ia na ten czas pod Mosciwe baczenie y uwazny rosądek W. K. M. offiaruie, pewnam tego ze W. K. M. z mądrego baczenia swego, mnie y familią moie, ktora sie znacznie do tego krwią odwagą y kosztem przyłozeła szczodrobliwie nagrodzisz. Czo y do osiedzienia panstwa tego znacznym powodem y do zatrzymania warownym związkiem W. K.

и полагаю надежду на Господа Бога, что и въ семъ несчастіи моемъ соизволите подашь мнѣ помощь. Все отняла у меня неблагопріятная фортуна; осшались при мнѣ: одна справедливосшь и право на Московскій прсстолъ, коронаціею обезпеченное, признаніемъ за Обладашельницу ушвержденное и двоякою присягою ошъ всѣхъ сословій жишелей Московскаго Государсшва укрѣпленнос. Все сіе на милосшивое вниманіе и проницашельный умъ В. К. Величесшва предсшавляю, будучи увѣрена, что В. К. Величесшво, по мудросши своей, меня и фамилію мою, которая кровію, ошважносшію и издержками шому способсшвовала, щедро вознаградише; что неминуемо будешъ важною причиною къ возвращенію сего Государсшва и къ удержанію крѣпкаго союза В. К. Величесшва, при благословеніи Господа Бога, который справедливосшь щедро и изобильно награждаешъ. 1601.

1600. M. za błogosławienstwem Bozym, ktorzy sprawiedliwośc hoynie y obficie nagradza, nieomylnie będzie. Czego ia zycząc oddaie obronie y Msciwemu baczeniu W. K. M. Dan z obozu pod Stołecznem Miastem Moskwą 15 d. Sticznia.

W. K. Msci
wszelkiego szczęscia od
P. Boga winszuiącza

Marina Carowa Moskiewska.

Желая сего, предаюсь защитѣ и милостивому вниманію В. К. Величества. — Данъ въ лагерѣ подъ столичнымъ городомъ Москвою 15го Генваря.

В. К. Величеству,
всякаго счастія отъ
Господа Бога желающая,

Марина Царица Московская.

II.

* Izem pod Smolensk posłała posłanca mego Marcina Platę dla pokupienia niektorych potrzeb, proszę aby mogł miec list W. M. dla przeiachania bespiecznego tam do obozu Krola Iegomości i nazad z temi potrzebami. A iesliby się tu blizey w tem obozie pod Mozayskiem na to sposobił aby tez wolno bez zatrudnienia iakiego do Kałuhi zwrocic mogł, tę chęc W. M. przy innych Domowi naszemu zdawna doznanych oddawac y zadziaływac winna będę—

* Я послала подъ Смо- 1610.
ленскъ гонца моего Маршина Плаша, для покупки нѣкоторыхъ надобностей, а потому прошу, чтобы онъ могъ получить отъ васъ листъ для безопаснаго проѣзда въ лагерь Его Величества Короля и обратно съ тѣми надобностями. А если бы ему удалось то исполнить здѣсь ближе, въ лагерѣ подъ Можайскомъ, то, чтобы свободно, безъ всякаго затрудненія, онъ могъ возвратиться въ Калугу. За сію услугу вашу вмѣстѣ съ иными, отъ давняго времени нашему дому оказанными, Я буду

* W rękopiśmie, z którego list niniejszy jest wyjętym, tytuł następny: List od Dmitrowy do IE. M. Pana Hetmana, de Datta ze Kaluchi d. 28 Czerwca roku 1610.

* Въ рукописи, съ которой напечатано сіе письмо, находится слѣдующее заглавіе: Письмо отъ Супруги Димитрія, Марины, къ Гетману Жолкѣвскому изъ Калуги 28 Іюня 1610 года.

1610. Ktoremu od Pana Boga przy zdrowiu pożądanych pociech doznać wiernie życzę.

Zyczliwa

Marina Carowa.

старашься отблагодарить, — прося Вамъ отъ Господа Бога здоровья и вожделенныхъ утѣшеній.

Доброжелательная

Царица Марина.

ПИСЬМО

ТУШИНСКАГО САМОЗВАНЦА.

Письмо сіе писано Тушинскимъ Самозванцемъ къ Усвяцкому Старостѣ Яну Сапѣгѣ въ 1609мъ году.

На послѣдней наружной сторонѣ сдѣланъ слѣдующій адресъ:

Благородному Пану Яну Сапѣгѣ Нашему Полковнику, искренно и вѣрно Намъ любезному.

Въ концѣ книги прилагается снимокъ съ сего письма подъ №. 5мъ.

List ten przez Samozwańca Tuszyńskiego do Iana Sapiehy Starosty Uświatskiego pisany w r. 1609.

Na ostatniéj stronie zewnątrz adres następny:

Urodzonemu Panu Ianowi Sapieze Pulkow. naszemu, uprzeymie y wiernie nam milemu.

Fac-simile tego listu w końcu dzieła dołącza się pod №. 5ym.

Dmitr Iwanowicz z łaski Bożej Car Moskiewski y wszej Rusi, Dmitrowskie, Ugleckie, Grodeckie, etc. etc. etc. Xiąże y inych wielu Panstw y Hord Tatarskich Monarchiey Moskiew. podległych Pan y Diedzic.

Uprzeymie y wiernie nam miły. Pisalismy triumphuiąc z zdradnec y nieprziaciol naszych, maiąc omelną wiadomość, iż na glowe starci. Znowu przeciwne wiesci nastąpily że ten nieprziaciel, nietelko zrazony, ale owszem na woisku nassem prawie wiachal do Tweru y wszistkich rosproczyl, ze ledwie w koszuli drugi do obozu przybiezal. A acześmy iuz nieraz pisali ukazuiąc, że temi kurnikami się bawic nię potrzebna, ktore w ręku y na on czas bez prace, kiedy

Дмитрій Ивановичь, Божіею милостію, Царь Московскій и всея Руси, Князь Дмитровскій, Угличкій, Городецкій, и пр. и пр. и проч. и иныхъ многихъ Царствъ и Ордъ Татарскихъ, Государству Московскому подвластныхъ, Государь и Обладатель. 1609.

Искренно и вѣрно Намъ любезный! Получивъ ложное извѣстіе, что измѣнники и непріятели наши разбиты на голову, Мы писали къ вамъ о семъ торжествѣ Нашемъ. Но за тѣмъ воспослѣдовали прошивныя вѣсти: непріятель не только не разбитъ, но, напрошивъ, почти на плечахъ Нашего войска вошелъ въ Тверь, и такъ разсѣялъ оное, что едва иной въ рубашкѣ успѣлъ прибѣжать въ лагерь. Мы не разъ писали уже, напоминая, что не должно терять времени по деревенскимъ избамъ, кото-

1609. Pan Bog poblogoslawic raczy zamysłom nassem u nas będą. Teraz za przewrotnem szczęsciem tem barziey, prosiemy abys Uprz. Wass. dawszy tam wszistkiemu pokoj czym prędzei się ze wszistkiem woiskiem do obozu wielkego pomykal, a y tamtem drugiem dawal znac aby tocz czinili. Prosiemy, żądamy usilnie y napominamy, abyś inaczej Uprz. Wass. nieczynil. Ziczemy zatem Uprz. Wass. dobrego zdrowia. Dat 29 Iuly 1609.

DMITR CAR. (1)

»Ziebych rychley po»spieszal sia.« (2)

рыя безъ шруда будушъ въ Нашихъ рукахъ, когда Богъ удостоишъ благословишь предпріяшія Наши. Теперь же, при перемѣнѣ счастья, Мы шѣмъ болѣе просимъ Благосклонность Вашу, осшавишь шамъ все, и спѣшишь, какъ можно скорѣе, со всемъ войскомъ Вашимъ къ Главному Сшану, давая между шѣмъ знашь и другимъ, чшобы и они спѣшили сюдаже. Просимъ, желаемъ непремѣнно, и подшверждаемъ, чшобы Благосклонность Ваша иначе не дѣйсшвовали. За шѣмъ желаемъ Благосклонносши Вашей добраго здоровья. Дано 29го Іюня 1609го года.

ДМИТРІЙ ЦАРЬ. (1)

»Чшобы спѣшилъ »какъ можно ско»рѣе.« (2)

(1) Podpis własnoręczny.

(2) Dodatek własnoręczny Samozwańca.

(1) Собсшвенноручная подпись.

(2) Собсшвенноручная приписка Самозванца.

ЗАПИСКА

О

ПРОИЗШЕСТВІЯХЪ ВЪ МОСКВѢ.

Записка сія написана на небольшомъ чешвероугольномъ лоскушкѣ бумаги, безъ всякой подписи ошъ кого и къ кому.

Судя по содержанію, надобно думашь, чшо она была писана ошъ Ливонскаго Губернашора Гешмана Ходкевича къ Канцлеру Льву Сапѣгѣ, или къ другому какому-либо лйцу, приближенному къ Королю.

Снимокъ со всей сей записки прилагаешся подъ № 6мъ.

Notatka ta o wypadkach w Moskwie, na niewielkim czworograniastym kawałku papieru pisana, niema żadnego podpisu od kogo i do kogo.

Z jéj treści wnieść należy, iż pisaną była przez Gubernatora Inflant Hetmana Chodkiewicza, do Kanclerza Lwa Sapiehy, albo do innéj jakiéj osoby, zbliżonéj do Króla.

Fac-simile całej téj notatki dołączoném jest pod № 6.

Swieżo teraz szpieg moi z Moskwy przybiegł z niepocieszneni nowinami, iż Pskow Dymitrowi rebellizował, i z czternaście tysięcy Moskwy z obozu przedarło się do Szujskiego, isz Moskwa wszytka znowu mu poprzysięgła. Naszy w trwodze, siła ich z woiska poiedynkiem i kryiomo uieżdza, nędza, głod, rozruch, niesforność, rozrożniła animusze. Audita refero a dai Boże aby inaczei padło, alias z tey chmury wielki by grad Inflianty przybił. Spodziewam się co godzina gruntownieiszej wiadomośći, skoro mię doidzie, zaraz dam znać. Podobne są rzeczy, bo ten Narod impatiens est externi imperi, ex naturali antipatia ku Państwom naszym i ieżeli się

Сейчасъ только пріѣхалъ мой лазушчикъ изъ Москвы съ неушѣшительными извѣстіями, что Псковъ прошивъ Димитрія взбунтовался, и около чешырнадцати тысячь Московитянъ изъ лагеря продрались къ Шуйскому; что вся Москва вновь ему присягнула. Наши въ шревогѣ; множество ихъ изъ войска по одиначкѣ и шайно уѣзжаютъ; нужда, голодъ, смяшеніе, неповиновеніе раздѣлили умы. Доношу вамъ слышанное, но дай Богъ, чшобы было иначе; въ прошивномъ же случаѣ великое несчасшіе пало бы на Ливонію. Ожидаю ежечасно обсшоятельнѣйшаго извѣсшія; коль скоро получу оное, шо дамъ знашь немедленно. Это правдоподобно, ибо сей народъ не шерпишъ чужаго правленія по врожденной анишипашіи къ нашему Государсшву, и

przy Dymitrze wiązał, z musu wiązał, czekaiąc na swe pogodnieysze czasy. Więc dopuśći li mi I. K. M. pisać do Carolusa; iakim by go tytułem poccic, proszę o radę. In privato negotio a privata persona podobnoby za Krolia uszedł, in publicis inaczei. Iako mi więc moi Mci Pan rozkażesz tak postąmpię.

если онъ при Димитріи держался насъ, то держался по принужденію, выжидая для себя благопріятнѣйшаго времени. И такъ, позволишъ ли мнѣ Его Королевское Величество писать къ Карлу; какимъ его почтишь титуломъ, прошу совѣта. In privato negotio a privata persona (*въ частныхъ сношеніяхъ отъ частнаго лица*) можно бы и Королемъ назвать; in publicis (*въ Государственныхъ*) иначе. Какъ наконецъ Ваша Милость прикажешъ, такъ и поступлю.

ПАМЯТНАЯ ЗАПИСКА.

Въ числѣ отысканныхъ нами рукописей находится *какая-то* записка, *вѣ родѣ памятной*, писанная весьма неразборчивымъ почеркомъ и крайне отъ времени пострадавшая.

Въ ней мы встрѣтили весьма много собственныхъ именъ Русскихъ, и потому, представляемъ то, что мы могли разобрать, собственному сужденію читателей.

Подлинная сія записка писана на листѣ: 1ª, второй половина и 4ª страницы онаго содержатъ разныя замѣчанія, отдѣленныя между собою чертами, а на третьей страницѣ нарисовано черни-

Między manuskryptami pod ręką naszą znajdującemi się, jest *niejaka* nota, z rodzaju tych, które się piszą dla pamięci, pisana bardzo nieczytelnym charakterem, i nadzwyczaj dla dawności zniszczonym.

Znaleźliśmy w niéj wiele imion własnych Ruskich, a przeto, to co można było wyczytać, oddajemy na zdanie czytelnikow.

Autentyk noty pisany jest na arkuszu; 1ª, połowa drugiéj i 4ª stronica zawierają różne uwagi, rozdzielone między sobą linijami; na trzeciéj zaś stronicy, odrysowany jest atramentem bieg Wołgi i

лами шеченіе Волги и Оки, и означены прибрежныя къ симъ рѣкамъ мѣсша. Съ рисунка сего прилагаешся снимокъ подъ №. 7. (1)

Кѣмъ сія записка писана и съ какою цѣлію, мы никакого заключенія не можемъ сдѣлашь, шѣмъ болѣе, чшо почши половина замѣчаній въ оной совершенно испреблены временемъ, иныя же вырваны, или вымараны, или чернила шакъ вылиняли, чшо нѣшъ никакой возможносши разобрашь написаннаго.

(1) На правой сшоронѣ рисунка написано:

Лука Мезецкій Бухарскій Яковлевъ
Иванъ Осминка Шутъ Ситникъ.

Oki, i oznaczone nadbrzeżne miasta. Z tego rysunku załączone jest fac-simile pod №. 7. (1)

Kto iest autorem téj noty, i w jakim celu napisana, żadnego wniosku uczynić niemożemy, tym bardziéj że prawie połowa uwag od dawnościr pisania zniszczała: inne zaś wydarte lub wymazane, lub też atrament zbladł tak, że niemasz sposobu ich wyczytania..

(1) Na prawéj stronie rysunku napis:

Luki Męzeckoi Bucharski Iakowlew
Iwan Osminka Szut Sitnik.

Kirilo Iwanowicz Chwostow siedział za przistawem u Nikiti Dmitreiewa Dziaka Dwornoho na Ulici Fiolowskiei i Nakazalnoi, a siedział z nim Siewruk. Ten Chwostow siedzi teraz za przistawem u Iakowa Tinbiszewa (Tinbaewa) dworzenina na Ustretinskoi Ulici w domu Iwana Soboliewa Tarchowoho czołowieka, od Pożarskiego w trzecim domu.

Кирило Ивановичь Хвостовъ, жилъ за Приставa у Дворцоваго Дьяка Никишы Дмитріева, на улицѣ Фіоловской и Неказальной, а съ нимъ жилъ Севрукъ. — Сей Хвостовъ живетъ теперь за Приставa у Дворянина Якова Тинбишева (Тинбаева) на Срѣтенской улицѣ, въ домѣ торговаго человѣка Ивана Соболева, отъ Пожарскаго въ третьемъ домѣ.

Co Borisa Chlieba Monastir zwoiowali
Wortaszek P. Młockiego
Hurmay P. Młockiego
Trębacz i Bębenica P. Rusieckiego
Setnik Iwanowski
Połkownik Sczucki, a Hetman Susicki
Iasauł Zdanowski
Porucznik Szumski
Krzysztoph Węgrzyn.

Что раззорили монастырь Глѣба и Бориса:
Воршашекъ Пана Млоцкаго.
Гурмай Пана Млоцкаго.
Трубачь и барабанщикъ Пана Русецкаго.
Сотникъ Ивановскій.
Полковникъ Щуцкій и Гетманъ Сусицкій.
Есаулъ Ждановскій.
Поручикъ Шумскій.
Кришшофъ Венгръ.

Szuiskiego Przijacielie.
Szuiskich dwa, Iwan, Dmitr.

Шуйскаго пріятели:
Шуйскихъ два: Иванъ, Дмишрій.

Patriarcha
Wasiliei Kołyczow Kurk
Michailo Baborikin Borysow

Wasiliei Masalski
Galiczyny Andriei, Wasiliei

Wasiliei Hołowin
Izmailowicz (Izmailow)
Dziak Istoma Kartuzow
Michailo Berezecki z Wilna rodem Kochanek.

We Rzowie Woj: Iwan Fiedorowicz Gardejow Bezumow.

W Bialey Woj: Dmitr Kirilowicz Pleszczeiow.

Wasko Iwana Batanina Syn, z Sioła Szarapowa Krolowei Duńskiei, tam mieszkał, co szedł w Manastir.

Wasilei Oksow } przedali się z Manastiru kiedy P. Hume gromili.
Osip Izmailow }

Патріархъ.
Василій Колычевъ Куркъ.
Михайло Боборыкинъ Борисовъ.
Василій Мосальскій.
Голицыны Андрей и Василій.
Василій Головинъ.
Измаиловичь (Измаиловъ).
Дьякъ Истома Каршузовъ.
Михайло Березецкій, родомъ изъ Вильны, Любимецъ.

Во Ржевѣ, Воевода Иванъ Ѳедоровичь Гордѣевъ-Безумовъ.

Въ Бѣломъ, Воевода Дмитрій Кириловичь Плещеевъ.

Васька, Ивана Бошанина сынъ, что пошелъ въ монастырь, изъ села Дашской Королевы Шарапова, въ ономъ жилъ.

Василій Оксовъ } Передались изъ монастыря, когда громили П. Гуме.
Осипъ Измаиловъ }

Gołowy co mieli byc u Kn: Dmitra.	Головы, которые имѣли быть у Князя Димитрія:
Knias Wasilei Fiedorowicz Masalski	Князь Василій Ѳедоровичь Мосальскій.
Knias Siemon Prozorowski, druch moi	Князь Семенъ Прозоровскій, мой другъ.
Knias Hrehorei Kostentinowicz Wolkonski	Князь Григорій Константиновичь Волконскій.
Iwan Czemodanow	Иванъ Чемодановъ.
Iwan Matfieiowicz Buturlin Sapka	Иванъ Матвѣевичь Бутурлинъ Сапка.
Wasiliei Iwanowicz Buturlin.	Василій Ивановичь Бутурлинъ.
Tomas Wan der Ieger co miał iachac do Holandyi powinien iachac na Swięta.	Томасъ Фонъ-деръ Егеръ, который имѣлъ ѣхать въ Голандію; долженъ выѣхать на святки.
Fiedor Andrzeiewicz Chłopow.	Ѳедоръ Андреевичь Хлоповъ.
Wasiliei Parskoi.	Василій Парскій.
Iwan Charizeia.	Иванъ Харизея.
Sludzi Kroliowey Dunskiey co mieszkaią w Lozmoroie we Włodimirskim Ujezdzie.	Слуги Дашской Королевы, которые живутъ въ Лозмороѣ во Владимирскомъ уѣздѣ.
Siolo Duszonoie, Siolo Kozakowo, Lukjance na Murawkę na Piotrowo iedna droga.	Село Душоное, село Козаково, Лукьянцы на Муравкѣ, на Петрово, одна дорога.
Na Szarapowo, na bolszuiu Mielnicu, na Barkowo, na	На Шарапово, на большую мельницу, на Барково,

Fiedorowskie, mimo Rochmanowo, na Wołość Wedenskuiu, druga droga. Tędy z Manastira do Moskwy i z Moskwy się przekradaią.

на Ѳедоровское, мимо Рахманова на Веденскую волость — другая дорога. — Сею дорогою изъ монастыря въ Москву, и изъ Москвы прокрадываются.

Wasiliei Oksow Pereaslawiec Zalieski

Василій Оксовъ изъ Переславля-Залѣскаго.

Osip Izmailow Nowogroda Wielkiego, ci z Monastera Secherewa w potrzebie predali się d. — Ianuarii kiedy P: Humę gromiono.

Осипъ Измаиловъ изъ Великаго Новгорода.

Сіи изъ Захарова монастыря передались во время сраженія въ Генварѣ, когда громили П. Гуме.

Iwan Iakowliew Osminka Szut, co największy Praznik u Cara.

Иванъ Яковлевъ Осминка, шутъ, всякой большой праздникъ бываетъ у Царя.

We Rzowie Sobeckij zołnierz co starzy wybiera

Во Ржевѣ, Собецкій, солдатъ, который выбираетъ старыхъ.

Gardejow Wojewoda Iwan Fiedorowicz.

Гордѣевъ Воевода Иванъ Ѳедоровичь.

W Żukach Woiewodą albo przikaznym Piotr Gorainow.

Въ Жукахъ, Воевода или Приказный Петръ Горяиновъ.

W Bialey Dmitr Kirilowicz Pleszczeiow Woiewoda.

Въ Бѣломъ, Дмитрій Кириловичь Плещеевъ Воевода.

W Dimitrowie przistaw Mikolai Kulczycki.

Въ Дмитровѣ, Приставъ Николай Кульчицкій

Kamienski Pan Bialozora Rothmistrza.

Walek P. Zakrzewskiego z teyze Roty Pacholei wzieli w derewni Naumowa, uiezdu, Alexandrowei slobody u Iwaczka Pierwoj Rubli dziewięc wymęczyli.

Каменскій Пана Бѣлозора Ротмистра.

Валекъ Пана Закржевскаго изъ той же роты военная челядь, взяли въ деревню Наумовой уѣзда, Александровой слободы, у Ивашки перваго вымучили девять рублей.

W Muromie Kozak Chrihory Ratkiewicz a drugi thomasz Miechailo z Taboru P. Lisowskiego (dwa słowa zaplamione) wybieraią.

Въ Муромѣ, Козакъ Григорій Радкевичь, а другой Ѳома Михайло изъ шабора Пана Лисовскаго (два слова замараны) выбираютъ.

Wasiliei Sukin do Kolomny z trzema działy y z (zaplamiony wyraz) człowieka.

Василій Сукинъ въ Коломну съ тремя пушками и съ (слѣдующее слово въ рукописи замарано) человѣкъ.

Co w Szui przy pogromie byli.

Что въ Шуѣ были при разбитіи:

Iwan Sibirin Ataman duński.

Иванъ Сибиринъ Донской Атаманъ.

Hrehori Iwanow Matys (zaplamiono)

Григорій Ивановъ Машисъ (въ рукописи замарано).

Hrehori Michaiłow Iwan Waropaj.

Григорій Михайловъ, Иванъ Воропай.

W Rogaczewie brath Naliwaikow którego obieszono we Włodzimierzu. — Filip Bialcerkiewiec ma 90,000 fl. w Pułku P. Wieloglowskiego.

Въ Рогачевѣ братъ Наливайки, коего повѣсили во Владимирѣ. — Филипъ Бѣлоцерковецъ имѣетъ 90,000 шысячь злошыхъ въ полку П. Вѣлогловскаго.

Kniechini Łukieria Wasilowna Prozorowska żona Romana Troiekurowego, siostra rodna Siemona Wasiliowicza Prozorowskiego Pobratyma mego.

Княгиня Лукерія Васильевна Прозоровская, жена Романа Троекураго, родная сестра Семена Васильевича Прозоровскаго, моего сердечнаго друга.

Achmamet Murza z Szacka co łuk darował.

Ахмешъ Мурза изъ Шацка, что лукъ подарилъ.

Fiedor Babarikin, Bogdan Suponiew zdraici Kostromsci pod Susdalem.

Ѳедоръ Бабарыкинъ, Богданъ Супонѣевъ, Костромскіе измѣнники подъ Суздалемъ.

Michallio Liach Nowogrodec Donski Kozak co uciekł z pod Kinieszmy

Михайло Ляхъ Новгородецъ Донской козакъ, который ушелъ изъ-подъ Кинешмы.

Ataman Iwan Sikierow od Plieszczciowa co przy Plieszczeiewie iezdził.

Атаманъ Иванъ Сикѣровъ ошъ Плещеева, что при Плещеевѣ ѣздилъ.

Knias Borys Lykow co iachał od Szuiskiego do Krymu.

Князь Борисъ Лыковъ, что ѣздилъ ошъ Шуйскаго въ Крымъ.

Saransk Zamek, tam iachał Siemon Iwanow Nieteszowa. Woiewoda tam Piotr Gluchow.

Саранскъ за́мокъ, шамъ ѣхалъ Семенъ Ивановъ Нѣшешовъ, а Воевода шамъ Петръ Глуховъ.

Iwan Sibisinno co przy Pleszczeiewie w Sudali y w Sszui Ataman.

Иванъ Сабисиновъ, чшо при Плещеевѣ въ Суздали и въ Шуи Ашаманъ.

Iwan Limenski golowa ranion pod Danłowskim.

Иванъ Лименскій Голова, раненъ подъ Даниловскимъ.

(słowo zatarte) Ilin co wyiachał od Szuiskiego do Dmitra w sekrecie powiadał od (dwa słowa wytarte) Karamyszowa ze się (słowo zatarte) Cara Kasimowskiego boi.

(слово замарано) Ильинъ, чшо выѣхалъ ошъ Шуйскаго къ Дмишрію, говорилъ по секрешу ошъ (два слова замараны) Карамышева, чшо (слово замарано) Касимовскаго Царя боишся.

Constantin Andrzeiewicz Naumow w Temnikowie Woiewoda.

Конспаншинъ Андреевичь Наумовъ въ Темниковѣ Воевода.

ИЗЪЯСНЕНІЕ FAC-SIMILE.

OBJAŚNIENIE

FAC-SIMILE PODPISÓW.

(Ob. w końcu tomu arkusz pod № 8).

№ 1.

Sigismundus Rex.

№ 2.

Zyczliwy
Wladislaw Zygmunt.

№ 3.

Ian Karol Chodkiewicz.

№ 4.

Demetrius [1] *intimus filius et amicus.*

№ 5.

Wolmary Farensbach.

1. Piérwszy Samozwaniec.

ИЗЪЯСНЕНІЕ

СНИМКА ПОДПИСЕЙ

(См. въ концѣ тома листъ № 8).

№ 1.

Сигизмундъ Король.

№ 2.

Доброжелательный
Владиславъ
Сигизмундъ.

№ 3.

Янъ Карлъ Ходкевичъ.

№ 4.

Димитрій [1] *преданный сынъ и другъ.*

№ 5.

Вольмаръ Фаренсбахъ.

1. Первый Самозванецъ.

№ 6.

Sługa nayniższa i corka powolna Marina [1] *Carowa.*

№ 7.

Ierzy Mniszek Wo: Sandom: [2]

№ 8.

Leo Sapieha Kanclerz W: X: Lith: [3]

1. Mniszek.
2. Woiewoda Sandomierski.
3. Wielkiego Xięstwa Litewskiego

№ 6.

Нижайшая слуга и дочь послушная Марина [1] *Царица.*

№ 7.

Юрій Мнишекъ Во: Сандом: [2]

№ 8.

Левъ Сапѣга Канцлеръ В. К. Лит. [3]

1. Мнишекъ.
2. Воевода Сандомирскій.
3. Великаго Княжества Литовскаго.

ОПЕЧАТКИ.

Стр.	*Строк.*	*Напечатано:*	*должно читать:*
6	17	расходовашь	нерасходовашь
14	1	къ Збарамъ	къ Збаражу
—	15 и 16	Збарама	Збаража
20	23	а въ другомъ	а въ нисшемъ
29	1	прислашь	приняшь
38	29	исьмо	письмо
55	10 и 11	писашелели	писашели
62	20 и 21	оспавались	оспавалось
67	34 и		
68	1	Боре	Бояре
—	7	но между	между
73	19	Бешлура	Бушлѣра
74	17	Фулера	Фалера
77	15 и 16	пешариду	пешарду
86	13	соошечесшвенникъ	соошечесшвенникъ нашъ
87	9 и 10	оспавишъ	оспавяшъ
101	6	Красный	Красный,

OMYŁKI W DRUKU.

Strona	*Wiersz*	*Wydrukowano:*	*poprawić:*
20	27	zimowe leże	na zimowe leże
23	12	wmocnionemi	wzmocnionemi
27	23	Liosowców	Lisowców
—	25	z barbarryńskiemi	z barbarzyńskiemi
29	1		zmaż *tym*
36	1	odprawiowioném	odprawioném
55	17	ciąnąć	ciągnąć
59	5	Mastrucbem	Mastruchem
66	24	wystany	wysłany
75	10	chorąwie	chorągwie
74	22	Klebeka	Klebeka,
81	1	łomny	Kołomny
82	6	mali	otrzymali
94	4	pianiądze	pieniądze.